

Andrzej Adamczyk

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO RYDUŁTOWY-ANNA

1945-2014



Andrzej Adamczyk

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

RYDUŁTOWY- ANNA

1945 – 2014

(1792, 1806, 1832)

Rydułtowy 2015

Wydanie książki sfinansowane przez
Galeria Tygiel Rozmaitości
Ad-Art Julia Adamczyk
www.tygielrozmaitosci.pl

Skład i łamanie komputerowe
Andrzej ADAMCZYK

Projekt okładki
Franciszek KUCHARCZAK
na motywach fotografii autora i Pawła KOWOLA
tył okładki – motyw dekoracyjny przy bramie szybu „Leon III”

Korekta
Krystyna ADAMCZYK

© Copyright by Andrzej ADAMCZYK
Rybnik 2015

Mapy topograficzne z zasobów
Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej
i Kartograficznej w Katowicach
Licencja nr PU/093/229/2015_24_CL1
Katowice, 2015-02-27 r.

ISBN 978-83-936216-9-9

Wydawca:
ART DRUK s.c.
Iwona Fiegler, Krzysztof Fiegler
44-280 Rydułtowy, ul. Radoszowska 26a
Tel. 32-4577008

Spis treści

Od dyrektora kopalni	4
Wstęp	5
Kopalnia Charlotte 1806 – 1945	7
Kopalnia Rydułtowy 1945 – 1967	13
Kopalnia Hoym – Ignacy 1792 – 1967	32
Kopalnia Rydułtowy Ruch I i Ruch II 1968 – 1989	37
Kopalnia Rydułtowy 1990 – 2004	63
Kopalnia Anna 1832 – 2004	79
Kopalnia Rydułtowy-Anna 2004 – 2014	99
Ponad stuletnie obiekty i urządzenia kopalni Rydułtowy-Anna	125
Struktury polityczno gospodarcze zarządzające rybnickim górnictwem od roku 1945 ..	139
Źródła ilustracji	141
Instytucje w których przeprowadzono kwerendę	144



OD DYREKTORA KOPALNI

Kontynuując rozpoczęte dzieło, które powstało z okazji 220-lecia powstania kopalni, oddajemy do rąk czytelników kolejną książkę napisaną przez naszego byłego pracownika pana Andrzeja Adamczyka opisywającą w latach 1945 – 2014 dzieje Kopalni „Rydułtowy” a obecnie Kopalni Węgla Kamiennego „Rydułtowy-Anna”. Kopalnia „Rydułtowy” (od 1 marca 2004 roku „Rydułtowy-Anna”) jest jednym z najstarszych zakładów górniczych w rejonie Rybnika. Obecnie Kopalnia „Rydułtowy-Anna” jest samodzielną jednostką produkcyjną działającą w strukturze Kompanii Węglowej S.A.

Jesteśmy producentem węgla gazowo-koksowego i węgla wysokoenergetycznego, co pozwala nam budować przewagę konkurencyjną, i mimo tak trudnej w obecnej chwili sytuacji całego górnictwa, z optymizmem spoglądamy w przyszłość. Strategicznym zadaniem na dzień dzisiejszy dla naszej kopalni nadal pozostaje kontynuacja prac związanych z głę-

bieniem szybu Leon IV do poziomu 1200 oraz budową nowego poziomu 1150. Podnosimy także komfort i bezpieczeństwo pracy naszych załóg. Rozbudowujemy nowoczesne spalino-we układy transportu do jazdy ludzi i materiałów, a także układy klimatyzacji grupowej. Wszystkie nasze przodki wydobywcze i przygotowawcze są klimatyzowane. Doposażamy także nasz park maszynowy, który staje się coraz bardziej nowoczesny, a przez to i niezawodny. Inwestujemy także w jakość naszych produktów. Odpowiadając na zapotrzebowanie rynku, chcemy produkować tylko wysokokaloryczne mieszanki. Modernizujemy nasz Zakład Przeróbczy, co pozwoli nam w 2015 roku prawie całkowicie wyeliminować produkcję mułu.

Posiadamy zaangażowaną i wykwalifikowaną załogę, a także bogate zasoby dobrego jakościowo węgla. Wierzę w to, że przed naszą kopalnią są perspektywy, które chcemy właściwie wykorzystać. Myślę, że pomimo tych wszystkich problemów jakie napotyka dziś górnictwo, nadal pozostaniemy największym pracodawcą w Rydułtowach. Miasto nasze zawsze było nierozdzielnie związane z kopalnią i mam nadzieję, że tak pozostanie przez kolejne lata, aż do wyczerpania zasobów węgla.

Publikację tę poświęcamy ludziom, którzy ciężką solidną pracą tworzyli historię tej kopalni. Niech to wydanie przyczyni się do utrwalenia w pamięci naszej i przyszłych pokoleń górników oraz mieszkańców Rydułtów, Pszowa i okolicznych miejscowości pięknej godnej zapamiętania historii kopalni „Rydułtowy-Anna” jak również na jej przykładzie górnictwa na naszej śląskiej ziemi.

Mam nadzieję, że książka ta zainteresuje ludzi, których los związany był z funkcjonowaniem Kopalni Węgla Kamiennego „Rydułtowy-Anna”, jej byłych i obecnych pracowników oraz mieszkańców Rydułtów, Pszowa i okolicznych miejscowości.

Przekazując wszystkim zainteresowanym pracę pana Andrzeja Adamczyka pragnę serdecznie podziękować autorowi za mozolną pracę, szczegółowe zebranie i opracowanie materiałów archiwalnych umożliwiających powstanie tej książki. Szczególnie podziękowania przekazuję pracownikom Muzeum w Rybniku, którzy udostępnili cenne materiały archiwalne do opracowania tej publikacji oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do powstania tej książki.

Dyrektor Kopalni Węgla Kamiennego
„Rydułtowy-Anna”
mgr inż. Janusz Matuszek

WSTĘP

Trafia do rąk czytelników trzecia moja publikacja dotycząca dziejów górnictwa węglowego na terenie: Biertułów, Niewiadomia, częściowo Niedobczyc, Czernicy, Rydułtów i Pszowa. Pierwsza książka nosząca tytuł **Kopalnia Węgla Kamiennego Hoym Ignacy 1792-1967-2011** wyszła w 2011 roku. Opisane są w niej dzieje kopalni „Hoym” późniejszej „Ignacy” od założenia w 1792 roku do połączenia z kopalnią „Rydułtowy” w roku 1967, a dalsze wydarzenia dotyczące samej kopalni „Ignacy” podane są w formie kalendarium. Kopalnia ta podczas swojego rozwoju wchłaniała małe zakłady górnicze, których samodzielne dzieje aż do połączenia są osobno opisane. Z tego powodu pracę tę można uznać jako część historii górnictwa na terenie Biertułów, Niewiadomia i częściowo Niedobczyc. Nie znalazły się tam biertułowskie kopalnie „Reden” i „Mariahilf”, które zostały przyłączone do kopalni „Emma” obecnej „Marcel” oraz niewiadomska kopalnia „Beatensglück” przyłączona do kopalni „Rymer”. Nakład książki o kopalni „Hoym-Ignacy” został już wyczerpany. Można ją jednak znaleźć w bibliotekach i na stronie Śląskiej Biblioteki Cyfrowej <http://www.sbc.org.pl/dlibra> na której również znajduje się moja pozycja **Reden, Mariahilf, Biertułowskie Kopalnie**. Natomiast kopalnia „Beatensglück” ma swoją stronę internetową <http://ivlorybnik.pl/KB>.

Kolejna książka, to wydana w 2012 roku **Dzieje Kopalni Węgla Kamiennego Rydułtowy-Anna, KOPALNIA CHARLOTTE 1806 – 1945** opisująca historię kopalni od założenia do 1945 roku do czasu kiedy nosiła nazwę Charlotte. Tak jak w poprzednim opracowaniu, znajdują się w niej dzieje samodzielnych kopalń na terenie Czernicy i Rydułtów, przyłączonych następnie do kopalni „Charlotte”.

Nie są to jedyne książki opisujące dzieje kopalń: „Hoym-Ignacy”, „Charlotte-Rydułtowy” i „Anna”. Już w 1906 roku ukazała się książka dyrektora kopalni Franciszka Radlika **1806 – 1906. Die Entwicklung der Steinkohlen-Gewerkschaft Charlotte in Czernic O/S** wydana w Berlinie. W Izbie Pamięci kopalni znajduje się maszynopis tego dzieła, stanowiący cenne źródło informacji. Kolejna pozycja to wydana w 1992 roku **Kopalnia Węgla Kamiennego „Rydułtowy”. Dwieście lat górnictwa węglowego w Rydułtowach i Niewiadomiu (1792-1992)** praca zbiorowa pod redakcją Henryka Roli. W 2001 roku wyszła praca Marii Zofii Smółka **Dzieje kopalni „Ignacy” („Hoym”) 1792-2001**. O kopalni „Anna” wydano dwie książki: autorstwa Eugeniusza Ottawy **Zarys Dziejów Kopalni „Anna” Na Tle Rozwoju Górnictwa Węgla Kamiennego w Górnśląskim Zagłębiu Węglowym** (brak daty wydania, około 1997-98) oraz Marii Jenczmionka i Mariusza Urbasika **Kopalnia Węgla Kamiennego „ANNA” w latach 1832-2002** wydana w 2002 roku. Ukazały się również dwa wydawnictwa albumowe: Bogusława Kołodzieja **Kopalnia Anna na dawnej i współczesnej fotografii 1832-2004** w 2010 roku i Joachima Rducha **Kopalnia Hoym-Ignacy, KWK Rydułtowy-Ruch II** w 2014 roku. Moje opracowania nie stanowią powielenia tych publikacji, lecz są pracą autorską, o czym świadczy bogaty zestaw materiałów źródłowych wykazany w przypisach.

Obecna pozycja opisuje dalsze dzieje kopalni „Rydułtowy” i połączonej z nią kopalni „Anna” do 2014 roku. Z uwagi na to, że nie jest to kolejny tom lecz odrębna książka, a czytelnik może nie mieć dostępu do poprzednich prac, dołączyłem do niej

skrótowe dzieje kopalń „Charlotte” i „Hoym – Ignacy”. Są to streszczenia moich książek i z tego powodu nie zamieszczono przy nich pozycji źródłowych. Z kolei dzieje kopalni „Anna” od założenia do 1939 roku są opracowane przeze mnie, a pozostały okres do 2004 roku zaczerpnąłem za zgodą autorów Zygmunta Krakowczyka, Jerzego Lippy i Jerzego Grymana z pracy „Kopalnia „Anna” - obecnie w likwidacji” zamieszczonej w materiałach pokonferencyjnych „XX Konferencja Naukowo-Techniczna SITG Oddział Rybnik”, Rybnik 2013.

Przystępując do pracy nad dziejami tych kopalń skupiłem się głównie na aspektach górniczych tych zakładów. Świadomie pominąłem w niej szerzej rozumiane wątki historyczne, kulturowe i społeczne, ograniczając się do najbardziej niezbędnych, mających bezpośredni związek z dziejami kopalń. Może to zubożyło pracę, ale te sprawy można znaleźć w innych, specjalistycznych publikacjach. Jako opracowanie typowo górnicze (napisane przez górnika dla górników), może być czasami mało zrozumiałe dla czytelnika spoza „branży”. Trudno jednak pisać o górnictwie bez używania fachowych terminów. Starałem się pisać językiem zrozumiałym dla wszystkich, wyjaśniając pewne określenia. Jak mi się to udało, oceniać czytelnicy.

Chcę jeszcze nadmienić że z kopalnią „Rydułtowy” związany jestem uczuciowo, gdyż 23 lata przepracowałem na niej jako robotnik pod ziemią. Wprawdzie pracowałem na Ruchu II czyli kopalni „Ignacy”, ale pod koniec już na „Rydułtowach”. Pierwszy zjazd miałem szybem „Głowacki” na kopalni „Ignacy” na poziom 400 m, a ostatni wyjazd szybem „Leon III” z poziomu 800 m.

W tym miejscu pragnę podziękować inż. Erykowi Markiewce za współpracę i udostępnienie swoich notatek dotyczących rozwoju technicznego kopalni od 1945 do 1990 roku oraz wszystkim, którzy dzięki zrozumieniu, życzliwości i współpracy przyczynili się do powstania tej pracy. W szczególności dyrektorowi kopalni, który przejrzał tekst i dokonał korekty po linii merytorycznej, kierownikowi Działu Likwidacji za cenne informacje dotyczące kopalni „Anna”, pracownikom Centralnego Archiwum Zakładowego Kompanii Węglowej S.A. Oddział KWK Rydułtowy-Anna przy szybie „Leon III”, pracownikom działów: BHP, Ekonomiki Produkcji, Energomechanicznego, Mierniczego, Organizacyjno-Prawnego, Przeróbki Mechanicznej, Przygotowania Produkcji, Wentylacji, Zatrudnienia i Spraw Osobowych i firmie KOPEX – Przedsiębiorstwo Budowy Szybów S.A w Bytomiu głębiącej szyb „Leon IV”.

KOPALNIA CHARLOTTE

1806 – 1945

Kopalnia założona została w Czernicy. Miejscowość ta jest sołectwem w gminie Gaszowice. Odkrycie w latach 1788-9 pokładu węgla o miąższości 0,8 m między Czernicą a Piecami, doprowadziło do zainteresowania się wydobywaniem węgla właściciela dóbr rycerskich Czernica Fryderyka von Sack. Prawdopodobnie już w 1797 roku, przy wschodniej granicy gminy na wzgórzu Babia Góra, podjął on eksploatację zbadanego pokładu za pomocą szybu o głębokości 26 m. Drugim 20 metrowym szybem usytuowanym 140 m na południe od poprzedniego odkryto pokład o miąższości 2,3 m. Warunki terenowe pozwoliły na odwadnianie pokładów za pomocą sztolni, którą założono w latach 1805-06. Tak urządzone kopalnie zostały zgłoszone władzom górniczym.

Nadanie górnicze kopalnie uzyskały w 1806 roku i tę datę przyjmuje się za początek kopalni. Kopalnia eksploatująca pokład 0,8 m otrzymała nazwę „Sack”, a pokład 2,3 metrowy – „Charlotte”.

Na kopalni „Sack” wydobywanie prowadzono początkowo w ograniczonym zakresie z powodu cienkiego pokładu i kruchego węgla nie dającego grubego sortymentu. Wzrosło dopiero z chwilą zakupu kopalni w 1812 roku przez kupca Jana Gotfryda Weiss’a z Wrocławia, który podjął eksploatację łupka ilastego o dużej zawartości alunu, znajdującego się w spągu i stropie pokładu. Stanowił on surowiec dla założonej w tym samym roku wytwórni alunu *Sack-Alaun-Hütte*. Kolejnym nabywcą kopalni w 1818 roku został kupiec Karol Franciszek Steinitz. Jednak eksploatacja nie dała pozytywnych rezultatów i w 1823 roku unieruchomiono wytwórnię alunu. Później kopalnia przeważnie była nieczynna. Wydobywanie podejmowano tylko wtedy, kiedy popyt na drobny węgiel wzrastał do takiego stopnia, że kopalnia „Charlotte” nie mogła mu sprostać.

Na kopalni „Charlotte” do poziomu odwadnianego sztolnią zgłębiono szyby wydobywcze: „Traugott” (Ufaj Bogu) 32 m i „Ernst” 36 m. Urobek wyciągano ręcznymi kołowrotami. Zasoby kopalni na poziomie sztolni kończyły się i zaszła konieczność udostępnienia niżej położonej części pokładu. W tym celu założono szyb „Göpel”, który na 46 m osiągnął pokład „Charlotte”, a przekopem połączono z pogłębionym szybem „Traugott”, na którym w 1809 roku zainstalowano maszynę odwadniającą odprowadzającą wodę do sztolni. Urobek wyciągano na szybie „Göpel” kołowrotem, nie wiadomo tylko ręcznym czy konnym. Nazwa *Göpel* sugeruje, że mógł to być kierat konny. W 1817 roku założono kolejny szyb „Egmond” (65 m). Był on wtedy najgłębszym szybem na Górnym Śląsku. Połączono go przekopem z szybem odwadniającym „Traugott”, który w tym celu pogłębiono do 61 m. Na szybie „Egmond” ustawiono 12-calową niskociśnieniową parową maszynę wyciągową. Była to jedna z trzech takich maszyn na Górnym Śląsku. Pozostałe dwie posiadała państwowa kopalnia „Król” w Chorzowie.

W 1824 roku zmarł Fryderyk von Sack i kopalnia „Charlotte” przeszła na własność jego żony Luizy.

Kolejna rozbudowa kopalni nastąpiła w 1826 roku, gdy założono szyb odwadniający „Maszynowy” *Maschinenschacht* o głębokości 108 m, z nową maszyną odwadniającą.

Luiza Sack w 1827 roku sprzedała kopalnię kupcowi Józefowi Doms z Raciborza.

Obok szybu „Maszynowego” w 1829 roku założono szyb wydobywczy „Anna” (84 m) i wyposażono w maszynę wyciągową z szybu „Egmond”. Następnie szyb „Anna” pogłębiono do 104 m i od 1836 roku rozpoczęto wydobywanie z tej głębokości.

W 1837 roku nastąpiła kolejna zmiana właściciela. Kopalnię „Charlotte” wraz z sąsiednią kopalnią „Sack” nabył kupiec Fryderyk Wilhelm Hoffmann z Wrocławia.

W 1832 roku radca ekonomiczny Karol Cuno z Raciborza otrzymał nadanie kopalni „Petronella”. Jej obszar przylegał od zachodu i południa do kopalń „Charlotte” i „Sack”. W pobliżu południowej granicy kopalni „Charlotte” założono szyb „Cuno” (78 m). W 1837 roku Cuno sprzedał kopalnię właścicielowi dóbr rycerskich Franciszkowi Wincklerowi z Miechowic. Wydobywania nie można było podjąć. Ze względu na silny dopływ wody potrzebny był zakup maszyny odwadniającej.

Nastąpiła taka sytuacja, że z dwóch sąsiadujących ze sobą kopalń, jedna posiadała otwarte pole węglowe, a druga sprawną pompę, lecz kończące się zasoby na poziomie odwadniania. Dlatego w 1840 roku połączono kopalnie „Charlotte”, „Sack” i „Petronella” w jeden zakład o nazwie „Skonsolidowana Kopalnia Charlotte” *Consolidirte Charlottegrube*. W tym czasie doszło do zalania kopalni. Pod koniec 1839 roku ulewne deszcze doprowadziły do wzmoczonego dopływu wody do wyrobisk kopalni, przy czym nastąpiło wypłukanie ze starych zrobów zakwaszonej wody, która spowodowała uszkodzenie pomp oraz kotłów i woda zalała kopalnię do 24 m powyżej rzepia. Przez cały rok trwała wprost heroiczna walka o uratowanie kopalni. Dopiero w listopadzie 1840 roku udało się awarię pomp usunąć i wodę wypompować. Dla zapobieżenia podobnej awarii, w 1841 roku zakupiono dodatkową maszynę odwadniającą i zainstalowano na szybie „Maszynowym”. Zaciągnięty kredyt na maszynę i konieczność dokonania dopłat do ruchu zakładu, skłoniły Wincklera i Hoffmanna do sprzedaży kopalni w 1843 roku profesorowi dr Karolowi Kuh z Wojnowic.

Nowy właściciel „Skonsolidowanej Kopalni Charlotte” podjął eksploatację pokładu w przygotowanym już polu „Petronella”, gdzie urobek wyciągano ręcznym kołowrotem na szybie „Cuno”. Prowadzono również dalszą eksploatację w starym polu z poziomu szybu „Anna”. Kolejny raz przystąpiono do eksploatacji pokładu „Sack” o miąższości 0,6 m, którego węgiel nadawał się do produkcji koksu. W sąsiedztwie szybu „Anna” zbudowano w 1845 roku piec kulowy do produkcji koksu. Wytworzony koks był dobrej jakości, ale wysokie koszty wydobywania w cienkim pokładzie czyniły produkcję nieopłacalną, dlatego z końcem 1847 roku koksownię unieruchomiono. W drugiej połowie lat czterdziestych XIX wieku eksploatacja przeniosła się na zachód. Założono tam szyby – wydobywczy „Agnes” (72 m) oraz wydobywczo-wentylacyjne „Bernhard” (53 m) i „Pinder” (50 m). W 1853 roku zgłębiono kolejny szyb „Erbreich” (92 m), który wyposażono w maszynę wyciągową i powierzchniowy agregat odwadniający. Przejął on wkrótce wydobywanie i odwadnianie kopalni.

Z dniem 1 stycznia 1855 roku kopalnia otrzymała połączenie kolejowe. Szyb „Erbreich” wyposażono w rampę załadunkową. Odtąd nastąpił dynamiczny rozwój kopalni, gdyż rynek zbytu stał się praktycznie nieograniczony. Głównym odbiorcą węgla była Austria.

Właściciel kopalni prof. dr Kuh w latach 1849 – 57 nabywał liczne pola górnicze na terenie Rydułtów i sąsiednich miejscowości. Gdy w pierwszej połowie lat 50. eksploatacja przesunęła się na południe i przekroczyła granicę kopalni, weszła na teren pól będących jego własnością.

Dla wentylacji i opuszczania materiałów założono w 1866 roku szyb „Carl” (52 m). Znajdował się on w Rydułtowach, przy obecnej ulicy Bema na miejscu stadionu sportowego.

W 1872 roku zmarł we Wrocławiu prof. dr Karol Kuh. Cały jego majątek z kopalniami i polami górniczymi przeszedł na własność spadkobierców – żonę Agnes Kuh z domu Jahmann oraz pięciu córek. W tym czasie przy południowej granicy kopalni w 1874 roku zgłębiono nowy szyb wydobywczy „Południowy” *Südschacht* o głębokości 105 m. Ze względu na oddalenie od kolei, otrzymał konną kolejkę *Rossbahn* długości jednego kilometra. Po uruchomieniu wydobywania na szybie „Süd” pogłębiono szyb „Erbrieich” do 113 m i przekopem udostępniono niżej leżącą część pokładu „Charlotte”. Szyb „Süd” w 1880 roku pogłębiono do 137 m i przekopem drążonym na wschód udostępniono niżej leżącą część pokładu „Charlotte”, a na zachód – pokład o miąższości 1,7 m nazwany „Eleonore” (616/2). Dla poprawienia wentylacji pogłębiono szyb „Carl” do 134 m, z którego krótkim przekopem osiągnięto pokład „Eleonore”.

W 1884 roku do „Skonsolidowanej Kopalni Charlotte” dołączono sąsiadującą z nią pola górnicze należące do spadkobierców prof. dr Kuh’a. Powstał w ten sposób powiększony zakład o nazwie „**Nowa Skonsolidowana Charlotte**” *Neue consolidirte Charlotte*.

Niskie ceny węgla i wynikająca stąd mała rentowność górnictwa doprowadziły do sprzedaży kopalni przez spadkobierczynię prof. dr Kuh’a w roku 1889 grupie przemysłowców austriackich. Poza „Nową Skonsolidowaną Charlotte”, nowi właściciele nabyli również inne, graniczące z tą kopalnią zakłady górnicze, będące w posiadaniu spadkobierców prof. dr Kuh’a, „Towarzystwa Handlowego Józef Doms” i innych właścicieli, wśród nich pola górnicze Agnesglück“ i „Cäcilie” oraz kopalnie: „Dicke Verwandtschaft” i „cons. Leo”.

Dicke Verwandtschaft znajdowała się na terenie Pietrzkowic (miasto Rydułtowy) i Pieców (gmina Gaszowice). Eksploatowana była z kopalniami „Czienskowitz” „Wallhofen” bez formalnej konsolidacji. Kopalnie należały do gwarectw, których głównym udziałowcem był prof. dr Karol Kuh z Wojnowic. Wydobywanie podjęto z początkiem lat 50. od założenia szybu wydobywczego „Bally” o głębokości 31 m do pokładu o miąższości 1,7 m (607). Celem udostępnienia niżej leżącej części pokładu założono kolejne dwa szyby: w 1853 roku odwadniający z maszyną parową „Maszynowy” *Maschinenschacht* o głębokości 71 m, a w 1856 roku szyb wydobywczy „Bertha” o głębokości 52 m, z parową maszyną wyciągową o mocy 12 KM. Te dwa szyby znajdowały się w polu „Dicke Verwandtschaft”, które dało nazwę dla całej kopalni. Z powodu nadmiernego dopływu wody, któremu nie mogła sprostać maszyna odwadniająca, w 1861 roku kopalnię zamknięto.

Leo Pierwszym zakładem, który można uznać za prekursora późniejszej kopalni „Leo” była kopalnia „Wilhelm”. Jej powstanie związane było z odkryciem na początku XIX wieku pokładu węgla w kamieniołomie znajdującym się na pograniczu gmin Radoszowy i Rydułtowy. W 1803 roku zgłoszono tam kopalnię o nazwie „Wilhelmgrube”. Kopalnia była czynna do końca pierwszego dziesięciolecia XIX wieku.

W 1820 roku w tym samym miejscu założono kopalnię „Julia”. Silny dopływ wody uniemożliwił głębień szybów i w 1823 roku wstrzymano wszelkie roboty na tej kopalni. Nieczynną kopalnię w 1829 roku kupił Józef Doms z Raciborza. Sąsiedztwo dużego stawu radoszowskiego młyna uniemożliwiałoby podjęcie robót podziemnych. W związku z tym w 1839 roku Józef Doms kupił ten młyn razem ze stawem i całą posiadłością ziemską od młynarza Jana Polednika. Po osuszeniu stawu podjęto eksploatację, którą prowadzono w latach 1842-43, oraz 1854-57, następnie kopalnia została połączona z kopalnią „Leo”.

Osuszenie stawu pozwoliło na założenie kolejnej kopalni. W 1840 roku Józef Doms zgłosił kopalnię „Leo” w Rydułtowach, kopalnia ta przylegała od zachodu do kopalni „Julia”. W tym samym roku kopalnię uruchomiono. Początkowo wydobywanie i odwadnianie odbywało się za pomocą ręcznych urządzeń. W 1842 roku na szybie „Fund” zainstalowano parową maszynę odwadniającą o mocy 10 KM.

W ich sąsiedztwie w 1846 roku Józef Doms założył kopalnię „Heinrich Julius”. W 1856 roku w jej polu zgłębiono szyb odwadniający i wydobywczy dla trzech sąsiadujących z sobą kopalń. Otrzymał on nazwę „Schmidt”. W tym też roku synowie Józefa Domsa połączyli kopalnie „Henryk Juliusz”, „Julia” i „Leon” w jeden zakład o nazwie „Skonsolidowana Kopalnia Leon w Rydułtowach” *Consolidirte Leo=Grube bei Rydułtau*. W 1856 roku budowana od kilku lat linia kolejowa Nędza – Katowice dotarła w sąsiedztwo kopalni. Do szybu „Schmidt” doprowadzono bocznice kolejową i wyposażono w rampę do bezpośredniego załadunku wagonów. Wyrobiska eksploatacyjne w 1867 roku przekroczyły granicę kopalni i znalazły się w obszarze nadań „Jean Paul” i „Wendelin”. W związku z tym Bracia Doms je wydzierżawili, a w 1871 roku wykupili i przyłączyli do „Skonsolidowanej Kopalni Leon”. W roku 1875 w polu „Jean Paul” zgłębiono nowy szyb wydobywco-odwadniający o tej samej nazwie. Po doprowadzeniu do niego bocznic kolejowej został głównym szybem wydobywczym kopalni. Po przyłączeniu kopalni do „Nowej Skonsolidowanej Charlotte” zmieniono nazwę szybu na „Leo”.

W „Nowej Skonsolidowanej Charlotte” na skutek nieporozumień, część gwarów sprzedawało swoje kuksy, a pozostali wraz z nowo przyjętymi gwarkami uchwalili w 1894 roku nowy statut gwarectwa. Liczbę kuksów zwiększono ze 100 do 1000 i zarazem zmieniono nazwę gwarectwa na „**Gwarectwo Węglowe Charlotte**” *Steinkohlen-gewerkschaft Charlotte*. Zdolność wydobywczą kopalni ograniczała przestarzała infrastruktura. Istniejące trzy szyby nie odpowiadały warunkom nowoczesnej gospodarki, z tego powodu rozpoczęto ich modernizację. W pobliżu dworca kolejowego w 1897 roku założono nowy szyb wydobywczy o głębokości 185 m, wyposażono go w podziemną elektryczną pompę. Była to pierwsza tego typu pompa elektryczna na Górnym Śląsku. Szyb, (obecnie Leon III) początkowo nazywany był „Nowy” *Neu*, następnie otrzymał nazwę „Schreiber” na cześć prezesa gwarectwa Aleksandra von Schreiber. Szyb „Erbreich” nie nadawał się do modernizacji, gdyż miał za mały przekrój i obudowę drewnianą. W związku z tym w 1900 roku w jego sąsiedztwie założono nowy szyb „Erbreich II” o głębokości 113 m ze stalową wieżą wyciągową. W 1902 roku szyb „Erbreich II” pogłębiono do 187 m. Obok szybu „Carl” w 1902 roku założono nowy szyb „Carl II” o głębokości 145 m ze stalową wieżą wyciągową. Szyb „Leo” w latach 1901-02 został poszerzony, oraz na nowo omurowany, otrzymał nowe nadszybie ze stalową wieżą szybową. Przy nim budowano nową centralę elektryczną, mającą później zasilać wszystkie zakłady, którą ukończono w 1907 roku. W roku 1910 w pogłębianym o około 200 m szybie „Schreiber” założono nowy poziom wydobywczy 400 m. Dla przewietrzenia i dostawy materiałów w południowym rejonie kopalni, w roku 1910, na terenie Pszowa założono szyb „Ignatz” o głębokość 139 m.

W drugim dziesięcioleciu XX wieku kopalnia posiadała trzy oddzielne zakłady eksploatacyjne z szybami wydobywczymi i pomocniczymi. Każdy szyb posiadał sortownię, płuczkę, bocznice kolejową i łaźnię robotniczą. Były to szyby: „Erbreich”, „Schreiber” i „Leo”. Rejony eksploatacyjne poszczególnych zakładów, szczególnie na poziomie 400 m zaczęły się przenikać. Z tego powodu przy szybie „Leo” przystąpiono do budowy centrum wydobywczego dla całego Gwarectwa. W roku 1918 w jego sąsiedztwie oddano do ruchu nowoczesną kotłownię z czterema kotłami skośnorurkowymi i przystąpiono do głębień nowoczesnego szybu dwuprzędziałowego.

Od lipca 1922 roku powiat rybnicki, a z nim kopalnia znalazły się w obszarze Polski. Ten fakt nie spowodował zasadniczo żadnych perturbacji w funkcjonowaniu zakładu. Kadra kierownicza na czele z dyrektorem prawie cała pozostała. Właściciele, czyli liczni gwarkowie także się nie zmienili. Na kopalni kontynuowano inwestycje

rozpoczęte w poprzednim okresie oraz prowadzono prace mające na celu usprawnienie i centralizację ruchu górniczego. W 1924 roku przy szybie „Leon” oddano do ruchu kolejną kotłownię. Głębiony od 1918 roku główny szyb wydobywczy nazwany „Leon II”, osiągnął poziom 400 m i od 1926 roku przejął wydobywanie całej kopalni.

W 1930 roku kopalnię nabyło „Rybnickie Gwarectwo Węglowe”. Czas ten zbiegł się z nastaniem ogólnoświatowego kryzysu gospodarczego. Popyt na węgiel drastycznie spadał i kierownictwo Gwarectwa unieruchomiło kopalnię z dniem 1 kwietnia 1932 roku. Gdy w połowie lat 30. kryzys nieco osłabł, kopalnia w 1936 roku została częściowo uruchomiona. Wydobywanie prowadzono na jedną zmianę.

W drugiej połowie 1939 roku widmo wojny wisiało w powietrzu. Naród polski przygotowywał się do odparcia agresji hitlerowskiej. W końcowych dniach sierpnia do Rydułtów przysłano z Pszczyny pluton saperów celem zaminowania tunelu. Wczesnym rankiem 1 września, na wiadomość że od Suminy zbliża się do Rydułtów niemiecki pociąg z uzbrojoną drezyną z ckm, saperzy około godziny 6⁰⁰ wysadzili tunel. Tak w Rydułtowach rozpoczął się pierwszy dzień agresji hitlerowskiej na Polskę. Kopalnia została przejęta przez Niemców bez zniszczeń.

Władze wojskowe przekazały zakład Głównemu Urzędowi Powierniczemu Wschód *Haupttreuhandstelle Ost*. W grudniu 1939 roku Urząd Powierniczy przekazał kopalnię pod zarząd komisaryczny państwowemu koncernowi *Reichswerke A.G. für Berg- und Hüttenbetriebe Hermann Göring* w Berlinie. Przedsiębiorstwo to dla administrowania zakładami na Górnym Śląsku, w 1940 roku utworzyło filię o nazwie *Bergwerksverwaltung Oberschlesien G.m.b.H. der Reichswerke Hermann Göring* z siedzibą w Katowicach, która 13 stycznia 1941 roku przejęła kopalnię na własność. Znalazła się ona w Grupie II Rybnik, razem z kopalniami: „Anna”, „Emma” (Marcel), Hoym (Ignacy) i „Rymer”. Siedziba Zarządu Grupy mieściła się w Radlinie przy kopalni „Emma”. Niemcy wprowadzili nowe kierownictwo, pozostawili jednak część przedwojennego dozoru średniego i niższego. Podjęto eksploatację pokładów przygotowanych przez zarząd polski oraz poszukiwano nowych rejonów eksploatacyjnych celem zwiększenia wydobywania.

Wielkim utrudnieniem w wysyłce węgla na zachód, nie tylko dla kopalni „Charlotte”, ale również innych kopalń rejonu Rybnika, był zawalony tunel. Z tego powodu natychmiast przystąpiono do jego odbudowy, którą podjęła firma „Phillip Holzmann” z Berlina metodą odkrywkową. Wysadzoną część tunelu odkopano z powierzchni, odbudowano w konstrukcji żelbetowej i następnie zasypano. W tym czasie dla przewozu węgla, ponownie oddano do ruchu dawną trasę objazdową. Składy pociągów przetaczały przez wzgórza dwie lokomotywy – jedna z przodu druga z tyłu. Do ruchu tunel oddano 10 lipca 1941 roku i przewóz węgla na zachód odbywał się bez zakłóceń.

Kolejnym problemem kopalni był brak rąk do pracy, gdyż coraz więcej górników powoływano do wojska. Postęp techniczny był nieznaczny, zwiększono liczbę wrębiarek, przybyło przenośników taśmowych oraz zastosowano w przodkach obudowę stalową ze stojaków typu „Gerlach” i stropnic z szyn. W chodnikach drewno zastępowano obudową z luków stalowych, jednak w większości przodków nadal używano drewna, gdyż na szersze zastosowanie tego typu obudów nie pozwalał brak stali.

Od 1942 roku zaczęto na kopalni zatrudniać robotników przymusowych. Byli to jeńcy wojenni i pracownicy ściągnięci głównie z zajętych ziem polskich. Od 1944 roku na kopalnię sprowadzano więźniów obozu koncentracyjnego podległego podobozowi *Auschwitz III*. Pracowali oni na powierzchni i pod ziemią kopalni.

Wobec kończących się zasobów na poziomie 400 m, z początkiem 1942 roku przystąpiono do pogłębienia szybu „Leo II” z 400 m do 600 m, które ukończono w 1944 roku. Na powierzchni w nowym budynku rozpoczęto montaż elektrycznej maszyny wyciągowej. Dla wentylacji nowego poziomu, obok szybu „Agnesglück” założono nowy szyb „Agnesglück II” o głębokości 364 m (poziom 400 m).

Z początkiem 1945 roku produkcja załamała się. Przyczynił się do tego szybki postęp wojsk sowieckich, które ruszając 12 stycznia znad Wisły, już 27 stycznia zatrzymały się na przedpolach Rybnika i w sąsiednich Jejkowicach. Z końcem tego miesiąca ewakuowano obozy pracy i obóz koncentracyjny. Po ustabilizowaniu się frontu kopalnia nadal pracowała dla III Rzeszy, jednak wydobywanie było małe. Kolejne natarcie wojsk sowieckich ruszyło 26 marca i rano 28 marca kopalnia została zajęta bez zniszczeń.

KOPALNIA RYDUŁTOWY

1945 - 1967

Wojska sowieckie w dniu 27 marca 1945 roku wkroczyły do Rydułtów, ale zajęły tylko wschodnią ich część czyli Radoszowy. Centrum Rydułtów wraz z kopalnią były w rękach niemieckich. Prawie cały ten dzień trwała wymiana ognia, gdyż Niemcy bronili się ze szczytu wyciągu skały płonnej na zwał i ze wzgórza pod wieżą ciśnień¹. W nocy Niemcy opuścili kopalnię, którą rankiem 28 marca zajęli Rosjanie bez znaczniejszych uszkodzeń. Do czasu rozpoczęcia działań wojennych w tym roku wydobyto 95.436 t².

Już tego samego dnia część załogi stawiała się do pracy, aby ratować kopalnię od zalania wodą, zabezpieczyć przodki eksploatacyjne, komorę materiałów wybuchowych, oraz akta urzędowe. Ogólne kierownictwo przejęli: Karol Mandrela – były sztygar objazdowy, Rudolf Sznajder – były kierownik oddziału przewozowego, Jan Wuwer – były kierownik oddziału maszynowego. Na powierzchni ogólny nadzór sprawował sztygar Andrzej Herzok³. Mechanik stacji ratowniczej Pozimski ukrył na dole aparaty tlenowe i resztę głównego wyposażenia stacji ratowniczej. W dawnych warsztatach szkolnych przy szybie „Leon III” zdobywcy zorganizowali bazę remontową czołgów. Następnie część sprzętu, który nie został zdewastowany, Rosjanie zabrali ze sobą. Mimo zorganizowanego polskiego „kierownictwa”, przez kilka miesięcy faktyczną władzę w zakładzie sprawował sowiecki komisarz⁴.

Chociaż na terenie Rydułtów nie było wielkich walk i znacznych zniszczeń, po przejściu frontu dał się odczuć brak podstawowych środków, głównie spożywczych. Ludzie do pracy przychodzili niedożywieni. Już z chwilą powstania Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego założono przy nim wydział aprowizacyjny zajmujący się pozyskiwaniem i dostarczaniem żywności dla podległych zakładów. Przy kopalni również istniał dział aprowizacji zajmujący się rozdziałem artykułów żywnościowych wśród pracowników. Przy dostarczaniu żywności natrafiano na duże trudności, gdyż czasami żywność zalegała magazyny, a nie było środków do ich przetransportowania. W kwietniu RZPW dysponowało 3 samochodami, a w listopadzie posiadało ich 19. To i tak było mało i często korzystano z aut sowieckich. Wschodnie dzielnice Polski były zniszczone i nie mogły pokryć zapotrzebowania Śląska na artykuły spożywcze. Sytuację poprawiły dostawy żywności z organizacji UNRRA (Administracja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy). Była to organizacja międzynarodowa utworzona w 1943 roku w Waszyngtonie w celu udzielenia pomocy obszarom wyzwolonym po zakończeniu II wojny światowej. Kopalnia starała się własnymi środkami zapewnić wyżywienie dla pracowników przez uprawę własnych pól. Zdarzało się, że nagromadzone zapasy żywności rekwirowali sowieccy „wyzwoliciele”⁵.

W tym czasie kopalnia posiadała 8 szybów, z których wydobywczym dwuprzędziałowym był „Leon II” o średnicy 7,3 m i głębokości 625 m, w którym przedział południowy sięgający do poziomu 400 m obsługiwała maszyna parowa o mocy 1.800 KM z tarczą „Koepe” i czteropiętrowymi kłatkami, a przedział północny z nieukończoną elektryczną maszyną wyciągową był nieczynny; szybem pomocniczym materiałowym był „Leon III” o średnicy 4,6 m zgłębnym do poziomu 400 m z parową maszyną wyciągową o mocy 1.000 KM i kłatkami dwupiętrowymi, a dawny szyb wydobywczy „Leon I” był unieruchomiony. Pozostałe to szyby wentylacyjne wydechowe:



1. Drewniana wieża szybu „Agnieszka”
(Powietrzny IV).

„Powietrzny I” (Erbreich) o średnicy 3,5 m i głębokości 192 m z elektrycznym kołowrotem o mocy 85 kW, bez wentylatora; „Powietrzny II” (Cecylia) o przekroju eliptycznym 3,5x2,3 m i głębokości 173 m; „Powietrzny III” (Dicke Verwandschaft) o średnicy 3,2 m i głębokości 290,5 m, wyposażony w elektryczny kołowrót o mocy 50 kW, „Powietrzny IV (Agnieszka) o średnicy 3 m i głębokości 183 m, z drewnianą wieżą szybową i kołowrotem elektrycznym o mocy 60 kW oraz nieczynny „Agnieszka II” o głębokości 364 m, z drewnianą wieżą szybową, bez napędu i przykryty płytą.

Przy szybie „Leon II” znajdowała się kotłownia składająca się z 11 kotłów wodnorurkowych o ciśnieniu 12 at, a przy szybie „Leon III” kotłownia składająca się z 5 kotłów dwupłomienicowych o ciśnieniu 6 at w złym stanie. Sprężonego powietrza dostarczały 4 kompresory parowe i elektryczne o łącznej wydajności 20.000 m³/h. W elektrowni znajdowały się 3 turbogeneratory, jeden o wydajności 6,4 MW, drugi –

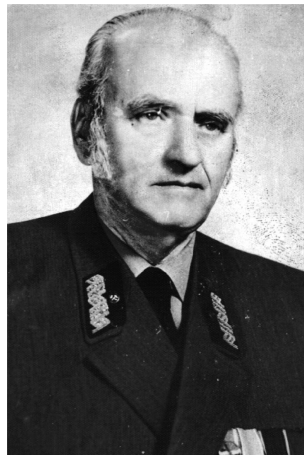
2,4 MW w złym stanie, oraz o mocy 2,4 MW całkowicie wyeksploatowany, który w 1952 roku został zełomowany. Sieć elektryczna wysokiego napięcia na skutek działań wojennych była znacznie zniszczona i wymagała jak najszybszej odbudowy. Sprawne były sortownia i płuczka. Na powierzchni istniały warsztaty mechaniczne składające się z kuźni, ślusarni i warsztatu elektrycznego. Podręczne warsztaty mechaniczny i elektryczny znajdowały się również pod ziemią.

Kopalnia posiadała stację ratowniczą, której kierownikiem był sztygar wentylacji, podlegało mu 5 zastępów ratowniczych, każdy z zastępowym i 4 ratownikami. Stacja zaopatrzona była w 25 aparatów tlenowych i niezbędny sprzęt ratowniczy⁶.

Z dniem 31 marca 1945 roku kopalnia została przejęta przez Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Rybniku podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego w Katowicach⁷. Zjednoczenie sprawowało nadzór techniczno – organizacyjny oraz finansowo – ekonomiczny nad kopalniami. W związku z tym zakład miał ograniczoną samodzielność i osobowość prawną⁸. W tym samym dniu kierownictwo zakładu objął dyrektor inż. Juliusz Zajac⁹. Nieco później, bo w 1946 roku, kierownikiem robót górniczych został Bronisław Drażny¹⁰. Przedwojenny zawiadowca kopalni inż. Wincenty Czechowicz został zatrudniony w RZPW w Rybniku na stanowisku głównego inżyniera górniczego¹¹.

Juliusz Wincenty Zajac urodził się 11 października 1899 roku w Krakowie. Tam też uczęszczał do szkoły podstawowej i średniej ukończonej maturą w maju 1918 roku. Następnie otrzymał powołanie do wojska austriackiego, w którym służył do końca października 1918 roku. Następnie pełnił służbę w wojsku polskim i po przejściu do rezerwy w listopadzie 1920 roku, podjął studia w Akademii Górniczej w Krakowie. Ukończył je w 1926 roku z tytułem inżyniera górniczego i podjął pracę w kopalniach Rybnickiego Gwarectwa Węglowego. Od 6 sierpnia 1926 roku do 31 sierpnia roku 1936

pracował w kopalni „Ema” w Radlinie, gdzie przeszedł szczeble zawodowe od sztygara do zastępcy kierownika działu górniczego. Od 1 września 1936 roku do 30 listopada roku 1937 pracował w kopalni „Rymer” w Niedobczycach jako zastępca kierownika działu górniczego, by od 1 grudnia 1937 roku podjąć pracę na kopalni „Charlotte” jako kierownik działu górniczego oraz zastępca kierownika ruchu kopalni. Po wybuchu wojny jako zmobilizowany cofał się z wojskiem na wschód i po rozbiciu armii polskiej powrócił do Krakowa. Od 31 lipca 1940 roku rozpoczął pracę jako kierownik kamieniołomu w Skotnikach Małych w powiecie Stopnica, którą przerwał w sierpniu 1944 roku na skutek działań wojennych. Po ofensywie styczniowej, 15 marca 1945 roku zgłosił się do Dyrekcji Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego z siedzibą w Katowicach i z chwilą przejęcia rybnickich kopalń, 31 marca objął stanowisko dyrektora kopalni „Rydułtowy” (Charlotte)¹².



2. inż. Juliusz Zajac.

Do
Naczelnej Dyrekcji
Ryb. Zjed. Przem. Węgl.

Kop. Szarlotta, dnia 19.6.45r.

Kop. E m a

W załączeniu wniosek do O.U.G. w w Rybniku o zatwierdzenie ob. inż. E y s y m o n t t a na kierownika działu maszynowego i 2 życiorysy ob. inż. Z a j a c a celem dołączenia do wniosku do O.U.G.

Zarząd Kopalni Charlotte.

J. Zajac

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 231 (238)

Katowice-Wrocław, niedziela, dnia 14-go października 1945.

Rok III

Przed wyborami do Rad Zakładowych w okręgu rybnickim

Pracownicy list, segregują dokładnie kandydatów na tak poważne i odpowiedzialne stanowiska.

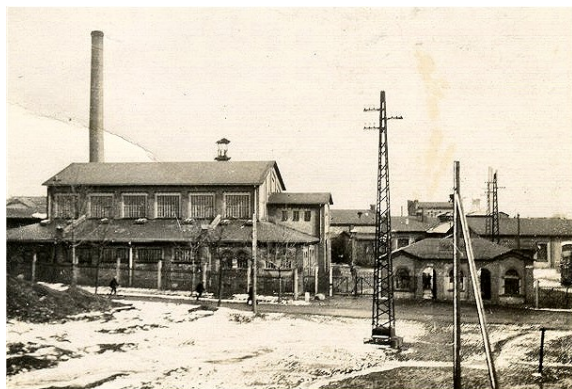
Powiatowy Związek Zawodowy Górników w Rybniku zreszta załogi kopalni: Ema, Radlin, Jankowice, Anna, Ignacy

Szarłota, Gwałowice, Dembleńsko oraz koksownia Ema. Łączna ilość członków wynosi 12.040 osób. Urzędnicy Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Rybniku chcą stworzyć także komórke Związku

3. Nazwy kopalni na piśmie z dyrekcji z czerwca i w Trybunie Robotniczej z października.

Nie udało się ustalić kiedy dokładnie kopalnia otrzymała nazwę „Rydułtowy”, gdyż zaraz po wojnie występowała jako „Charlotte”, następnie pojawiła się spolszczona nazwa „Szarłota”. Po raz pierwszy nazwa „Rydułtowy” ukazała się w dokumencie z lipca 1945 roku, lecz aż do października obie nazwy występowały zamiennie¹³.

Z początkiem kwietnia ruszyło wydobywanie, które do końca miesiąca wyniosło 6.016 t¹⁴. Eksploatowano 8 pokładów na poziomie 400 m: „Egmond” (613/3) o miąższości 0,8 m, w którym prowadzono roboty przygotowawcze; „Szarłota” (615/1-3) – 1,0 m odbudowywany systemem ścianowym z pasami posadzkowymi i obudową żelazną ze stojakami „Gerlach”; „Eleonora” (616/2) – 0,8 m systemem ścianowym tak jak „Szarłota”, tylko z obudową drewnianą; „Minna” (620/1-2) – 2,3-2,5 m systemem filarowym na zawał, lub z podsadzką ręczną układaną; „Agnieszka” (624) – 1,6 m systemem ścianowym na zawał z obudową żelazną. Stan robót przygotowawczych dla zabezpieczenia wydobywania był opóźniony. Urabianie węgla odbywało się za pomocą wrębiarek „Eickhoff”, młotków pneumatycznych i robót strzałowych, ładowanie ręczne, odstawa w ścianach rynnami potrząsalnymi, w chodnikach taśmociągami, a z miejsc załadowniczych do szybu w wozach ciągniętych przez elektrowozy¹⁵. Z pozostałych robót to, rozpoczęte jeszcze przez zarząd niemiecki, drażnienie szybika z poziomu 400 m do pokładu „Leon” (604) w części północno-wschodniej kopalni¹⁶. Najwyższe wydobywanie miesięczne w 1945 roku osiągnięto w październiku, które wyniosło 36.111 t. Do końca roku wydobyto 335.421 t łącznie z wydobywaniem niemieckim¹⁷. Załoga w połowie maja liczyła 1009 pracowników, w tej liczbie 43 osoby to kadra inżynieryjno-techniczna, pod ziemią pracowało 565 górników. Naukę zawodu w warsztatach mechanicznym i elektrycznym pobierało 30 uczniów. Z kolei z początkiem października załoga liczyła 1.667 pracowników, w tym 1.527 robotników, 109 pracowników umysłowych, oraz 31 uczniów¹⁸.



4. Budynek szkoły górniczej, dawna łaźnia.

Z dniem 1 października 1945 roku przy kopalni otwarto trzy-letnią Szkołę Doksztalającą dla Młodocianych, w której rozpoczęło naukę 74 uczniów i prawdopodobnie włączono do tej liczby pobierających naukę zawodu w warsztatach. Zajęcia odbywały się w zaadaptowanych do tego celu zabudowaniach przy szybie „Leon III”. Szkoła w lutym 1946 roku została podporządkowana władzom RZPW w Rybniku jako Szkoła Doksztalująca Zawodowa Przemysłu Węglowego. Szkoła zmieniała nazwy i liczbę lat nauki. Od roku 1947 nosiła nazwę Szkoła Przemysłowa Górnicza Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Rydułtowach. Dla wzrastającej liczby młodzieży pochodzącej z odległych miejscowości, od września 1949 roku zorganizowano internat szkolny, który umieszczono w dawnym hotelu pracowniczym zwanym *Schlafhaus* przy ulicy Mickiewicza. Kolejna zmiana nazwy nastąpiła w roku 1951 na Zasadniczą Szkołę Górniczą Ministerstwa Górnictwa w Rydułtowach i nauczanie trwało dwa lata, by od 1955 roku ponownie szkolić w trybie trzyletnim. Szkoła, jak już wspomniano mieściła się w starych pomieszczeniach przemysłowych szybu „Leon III” nie nadających się do tego celu i ostatecznie w 1956 roku przystąpiono do budowy nowego budynku szkolnego przy obecnej ulicy

Obywatelskiej¹⁹. Nowa szkoła została otwarta 1 stycznia 1959 roku²⁰, do której ze starej szkoły przeszło 370 uczniów²¹.

Kopalnia odczuwała chroniczny brak rąk do pracy, gdyż wielu byłych pracowników nie powróciło jeszcze z tułaczki wojennej. By temu zaradzić wprowadzono jeńców wojennych, których ulokowano w barakach poniemieckich obozów pracy. Pierwszy transport 451 osób przybył 26 października 1945 roku, a 30 października kolejnych 102 jeńców. Z tej liczby 13 jeńców zbiegło, 6 zostało zwolnionych, a 4 zmarło. Jeńcy przydzielani byli do prac na powierzchni, nie wymagających kwalifikacji. Obóz istniał krótko, gdyż 30 stycznia 1946 roku 325 jeńców przekazano do Zabrzańskieggo Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, w celu zastąpienia wywiezionych stamtąd górników do Związku Sowieckiego, a 2 lutego resztę przekazano do kopalń „Anna”, „Ema” i „Chwałowice”²². Te wywózki, nazwane obecnie „Tragedią Górnosląską” nie ominęły również pracowników rydułtowskiej kopalni, z której na wschód wywieziono 27 osób²³.



5. Nowy budynek szkolny otwarty w 1959 roku.

Uchwałą Krajowej Rady Narodowej z dnia 3 stycznia 1946 roku wielkie i średnie zakłady przemysłowe zostały znacjonalizowane i kopalnia stała się zakładem państwowym²⁴.

W dniu 1 czerwca 1946 roku w ścianie pokładu „Agnieszka” (624) nastąpił załwa, w którego zasięgu znalazło się 11 górników. Natychmiast przystąpiono do akcji ratowniczej, którą prowadził dyrektor kopalni inż. Juliusz Zajac. Siedmiu poszkodowanych udało się wyprowadzić, lecz czterech poniosło śmierć na miejscu²⁵.

W 1947 roku władze górnicze wprowadziły jednolite nazewnictwo pokładów w całym zagłębiu górnosląskim. Indywidualne kopalniane nazwy zostały zastąpione systemem numerycznym. Kopalnia Rydułtowy eksploatowała pokłady grupy brzeżnej z warstwami porębskimi oznaczonymi liczbą 600 i warstwami jaskłowieckimi – 700. Pokłady kopalni „Rydułtowy” otrzymały następujące numery:

Leo, Leon	604	o miąższości	0,9-1,0 m
Niederflöz I, Dolny I	607		0,8-0,9 m
- - II, Dolny II	608		0,7 m
- - III, Dolny III	609		0,7 m
Egmond	613/3		0,8-0,9 m
Charlotte	615/1-3		1,0-2,5 m
Eleonore	616/2		0,7-0,9 m
Minna	620/1-2		0,6-2,0 m
Agnesglück, Agnieszka	624		0,7-1,5 m
Fanny	626		0,6-0,7 m
Pokład XII	628		0,7-0,8 m
Pokład XIII	629		0,8-0,9 m
Pokład XV	630/1-2		1,2-2,0 m
Pokład XVII	705		1,4 m
Pokład XIX	708		1,3 m
Pokład XXI	713		2,0 m ²⁶

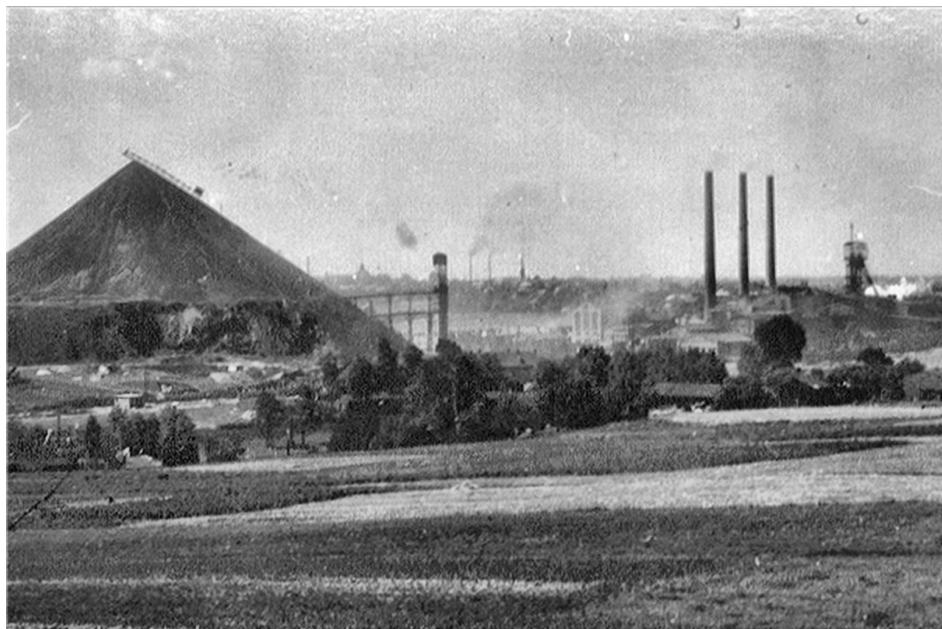
Wydobycie i zatrudnienie stopniowo wzrastały. W 1947 roku wydobyto 688.184 t przy zatrudnieniu 2.631 osób, w tym 71 w grupie inżynieryjno-technicznej, 64 w administracji, oraz 82 uczniów²⁷.

Dotychczas nieczynny „Szyb Powietrzny I” w 1947 roku otrzymał wentylator i został włączony do systemu przewietrzania kopalni²⁸.

W 1948 roku Kopalnia „Rydułtowy” przekazała kopalni „Ignacy” część obszaru leżącego po wschodniej stronie, który przylegał do prowadzonej tam w latach 1924-32 podziemnej odbudowy pokładu „Leon” (604) z poziomu 200 m. Wyróbiska te wypełniała woda, która mogła zagrażać eksploatacji w kopalni „Ignacy”. By zlikwidować to zagrożenie, z przekopu na poziomie 400 m rozpoczęto wiercenie otworu dla jej sprowadzenia. Niespodziewanie 13 września 1949 roku ciśnienie wody zniszczyło zabezpieczenia i woda wdarła się na poziom 400 m zalewając szyb „Leon II” od poziomu 600 m do wysokości 110 m. Przed większą katastrofą uratowało kopalnię zatkanie się po trzech dniach odwiertu mułem. Po założeniu nowego zabezpieczenia z zaworem udało się wodę bezpiecznie sprowadzić²⁹.

Zabudowana jeszcze przez zarząd niemiecki maszyna wyciągowa do obsługi przedziału północnego szybu „Leon II” została w 1949 roku oddana do ruchu. Była to elektryczna maszyna firmy BBC o mocy 1800 kW z tarczą „Koepe” napędzana prądem stałym o napięciu 6.400 V. Przedział wyposażony w czteropiętrowe klatki obsługiwał poziomy 600 m i 400 m³⁰. Z następnym rokiem rozpoczęto prace mające na celu przygotowanie poziomu 600 m do wydobywania.

Na mocy dekretu o przedsiębiorstwach państwowych, z dniem 1 stycznia 1951 roku kopalnie uzyskały status samodzielnych zakładów. Nabyły one osobowość prawną, stąd mogły prowadzić własne rachunki bankowe, księgowość, gospodarkę materiałową oraz inwestycje. Przedsiębiorstwem kierował jednoosobowo dyrektor, powoływany i odwoływany przez ministra. Dyrekcja Zjednoczenia pozostała jednostką administracyjną, wykonującą funkcje kierownictwa, koordynacji i nadzoru³¹.



6. Widok kopalni około 1950 roku.

W tym też roku nastąpiła zamiana na stanowiskach dyrektorskich pomiędzy kopalniami „Anna” w Pszowie i „Rydułtowy”. Inż. Juliusz Zając z dniem 30 kwietnia opuścił kopalnię i od następnego dnia został dyrektorem kopalni „Anna”, gdzie sprawował ten urząd do 31 sierpnia 1955 roku³². Z kolei w tym samym dniu dyrektorem kopalni „Rydułtowy” został inż. Edward Kabiesz, dotychczasowy dyrektor kopalni „Anna”. W tym samym czasie kierownikiem ruchu zakładu górniczego został inż. Franciszek Białek, a kierownikiem robót górniczych od 1946 roku był inż. Bronisław Drażny³³.

Edward Kabiesz urodził się 1 marca 1901 roku w miejscowości Trzinec w powiecie cieszyńskim (obecnie Trinec w Czechach). Po ukończeniu szkoły powszechnej kształcił się w gimnazjum realnym, a następnie studiował w Akademii Górniczej w Leoben (Austria), którą ukończył w 1928 roku z tytułem inżyniera górniczego. W tym samym roku podjął pracę w kopalni „Polska” w Świętochłowicach, gdzie przeszedł szczeble kariery od sztygara do kierownika ruchu zakładu. Pracę przerwał wybuch wojny w 1939 roku. Podczas okupacji przebywał w Skoczowie, a w latach 1941–46 był na robotach przymusowych. Od 1 lutego 1947 roku zatrudnił się w Dyrekcji Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Rybniku na stanowisku kierownika biura produkcji. Z dniem 1 stycznia 1949 roku został dyrektorem kopalni „Anna” w Pszowie³⁴.



7. inż. Edward Kabiesz.

Szyb „Leon I” od dawna był nieczynny, jego stalowa wieża została rozebrana jeszcze podczas okupacji, zrab szybu zabetonowano w 1950 roku a w 1951 rozebrano budynek nadszybia³⁵.

Nieco wcześniej bo od 1950 roku przystąpiono do realizacji założeń planu 6-letniego mającego znacznie podnieść industrializację kraju. W związku z tym wydobywanie sukcesywnie wzrastało. Pierwszy milion ton rocznego wydobycia kopalnia przekroczyła w 1953 roku, które wyniosło 1.030.580 t przy zatrudnieniu 3.033 osoby³⁶. Wyniki te zostały okupione wyniszczającą i morderczą wprost pracą górników. By podolać zadaniom planowym, oprócz wszystkich dni tygodnia pracowano także w niedziele, zwane niedzielami planowymi, których liczba była znacznie przekraczana i tak w 1950 roku na zaplanowanych 9 niedziel przepracowano 34, w roku 1951 na zaplanowanych 19 przepracowano 26. Podobnie przedstawiała się sytuacja w następnych latach: 1952 – plan 16, wykonanie 24, a w 1953 na zaplanowane 20 niedziel, przepracowano 32. Kolejne lata nie przedstawiały się lepiej, gdyż w 1954 roku na zaplanowane 18 niedziel przepracowano 39, z kolei w ostatnim, 1955 roku planu 6-letniego odpowiednio 24 – 28³⁷. W tym czasie wzrastała mechanizacja robót. Stare wysłużone wrębiarki zastępowano nowymi elektrycznymi WŁE- 40, a następnie WŁE-50. Od 1952 roku rynnny potrząsalne zaczęto zastępować różnego typu przenośnikami zgrzeblowymi. W tym też roku uruchomiono pierwszy kombajn ścianowy „Donbas”³⁸. Do zabezpieczenia ścian używano głównie stojaków Gerlach ze stropnicami z szyn różnego typu o długości 2,2 do 2,4 m. Przodek zabezpieczony był szeregiem drzwi obudowy składających się ze stropnic ze stojakami za i przed przenośnikiem. Prace wykonywano cyklicznie, zaczynając od podcinania przodka węglowego wrębiarką. Po podwrębieniu ściany i wykonaniu strzelania rozluźniającego przystępowano do ładowania węgla do przenośnika i w miarę wybierania, przodek zabezpieczano kolejnym rzędem stropnic z dwoma stojakami. Na koniec



8. Załadunek urobku w ścianie ze stropnicami z szyn.



9. Załadunek urobku w ścianie z obudową stalową członową na jednej z górnośląskich kopalni.

zmiany przenośnik oddzielony był od przodka dwoma rzędami stropnic, nie licząc pola dla wrębiarki. Na następnej zmianie przystępowano do przekładania przenośnika zgrzeblowego do nowo wybranego pola. Po uprzednim opuszczeniu całego łańcucha do chodnika podścianowego elementy przenośnika przenoszono do kolejnego pola i łańcuch wprowadzano z powrotem. Pojawienie się pod koniec lat 50. nowych stropnic stalowo – członowych rozwiązało ten problem. Stropnice można było łączyć, a połączenia wzmacniać specjalnymi strzemiionami i nie było potrzeby stawiania stojaków. Dopiero po wybraniu przodka, cały przenośnik za pomocą przesuwników dosuwano w całości do samej calizny węglowej. Dało to też możliwość umieszczenia wrębiarki na przenośniku, co pozwalało na ładowanie luźnego węgla za jej pomocą do przenośnika. Ten system obudowy stosowany był również w ścianach strugowych i kombajnowych do czasu pojawienia się zmechanizowanych obudów kroczących³⁹.

Rozpoczęte przez niemiecki zarząd drażenie szybika z poziomu 400 m do pokładu 604 zostało ukończone w 1954 roku. Szybik o średnicy 4,3 m długości 215 m udostępnił również pokłady 607 i 608. Posiadał elektryczną maszynę wyciągową o mocy 260 kW budowy Rybnickiej Fabryki Maszyn. Do opuszczania urobku służyła zsuwnia spiralna⁴⁰. Po robotach udostępniających, od 1958 roku ruszyły w tym rejonie ściany, początkowo w pokładzie 604, a od 1960 w pokładzie 607. Rejon przewietrzany był przez szyb „Powietrzny III”⁴¹. Na osiągniętym już w 1944 roku poziomie 600 m, do roku 1955 wydrążono 1,5 km chodnika głównego oraz pochylnię wentylacyjną do poziomemu 400 m w pokładzie 620 i poza pracami udostępniającymi można było przystąpić do prac przygotowawczych w pokładach⁴². Pierwsza ściana na tym poziomie ruszyła w 1956 roku w pokładzie 620. By móc łokować kamień z robót udostępniających na tym poziomie, ściany prowadzone były poniżej chodnika głównego z pełną podsadzką dowożoną⁴³.

W tym czasie dramatycznie przedstawiała się sprawa łaźni dla robotników. Kopalnia posiadała trzy łaźnie męskie, z lat 1894, 1905 i 1947 łącznie na 2.000 miejsc, z których korzystało 3.100 osób, oraz kobiecą mieszczącą się w schronie przeciwnie, z okresu wojny. Znaczna liczba wieszaków łańcuszkowych służyła dwom osobom.



10. Górniczy ośrodek zdrowia „Żłobek”.

Dopiero oddanie w 1955 roku łaźni męskiej dla 800 osób, a w 1957 łaźni kobiecej na 300 miejsc, sprawę rozwiązało⁴⁴.

Górnictwo miało własną służbę zdrowia prowadzoną przez Kasy Chorych Spółki Brackiej. Jednak w 1945 roku rolę tę przejęły ubezpieczenia społeczne, a Spółka Bracka została rozwiązana i pracownicy kopalni leczenia byli w przychodniach ogólnych. Zmiana nastąpiła w roku 1953, kiedy decyzją Ministra Zdrowia utworzono przemysłową służbę zdrowia. W tym też czasie po-

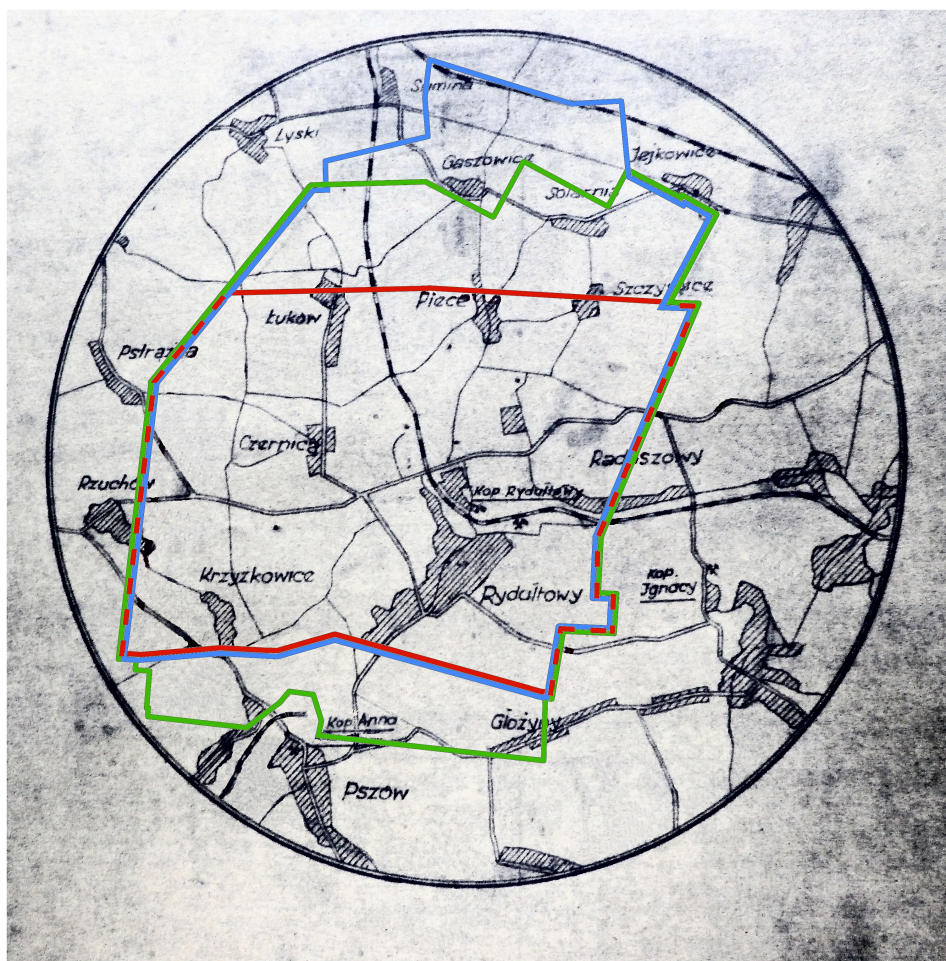
wstało ambulatorium kopalniane, które mieściło się w zabudowaniach przyszybowych. Wkrótce przystąpiono do budowy ambulatorium z prawdziwego zdarzenia, które oddano do użytku w 1956 roku⁴⁵. Mieściło ono 3 gabinety lekarzy ogólnych, gabinet laryngologiczny, stomatologiczny, EKG, rentgenowski i izby chorych⁴⁶. Ambulatorium to popularnie nazywane było „żłobkiem”.

W 1955 ostatnim roku planu 6-letniego wydobyto 1.062.320 t⁴⁷. Zatrudnienie według stanu na 1 października tego roku wynosiło 3.320 osób, w tym robotników 3.022 z których pod ziemią pracowało 2.347 w tej liczbie 234 kobiety. Pracowników umysłowych było 298 w tym 185 grupy inżynieryjno-technicznej⁴⁸. Kobiety pod ziemią zaczęto zatrudniać na śląskich kopalniach od 1951 roku, na skutek braku rąk do pracy i propagowanej przez władzę tak zwanej „aktywizacji zawodowej kobiet”. Były one zatrudnione przy obsługach taśmociągów, jako pomoc cieśli przy budowie tam wentylacyjnych i innych pobocznych pracach. W 1957 roku przeniesiono je na powierzchnię⁴⁹. Prawdopodobnie tak było również na kopalni „Rydułtowy”.

Obszar górniczy kopalni w 1945 roku pokrywał się z nadaniami dawnego Gwarectwa Węglowego Charlotte i wynosił 45,55 km². W 1953 roku ustalono nowy obszar o wielkości 45,70 km², którego granica na południu sięgała do uskoku „Rydułtowskiego II”, a na północy dołączono pola górnicze „Seppi IV” i „Eduard A” będące dawniej własnością Czernickiego Towarzystwa Węglowego (kop. Ignacy). Obszar na południe od uskoku „Rydułtowskiego II” został przekazany kopalni „Anna” w Pszowie, która i tak dzierżawiła go od 1933 roku. Kolejnej zmiany obszaru górniczego dokonano w 1958 roku, kiedy to zrezygnowano z terenów na północ od uskoku „Piecowskiego” gdzie nie zamierzano podjąć eksploatacji. Odtąd obszar kopalni zmalał do 29,42 km²⁵⁰.

Celem poprawienia bezpieczeństwa pracowników dołowych, w 1956 roku wyposażono załogę w pochłaniacze ucieczkowe przeciw CO, pozwalające na bezpieczne opuszczenie miejsca zadymionego⁵¹.

Mimo wdrażania postępu technicznego oraz pracy w niedziele planowe, wydobyte po 1955 roku spadało. Głównym powodem były opóźnienia z udostępnieniem poziomu 600 m, oraz coraz większe trudności z eksploatacją pokładów na poziomie 400 m, z których większość prowadzono podpoziomowo. W 1958 roku wydobyte spadło do 936.135 t, by w kolejnych latach znów wzrastać⁵².



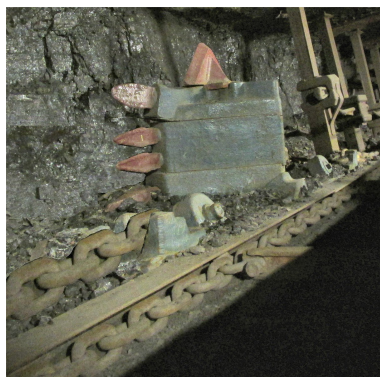
11. Zmiany obszaru kopalni. ■ od 1945-53 ■ od 1953-58 ■ po 1958

Dyrektor kopalni inż. Edward Kabiesz od połowy 1957 roku ciężko chorował i często przebywał na leczeniu szpitalnym lub sanatoryjnym. W tym czasie zastępstwo pełnił naczelnny inżynier mgr inż. Franciszek Białek. Ostatecznie z dniem 12 lutego 1958 roku ze względu na stan zdrowia dyrektor Edward Kabiesz otrzymał zwolnienie z pracy i przeszedł na emeryturę. Z dniem 15 lutego tego roku nowym dyrektorem został mgr inż. Zdzisław Czernicki⁵³, a od czerwca naczelnym inżynierem i zastępcą kierownika ruchu zakładu – mgr inż. Alfred Budziński, oddelegowany z kopalni „Dębieńsko” w Czerwionce, gdzie był kierownikiem robót górniczych. Funkcję kierownika robót górniczych nadal pełnił inż. Bronisław Drażny⁵⁴.

Zdzisław Czernicki urodził się 25 stycznia 1912 roku we Włodowicach w powiecie zawierciańskim. Szkołę podstawową ukończył w Zawierciu, a następnie Państwowe Gimnazjum Humanistyczne w Częstochowie. W 1930 roku rozpoczął studia w Akademii Górniczej w Krakowie, które ukończył w 1937 roku i zatrudnił się jako geolog naftowy w Towarzystwie „Małopolska”. Po zaliczeniu pracy z dziedziny górnictwa, z datą 3 lutego 1939 roku otrzymał dyplom ukończenia uczelni z tytułem inżyniera

górniczego i przeniósł się na kopalnię „Niwka” (późniejsza „Niwka-Modrzejów” w Sosnowcu), gdzie pełnił funkcję inżyniera ruchu, a następnie kierownika wentylacji. W kwietniu 1940 roku został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Dachau, gdzie przebywał do wyzwolenia przez armię amerykańską w kwietniu 1945 roku. Od 1 listopada 1945 roku rozpoczął pracę w kopalni „Siemianowice”, gdzie pełnił funkcje: do 1946 roku kierownika robót górniczych, do 1948 roku kierownika planowania i inwestycji, oraz do końca 1951 roku naczelnego inżyniera. Od 1 stycznia 1952 roku przeszedł do Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego jako inspektor kopalń. Z kolei w marcu 1953 roku został dyrektorem kopalni „Matylda” w Lipinach-Świętochłowicach, skąd został służbowo przeniesiony na dyrektora kopalni „Rydułtowy”⁵⁵.

Mimo niezbyt dobrych wyników z kombajnem „Donbas” w latach 1951-52, od 1958 roku wprowadzono nowe kombajny KW-1, Gorniak i Kirowiec. Kombajny te również nie zdały egzaminu z uwagi na zaburzenia i zmienną miąższość pokładów i do 1962 roku zostały wycofane⁵⁶. Dopiero po pomyślnym wdrożeniu w 1963 roku struga węglowego „Westfalia Lünen” w ścianie pokładu 607 i zastosowaniu w kolejnych ścianach polskich strugów SWS-2, SWS-3 i SWS-4 doprowadzono do wzrostu wydajności pracy przez zastąpienie pracochłonnego załadunku ręcznego, mechanicznym. Wzrosło również bezpieczeństwo, gdyż górnicy w miarę odsłaniania się stropu zawieszali stropnice członowe na strzemiach, a po przesunięciu przenośnika budowali pod nimi stojaki stalowe Valent lub inne. Nie pracowano więc pod ociosem, ani odsłoniętym stropem.



13. Struga węglowy SWS-3.

„Agnieszka”, który otrzymał nazwę „Powietrzny V”. Jego średnica do głębokości 33 m wynosiła 6,6 m, a niżej 5 m. W 1960 roku osiągnął głębokość 593 m, a w następnym otrzymał stalową wieżę szybową o wysokości 31,5 m i elektryczną maszynę wyciągową o mocy 440 kW. Szyb posiadał dwie klatki dwupiętrowe i służył do dorywczej jazdy ludzi, opuszczania materiałów, a głównie do wydobywania skały z poziomów 400 m i 600 m. Kamień wywożony był na płaski zwal w sąsiedztwie szybu, obecnie zalesiony. Wkrótce, bo w 1963 roku, zlikwidowano urządzenie wyciągowe i drewnianą wieżę na sąsiednim szybie „Powietrzny IV”, a szyb przykryto płytą betonową⁵⁸. Zasypało go w roku 1978⁵⁹. Z kolei w 1958 roku szyb „Leon III” wyposażono w elektryczną maszynę



12. mgr inż. Zdzisław Czernicki.

Strug węglowy był urządzeniem urabiającym składającym się z głowicy poruszającej się przed przenośnikiem wzdłuż czoła przodka, która za pomocą ostrzy klinowych urabiała węgiel skrawem o grubości od 5 do 15 cm za jednym posuwem i kierowała urobek odkładnią na przenośnik. Dociśk struga do calizny węglowej regulowany był siłownikami hydraulicznymi, zasilanymi z usytuowanej w pobliżu ściany stacji z pompami hydraulicznymi wysokociśnieniowymi⁵⁷.

Jeden szyb sięgający do poziomu 600 m był niewystarczający. Wobec tego z końcem lat 50. przystąpiono do pogłębienia nieczynnego szybu



14. Wieża szybu Powietrznego V.

wyciągową z tarczą Koepe o mocy 440 kW, a od 1960 roku rozpoczęto jego zgłębianie do poziomu 600 m. By praca szybu nie kolidowała z zgłębianiem, pozostawiono poniżej rzepia sześciometrowy korek, którego przebicie dokonano po ukończeniu zgłębiania⁶⁰, które nastąpiło w 1962 roku. Po dotarciu do poziomu 600 m, zgłębianie nadal prowadzono, jednak na głębokości 679 m silny dopływ wody spowodował wstrzymanie prac. Poniżej poziomu 600 m wykonano sztuczne dno szybu w postaci metrowej płyty żelbetowej. Ukończony szyb otrzymał trzypiętrowe klatki⁶¹.

W tym samym czasie poszerzano i pogłębiano „Szyb Powietrzny I” do poziomu 400 m. Prace te również ukończono w 1962 roku. Jego głębokość wyniosła 372 m, a średnicę powiększono do 4,5 m⁶² i szyb wyposażono w dwa wentylatory. W tym też roku wyłączono z ruchu szyb „Powietrzny II”⁶³, który ostatecznie w roku 1978 zasypano⁶⁴. W 1963 roku w przedziale północnym szybu

„Leon II” zabudowano urządzenie skipowe do wydobywania z poziomu 600 m. Jedno naczynie mieściło 7,5 t urobku, a ogólna wydajność urządzenia to 300 t/h⁶⁵. Przy szybie „Leon III” w 1963 roku oddano do użytku kompleks BHP obejmujący dwukondygnacyjną łaźnię dla 2.000 robotników z wydzieloną częścią dla dozoru średniego i wyższego, cechownię, przy której mieściła się izba opatrunkowa, biura ruchu oraz pomost łączący z szybem⁶⁶. Następnego roku uruchomiono tam samoobsługową maskownię



15. Widok kopalni w początkowych latach 60. XX wieku.



16. Lampy; przenośna R-21/49, nahełmowa RC-12.

z pochłaniaczami CO i lampiarnią z lampami nahełmowymi Rc-12. Przy szybie „Leon II” lampiarnia wyposażona była w starego typu akumulatorowe lampy przenośne⁶⁷, które wymieniono na RC-12 w późniejszym czasie. Również w 1963 roku dla dowozu materiałów do ścian udostępnionych szybikiem i szybem „Powietrznym III”, na ten ostatni przewieziono elektryczną maszynę wyciągową o mocy 280 kW z nieczynnego szybu „Leon I”. Maszyna ta od 1914 roku zainstalowana była na szybie „Powietrznym III”, a w 1928 roku przewieziono ją do szybu „Leon I”⁶⁸. W części północno-wschodniej kopalni z poziomu 600 m do pokładu 613/2 wydrążono szybik „Ślepy II” o wysokości 120 m i średnicy 4,5 m, który w 1966 roku wyposażono w elektryczną maszynę wyciągową, a do opuszczania urobku w zsuwnię spiralną⁶⁹. W tym samym roku rozpoczęto budowę „Szybika Ślepego III” o średnicy 3,2 m i obudowie murowanej z kostki betonowej, łączącego pokład 615/1-3 z poziomem 600 m. Po ukończeniu w 1968 roku, jego wysokość wynosiła 107 m i wyposażony został w zsuwnię spiralną do opuszczania urobku z robót prowadzonych w tym pokładzie, bez urządzenia wyciągowego⁷⁰.

Palącym problemem w zapewnieniu pracownikom godziwych warunków bytowych był niedobór mieszkań. W 1945 roku pod administracją kopalni znalazło się 588 mieszkań⁷¹ w 123 budynkach. Były to kolonie „Karlik” i „Radlik” nazwany później „Orłowcem” oraz kilka mniejszych grup zabudowań i pojedynczych domów. Zaraz po wojnie przystosowano do celów mieszkalnych różne budynki, nawet baraki po obozach pracy i obozie koncentracyjnym przy ulicy Urbana⁷². Do 1955 roku wybudowano tylko 2 domy z 24 mieszkaniami⁷³. Następnie budownictwo mieszkalne ruszyło na szerszą skalę. W latach 1956-59 wybudowano 6 bloków o 18 mieszkaniach przy ulicy Mickiewicza, a w latach 1962-64 przy ulicy Raciborskiej oddano 4 bloki ze 140 mieszkaniami. Do końca 1965 roku postawiono jeszcze bloki przy ulicy Szpitalnej, Obywatelskiej i osiedle domków jednorodzinnych w Piecach. W międzyczasie część budynków zlikwidowano i w 1965 roku kopalnia administrowała 132 budynkami z 1017 mieszkaniami⁷⁴.



17. Osiedle z lat 60. XX wieku przy ulicy Raciborskiej.



18. Osiedle domków jednorodzinnych w Piecach.



19. Nowa płuczka, przed nią stara w trakcie rozbiórki. Widok kopalni z haldy.



20. Płuczka z lewej, oraz budynek klasyfikacji wstępnej z prawej.

Czynnikiem ograniczającym wydobycie była niedostateczna przepustowość zakładów przeróbczych. Urządzenia były przestarzałe i wyeksploatowane. Sortownia pochodząca z 1936 roku i była w 70% zużyta. Ze względu na jej małą wydajność, wprowadzono sprzedaż węgla niesortowanego, a w 1958 roku założono drugi prowizoryczny system sortowniczy z rusztem i taśmą przebieczą. Płuczka o maksymalnej wydajności 100 t/h pochodziła z 1906 roku i również była mocno wyeksploatowana⁷⁵. Ostatecznie w 1960 roku rozpoczęto budowę nowego zakładu przeróbczego o wydajności 500 t/h, którą ukończono w 1964 roku⁷⁶. Zakład składał się z sortowni mieszczącej się w budynku nadszymbia z rusztem oddzielającym gruby sortyment, który był kierowany na taśmę przebieczą do ręcznego usuwania kamienia i innych zanieczyszczeń, stamtąd urobek kierowany był do zbiornika węgla surowego, następnie do odrębnego budynku klasyfikacji wstępnej oraz budynku płuczki. Budynki połączone były taśmociągami umieszczonymi w estakadach⁷⁷.

Dyrektor mgr inż. Zdzisław Czernicki na własną prośbę został odwołany ze stanowiska i z dniem 1 kwietnia 1964 roku podjął zatrudnienie w Dyrekcji Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego jako inspektor kopalń w Dziale Górniczym, a następnie jako kierownik Działu BHP. Już jako emeryt zmarł 5 lutego 1975 roku⁷⁸.

Trochę wcześniej, bo już z dniem 1 marca 1964 roku na stanowisko dyrektora został powołany naczelny inżynier kopalni mgr inż. Alfred Budziński. Równocześnie naczelnym inżynierem został mgr inż. Gustaw Cimała, a kierownikiem robót inż. Alojzy Brachman⁷⁹.

Alfred Budziński urodził się 18 listopada 1927 roku w Pogwizdowie w powiecie cieszyńskim. W 1948 roku zdał egzamin dojrzałości. W latach 1948-51 studiował w Akademii Górniczo Hutniczej w Krakowie na wydziale górniczym gdzie w 1952 roku uzyskał tytuł inżyniera i podjął pracę w kopalni „Rymer” w Niedobczycach. Przeszedł tam kolejne stopnie kariery górniczej, od sztygara zmianowego do zastępcy kierownika robót górniczych. W międzyczasie kontynuował dalsze studia w AGH i w 1955 roku uzyskał stopień magistra inżyniera górnictwa. W 1956 roku został przeniesiony do kopalni „Dębieńsko” w Czerwionce na stanowisko kierownika robót górniczych. Z kolei 1 czerwca 1958 roku objął stanowisko naczelnego inżyniera w kopalni „Rydułtowy”⁸⁰.



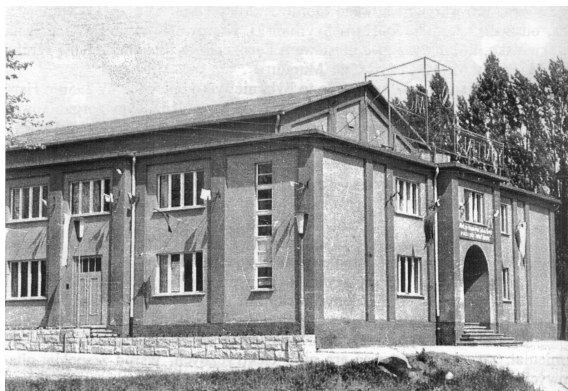
21. mgr inż. Alfred Budziński.

Pracochłonne ręczne podszadanie wyrobisk od 1965 roku zaczęto zastępować podszadaniem suchym pneumatycznym (dmuchanym) przy pomocy podszadarek „Brieden”, PPK-2, lub KZS-250. W tym też roku na poziomie 600 m uruchomiono centralną stację kruszenia kamienia⁸¹.

Czas od schyłku lat 50. do połowy 60. to okres permanentnych inwestycji, kopalnia nieustannie się rozwijała. Przekładało się to również na wzrost wydobycia, i tak: w 1960 roku wydobyto 1.067.890 t przy zatrudnieniu 3.639 osób, z tego w grupie przemysłowej 3.231 robotników, 201 pracowników inżynieryjno-technicznych i 78 w administracji, reszta zaliczona była do grupy nieprzemysłowej⁸², a w roku 1965, przy wydobywaniu 1.201.610 t zatrudnienie wyniosło 3.680 osób, w tym w grupie przemysłowej 3.232 robotników, 237 pracowników inżynieryjno-technicznych i 78 w administracji⁸³.

Ze względu na nadmierne zużycie agregatów prądotwórczych i nieopłacalność ich remontu, w 1967 roku wyłączono elektrownię kopalnianą z eksploatacji. Odtąd kopalnia zasilana była prądem z ogólnokrajowej sieci energetycznej⁸⁴.

Dla zagwarantowania wypoczynku urlopowego pracowników nad morzem, w Sarbinowie w 1963 roku założono ośrodek kempingowy, który wkrótce zlikwidowano, a w 1965 roku założono nowy, bardziej komfortowy w Ustroniu Morskim. W 1967 roku postawiono tam budynek świetlicy z biurem i magazynem podręcznym. Ponadto kopalnia posiadała ośrodek kolonijny w Dusznikach Zdroju, w którym istniała możliwość spędzania urlopu po sezonie kolonijnym⁸⁵. Kopalnia prowadziła również inwestycje służące nie tylko pracownikom, ale wszystkim mieszkańcom Rydułtów. Zaraz po wojnie został przekazany klubowi sportowemu teren po byłych szymbach „Karol I i II”, gdzie systemem gospodarczym w ramach czynów społecznych założono w 1946 roku boisko sportowe. W jego sąsiedztwie kopalnia zbudowała basen kąpielowy, który otwarto 22 lipca 1958 roku⁸⁶. Po oddaniu do użytku w roku 1959 nowej szkoły górniczej, przy szybie „Leon III” pozostał główny budynek szkoły (dawna łaźnia), w którym po remoncie otwarto na „Barbórkę” 1960 roku Zakładowy Dom Kultury z salą widowiskowo-taneczną na 500 miejsc ze sceną, kawiarnią, biblioteką techniczną i związkową wraz z czytelnią i salkami dla



22. Zakładowy Dom Kultury otwarty w 1960 roku.



23. Ośrodek „Machnikowiec” ze stawem, muszlą koncertową i amfiteatrem.

zespołów artystycznych i kółek zainteresowań⁸⁷. Począwszy od 1964 roku zaczęto urządzać ośrodek wypoczynku niedzielnego na tak zwanym „Machnikowcu”, gdzie stary staw wyczyszczono i zarybiono oraz założono przy nim wypożyczalnię kajaków i rowerów wodnych. Zalesiono starą hałdę, a na jej zboczu zbudowano mały amfiteatr z muszlą koncertową⁸⁸. W 1967 roku gruntownie przebudowany budynek starej rozdzielni adaptowano na budynek administracyjny⁸⁹.

Rok 1967 był ostatnim w którym kopalnia funkcjonowała jako pojedynczy zakład. Posiadała wtedy szyby: „Leon II” główny zjazdowo-wydobywczy dwuprzędziłowy, w którym przedział południowy wyposażony w maszynę parową sięgał do 400 m z czteropiętrowymi kłatkami, a przedział północny z maszyną elektryczną, sięgający do poziomu 600 m, wyposażony był w dwa kłatkoskipy o nośności 7,5 t każdy; „Leon III” zjazdowo-materiałowy z maszyną elektryczną sięgający do poziomu 600 m; „Powietrzny I” wentylacyjny o głębokości 371 m; „Powietrzny III” wentylacyjny o głębokości 290,5 m; „Powietrzny V” wentylacyjno-materiałowy z maszyną elektryczną, o głębokości 594 m. W energię elektryczną kopalnia była zasilana z sieci Zakładu Energetycznego. Kopalnia posiadała własną kotłownię usytuowaną przy szybie „Leon II” produkującą parę o ciśnieniu 12 at i temperaturze 300° C oraz ciepłą wodę do ogrzewania o temperaturze 150° C i ciśnieniu 6 at. Do zasilania w sprężone powietrze kopalnia posiadała 7 sprężarek tłokowych i 1 wirującą, z czego 3 sprężarki tłokowe i 1 wirująca znajdowały się w hali przy szybie „Leon II”, a reszta przy szybie „Leon III”⁹⁰. Prowadzono wtedy eksploatację następujących pokładów:

na poziomie 200 m udostępnione szybikiem „Ślepym I” z poziomu 400 m: pokład 604 o miąższości 1,0 m oraz 607 (1,1 m); na poziomie 400 m w środkowej części kopalni: 613/3 (0,7-0,9 m), 615/1-3 (0,7-1,5 m), 620 (1,2-1,4 m) poniżej poziomu, w części północnej w rejonie szybu „Powietrznego II” 624 (1,1 m), 630/1-2 (2-2,7 m), a w części południowej 626 (0,7-0,8 m), 628 (0,9-1,3 m); na poziomie 600 m: w części południowej 620 (1,2-2,5 m), poniżej poziomu, 626 (0,7-0,8 m) powyżej poziomu oraz roboty przygotowawcze w pokładzie 705 (1,1-1,2 m). Szybikiem „Ślepym II” z poziomu 600 m był udostępniony pokład 613/2 (0,9-1,0). Eksploatacja prowadzona była zasadniczo systemem ścianowym na zawał lub z podsadzką, przy pomocy strugów albo wrębiarek⁹¹. Stacja ratownicza wyposażona była w 27 oddechowych aparatów ratunkowych FSRM-51 oraz 6 aparatów „Draeger 160A” oraz pozostały sprzęt potrzebny do akcji ratowniczych. Przeszkolonych do akcji było 75 ratowników, zgrupowanych w 15 zastępach⁹². W ostatnim roku wydobyto 1.292.380 t, było to zarazem najwyższe powojenne wydobywanie⁹³, przy podobnym zatrudnieniu jak w 1965 roku.

W następnym roku do kopalni została przyłączona sąsiednia kopalnia „Ignacy” jako „Ruch II”.

Przypisy

1. Relacja świadka Eryka Markiewki z Radoszów, z jego domu Rosjanie ostrzeliwali pozycje niemieckie na terenie kopalni.
2. *Statystyka Przemysłu Węglowego w Polsce rok 1945*, Warszawa 1946.
3. Szmidt J.: *Dzieje Kopalni „Rydułtowy” w latach 1945 – 1965*, (praca mag.) Opole 1968 s. 54.
4. Rola H. (red.) *200 lat Kopalni Węgla Kamiennego Rydułtowy 1792 – 1992*, Katowice 1992 s. 108.
5. Lubszczyk J.: *Trudne Lata Górnictwa Powiatu Rybnickiego 1945-1948*, Wodzisław Śląski-Rybnik 2013 s. 58-64;
http://pl.wikipedia.org/wiki/Unitet_Nations_Relief_and_Rehabilitation_Administration.

6. Archiwum Państwowe w Katowicach, oddział w Raciborzu (dalej APR), zesp. 210 sygn. 52; Archiwum Państwowe w Katowicach, oddział w Cieszynie (dalej APC), zesp. 365 sygn.31.
7. *Statystyka Przemysłu Węglowego w Polsce rok 1945*, Warszawa 1946.
8. Stobiński J.: *Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w latach 1945 -1990, na tle przemysłu węglowego w Polsce*. [w] *XVII Konferencja Naukowo – Techniczna NOT i SITG Oddział Rybnik*, Rudy 2010 s.73.
9. Centralne Archiwum Zakładowe Kompanii Węglowej S.A. Oddział KWK Rydułtowy-Anna” (dalej CAZ),teczka osobowa J. Zająca.
10. APC, oddział w Cieszynie, zesp. 365 sygn. 31.
11. APR, zesp. 210 sygn. 12 s. 37.
12. CAZ, teczka osobowa J. Zająca.
13. APC, zesp. 365 sygn. 25.
14. *Statystyka Przemysłu Węglowego w Polsce rok 1945*, Warszawa 1946.
15. APR, zesp. 210 sygn. 52.
16. APR, zesp. 210 sygn. 13 poz. 46.
17. *Statystyka Przemysłu Węglowego w Polsce rok 1945*, Warszawa 1946.
18. APR, zesp. 210 sygn. (52) 12 s.39; APC, zesp. 365 sygn. 25 s. 12, (pismo z dnia 22.5.1945 bez numeracji).
19. Archiwum Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Rydułtowach, *Historia Zasadniczej Szkoły Górniczej w Rydułtowach* (maszynopis bez autora, zakończony na roku 1958).
20. Strokosz J.: *Radlikowiec-Orłowiec 1774-2000*, Rydułtowy 2001 s. 61.
21. Główna Księga Ewidencyjna Zasadniczej Szkoły Górniczej. Daty przyjęcia do szkoły: od dnia 01.09.1951 r. do dnia 01.09.1970 r.
22. APR, zesp. 210 sygn. 610 str. 106-136, sygn. 615 poz. 11-13.
23. Brachmański F.: *Rybnicki Okręg Węglowy w latach 1945-1990*, [w] *XX Konferencja Naukowo – Techniczna NOT i SITG Oddział Rybnik*, Rybnik 2013 s. 72.
24. APR, zesp. 210 sygn. 12 s. 38.
25. APC, zesp. 365 sygn. 31; Szmidt J.: dz. cyt. s. 190.
26. APC, zesp. 365 sygn. 11 s. 40, 56.
27. Adamczyk A.: *Dzieje Kopalni Węgla Kamiennego Rydułtowy -Anna, Kopalnia Charlotte 1806-1945*. Rydułtowy 2012 s. 5; APC, zesp. 365 sygn. 11 s. 2-3.
28. *Statystyka Przemysłu węglowego w Polsce za lata 1948-1960*, Warszawa 1962 s. 45, 131.
29. Plan pokładu 604 (zbiory autora); Szmidt J.: dz. cyt. s. 72.
30. Markiewka E.: *Zarys Historii Kopalni Węgla Kamiennego Rydułtowy 1792-1992*, (rękopis) Rybnik Rybnik 1992; APC, zesp. 365 sygn. 11 s. 39.
31. Brachmański F.: dz. cyt. s. 76.
32. Jenczmionka M. Urbasik M.: *Kopalnia Węgla Kamiennego „Anna” w latach 1832-2002*. Pszów 2002 s. 57.
33. APC, zesp. 365 sygn. 11 s. 112.
34. CAZ, teczka osobowa E. Kabiesza.
35. APC, zesp. 365 sygn. 93.
36. *Statystyka Przemysłu węglowego w Polsce za lata 1948-1960*, Warszawa 1962 s.45; Markiewka E.: *Notatki do Historii Kopalni Rydułtowy* (rękopis) s. 57.
37. Szmidt J.: dz. cyt. s. 75.
38. Markiewka E.: *Notatki do Historii Kopalni Rydułtowy* (rękopis) s. 94-95.
39. Książki Obudowy z odpowiednich lat.
40. APR, zesp. 210 sygn. 143 s. 153.
41. APR, zesp. 210 sygn. 143, 289.
42. APR, zesp. 210 sygn. 250 s. 25.
43. APR, zesp. 210 sygn. 143, 206 (plany pokł.).
44. APR, zesp. 210 sygn. 250 s. 24, sygn. 329 s.128; *Statystyka Przemysłu węglowego w Polsce za lata 1948-1960*, Warszawa 1962 s. 236.
45. Mura A.: *Z dziejów lecznictwa w Rydułtowach od 1900 roku*, Katowice 1994 s. 47-48.

46. Szmidt J.: dz. cyt. s. 136.
47. *Statystyka Przemysłu węglowego w Polsce za lata 1948-1960*, Warszawa 1962 s.45.
48. APR, zesp. 210 sygn. 250 s.30.
49. Markiewka E.: *Rozwój Techniczny Kopalni „Ignacy” (Hoym) Tom III* (maszynopis), Rybnik 2003.
50. APC, zesp. 365 sygn. 11 s. 2; Zatwierdzenie MGİE z dnia 10.01. 1958, znak GWM/M 19.
51. Markiewka E.: *Notatki do Historii Kopalni Rydułtowy* (rękopis) s. 94-97.
52. *Statystyka Przemysłu węglowego w Polsce za lata 1948-1960*, Warszawa 1962 s.45.
53. CAZ, teczki osobowe E. Kabiesza i Z. Czernickiego.
54. APR, zesp. 210 sygn. 174 s. 117; CAZ, teczka osobowa T. Budzińskiego.
55. CAZ, teczka osobowa Z. Czernickiego.
56. Szmidt J.: dz. cyt. s. 165.
57. Markiewka E.: *Notatki do Historii Kopalni Rydułtowy* (rękopis) s. 96; *20 lat SiTG KWK Rydułtowy* (maszynopis, brak autora) Rydułtowy 1972 s. 44-45.
58. APR, zesp. 210 sygn.258 s. 9-10, 13.
59. CAZ, KWK „Rydułtowy”, *Plan Ruchu część szczegółowa, Opisy na lata 1978-1979* s. 38.
60. APR, zesp. 210 sygn. 143, 258 s. 13.
61. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu część podstawowa*, zatw. 15.XII.1969, s. 43.
62. APR, zesp. 210 sygn. 258 s.7; Markiewka E.: *Notatki do Historii Kopalni Rydułtowy* (rękopis) s. 95.
63. APR, zesp. 210 sygn. 258 s.7.
64. CAZ, KWK „Rydułtowy”, *Plan Ruchu część szczegółowa, Opisy na lata 1978-1979* s. 38.
65. *Statystyka Przemysłu węglowego w Polsce za 1965*, Katowice 1966 s. 316; APR, zesp. 210 sygn. 258 s.1.
66. APR, zesp. 210 sygn. 329 s. 129.
67. APR, zesp. 210 sygn. 492 s. 92.
68. APR, zesp. 87 sygn. 858; Dział szybowy kopalni Rydułtowy, zezwolenie OUG Rybnik z dnia 15.11.63 na użytkowanie szybu z nową maszyną.
69. APR, zesp. 210 sygn. 258 s. 12.
70. APR, zesp. 210 sygn. 258 s. 12; CAZ, *Plan Ruchu 15.XII.1969* s. 51.
71. APC, zesp. 365 sygn. 25 poz. 16.
72. Autor jako ministrant chodził tam w połowie lat 50. po kołędzie.
73. APR, zesp. 210 sygn. 250 s. 24.
74. Szmidt J.: dz. cyt. 1968 s. 133-134.
75. APC, zesp. 365 sygn. 11 s. 80.
76. APR, zesp. 210 sygn. 143 s. 267, 273.
77. CAZ, KWK „Rydułtowy R1” *Plan ruchu, Część podstawowa*, zatw. 15.XII.1969.
78. CAZ, teczka osobowa Z. Czernickiego.
79. APR, zesp. 210 sygn. 329 s. 141.
80. CAZ, teczka osobowa A. Budzińskiego.
81. Markiewka E.: *Notatki do Historii Kopalni Rydułtowy* (rękopis) s. 96.
82. *Statystyka Przemysłu Węglowego w Polsce za lata 1948-1960*, Warszawa 1962 s. 45, 131.
83. *Statystyka Przemysłu Węglowego w Polsce za 1965 r.*, Katowice 1966 s. 53, 163.
84. CAZ, *Plan Ruchu, Część Podstawowa*, zatw. 15.XII.1969.
85. *20 lat SiTG KWK Rydułtowy*, Rydułtowy 1972 (kopia powielaczowa, bez autora) s. 30.
86. Szmidt J.: dz. cyt. s. 145.
87. *20 lat SiTG KWK Rydułtowy*, Rydułtowy 1972 (kopia powielaczowa, bez autora) s. 29.
88. Tamże s. 31.
89. Tamże s. 30.
90. CAZ, KWK, *Plan Ruchu, Część podstawowa*, Zatw. 15.XII.1969, s. 36, 37, 51.
91. APR, zesp. 210 sygn. 792 s. 42-57.
92. APR, zesp. 210 sygn. 792 s. 103-105.
93. *Statystyka Przemysłu węglowego w Polsce za lata 1969-1970*, Katowice 1971 s. 57.

KOPALNIA HOYM - IGNACY

1792 – 1967

Z końcem lat 80. XVIII wieku zaczęto prowadzić próby wykorzystania koksu zamiast węgla drzewnego do wytopu żelaza w wielkich piecach. W tym celu, z polecenia Fryderyka Wilhelma Redena, dyrektora Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu, przystąpiono do poszukiwania węgla kamiennego na terenie Górnego Śląska na koszt państwa. W rejonie Rybnika prowadzili je asesor górniczy Reichardt i przysięgły górniczy Salomon Isaac. Odkryli oni w 1788 roku wychodnie pokładów przy Czernicy, Niewiadomiu i Czerwionce. W następnym roku zlokalizowali i opisali pokłady: w Niewiadomiu – 12 cali i 1 cal, Radoszowach Górnych – 3 do 4 cali, Rydułtowach – 30 cali, Pszowie – 2 do 4 cali i pomiędzy Czernicą a Piecami – 30 cali. Nie były to znaczne grubości, ale świadczyły o obecności węgla i wkrótce na tym terenie zaczęto zakładać kopalnie.

Wyniki tych odkryć skłoniły Królewski Urząd Hutniczy w Rybniku *Königliche Hüttenamt zu Rybnik* podległy Śląskiej Kamerze Wojenno-Dominialnej we Wrocławiu *Die schlesische Kriegs- und Domainen- Kammer zu Breslau* do podjęcia poszukiwań węgla w sąsiedztwie Rybnika w miejscowościach będących własnością skarbu państwa. Wkrótce w Biertułtowach (obecnej dzielnicy miasta Radlina) natrafiono na pokład o miąższości około 2 m i w 1792 roku założono tam kopalnię doświadczalną *Versuch Kohlen-grube*. Pierwsze szyby o głębokości 20 - 26 m znajdowały się na północnym stoku wzgórza, niedaleko obecnego cmentarza. Teren ten do dnia dzisiejszego nazywany jest przez miejscowych „grubski brzegi”. Wodę odprowadzano sztolnią do pobliskiego potoku.

Około 1797 roku kopalnia otrzymała nazwę „Hoym” na cześć ministra do spraw Śląska Karola Hoym, który wykazywał osobiste zainteresowanie jej losem. Do-tychczas nazywana była Kopalnią Biertułtowską *Birtultauer Grube*. Eksploatowany pokład również otrzymał nazwę „Hoym” (602). Gdy eksploatacja pokładu zbliżała się do poziomu sztolni, w 1806 roku sprowadzono z Zaborza (obecnej dzielnicy Zabrze) parowaz maszynę odwadniającą i ustawiono na 45 metrowym szybie „Maszynowym” *Machinen Schacht*. Była to pierwsza maszyna parowa w rejonie Rybnika.

W południowo-zachodniej części Niedobczyc w 1830 roku królewski radca ekonomiczny Karol Cuno z Raciborza założył kopalnię „Sylvester”, którą w 1831 roku odkupili: powiatowy urzędnik skarbowy Antoni Kremser i naczelnik urzędu Daniel Hoffmann, obaj z Rybnika. Z chwilą zakupu kopalnia została uruchomiona. Wybierano dwa pokłady, a wodę odprowadzano sztolnią do potoku.

W 1834 roku skarb państwa pruskiego sprzedał kopalnię „Hoym” prywatnym osobom. Zakład odtąd stał się gwarectwem, do którego wkrótce przystąpili właściciele sąsiedniej kopalni „Sylvester” i połączyli kopalnie w jeden zakład o nazwie „Skonsolidowana Kopalnia Hoym w Biertułtowach” *Consolidirte Hoym-Grube bei Birtultau*.

Nowi właściciele wstrzymali odwadnianie pokładu „Hoym”, by założyć nową maszynę odwadniającą, a całe wydobycie zlokalizowali w polu „Sylvester”, które było odwadniane sztolnią. Maszynę ustawiono na założonym obok szybu „Maszynowego” szybie „Thürnagel” (46 m). Jej montaż ukończono w 1840 roku i rozpoczęto pompowanie wody z zalanej kopalni.

W 1841 roku przyłączono do kopalni pole górnicze „Birtultau” leżące w centrum Biertułtów.

Odwadnianie kopalni ukończono w 1842 roku. Wstrzymano wtedy wydobywanie w polu „Sylvester” i ponownie przystąpiono do eksploatacji pokładu „Hoym”. Wydobywanie odbywało się szybami „Beust” (64 m) w zachodniej i „Glückauf” (51 m), w północno-wschodniej części kopalni. Celem otwarcia nowego poziomu eksploatacyjnego, w 1858 roku w północnej części kopalni, przy samej granicy z Niewiadem, oddano do ruchu szyb „Graf Reden”. Głębokość jego wynosiła 105 m, posiadał parowe maszyny odwadniającą i wyciągową. Założono również szyb „Pfeiffer” (79 m), dla udostępnienia poziomowi pośredniego. Szyby te przejęły całe wydobywanie.

Jeszcze jedno wydarzenie wywarło znaczący wpływ na rozwój kopalni. Otóż 1 października 1856 roku oddano do ruchu linię kolejową, przebiegającą przez sąsiedni Niewiadom. W 1858 roku kopalnia uzyskała w Niewiadomiu bocznice z rampą załadunkową. Od szybu „Graf Reden” prowadziła do niej kolejka konna *Rossbahn* i pochylnia transportowa z linociągami *Brensberg*. Dzięki kolei rynek zbytu kopalni stał się praktycznie nieograniczony, co przyczyniło się do jej rozwoju. Szyby „Graf Reden”, „Thürnnagel” i „Goldammer” pogłębiano i oprócz pokładu „Hoym” udostępniono pokład „Carolus” (603).

W 1868 roku wydzierżawiono leżącą przy wschodniej granicy nieczynną kopalnię „Carolus”. W następnym roku prace eksploatacyjne weszły na jej teren.

Kopalnia ta nadanie górnicze otrzymała w 1838 roku i należała do hrabiego Karola Strachwitza oraz królewskiego radcy ekonomicznego Karola Cuno z Raciborza. Znajdowała się w Niedobczycach. Wydobywanie podjęto z chwilą uzyskania nadania i prowadzono do 1841 roku. Kolejne uruchomienie kopalni nastąpiło w 1855 roku. Założono wtedy nowy szyb o głębokości 51 m, lecz ze względu na złą jakość węgla i bliskość wychodni, z końcem 1859 roku kopalnię kolejny raz unieruchomiono.

W 1871 roku przyłączono do kopalni leżącą w Niewiadomiu kopalnię „Laura”. Kopalnia ta uzyskała nadanie górnicze w 1844 roku i nie była eksploatowana. Połączone zakłady otrzymały nazwę „Skonsolidowana Kopalnia Hoym-Laura” *Consolidirte Hoym-Laura Grube*. Z końcem lat 70. w polu „Laura” założono szyb wydobywczo-odwadniający „Grundmann” (obecnie Kościuszkowski) o głębokości 147 m sięgający do pokładu „Hoym”. Po połączeniu z pochylnią transportową do bocznic kolejowej, służył również do wydobywania.

W 1890 roku „Skonsolidowaną Kopalnię Hoym-Laura” i „Carolus” nabył książę Hugo Hohenlohe Oehringen na Ujeździe. W tym też roku głębiony od pewnego czasu szyb „Grundmann” osiągnął głębokość 192 m. Wkrótce do tej głębokości przedłużono urządzenie wyciągowe i założono nowy poziom wydobywczy (poziom 200 m).

W 1891 roku książę nabył sąsiadujące od północy pole kopalni „Omer Pascha”. Nadanie kopalnia uzyskała w 1857 roku i należała do braci Doms z Raciborza. Dotychczas nie była eksploatowana.

Po śmierci księcia Hugona w 1897 roku, cały majątek przeszedł na własność jego syna, księcia Christiana Hohenlohe Oehringen na Ujeździe.

Obok szybu „Grundmann” założono nowy szyb wydobywczy o głębokość 192 m. Nazwano go „Oppurg” (obecnie „Głowacki”). Otrzymał połączenie z bocznice kolejową parowym linociągami i od 1902 roku przejął całe wydobywanie kopalni.

Kolejna zmiana własności nastąpiła w 1913 roku. Kopalnię przejęła wtedy spółka akcyjna o nazwie „Czernieckie Górnictwo Węgla Kamiennego, Spółka Akcyjna” *Czernitzer Steinkohlen Bergbau Aktien Gesellschaft*. Większość udziałów tej spółki należała do księcia. W tym czasie pogłębiano główne szyby do 300 m.

Z początkiem lipca 1922 roku powiat rybnicki został włączony do Polski. Nie spowodowało to perturbacji w ruchu zakładu. Sytuacja własnościowa pozostała ta sama, tylko spółka otrzymała polską nazwę „Czernickie Towarzystwo Węglowe, Spółka Akcyjna”. Zmianie uległa także nazwa kopalni z „Consolidirte Hoym–Laura Grube” na „Kopalnia Hoym”.

Dla przewietrzania pokładów „Emma” założono w Niedobczycach szyb „Vera” o głębokości 250 m. Poddano również modernizacji szyb „Grundmann”, który po założeniu nowej maszyny wyciągowej od 1924 roku został głównym szybem wydobywczym. Następnie przystąpiono do jego kolejnego pogłębiania i w 1927 roku osiągnął głębokość 400 m. Największe wydobycie okresu międzywojennego kopalnia osiągnęła w 1929 roku. W następnych latach, na skutek kryzysu gospodarczego, wydobycie i zatrudnienie spadło, ale kopalnia nie została unieruchomiona. Od 1934 roku wydobycie zaczęło wzrastać. W tym też roku uruchomiono wydobycie szybem „Grundmann” z poziomu 400 m. W 1936 roku zmieniono nazwę kopalni z „Hoym” na „Ignacy”, na cześć prezydenta Ignacego Mościckiego. Równocześnie zmieniono nazwy szybów „Oppurg” na „Głowacki” a „Grundmann” na „Kościuszko”. Polski etap rozwoju kopalni został przerwany 1 września 1939 roku napaścią Niemiec hitlerowskich.

Kopalnia została zajęta 1 września 1939 roku w godzinach rannych bez zniszczeń. Okupant przywrócił poprzednie nazwy kopalni i szybów. Czernickie Towarzystwo Węglowe zostało podporządkowane Głównemu Urzędowi Powierniczemu Wschód *Haupttreuhandstelle Ost*. W grudniu 1939 roku Urząd przekazał kopalnię pod zarząd komisaryczny państwowemu koncernowi *Reichswerke A.G. für Berg- und Hüttenbetriebe Hermann Göring* w Berlinie. Przedsiębiorstwo to dla administrowania zakładami na Górnym Śląsku, w 1940 roku utworzyło filię o nazwie *Bergwerksverwaltung Oberschlesien G.m.b.H. der Reichswerke Hermann Göring* z siedzibą w Katowicach, która 13 stycznia 1941 roku przejęła kopalnię na własność. Znalazła się ona w Grupie II Rybnik, razem z kopalniami: „Anna”, „Emma” (Marcel), „Rymer” i „Charlotte” (Rydułtowy). Siedziba Zarządu Grupy mieściła w Radlinie przy kopalni „Emma”.

Bez trudu podjęto wydobycie, gdyż kopalnia posiadała na poziomie 400 m przygotowane do eksploatacji pokłady. Wkrótce kopalnię zaczęto modernizować oraz podjęto inwestycje mające na celu zwiększenie efektywności produkcji. Już w 1940 roku do odstawy węgla spod ścian zastosowano przenośniki taśmowe. W 1941 roku uruchomiono pierwszą ścianę z obudową stalową ze stojakami „Gerlach” i stropnicami z szyn, a w chodnikach zaczęto stosować obudowę stalową z łuków podatnych. Jednak większość wyrobisk nadal posiadała obudowę drewnianą.

Od 1942 roku na kopalni zatrudniano robotników przymusowych, a w 1943 roku sprowadzono jeńców sowieckich. Byli oni zatrudnieni nie tylko przy robotach pomocniczych na powierzchni i pod ziemią, ale również w przodkach.

Z początkiem 1944 roku ruszyły dwie poważne inwestycje. Rozpoczęto pogłębianie szybu „Oppurg” (Głowacki) z poziomu 300 m do 400 m, a na powierzchni dla odstawy urobku przystąpiono do drażenia sztolni od sortowni w kierunku szybu wydobywczego „Grundmann” (Kościuszko), z którym miała się połączyć na głębokości 30 m.

Od września 1944 roku kopalnie „Hoym” i „Charlotte” (Rydułtowy) otrzymały wspólny zarząd *Verwaltung der Charlotte und Hoymgrube*. Był to pierwszy krok do połączenia tych kopalń w jeden zakład. Rozpoczęto też drażnienie przekopu na poziomie 400 m w kierunku zachodnim do kopalni „Charlotte”, którego jednak nie ukończono.

Z początkiem 1945 roku produkcja załamała się. Przyczynił się do tego szybki postęp wojsk sowieckich, które ruszając 12 stycznia znad Wisły, już 27 stycznia zatrzymały

się na przedpolach Rybnika i w sąsiednich Jejkowicach. Po ustabilizowaniu się frontu, kopalnia nadal pracowała dla III Rzeszy, jednak wydobyć było mało.

Kolejne natarcie wojsk sowieckich ruszyło 26 marca i następnego dnia kopalnię zajęło wojsko sowieckie bez zniszczeń.

Natychmiast na kopalnię przybyli członkowie załogi, którzy dla utrzymania porządku i zabezpieczenia mienia powołali straż przemysłową, część załogi skierowano do prac porządkowych oraz ładowania węgla ze zwałów dla zasilania kotłowni celem utrzymania w ruchu elektrowni i odwadniania. Przejęcie kopalni przez Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego nastąpiło 31 marca. Wtedy też przywrócono przedwojenne nazwy zakładowi i szybom.

Miesiąc kwiecień poświęcono przygotowaniu zakładu do ruchu i kompletowaniu załogi. Dla utrzymania w ruchu kotłowni prowadzono tylko szczątkowe wydobyć. Pełne uruchomienie zakładu nastąpiło 2 maja. Wydobyć prowadzono w pokładach przygotowanych jeszcze przez zarząd niemiecki, a poziomem wydobywczym był poziom 400 m.

Pod szybem „Głowiacki”, który został przez Niemców zgłębiony do 400 m, wykonano podszybie oraz rzapie i w 1948 uruchomiono jazdę ludzi do tej głębokości.

Kopalnia prowadziła wydobyć w dawnych, przedwojennych granicach. Według założeń Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, po wyczerpaniu zasobów w tym obszarze do poziomu 400 m, kopalnia miała ulec likwidacji. Była bowiem od samego początku zaliczona do zakładów zanikowych. Jednak tak się nie stało. Ogromne potrzeby gospodarki przyczyniły się do przedłużenia żywotności kopalni przez przydzielanie zezwoleń na prowadzenie eksploatacji w obszarach sąsiednich kopalń.

Pierwszy rejon przydzielono w 1946 roku z obszaru kopalni „Marcel”. Przylegał on do południowej granicy kopalni „Ignacy”. Była to tak zwana partia Redenowska. W 1948 roku udostępniono kopalni od strony zachodniej fragmenty pół kopalni „Rydułtowy”.

Zasoby rozpoznane na obszarze przydzielonym kopalni nie zapewniały dłuższego bytu zakładu. By zapewnić dalsze jego istnienie, w 1958 roku przydzielono kopalni leżące na północy pole nieczynnej kopalni „Szczęście Beaty”. Celem dalszego zapewnienia frontu robót, w 1959 roku kopalnia otrzymała kolejny rejon eksploatacji na południu, tak zwaną partię Marcelowską.

Z początkiem 1962 roku zmieniono sposób odstawy urobku z szybu „Kościuszkowski” do zakładu przerobczego. Odtąd wózki z węglem kierowano na wywrót, spod którego w przykrytym wykopie węgiel taśmociągiem transportowano do szybika, w którym poprzez zsuwnię spiralną spadał na taśmociąg w sztolni prowadzącej do sortowni. Sztolnia została założona jeszcze podczas okupacji. Rozwiązany został ostatecznie problem z urywaniem się wózków na pochylni, szczególnie zimą, z którym kopalnia borykała się od ponad stu lat.

Wobec szybko malejących zasobów, kopalnię kolejny raz zaliczono do zanikowych. Z punktu widzenia społeczno – gospodarczego, likwidacja kopalni byłaby niekorzystna, co skłoniło kierownictwo do poszukiwania nowych zasobów za północną granicą kopalni, za silnie zawodnionym uskokiem „Piecowskim”. Była to partia pokładów grupy siodłowej w osi niecki jejkowickiej, stanowiącej pole rezerwowe RZPW i decyzją Ministerstwa Górnictwa i Energetyki w 1962 roku przyłączono ją do kopalni jako partię Jejkowicką.

W 1964 roku w tym rejonie rozpoczęto zgłębianie szybu „Jejkowice” systemem mrozeniowym i w 1966 roku osiągnięto zamierzoną głębokość 255 m. Następnie przystąpiono do wykonania włomu dla podszybia. Po odpaleniu z powierzchni otworów strzałowych nastąpiło wdarcie się wody, która w ciągu kilku godzin wypełniła szyb do wysokości 15 m poniżej zrębu. Po zasypaniu dna szybu zaprawą betonową i wypompowaniu

wody, przystąpiono do kolejnego wykonania podszybia. Po powtórным wdarciu się wody, w 1966 roku wstrzymano roboty w tym szybie. Podobnym fiaskiem zakończyło się drażenie do tego rejonu dwóch przekopów na poziomie 400 m. Gdy w 1962 roku przodki przekopów znalazły się w pobliżu uskoku „Piecowskiego”, przystąpiono do zamrożenia przodków. Kolejne prace wznowiono w 1964 roku. Po przebicciu się przez uskok „Piecowski”, dowiercono się w stropie do pokładu węgla, jednak wkrótce w przodku nastąpił silny wypływ wody z druzgotem skalnym. Wybieranie mas skalnych powodowało powiększanie się kawerny (pustej przestrzeni nad przodkiem), co zmusiło kopalnię do zatrzymania robót.

Zaistniałe niepowodzenia w udostępnieniu nowego pola postawiły kopalnię przed widmem likwidacji. Stan zasobów na dotychczas eksploatowanym obszarze mógł zapewnić produkcję kopalni na około 6 lat. Najprostszym i najkorzystniejszym sposobem przedłużenia jej żywotności, było przyłączenie kopalni „Ignacy” do sąsiedniej kopalni „Rydułtowy”.

W ostatnim, 1967 roku samodzielnego istnienia, wydobyte wyniosło 750.578 t przy załodze liczącej 2.295 osób. Kopalnia posiadała dwa szyby o głębokości 400 m z parowymi maszynami wyciągowymi, wydobywczy „Kościuszko”, materiałowo zjazdowy „Głowacki” oraz zalany szyb „Jejkowice” o głębokości 255 m. Do wzbogacania węgla posiadała sortownię i płuczkę. W kotłowni znajdowały się kotły: „Stirling” firmy „Fitzner i Gamper” z Sosnowca wyprodukowany w 1926 roku, OSR 16/25 Sosnowieckich Zakładów Budowy Kotłów z 1958 roku, OR 16/pp Raciborskiej Fabryki Kotłów z 1966 roku oraz „Linke Hofmann” z 1915 roku, w złym stanie technicznym, stanowiący rezerwę eksploatacyjną. Sprężonego powietrza dostarczały kompresory elektryczne: „Linke Hofmann” z 1923 roku, „Borsig” z 1941 roku, „Ingersoll” z 1947 roku, TK-175 z 1958 roku. Kompresor parowy „Linke Hofmann” został odstawiony do zimnej rezerwy z przeznaczeniem do złomowania.

Stacja ratownicza wyposażona była w 12 tlenowych aparatów ratowniczych typu „Draeger 160A, 12 tlenowych aparatów ratowniczych typu FSR M51, oraz inny sprzęt potrzebny do prowadzenia akcji. Drużyna ratownicza liczyła ogółem 70-80 osób.

Eksploatowano pokłady: w partii Macierzystej, pokład 604 o miąższości 0,8-1,0 m, powyżej poziomu 240 m w zachodniej części kopalni w obszarze przydzielonym z kopalni „Rydułtowy”, który ze względu na zagrożenie tapaniami wybierano z zastosowaniem pasów podsadzkowych układanych ręcznie; w partii Beata I, pokład 604 o miąższości 0,8-1,0 m; w partii Beata II, pokład 607 o miąższości 0,9-1,1 m; w Rowie Rydułtowskim, pokład 613/3 o miąższości 0,8-1,0 m powyżej i poniżej przekopu Rydułtowskiego; w Partii Marcelowskiej, pokład 620 o zmiennej miąższości 1,2-3,2 m eksploatowany poniżej poziomu 400 m. Był to pokład tąpący i wybierany systemem filarowym. Pozostałe, nie wymienione osobno pokłady, wybierano systemem ścianowym na zawal.

Z takim „bagażem” kopalnia przeszła pod skrzydła kopalni „Rydułtowy”.

KOPALNIA RYDUŁTOWY

Ruch I i Ruch II

1968 – 1989

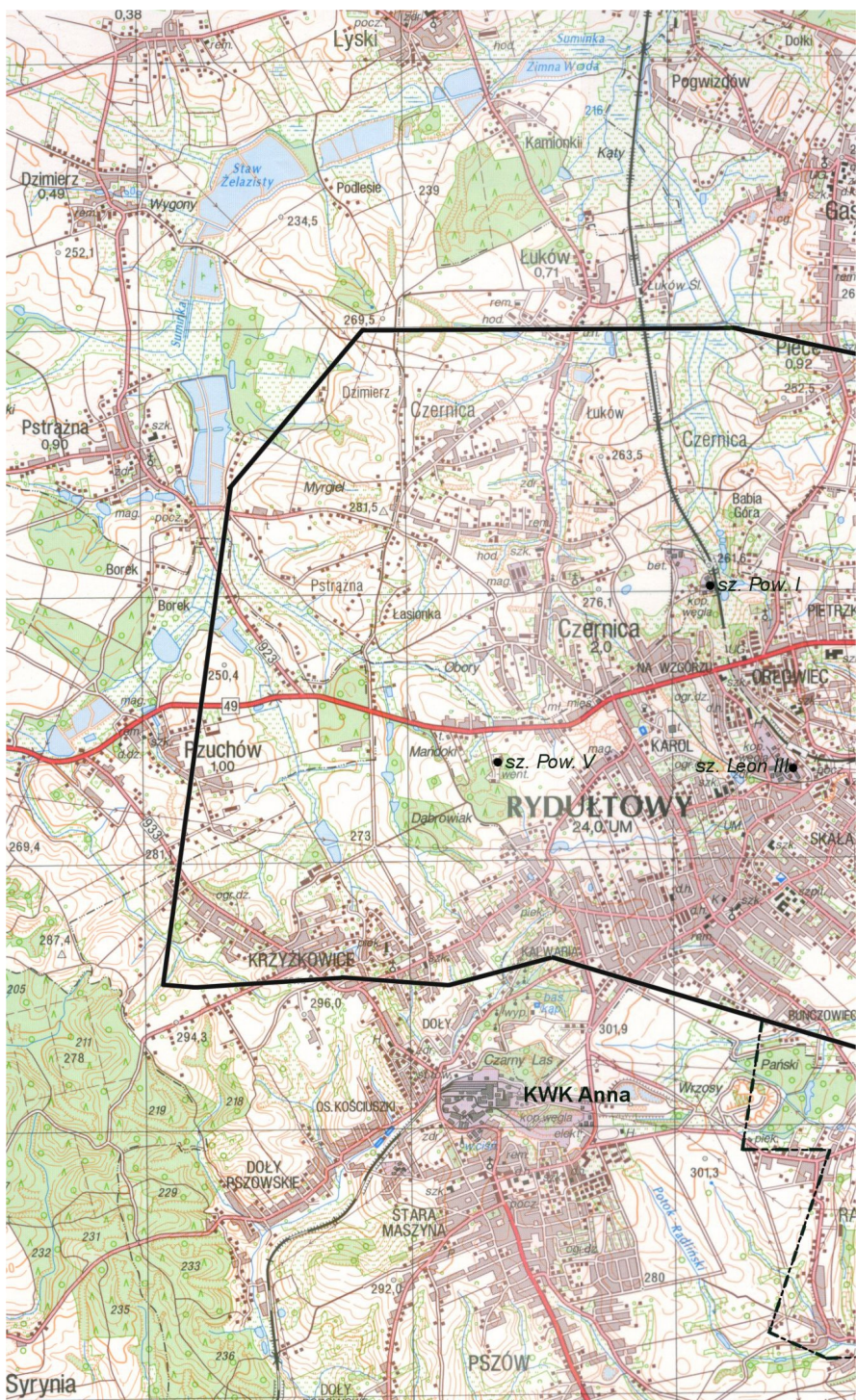
Z dniem 1 stycznia 1968 roku, na mocy decyzji Ministerstwa Górnictwa i Energetyki z dnia 29 grudnia 1967 roku, do kopalni „Rydułtowy” została przyłączona, przylegająca od wschodu, kopalnia „Ignacy”, której kończyły się zasoby eksploatacyjne. Odtąd kopalnia stała się zakładem dwuruchowym, w którym kopalnia „Rydułtowy” stanowiła „Ruch I”, a kopalnia „Ignacy” „Ruch II”. Połączone kopalnie zajmowały obszar 45,19 km², który został zatwierdzony aktem Ministerstwa Górnictwa i Energetyki BVM-Pr/2762/70/10253 z dnia 10 października 1970 roku jako obszar górniczy „Rydułtowy I”¹.

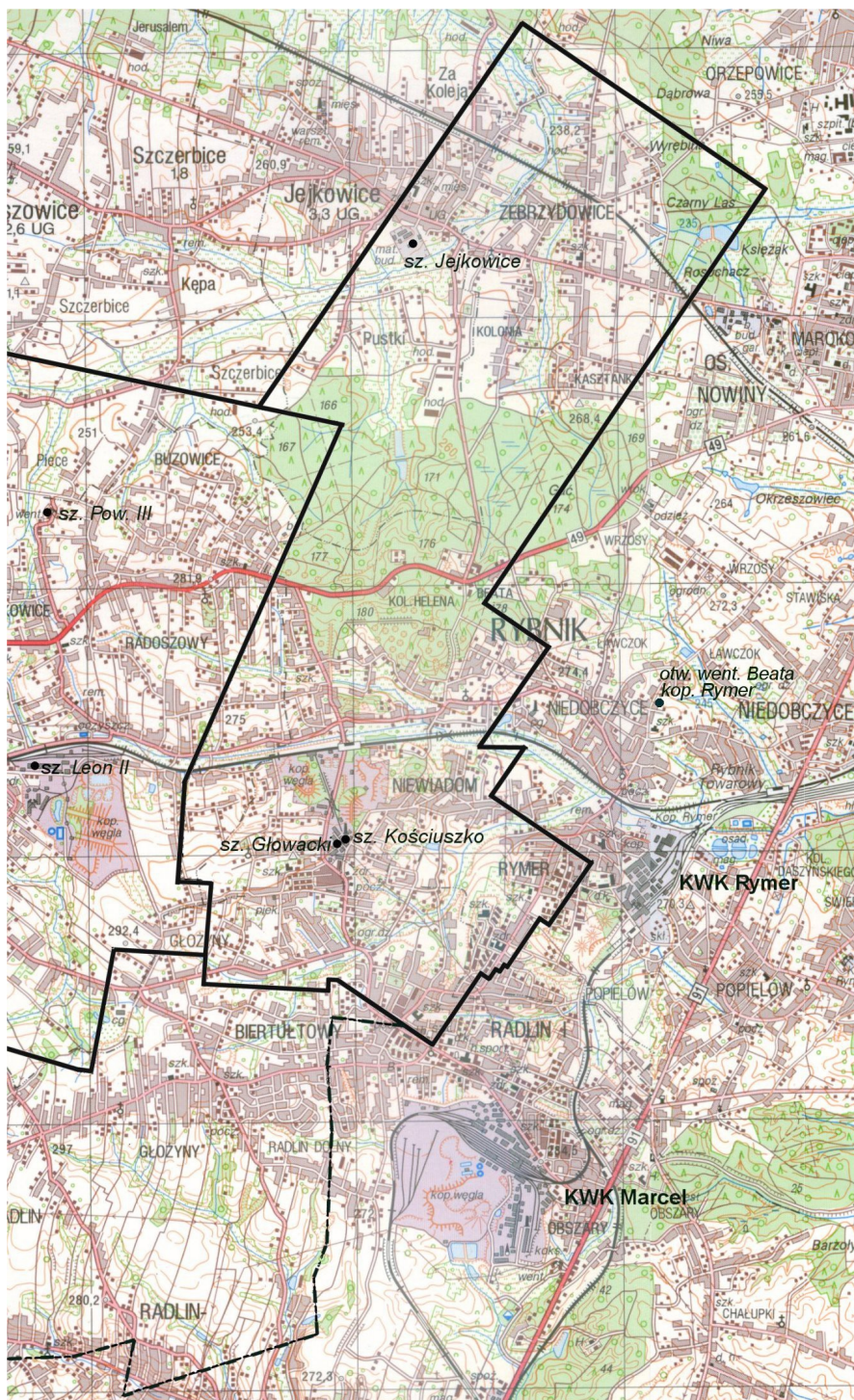
Początkowo każdy zakład prowadził odrębne wydobywanie z własnymi szybami, zakładem przeróbczym i boczną koleją. W związku z tym w każdym z zakładów funkcjonowały odpowiednie komórki konieczne dla prowadzenia wydobywania. Połączone zostały działy administracyjne, takie jak: księgowości, personalny, planowania, inwestycji, zaopatrzenia i ekonomiczny, które umieszczono w Rydułtowach. W Ruchu II pozostały początkowo komórki obsługujące załogę: działy zatrudnienia, socjalny, ubezpieczeń, mieszkaniowy i gospodarki materiałowej z magazynem. Pozostały też osobne związki zawodowe i organizacje społeczne². Dyrektor kopalni „Ignacy” inż. Ludwik Kotuła z dniem 29 lutego 1968 roku przeszedł na górniczą emeryturę, a dyrektorem całej kopalni pozostał mgr inż. Alfred Budziński, naczelnym inżynierem mgr inż. Józef Barteczko z kopalni „Ignacy”. Odrębnymi zakładami kierowali zawiadowcy ruchu. „Ruchem I” kierował mgr inż. Gustaw Cimała, którego następnie zastąpił inż. Alojzy Brachman, a Ruchem II” – inż. Józef Szulc. Z upływem lat następowała stopniowa integracja techniczna i administracyjna obu zakładów³. Poza pracami związanymi z wydobywaniem, w każdym ruchu prowadzono roboty mające na celu połączenie pod ziemią obu kopalń. W tym celu na poziomie 600 m od „Szybika Ślepego II” drążono przekop kierunkowy III w kierunku północno-wschodnim, a w „Ruchu II” z poziomu 400 m od „Szybika Beata I” prowadzono upadową kamienną do połączenia tych wyrobisk, które nastąpiło w 1970 roku. Z kolei w południowej części kopalni w 1971 roku z przekopu wschodniego III na poziomie 600 m rozpoczęto drążenie chodnika głównego w pokładzie 620 w kierunku szybów „Głowacki” i „Kościuszko”, pod które dotarto w połowie 1973 roku (rys. 57)⁴.

W pierwszym roku wspólnej działalności (1968) wydobyto 2.131.982 t, przy stanie załogi 6.124 osoby, z tego w grupie przemysłowej: 5.214 robotników,



24. Magazyn główny przy szybie „Leon III”. Widok obecny.





kopalń Rydultowy i Ignacy.



26. Hala sportowo – widowiskowa.

W „Barbórkę” 1968 roku oddano do użytku, przebudowaną ze starej łaźni szybu „Karol” halę sportowo – widowiskową, przylegającą do boiska sportowego i basenu kąpielowego, a latem 1971 roku rozpoczęto budowę krytego basenu pływackiego⁷. Budowano również mieszkania dla pracowników. W latach 1973-76 postawiono trzy bloki na Orłowcu na terenie niezabudowanym oraz jeden przy ul. Obywatelskiej. Przebudowano również, przez dołożenie piętra, cztery stare „familoki” wielorodzinne do standardu bloków⁸.



27. Pierwszy blok na Orłowcu z 1973 roku.



28. Przebudowa starych „familoków”.

481 pracowników inżynieryjno-technicznych i 151 pracowników administracyjnych oraz 278 w grupie działalności nieprzemysłowej⁵.

Na powierzchni prowadzono prace inwestycyjne zapoczątkowane jeszcze przed połączeniem kopalń. W grudniu 1968 roku przy szybie „Leon III” oddano do eksploatacji budynek magazynu głównego konstrukcji szkieletowej żelbetowej o kubaturze 11.611m³⁶.

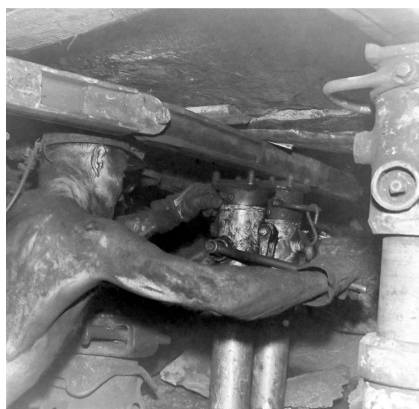
Kopalnia w dalszym ciągu prowadziła inwestycje służące załodze i mieszkańcom Rydułtów.

Poza mechanizacją urabiania wprowadzano inne udogodnienia techniczne. W 1969 roku wdrożono „miotarkę do mechanicznego podsadzania wyrobisk na dole kamieniem”. Było to urządzenie skonstruowane na bazie wrębiarki i dwóch taśmociągów, wyrzucające materiał podsadzkowy za pomocą znacznej szybkości taśmy. Autorami byli mgr inż. Alfred Budziński, mgr inż. Ernestyn Polak i Franciszek Makselon. Urządzenie to zostało opatentowane. Miało zastąpić drogie w użyciu podsadzarki pneumatyczne, zużywające znaczne ilości sprężonego powietrza, nie znalazło jednak szerszego zastosowania⁹. Duże zmiany nastąpiły w sposobie obudowy przodków ścianowych.



29. Podnoszenie i „zabijanie” stojaka Valent.

Stojaki Gerlach zastąpiono nowymi typami Valent i Dubnica oraz hydraulicznymi indywidualnymi GS i centralnie zasilanymi SHC. Stojaki hydrauliczne GS działały podobnie jak lewarki samochodowe. Natomiast stojaki SHC zasilane były przez stację zasilającą umieszczoną w pobliżu ściany, wyposażoną w pompy hydrauliczne wysokociśnieniowe. Z nich systemem węży ciśnieniowych emulsja olejowo-wodna rozprzodowana była w poszczególne miejsca w ścianie i wprowadzana



30. Zabudowa stojaka GS od strony zawahu.



31. Zabezpieczanie stropu przy pomocy stojaka SHC.

do stojaków za pomocą specjalnego „pistoletu”, a rabowanie odbywało się przez wypuszczenie płynu na zewnątrz. W 1971 roku w „Ruchu II” partii Beata w ścianie pokładu 608 o miąższości 0,8-1,0 m po raz pierwszy zastosowano hydrauliczną obudowę kroczącą, MK-97 współpracującą ze strugiem węglowym SWS. Obudowy tego typu stosowano w ścianach do 1986 roku¹⁰.

Wyrobiska korytarzowe kamienne, drażnione były wyłącznie przy użyciu materiałów wybuchowych. Prace te prowadziło zasadniczo Przedsiębiorstwo Robót



32. Obudowa krocząca MK 97.



33. Przesuwanie sekcji obudowy MK-97.

Górnicych w Rybniku. Początkowy ładunek ręczny zastąpiono ładowarkami zasięgowymi, ładującymi urobek bezpośrednio do wozów albo zgarniakami zwanymi skraperami ładującymi na przenośniki zgrzeblowe lub sporadycznie do wozów¹¹.

By zawczasu przygotować nowy poziom wydobywczy, w grudniu 1966 roku rozpoczęto drażnienie podwójnej upadowej w pokładzie 628 (oznaczonym później jako 629) i z końcem 1968 roku osiągnięto poziom -506 m. Na tej głębokości założono w pokładzie chodnik główny prowadzący na północ w kierunku szybu „Leon III” i od roku 1970



34. Ładowarka zasięgową. Ekspozycja przy bramie szybu „Leon III”.



35. Ładowarka zasięgową w przodku.

zaczęto zakładać objazdy, komory i podszybia pod szymbami „Leon II” i „Leon III” oraz przekopy potrzebne do funkcjonowania nowego poziomu wydobywczego 800 m¹². Na tym poziomie z nowych podszybi wykonano odwierty wielkośrednicowe Ø 800 mm i przystąpiono do zgłębiania szymbów¹³. Głębenie szymbu „Leon III” ukończono w połowie 1971 roku na głębokości 808 m. Równocześnie z głębeniem, na placu obok szymbu po stronie południowo-wschodniej budowano wieżę nadszybia typu baszowego. Po rozebraniu starej wieży szymbowej, 8 sierpnia przystąpiono do nasuwania nowej na otwór szymbowy. Wieża miała 48,5 m wysokości, ważyła około 2 tys. ton z maszyną wyciągową czterolinową typu W14-3200 asynchroniczną o mocy 2 x 630 kW produkcji Zakładu Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach. Wieża znajdowała się 42 m od miejsca docelowego. Przesuwanie trwało do 11 sierpnia z prędkością 3 m na godzinę¹⁴. Po niespełna dwóch miesiącach szymb oddano do eksploatacji. Posiadał jedną klatkę czteropiętrową i przeciwwagę przystosowaną do transportu długich materiałów¹⁵.

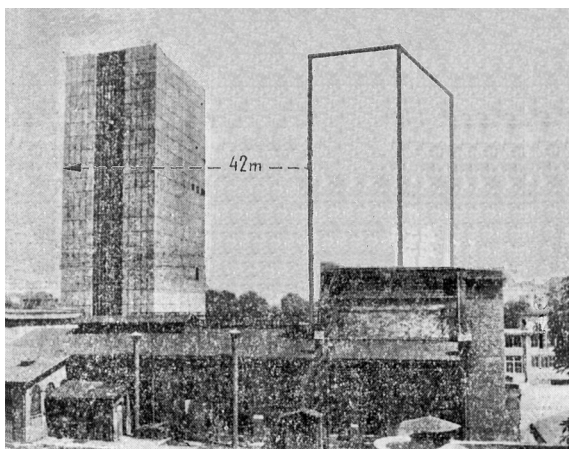
W lutym 1972 roku naczelny inżynier i zastępca kierownika ruchu zakładu mgr inż. Józef Barteczko został służbowo przeniesiony na takie samo stanowisko do kopalni „Borynia”. W kopalni „Rydułtowy” to stanowisko objął mgr inż. Edmund Grzelak, dotychczasowy główny inżynier wentylacji¹⁶.

Modernizacja szybu „Leon II” trwała nieco dłużej. W roku 1974 przedział południowy w miejsce parowej, otrzymał elektryczną maszynę wyciągową K 6500/2400 kW z tarczą Koepe o średnicy 6.500 mm, produkcji ZUT „Zgoda” w Świętochłowicach - część mechaniczna i DOLMEL Wrocław - część elektryczna¹⁷. W tym samym roku ukończono głębienie szybu do poziomu 800 m, którego głębokość razem z rząpiem wyniosła 839 m. W następnym roku przedłużono urządzenie skipowe do tej głębokości w przedziale północnym. Urządzenie wyciągowe przedziału południowego sięgało do poziomu 600 m. W tym też (1975) roku poziom wydobywczy 800 m został przekazany do eksploatacji¹⁸. Pierwszym wyrobiskiem eksploatacyjnym, z którego urobek skierowano na ten poziom, była ściana w pokładzie 624 zlokalizowana w partii południowej Ruchu I, uruchomiona w II kwartale 1976 roku¹⁹.

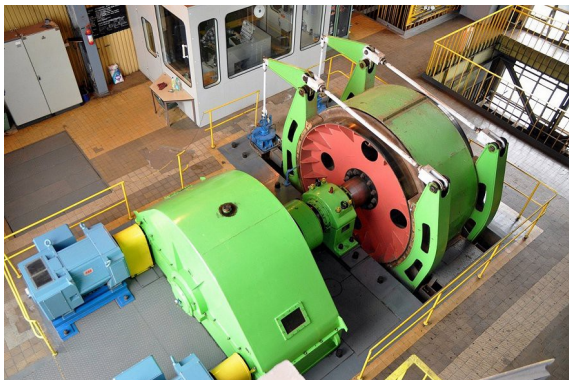
W rozbudowywanym ośrodku kempingowym w Ustroniu Morskim w 1971 roku wybudowano jadalnię na 200 miejsc, a w 1973 roku oddano do użytku budynek wczasowy „Gwarek” dysponujący 340 miejscami w pokojach 2, 3 i 4 – osobowych²⁰.



36. Obsługa skrapera w przodku.



37. Przesuwanie wieży szybu „Leon III”.



38. Maszyna wyciągowa w wieży szybu „Leon III”.



39. Dom czasowy „Gwarek” w Ustroniu Morskim.

również pani Anna Materzok, której trzech synowie i zięć byli sztygarami w kopalni „Rydułtowy”, wnuk sztygarem w kopalni „Marcel”, a dwie wnuczki zdobywały wiedzę w Technikum Górniczym. Po krótkiej rozmowie z górnikami, goście udali się do Zakładowego Domu Kultury, gdzie Edward Gierek udekorował sztandar kopalni „Rydułtowy” Orderem Sztandaru Pracy I klasy przyznanym kopalni przez Radę Państwa²¹.

Ważnym wydarzeniem dla załogi kopalni była wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w dniu 18 września 1974 roku. Gość przybył do Rydułtów w godzinach południowych, towarzyszyli mu między innymi I sekretarz KW PZPR Zdzisław Grudzień, wojewoda katowicki Jerzy Ziętek i dyrektor naczelny RZPW Jerzy Kucharczyk. W imieniu załogi przywitał ich dyrektor kopalni Alfred Budziński i I sekretarz KZ PZPR Eugeniusz Manderla. Wśród witających była



40. Wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, przywitanie i rozmowa z górnikami.

W tym też (1974) roku po założeniu komory pod szybem „Głowacki” na poziomie 600 m i wykonaniu otworu wielkośrednicowego przystąpiono do jego zgłębiania²², a od następnego roku, od przekopu kierunkowego III w pobliżu Szybika Ślepego II” rozpoczęto drążenie przekopu na południe do połączenia z głębionym szybem „Głowacki” (przekop otrzymał nazwę Głowacki, rys. 57)²².

Z dniem 1 czerwca 1975 roku miasto Rydułtowy włączono do Wodzisławia Śląskiego jako jedną z jego dzielnic²⁴. W związku z tym została zmieniona nazwa zakładu na Kopalnia Węgla Kamiennego „Rydułtowy” w Wodzisławiu Śląskim.

Dyrektor kopalni mgr inż. Alfred Budziński z dniem 23 października 1975 roku został służbowo przeniesiony do dyrekcji RZPW w Rybniku, gdzie od 1981 roku był dyrektorem technicznym, a z chwilą powstania Rybnicko-Jastrzębskiego Gwarectwa Węglowego w Jastrzębiu został jego dyrektorem naczelnym. Zmarł 3 lutego 1986 roku²⁵. Z dniem 23 października nowym dyrektorem kopalni został mgr inż. Henryk Szymiczek.

Henryk Szymiczek urodził się 29 grudnia 1932 roku w Rydułtowach, mieszkał w Radlinie-Biertułtowach. W 1951 roku uzyskał maturę w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Rybniku. Następnie rozpoczął studia na wydziale górniczym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, które ukończył w 1956 roku z tytułem magistra inżyniera górnictwa. Z dniem 1 listopada 1956 roku podjął pracę w kopalni „Rydułtowy”, gdzie przeszedł kolejne stanowiska od nadgórnika, przez sztygara zmianowego do kierownika oddziału wydobywczego. Z dniem 1 października 1959 roku został przeniesiony do kopalni „Rymer” w Niedobczycach na stanowisko sztygara objazdowego. Z kolei od 1 stycznia 1962 roku pracował w kopalni „Jastrzębie”, gdzie pełnił funkcje nadsztygara oraz zastępcy kierownika robót górniczych, od 1965 roku kierownika robót górniczych, a od 1966 roku naczelnego inżyniera kopalni²⁶.



41. mgr inż. Henryk Szymiczek.

W 1975 roku wydobyte wyniosło 2.708.090 t przy przeciętnym zatrudnieniu 5.682 pracowników, w tym w grupie przemysłowej 5.433 osoby, z których 4.783 to robotnicy, 506 pracownicy inżynieryjno-techniczni oraz 144 pracownicy administracji, reszta to grupa nieprzemysłowa²⁷. Eksploatowano wtedy pokłady:

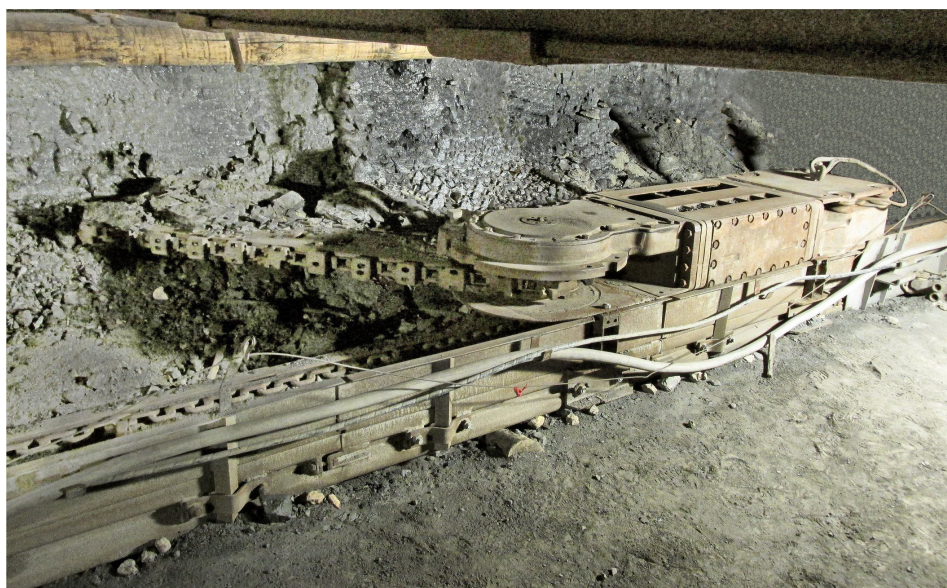
w Ruchu I na poziomie 600 m

- w partii północnej: 613/3 o miąższości 0,9-1,0 m, 616/2 (0,8-1,0 m), 620 (1,4-2,2 m), 624 (1,2-1,8), 629 (0,9-1,1 m), 630/1-2 (1-2,2 m);
- w partii środkowej: 620 (1,4-1,8 m), 629 (0,9-1,2 m);
- w partii południowej: 615/1-2 (0,9-1,1 m), 620 (1,0-2,0 m), 624 (0,8-1,0 m), 626 (0,8-1,0 m), 628 (0,8-1,0 m), 629 (0,9-1,5 m), 630/1 (0,8-1,2), 705 (1,0-1,4 m), 708 (0,8-1,1), 713 (2,2-2,5 m);

w Ruchu II na poziomie 400 m w partii północnej: 604 (0,9-1,1), 608 (0,8-1,0), 613/2 (0,8-1,0); w partii południowej: 620 (1,0-2,0); w partii środkowej: 613/2 (0,8-1,0)²⁸. W tej partii eksploatacja w kierunku wschodnim weszła w obszar kopalni „Rymer”, na którą kopalnia otrzymała odpowiednie zezwolenia z OUG w Rybniku. Była to partia Rymerowska, gdzie eksploatowano pokłady: 604 (1,0 m) w latach 1970-71, 608 (0,9-1,1 m) w latach 1971-72, 613/3 (2,0 m) w latach 1973-75, oraz 615/1-2 (1,0-1,2) w 1975 roku. Te dwa ostatnie pokłady przewietrzane były przez należące do kopalni „Rymer” dwa otwory wentylacyjne „Beata” o głębokości 100 m, znajdujące się w Niedobczycach przy ulicy Niedobczyckiej (rys. 25)²⁹.

Stosowano wtedy następujące sposoby wybierania pokładów:

- system ścianowy z pełnym zawałem stropu, obudową indywidualną stalową członową oraz urabianiem z wrębem i ręcznym ładowaniem urobku, lub częściowo wrębiarką. Urabianie za pomocą wrębiarek zaprzestano z końcem 1975 roku³⁰;
- system ścianowy z pełnym zawałem stropu, obudową indywidualną stalową członową lub zmechanizowaną kroczącą oraz urabianiem i ładowaniem urobku przy pomocy strugów węglowych;
- system ścianowy z częściowym zawałem stropu, obudową stalową członową oraz urabianiem z wrębem i ręcznym ładowaniem urobku lub częściowo wrębiarką, z pasami podsadzkowymi o szerokości 5 m układanymi co 5 m z kamienia uzyskanego z przybierki stropu w ślepych chodnikach między pasami;
- system ścianowy z pełną podsadzką suchą miotaną lub dmuchaną, obudową stalową członową oraz urabianiem za pomocą strugów węglowych.



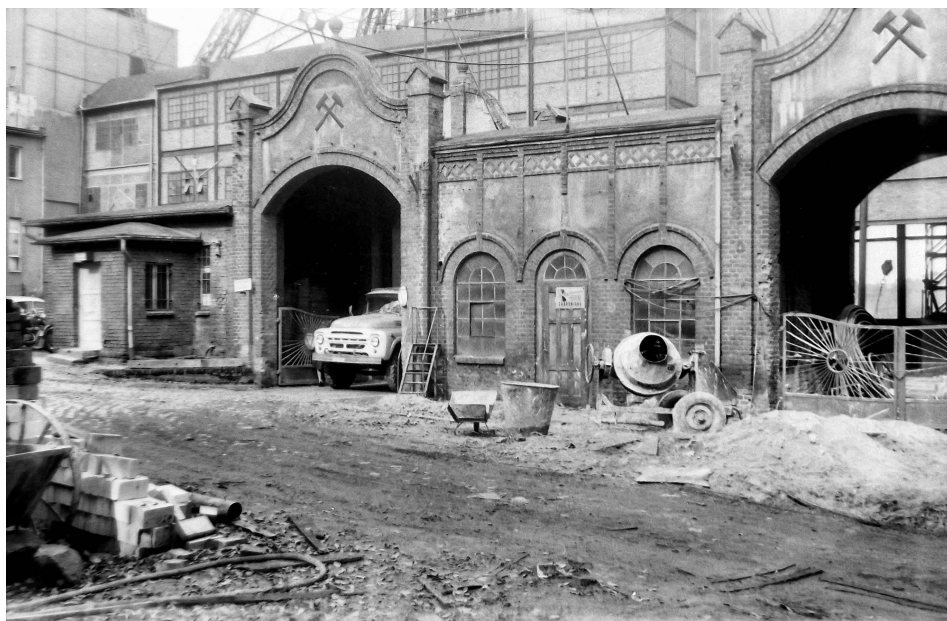
42. Wrebiarka WSH-60 na przenośniku, ostatnie urządzenie tego typ stosowane do 1975 roku w kopalni „Rydultowy”. (Na łańcuchu wrebiarki brak noży).

Eksplorację w partii rymerowskiej prowadzono do roku 1975 oraz w latach 1978-82 bez korzystania z otworów wentylacyjnych kopalni „Rymer”, gdyż w 1977 roku w tym rejonie poziom 400 m połączono przekopem pochyłym z poziomem wentylacyjnym 240 m³¹.



43. Droga okalająca zakład od południa do lat 60. Linią przerywaną zaznaczono nową drogę między linią kolejową a Nacyną, założoną w 1967 roku. Na mapie podano obecne nazwy ulic.

Plac kopalniany był za szczupły dla rozwijającej się infrastruktury powierzchniowej. Pusty teren znajdował się po południowej stronie kopalni, lecz odgradzała go droga publiczna prowadząca z Radoszów do Rydułtów (na rysunku 19 widać ją w lewym dolnym rogu). Dopiero zbudowanie w 1967 roku³² nowej drogi między linią kolejową a rzeką Nacyną (obecnie część ul. Obywatelskiej) pozwoliło na rozszerzenie zabudowy kopalnianej, a dawną drogę włączyć w jej obszar. Obok bramy głównej z początkiem lat 70. nad dawną drogą rozpoczęto budowę nowej bramy z całą infrastrukturą socjalno-bytową. Składały się na nią: trzypiętrowa łaźnia na 1000 osób z rozdzielaniem szatni na część



44. Stara brama. Widok od budującej się nowej bramy.



45. Nowa brama.

czystą i brudną, między którymi znajdowały się pomieszczenia z prysznicami. Bezpośrednie przejście nad bramą z łaźni do szybu prowadziło przez markownię i samoobsługową lampownię na 1470 lamp. Na parterze od strony szybu mieściła się sztygarownia i wejście dla załogi z portiernią. Budowę ukończono w połowie 1976 roku³³. Stara brama przez jakiś czas była używana jako waga samochodowa.

W Ruchu II zmodernizowano odstawę urobku tunelem z szybu „Kościuszko” do sortowni przez likwidację szybika i bezpośrednią odstawę taśmociągami na całej trasie³⁴.

Do roku 1974 istniały dwie odrębne drużyny ratownicze, w Ruchu I liczącą 16 zastępów, a w Ruchu II – 12 zastępów. Utrzymywano również dwie odrębne stacje ratownicze z pełnym wyposażeniem. Od tego roku drużyna ratownicza w Ruchu II została rozwiązana, a część ratowników przeniesiono do drużyny w Ruchu I. Jednak w Ruchu II do 1978 roku utrzymywano odrębny punkt ratowniczy z aparatami tlenowymi i jednym mechanikiem sprzętu³⁵.

W 1976 zlikwidowano stanowiska zawiadowców w obu Ruchach.

Po pięciu latach budowy, w 1976 roku kopalnia przekazała społeczeństwu Rydułtów krytą pływalnię³⁶.

Mimo wdrażania postępu technicznego, kopalnie nie były w stanie wykonać zawiązków zadań produkcyjnych. Z tego powodu w drugiej połowie lat 70. powrócono do już sprawdzonych metod i wprowadzono niedziele planowe oraz co było nowością – niedziele apelowe. Różnica między nimi była taka, że nieobecność w niedzielę planową była traktowana jako nieobecność nieusprawiedliwiona, a podjęcie pracy w niedzielę apelową było dobrowolne. Z tym że ogłoszenia o tych niedzielach były tak sformułowane, że nie było wiadomo czy to będzie planowa czy apelowa, więc dla świętego spokoju trzeba było przyjść do pracy³⁷.

W 1977 roku zakończono zgłębianie szybu „Głowacki” do poziomu 600 m, a 12 kwietnia tego roku przedłużono urządzenie wyciągowe szybu³⁸. Całkowita głębokość szybu łącznie z rzapiem wyniosła 625,3 m. W tym samym czasie pod szyb dotarł przekop „Głowacki” na poziomie 600 m. Uruchomienie szybu do poziomu 600 m oraz zakładanie wyrobisk pochyłych w pokładach łączących dwa poziomy, z których niektóre były prowadzone „na zbiecie” od góry i z dołu, doprowadziło do wystąpienia problemu nieznanego w innych kopalniach. Otóż kopalnie posiadały różne rozstawy szyn. Na kopalni „Rydułtowy” 600 mm, a na kopalni „Ignacy” 640 mm. Przed połączeniem kopalń wyrobiskami problemu nie było, ale cały poziom 600 m posiadał rozstaw rydułtowski. By opuszczać materiał na ten poziom, w szybie „Głowacki” musiano do tego rozstawu przystosować klatkę szybową i od placu drzewa założyć nową linię torów. Klatką południową opuszczano materiał na poziom 600 m, a północną na 400 m. Duży kłopot nastęrczał odbiór na poziomie 600 m urządzeń z warsztatu elektrycznego albo ślusarni, które były na poziomie 400 m. Na podszybiu było specjalne urządzenie umożliwiające przeladunek, ale najpierw należało znaleźć odpowiedni wóz albo drzewiarkę i podjechać z nim pod szyb, co nie zawsze było możliwe³⁹.

Rozległość obszaru górniczego „Rydułtowy I” i równoczesne prowadzenie robót w różnych jego częściach, utrudniało jednoznaczne ich określenie. Dlatego w oparciu o główne uskoki, w 1977 roku wprowadzono podział obszaru górniczego na rejon. Został on po raz pierwszy umieszczony w planie ruchu na lata 1978-79. Cały obszar podzielono na 9 rejonów, których nazewnictwo i lokalizacja związane były ze szkieletem rozcinkowym wyrobisk głównych na poszczególnych poziomach tektoniką złożeń względnie nazwami miejscowości.

Rejon W1 (zachodni I) – nazwany został od przekopu „Zachodniego I”, w obrębie którego się znajdował. Ograniczony był od północy uskokiem „Czernickim III” i uskokiem „Kolejowym”, od wschodu uskokiem „Leon”, od południa i zachodu granicą obszaru górniczego „Rydułtowy I”. Rejon W 1 w całości należał do Ruchu I.

Rejon W2 (zachodni II) – nazwany został od przekopu „Zachodniego II”, w którego obrębie się znajdował. Ograniczony był od północy i zachodu granicą obszaru górniczego „Rydułtowy I”, od wschodu uskokiem „Czernickim II”, a od południa uskokiem „Czernickim III”. Rejon W 2 w całości należał do Ruchu I.

Rejon C (Czernicki) – nazwany został od serii uskoków czernickich występujących w tym rejonie. Ograniczony był od północy granicą obszaru górniczego „Rydułtowy I”, od wschodu płaszczyzną przechodzącą przez przekopy północne na poziomie 600 m i 800 m, od południa uskokiem „Kolejowym”, a od zachodu uskokiem „Czernickim II”. Rejon C w całości należał do Ruchu I.

Rejon J (Jejkowicki) – nazwany został od miejscowości Jejkowice, w której obrębie był zlokalizowany. Ograniczony był od północy, wschodu i zachodu granicą obszaru górniczego „Rydułtowy I”, a od południa uskokiem „Piecowskim”. Rejon J w całości należał do Ruchu II.

Rejon B2 (Beata II) – nazwę przyjął od uskoków beackich występujących w tym rejonie. Ograniczony był od północy uskokiem „Piecowskim”, od wschodu granicą obszaru górniczego „Rydułtowy I”, a od południowego zachodu uskokiem „Beackim I”. Rejon B2 należał w całości do Ruchu II.

Rejon B1 (Beata I) – nazwany został od uskoków beackich występujących w tym rejonie. Ograniczony był od północy uskokiem „Beackim I”, od wschodu granicą obszaru górniczego „Rydułtowy I”, od południa uskokiem „Kolejowym”, a od zachodu płaszczyzną pionową przechodzącą przez przekop „Beata” na poziomie 400 m. Rejon B1 w całości należał do Ruchu II.

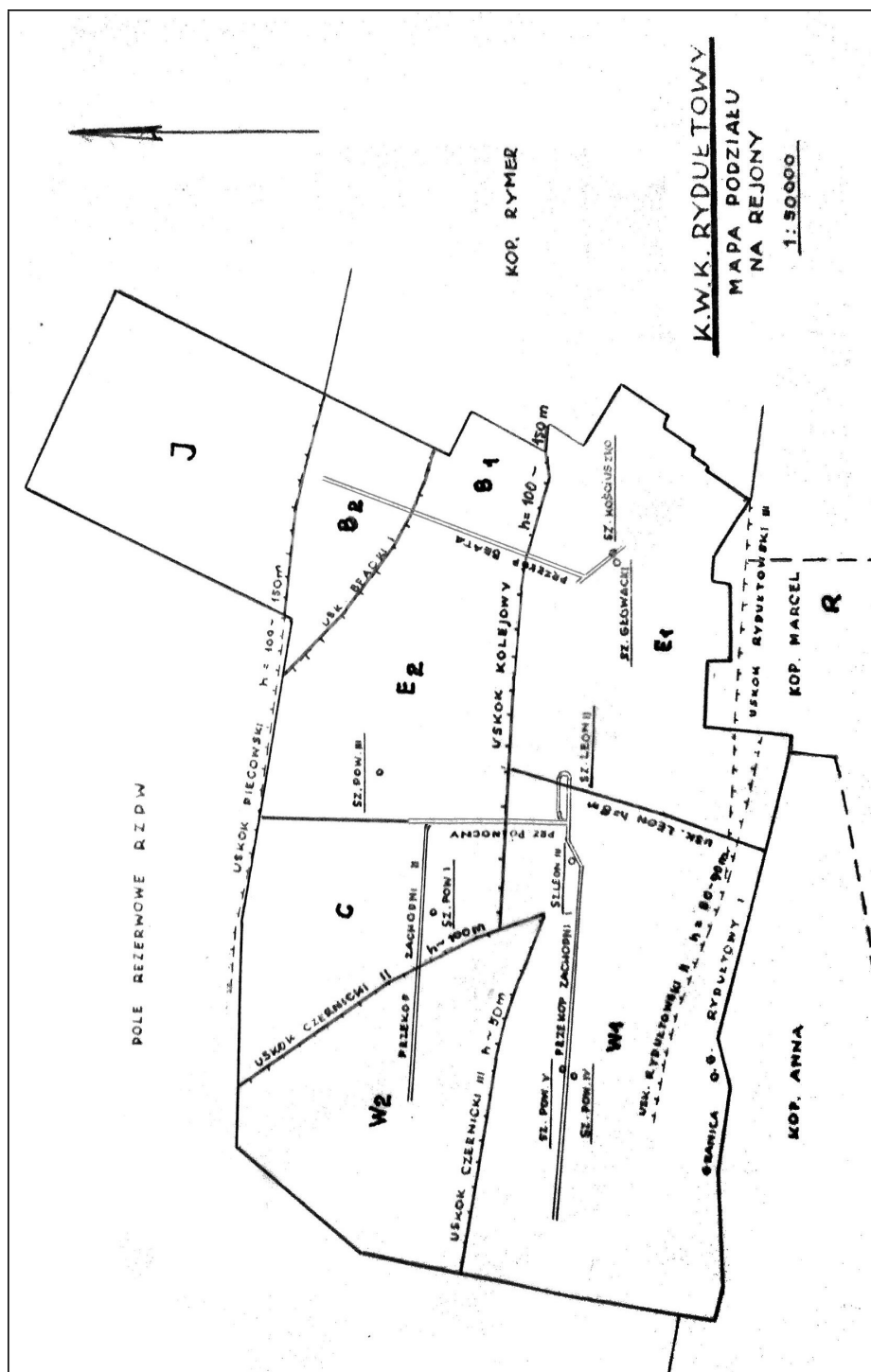
Rejon E2 (wschodni II) – nazwę przyjęto ze względu na usytuowanie rejonu po stronie wschodniej względem linii podziału północ-południe (przekop „Północny”, uskok „Leon”). Ograniczony był od północy granicą obszaru górniczego „Rydułtowy I” i uskokiem „Beackim I”, od wschodu płaszczyzną pionową przechodzącą przez przekop „Beata” na poziomie 400 m, od południa uskokiem „Kolejowym”, a od zachodu płaszczyzną przechodzącą przez przekopy północne na poziomie 600 m i 800 m. Rejon E2 należał do Ruchu I i II.

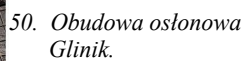
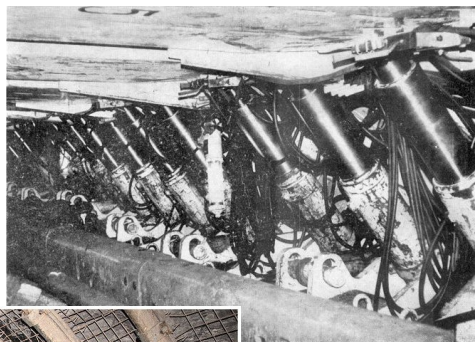
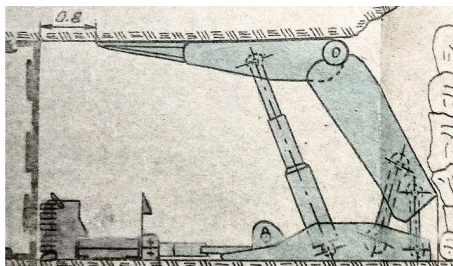
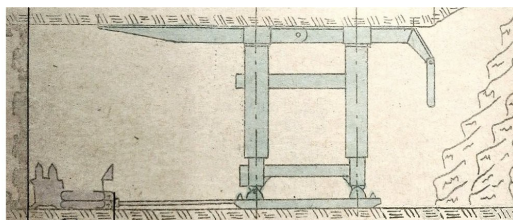
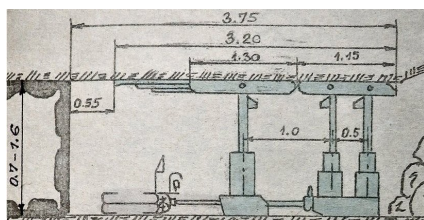
Rejon E1 (wschodni I) – nazwę przyjęto w sposób identyczny jak dla rejonu E2. Ograniczony był od północy uskokiem kolejowym, od wschodu granicą obszaru górniczego „Rydułtowy I”, od południa uskokiem „Rydułtowskim III” a od zachodu uskokiem „Leon”. Rejon E1 należał do Ruchu I i II.

Rejon R (radliński) – nazwa wzięta została od miejscowości Radlin, w obrębie której zlokalizowany był wspomniany rejon, położony na terenie obszaru górniczego „Radlin I” (kopalnia „Marcel”). Ograniczony był od północy uskokiem „Rydułtowskim III”, zaś od wschodu, południa i zachodu granicą eksploatacyjną wzdłuż lokalnych zaburzeń tektonicznych. Rejon R należał w całości do Ruchu II⁴⁰.

Partia Rymerowska – zalegała na wschód od obszaru górniczego „Rydułtowy I” w obszarze górniczym „Niedobczyce I” i przylegała do rejonów B1 i B2⁴¹.

Od schyłku lat 70. wprowadzano coraz to nowocześniejsze obudowy przodków wydobywczych i systemy urabiania. W 1977 wprowadzono obudowę ścianową ramową FAZOS-70, a od roku 1979 obudowy osłonowe GLINIK 08/22-Oz i FAZOS 12/28-Oz. W następnych latach przybywały kolejne typy FAZOS, GLINIK i PIOMA oraz nienieckie Hemscheid. Do zasilania tych systemów potrzebne były coraz to większe oraz wydajniejsze hydrauliczne stacje zasilające i specjalność hydraulik siłowy stawała się coraz popularniejsza wśród pracowników dołowych. Poza stosowaniem coraz to nowocześniejszych strugów, w 1979 roku ponownie wprowadzono do ścian kombajny takiego typu jak KWB-3RDU (polski), 1K-101 (radziecki) i inne. Pierwszy kombajn chodnikowy ALPINE AM-50 zastosowano w 1984 roku w pochylni II pokładu 713/1-2 W1 z poziomu 800 m na 600 m⁴².





W 1976 roku rozpoczęto budowę nowego osiedla bloków na Orłowcu. Jak już wspomniano, pierwszy blok postawiono tam w 1973 roku, w kolejnych powstały następne. Były one jednak stawiane w miejscach niezabudowanych. Były to bloki ceglane. Od 1976 roku zaczęto budować bloki z wielkiej płyty produkcji Fabryki Domów w Żorach. Wtedy już nie szukano wolnych miejsc,



53. Rozbiórka starego familoka, za nim stoi już nowy blok.



lecz wyburzano stare „familoki” zbudowane za czasów dyrektora Radlika. Budowa osiedla z wielkiej płyty trwała do 1979 roku. Rozbudowa osiedla w latach 80. trwała nadal, ale nie była tak intensywna, gdyż stawiano bloki tradycyjną metodą. Zakończono ją w roku 1990, kiedy to ostatniego bloku przy ulicy Obywatelskiej nie ukończono. Został następnie sprzedany prywatnemu właścicielowi. Poza blokami mieszkalnymi powstał duży pawilon handlowy, pawilon usługowy, blok mieszkalny z lokalami handlowymi i usługowymi na parterze oraz dwa przedszkola⁴³. W jednym z nich do czasu oddania w 1987 roku nowej szkoły na Orłowcu, prowadzone były zajęcia szkolne⁴⁴.

54. Orłowiec bloki.



Z dniem 1 listopada 1979 roku stanowisko naczelnego inżyniera i pierwszego zastępcy dyrektora zakładu objął mgr inż. Adolf Widera, dotychczasowy kierownik robót górniczych. Pełniący te obowiązki mgr inż. Edmund Grzelak na własną prośbę został odwołany ze stanowiska i został zastępcą naczelnego inżyniera, a 30 czerwca 1980 roku przeszedł na emeryturę⁴⁵.

W latach 1979-80 przy szybie „Leon II” dobudowano nowy człon łaźni na 710 miejsc, która poza częścią wieszakową robotniczą, mieściła łaźnię dla kobiet z 80 szafkami oraz 270-miejscową łaźnię dozoru⁴⁶.

Latem 1980 roku doszło do fali strajków, które stanowiły reakcję na podwyżki cen mięsa i wędlin, wprowadzone przez ówczesną ekipę rządzącą Edwarda Gierka. Pierwsze strajki wybuchły 16 lipca w Lublinie. Oprócz żądań ekonomicznych pojawił się tam również postulat nowych wyborów do oficjalnych związków zawodowych. 14 sierpnia 1980 roku wybuchł strajk w Stoczni Gdańskiej, a następnie w innych zakładach na wybrzeżu. Strajkujący utworzyli Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. W tym czasie MKS-y powstały również w Szczecinie i Elblągu. 23 sierpnia na wybrzeżu rozpoczął się strajk generalny. 29 sierpnia powstał MKS w Jastrzębiu, który opracował własne postulaty. Po podpisaniu 31 sierpnia porozumienia gdańskiego, strajkujące zakłady w Gdańsku, Szczecinie i Elblągu z dniem 1 września podjęły pracę. Nadal strajkowały kopalnie na Górnym Śląsku, gdzie 3 września podpisano porozumienie w Jastrzębiu. 17 września 1980 roku powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” - jeden ogólnokrajowy związek o strukturze regionalnej⁴⁷.

W kopalni „Rydułtowy” strajk w Ruchu I wybuchł 31 sierpnia około godziny 13³⁰, gdy po wiecu na placu kopalnianym załoga na szybie „Leon II” nie zjechała, lecz górnicy na szybie „Leon III” zjechali. Dowiadując się o strajku, chcieli wyjechać i po perturbacjach związanych z wyłączeniem prądu w maszynie wyciągowej, ostatecznie wyjechali. Powołany został Komitet Strajkowy, na czele którego stanęli Jan Raczkowski, Andrzej Pikos i Ernestyn Siedlaczek. Na Ruchu II do strajku doszło w tym samym dniu na nocnej zmianie po przyjściu przedstawicieli z Rydułtów. Po burzliwej debacie w hali wypłat, wybrano Komitet Strajkowy, na czele którego stanął Mieczysław Fus. Strajk na Ruchu II był specyficzny, gdyż ze względu na parowe maszyny wyciągowe, musiała być czynna kotłownia. W związku z tym, każdego dnia strajku na jednej zmianie prowadzono wydobywanie z jednej ściany. Na prośbę Komitetu Strajkowego, 3 września na placach kopalnianych odprawiono msze święte: na Ruchu I przez proboszcza parafii św. Jerzego w Rydułtowach ks. Bernarda Sodzawicznego, a na Ruchu II przez ks. Władysława Kolorza, opiekuna Stacji Duszpasterskiej w Niewiadomiu należącej do parafii św. Jacka w Radoszowach. W tym dniu strajk zakończono i 4 września podjęto normalne wydobywanie, z tym że już 3 września na noc zjechała zmiana konserwacyjno-przygotowawcza⁴⁸.

W tym też (1980) roku wydobywanie wyniosło 2.856.990 t przy zatrudnieniu 5.644 pracowników, w tym w grupie przemysłowej 5.446 osoby, z których 4.790 to robotnicy, 533 pracownicy inżynieryjno-techniczni oraz 123 pracownicy administracji, reszta to grupa nieprzemysłowa⁴⁹.

Wobec schodzenia z eksploatacją pokładów w Ruchu II coraz niżej, zaszła konieczność uruchomienia wydobywania z poziomu 600 m. W tym celu podjęto prace przygotowawcze przy szybie „Kościszko”. Rozpoczęto je w lipcu 1981 roku od wymiany bębnow linowych i remontu parowej maszyny wyciągowej⁵⁰. Przez cały niemal lipiec Ruch II był nieczynny, część załóg wydobywczych wysłano na urlopy, a pozostali byli dowożeni do szybu „Agnieszka” (Powietrzny V), gdzie były przygotowane ściany do eksploatacji. Reszta załogi wykonywała prace remontowo-konserwacyjne.

W 1981 roku władze podjęły próby reorganizacji górnictwa. Były to zasadniczo działania pozorne polegające na zmianach w strukturach zarządzania górnictwem i tak 10 lipca tego roku w miejsce Ministerstwa Górnictwa, powołano ponownie Ministerstwo Górnictwa i Energetyki⁵¹.

13 grudnia 1981 roku został ogłoszony stan wojenny. Na kopalni „Rydułtowy” w odróżnieniu od niektórych kopalń, nie doszło do protestów ani niepokojów. Zakład został zmilitaryzowany. Delegowani komisarze wojskowi nie ingerowali w pracę kopalni, co pozwalało funkcjonować jej w miarę normalnie⁵². Ze względu na czerwcową pielgrzymkę papieża Jana Pawła II w 1983 roku, stan wojenny został zawieszony 31 grudnia 1982 roku, a ostatecznie zniesiony 22 lipca 1983 roku⁵³. Ruch górniczy w tym czasie przebiegał na kopalni w miarę normalnie, o czym świadczy wielkość wydobycia niewiele odbiegająca od lat poprzednich. Jedynie w 1981 roku wydobycie było niższe, co mogło być spowodowane wspomnianym lipcowym przestojem na Ruchu II. Wydobycie 1981 – 2.500.500, 1982 – 2.844.500, 1983 – 2.831.000⁵⁴.

Kolejną reorganizację górnictwa podjęto 2 sierpnia 1982 roku, kiedy to zlikwidowano RZPW, a w jego miejsce założono Rybnickie Zrzeszenie Kopalń Węgla Kamiennego w Jastrzębiu Zdroju⁵⁵, które 1 października 1984 roku przemianowano na Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe w Jastrzębiu Zdroju⁵⁶.



55. Stacja wentylatorów przy szybie „Powietrzny I”

Coraz rozleglejszy obszar wyrobisk eksploatacyjnych na poziomie 800 m wymagał wzmocnienia przewietrzania kopalni. W 1980 roku kopalnia posiadała następujące szyby wentylacyjne wydechowe, sięgające do poziomu 600 m: szyb „Powietrzny V” z pracującymi na przemian dwoma wentylatorami promieniowymi HEK 200/200 o wydajności nominalnej 6.000 m³/min, oraz szyb „Głowacki” z pracującymi na przemian wentylatorami osiowymi WOK-4D o wydajności 6.000 m³/min i WOK 2,3 (6.700 m³/min). Do poziomu 400 m sięgał szyb „Powietrzny I” z pracującymi na przemian wentylatorami

WOK-4Du o wydajności 6.000 m³/min. Sięgający głębokości 290,5 m szyb „Powietrzny III” posiadał dwa pracujące na przemian wentylatory osiowe WOK-4Du o wydajności 4.000 m³/min. W 1981 roku na szybie „Powietrznym V” została oddana do ruchu nowa stacja dwuwentylatorowa z wentylatorami WPK-3,3 o wydajności 10.000 m³/min. Już z końcem 1979 roku rozpoczęto pogłębianie szybu „Powietrznego I” z poziomu 400 m do 600 m, które ukończono w IV kwartale 1982 roku na głębokości 582,5 m. W 1984 roku uruchomiono przy nim nowe wentylatory typu WPK-3,1 o wydajności 7.000 m³/min⁵⁷. Szyb nie otrzymał urządzenia wyciągowego, lecz sama wieża pozostała jako zabytek techniki górniczej.

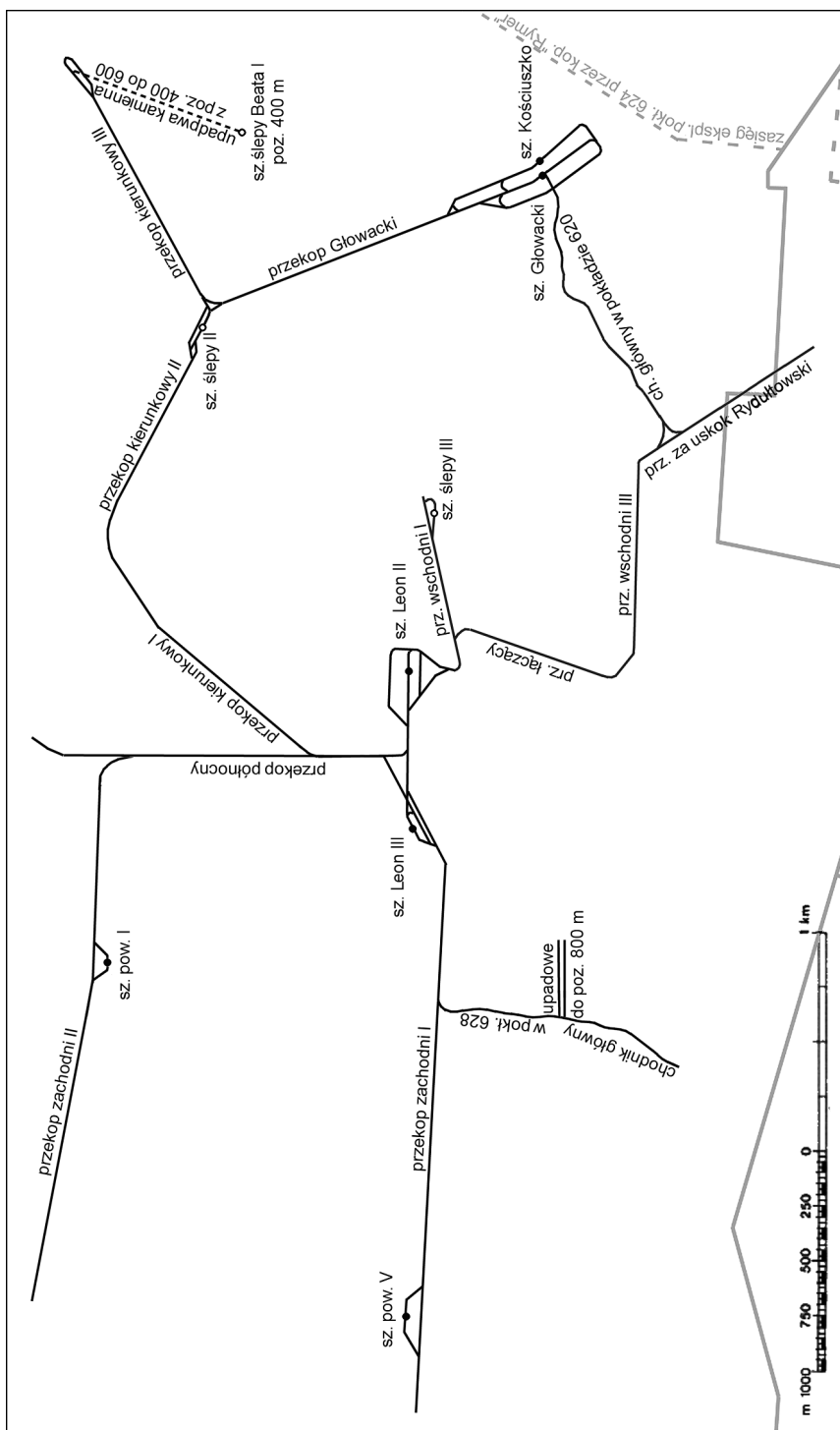
Kotłownia przy szybie „Leon II” nie była już nowoczesna, posiadała kotły parowe, z których część używana była jako wodne. Para wodna o wysokim ciśnieniu nie była już potrzebna do napędu urządzeń, dlatego pod koniec 1979 roku przystąpiono do budowy nowej kotłowni wodnej. Pierwszy kocioł był gotowy jesienią 1983 roku, a drugi w grudniu roku 1984. Były to kotły wodne rusztowe typu WR-25 o wydajności 25 Gcal/h produkcji Fabryki Kotłów Sędziszów SEFAKO podgrzewające wodę do temperatury 150° C i ciśnieniu 1,6 MPa (16 at). W międzyczasie sukcesywnie likwidowano budynki i instalacje starej kotłowni⁵⁸.



56. Nowa kotłownia, widok w 2014 roku.

W roku 1983 rozpoczęto zgłębianie szybu „Kościuszko” z poziomu 400 m do 600 m⁵⁹, które ukończono w 1985 roku na głębokości 625,6 m łącznie z rzapiem. Po pracach montażowych, przedłużeniu lin oraz zmianie rozstawu szyn na nadszymbiu do stosowanego na poziomie 600 m, w 1988 roku uruchomiono wydobywanie z tego poziomu⁶⁰.

Na podstawie zezwolenia OUG w Rybniku L. dz. V-54/2/83 z dnia 5.9.1983 roku kopalnia „Rymer” weszła z eksploatacją pokładu 624 w obszar Ruchu II w rejonie E1 aż do filarów ochronnych szybów „Głowacki” i „Kościuszko”⁶¹.



57. Główne wyrobiska korytarzowe na poziomie 600 m.

W podpisanym 3 września 1980 roku porozumieniu jastrzębskim, górnicy mieli zagwarantowane wszystkie soboty wolne. To doprowadziło do zmniejszenia wydobywania. By temu zapobiec, w drugiej połowie 1980 roku wprowadzono soboty wydobywcze oparte na dobrowolności. Dla zachęty do podjęcia pracy w te dni, płacono za nie tak zwaną „stawką 300%”. Polegało to na tym, że płacono podwójną stawkę akordową + płaca zasadnicza i ten zarobek można było przelewać na książeczkę oszczędnościową PKO zwaną „książeczką G”. W krótkim czasie wyrosła sieć sklepów Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Górniczego, w których można było realizować zakupy z tych książeczek. Sklepy te dysponowały dużym asortymentem towarów trudno dostępnych na ogólnym rynku. Był to sprzęt AGD, RTV, elektronarzędzia, meble, dywany i szereg innych atrakcyjnych towarów również produkcji zachodniej. System ten obowiązywał do końca 1989 roku⁶².

Oddany w 1964 roku zakład przeróbki mechanicznej o wydajności 500 t/h posiadał znaczną nadwyżkę mocy przerobowej w stosunku do wydobywania. Pod koniec lat 70. wydajność ta była już niewystarczająca i zakład niejednokrotnie musiał być w ruchu przez trzy zmiany, bez przerwy na prace konserwacyjne. W związku z tym od 1978 roku przystąpiono do modernizacji całego systemu wzbogacania węgla, celem zwiększenia jego wydajności. Prace prowadzono wzdłuż całego ciągu technologicznego. W budynku nadszuby wymieniono przesiewacze na wydajniejsze, zrezygnowano z ręcznego wybierania kamienia na taśmie przebiecznej, pozostawiając jedynie stanowisko do wybierania drewna, elementów żelaznych i innych odpadów. W wolnostojącym budynku klasyfikacji wstępnej wymieniono przesiewacze na wydajniejsze. Do budynku płuczki z początkiem lat 80. dostawiono przybudówkę, gdzie umieszczono nową osadzarkę miałową, a po jej uruchomieniu zlikwidowano stare osadzarki, by na ich miejscu zainstalować osadzarkę takiego samego typu, jak w przybudówce. Wszystkie te prace zostały ukończone w 1986 roku i wydajność zakładu przerobczego wzrosła do 600 t/h⁶³.



58. Rozbudowany budynek płuczki.

Z inicjatywy dyrektora kopalni mgr inż. Henryka Szymiczka w 1986 roku w nieużywanym już budynku bramy głównej, zwanym też budynkiem wagi, urządzono Izbę Pamięci Kopalni „Rydułtowy”. Pod kierunkiem pracowników Muzeum w Rybniku, w prace zaangażowani byli głównie inż. Eryk Markiewka, pan Ewald Brzezinka i plastyk Marian Rak. Na apel dyrekcji wielu czynnych i byłych pracowników przyniosło pamiątki związane z pracą na kopalni, które zasilily ekspozycję⁶⁴. Uroczystego otwarcia Izby dokonano 15 grudnia 1986 roku⁶⁵.



59. Izba pamięci w chwili otwarcia.



60. Pierwsi zwiedzający. Orowadza dyrektor kopalni w czapce generalnego dyrektora górnictwa.

Zmiany „na górze” trwały nadal. 24 października 1987 roku powołano Ministerstwo Przemysłu⁶⁶, a do zarządzania górnictwem, z dniem 1 stycznia 1988 roku, utworzono Wspólnotę Węgla Kamiennego w Katowicach, której nadal podlegało Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe z siedzibą w Jastrzębiu Zdroju⁶⁷, przekształcone w 1989 roku w Przedsiębiorstwo Eksploatacji Węgla „Południe” w Jastrzębiu Zdroju⁶⁸.

W Barbórkę 1987 roku w kopalnianej szkole górniczej miało miejsce doniosłe wydarzenie. Z okazji 50 lat szkolnictwa górniczego przy kopalni, przyznano szkole sztandar oraz nadano imię Alfreda Budzińskiego, od 1958 naczelnego inżyniera, a w latach 1964-75 dyrektora kopalni. Od tego czasu szkoła nosiła nazwę Zasadnicza Szkoła Górnicza KWK „Rydułtowy” im. Alfreda Budzińskiego w Wodzisławiu Śl⁶⁹. Jeżeli chodzi o szkolnictwo górnicze, to ma ono trochę dłuższą historię, sięgającą 1929 roku, kiedy została przy kopalni założona doksztalcająca szkoła zawodowa, która w roku szkolnym 1930-31 kształciła 71 uczniów w klasach pierwszej i drugiej, trzeciej klasy jeszcze nie było⁷⁰.

Mimo zaburzeń społecznych i ciągłych zmian organizacyjnych, wydobyte zbliżało się do magicznej liczby trzech milionów, by w roku 1988 przekroczyć tę wielkość osiągając 3.026.620 t⁷¹. Był to jednak jednorazowy wyczyn, gdyż od następnego roku wydobyte zaczęło drastycznie spadać.

Dla udostępnienia nowego poziomu 1000 m, od marca 1989 roku w rejonie W1 z poziomu 800 m rozpoczęto drążenie podwójnej upadowej w pokładzie 630/1-2⁷².

Po częściowo wolnych wyborach do sejmu i senatu z 4 i 18 czerwca 1989 roku, dnia 4 lipca ukonstytuował się nowy sejm i senat. 12 września Sejm PRL powołał rząd z Tadeuszem Mazowieckim na czele, pierwszy niekomunistyczny rząd w powojennej Polsce.



61. Dyrektor szkoły mgr inż. Jerzy Gac ze sztandarem.

W tym też (1989) roku wydobyte wyniosło 2.656.550 t przy zatrudnieniu 5.838 pracowników, w tym 5.154 robotników, z których 3.725 zatrudnionych było pod ziemią, a w dozorze i administracji pracowały 684 osoby⁷³. Prowadzono eksploatację ścianową w następujących pokładach: w rejonie W2 – 630/1, w rej. W1 – 708 – 703, 2 ściany 713/1-2, w rej. C – 630/1 – 713/1-2, w rej. E2 – 624, 2 ściany 615/1-2, w rej. E1 – 620/1-2 – 624, w rej. B2 – 615/1, w rej. B1 – 615/2 – razem 14 ścian. W tej liczbie 10 ścian było zawałowych, a 4 z podsadzką suchą pneumatyczną; 10 ścian strugowych, a 4 kombajnowe; 6 ścian z obudową zmechanizowaną, a 8 z obudową indywidualną, z których 4 ze stojakami ciernymi Valent i 4 ze stojakami hydraulicznymi SHC⁷⁴. W celu udostępnienia i przygotowania pokładów do eksploatacji, każdego roku drążono około 20 km wyrobisk korytarzowych i równocześnie podobną ilość likwidowano. Na koniec 1988 roku ogólna długość dróg korytarzowych wynosiła 274 km. Drużyna ratownicza w kopalni składała się z 20 zastępów i liczyła 110 ratowników⁷⁵.

W następnym roku został wprowadzony plan reform ekonomicznych zwany Planem Balcerowicza. Gospodarka polska z systemu nakazowo rozdzielczego przeszła na gospodarkę rynkową.



62. Kopalnia nocą.

Przypisy

1. Centralne Archiwum Zakładowe Kompanii Węglowej S.A. Oddział KWK „Rydułtowy-Anna” (dalej CAZ), *Kopalnia Węgla Kamiennego Rydułtowy, Plan ruchu część podstawowa*, zatw. 2.12.1971, s.1.
2. Markiewka E.: *Uwagi do „Kopalnia Rydułtowy 1968-89*, (maszynopis) w posiadaniu autora.
3. Markiewka E.: *Kopalnia Węgla Kamiennego Rydułtowy w latach 1968 – 1990*, Rybnik 1990/ 2014 (maszynopis); CAZ,teczka osobowa L. Kotuli.
4. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu na lata 1974-1975, Załączniki do części szczegółowej tom I*, plany pokładowe.
5. *Statystyka Przemysłu Węglowego w Polsce za lata 1966-1968*, Katowice 1969 s. 27, 117.
6. Dział Inwestycji KWK Rydułtowy-Anna, Karta ewidencyjna środka stałego 68/683.
7. *20 lat SiTG KWK Rydułtowy*, (kopia powielaczowa, bez autora) Rydułtowy 1972 s. 30-31.
8. Strokosz J.: *Radlikowiec-Orłowiec 1774-2000*, Rydułtowy 2001 s. 101-102.
9. Markiewka E.: dz. cyt. s. 12; *20 lat SiTG* dz. cyt. s. 37.
10. Rduch J.: *220 lat historii górnictwa w Biertułtowach i Niewiadomiu – kopalnia „Ignacy”*, [w] *XX Konferencja Naukowo – Techniczna NOT i SITG Oddział Rybnik*, Rybnik 2013 s. 163.
11. Markiewka E.: dz.cyt. s. 16.
12. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu część szczegółowa opisy na lata 1974-75*, Mapa przeglądowa poz 800 m (-510).
13. Tamże.
14. Trybuna Robotnicza Nr 190 (8555) z 12.VIII. 1971 r.
15. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu, część podstawowa*, zatw. 1.XII. 1971 s. 4.
16. Relacja mgr inż. Józefa Barteczko; CAZ, Teczka osobowa E. Grzelaka.
17. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu część szczegółowa opisy na lata 1974-75*, s. 51; *Załącznik do części szczegółowej, tom II*, s. 38; notatka z działu TM KWK Rydułtowy-Anna.
18. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu – Część szczegółowa, opisy na lata 1976 – 1977*, s. 48.
19. CAZ, KWK Rydułtowy, *plan ruchu na lata 1978-1979, załączniki do części szczegółowej t. I*.
20. Markiewka E.: dz. cyt. s. 35.
21. Dziennik Zachodni Nr 221 (9476) z 19 września 1974 r; Trybuna Robotnicza Nr 221 (95130) z 19.IX. 1974 r.
22. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu część szczegółowa opisy na lata 1974-75*, s. 40.
23. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu na lata 1976-1977, Załączniki do części szczegółowej tom I*, Mapa przeglądowa poz 600 m.
24. Dziennik Ustaw z 1975 nr 15 poz. 87.
25. Stobiński J.: *Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w latach 1945-1990, na tle przemysłu węglowego w Polsce* [w] *XVII Konferencja Naukowo – Techniczna SITG Oddział Rybnik*, Rudy Raciborskie 2010 s. 74; Trybuna Robotnicza Nr 31 (13.803) 1986.02.06.
26. CAZ,teczka osobowa H. Szymiczka.
27. *Statystyka Przemysłu Węglowego w Polsce za lata 1973-1975*, Katowice 1976, s. 87, 151.
28. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu, część szczegółowa, opisy na lata 1974-1975*.
29. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu na lata 1978-79, Załączniki do części szczegółowej, tom I*, Plany pokładowe.
30. Markiewka E.: *Notatki do historii kop. Rydułtowy 1968-90*, (rękopis); Markiewka E.: *Kopalnia Węgla Kamiennego Rydułtowy w Latach 1968-1990*, Rybnik 1990/2014, (maszynopis) s. 10-12.
31. CAZ, *Plan ruchu na lata 1994-95, tom I Załączniki*, Plan pokładu 615/1, 615/1-2.
32. Informacja mieszkanki ul. Obywatelskiej.
33. CAZ, KWK Rydułtowy, *Część szczegółowa, opisy, na lata 1976-1977*, s. 38.
34. Markiewka E.: dz. cyt. s. 32.
35. Tamże s. 26.
36. *Jak Feniks z popiołów*, (folder) Rydułtowy 2010
37. Z pamięci autora.

38. Adamczyk A.: *Kopalnia Węgla Kamiennego Hoym Ignacy 1792 – 1967 – 2011*, Warszawa 2011, s. 99.
39. Z własnego doświadczenia autora.
40. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu, część szczegółowa opisy na lata 1978-1979*, s. 10-12.
41. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu część szczegółowa opisy na lata 1974-75*, s.10.
42. Markiewka E.: *Notatki do historii kop. Rydułtowy 1968-90*, (rękopis).
43. Strokosz J.: dz. cyt.
44. Matuszczyk-Kotulska A.: *Rydułtowy Zarys Dziejów*, Rydułtowy 1977 s. 357.
45. CAZ,teczka osobowa E. Grzelaka i teczka osobowa A Widery.
46. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu na lata 1980-81, Część szczegółowa, opisy*, s.49; *Rocznik Statystyczny Ministerstwa Górnictwa 1981* s. 95; *Biuletyn informacyjny Kopalni KWK Rydułtowy*, Nr 21, VII. 1992.
47. <http://dzieje.pl/node/4356>.
48. Sobeczko M.: *Historia Kopalni Rydułtowy-Anna w Latach 1792-2011, Tradycja i Współczesność*, Rydułtowy 2012 (maszynopis) s. 60-63; z własnej pamięci autora.
49. *Rocznik Statystyczny Ministerstwa Górnictwa 1981*, Katowice 1981 s. 49, 65.
50. Adamczyk A.: dz. cyt. s. 99.
51. Dziennik Ustaw nr 17 poz. 77 z 3.7.1981.
52. Rola H. (redakcja): *Kopalnia Węgla Kamiennego „Rydułtowy” Dwieście lat górnictwa węglowego w Rydułtowach i Niewiadomiu (1792-1992)*, Katowice 1992 s. 175.
53. http://pl.wikipedia.org/wiki/Stan_wojenny_w_Polsce_1981-1983.
54. *Rocznik Statystyczny Ministerstwa Górnictwa i Energetyki 1984*, Katowice 1984 s. 84.
55. Uchwała Rady Ministrów nr 164/82 z 2.8. 1982; Bednorz J.: *Węgiel gwarancją bezpieczeństwa politycznego Polski*. <http://www.min-pan.krakow.pl/Wydawnictwa/PE1222/04-bednorz.pdf>.
56. Bednorz J.: dz. cyt. ; Stobiński J.: *Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w latach 1945-1990, na tle przemysłu węglowego w Polsce [w] XVII Konferencja Naukowo-Techniczna, NOT SITG Oddział Rybnik, Rudy 2010*.
57. Markiewka E.: dz. cyt. s. 20-21; CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu na lata 1980-81, część szczegółowa, opisy*, s 48; *Plan ruchu na lata 1982-83, część szczegółowa, opisy*, s. 53; *Plan ruchu na lata 1984-85, Część szczegółowa, Opisy*, s. 48.
58. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plany ruchu 1980 – 1990; informacja Ciepłowni Rydułtowy*.
59. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan Ruchu na lata 1984-85, Część szczegółowa, opisy*, s 48.
60. Adamczyk A.: dz. cyt. s. 99.
61. CAZ, KWK Rydułtowy, *Plan ruchu na lata 1984-8, Tom I Załączniki*, plan pokładu 624.
62. Z pamięci autora i jego kart plac.
63. Informacja Działu Przeróbki Mechanicznej KWK Rydułtowy-Anna.
64. Markiewka E.: dz. cyt. s. 35.
65. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna, Księga Pamiątkowa.
66. Dziennik Ustaw nr 33 poz. 172 z 23.10.1987.
67. *Rocznik Statystyczny za 1988 rok Wspólnoty Węgla Kamiennego*, Katowice 1990 s. 3.
68. *Rocznik Statystyczny Kopalń Węgla Kamiennego za 1989 r.* , Katowice 1991 s 9.
69. Urząd Wojewódzki w Katowicach: Akt przyznania sztandaru, Akt nadania imienia (kopie w posiadaniu autora).
70. Falski M. [redakcja] *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930/31*, Warszawa 1933 s. 644.
71. *Rocznik Statystyczny za 1988 rok Wspólnoty Węgla Kamiennego*, Katowice 1990 s. 53.
72. CAZ *Kopalnia Węgla Kamiennego Rydułtowy, Plan ruchu na lata 1994-95, Tom I Załączniki*, plan pokładu 630/1-2.
73. *Rocznik Statystyczny Kopalń Węgla Kamiennego za 1989 r.*, Katowice 1991 s. 36, 73.
74. Markiewka E.: *Notatki do historii kop. Rydułtowy 1968-90*, (rękopis).
75. Markiewka E.: *Kopalnia Węgla Kamiennego Rydułtowy w Latach 1968-1990*, Rybnik 1990/2014, (maszynopis) s. 16 i 26.

KOPALNIA RYDUŁTOWY

1990 – 2004

Z dniem 31 grudnia 1989 roku zaprzestały swojej działalności Przedsiębiorstwa Eksploatacji Węgla, a od 1 stycznia 1990 roku kopalnie uzyskały status samodzielnych jednostek przedsiębiorstw państwowych. Nieco wcześniej, bo już w drugiej połowie 1989 roku, Wspólnota Węgla Kamiennego została postawiona w stan likwidacji i ostatecznie rozwiązana 13 marca 1990 roku. W oparciu o jej majątek 12 lipca tego roku powołano Państwową Agencję Węgla Kamiennego jako jednoosobową spółkę akcyjną skarbu państwa. Nie była ona organem decyzyjnym, a do jej zadań należało rozwijanie działalności i uczestniczenie w opracowaniach koncepcji i projektów w zakresie restrukturyzacji kopalń, inicjowanie działań naprawczych w celu doprowadzenia kopalń do rentowności i stworzenia warunków do przekształceń własnościowych w skali całego górnictwa węglowego¹.

W kopalni prowadzono wydobywanie jak dawniej, kończono ciągnącą się już od początków lat 80. budowę nowej kotłowni wodnej, w której założono stację uzdatniania wody z podłączeniami². Trwały również prace modernizacyjne zakładu przeróbczego³. Z inwestycji socjalnych, to oddanie do użytku budynku wczasowego na 40 miejsc przy ośrodku kolonijnym w Szczytnej (Duszniki), oraz zmodernizowanie budynku zaplecza w Ustroniu Morskim⁴.

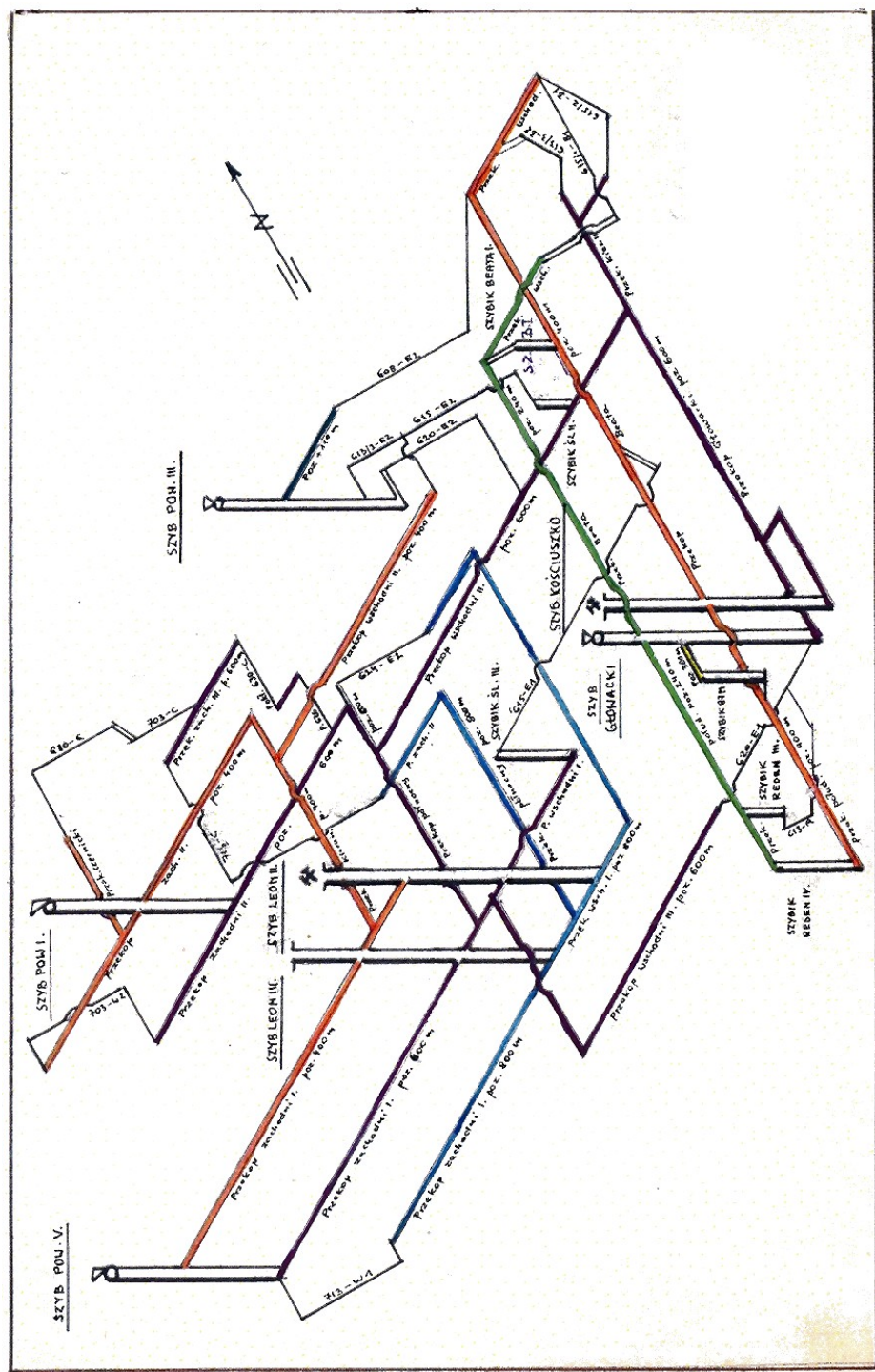
W październiku 1990 roku Rada Pracownicza Kopalni Rydułtowy ogłosiła konkurs na stanowisko dyrektora. Do konkursu stanęło 10 kandydatów. Urzędujący dyrektor mgr inż. Henryk Szymiczek do niego nie przystąpił. W wyniku konkursu nowym dyrektorem kopalni został mgr inż. Andrzej Bywalec. Był on jedynym dyrektorem kopalni wybranym w tego rodzaju konkursie, kolejni dyrektorzy byli mianowani przez władze zwierzchnie. Objął on stanowisko 22 października tego roku⁵. Dyrektor Szymiczek z dniem 4 stycznia 1991 przeszedł na górniczą emeryturę. Zmarł 24 maja 2012 roku⁶.

Andrzej Bywalec urodził się 26 grudnia 1948 roku w Katowicach-Kostuchnie. Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Katowicach, gdzie zdał maturę w 1966 roku. Następnie podjął studia na Politechnice Śląskiej w Gliwicach na Wydziale Górniczym w specjalności Mechanizacja Górnictwa. Studia ukończył obroną pracy dyplomowej 29 marca 1972 roku i uzyskał tytuł magistra inżyniera mechanika górniczego. Z dniem 5 czerwca 1972 roku rozpoczął pracę w kopalni „Rydułtowy”, gdzie przeszedł kolejne szczeble zawodowe pod ziemią: od stazysty, poprzez sztygara zmianowego, oddziałowego, nadztygara urządzeń maszynowych, do głównego mechanika w roku 1984, a z dniem 1 lutego 1988 roku objął stanowisko głównego inżyniera energomechanicznego⁷.

Nowy dyrektor będący z wykształcenia inżynierem mechanikiem nie miał uprawnień do pełnienia funkcji kierownika ruchu zakładu górniczego i do 1992 roku, kiedy to ukończył eksternistyczne studia na kierunku



63. mgr inż. Andrzej Bywalec.



technika eksploatacji podziemnej, funkcję tę pełnił naczelny inżynier kopalni mgr inż. Adolf Widera⁸.

Dyrektor kopalni za zgodą Rady Pracowniczej powołał w dniu 5 listopada 1990 roku swoich zastępców w osobach: I zastępcą mgr inż. Alfred Widera naczelny inżynier i zarazem kierownik ruchu zakładu górniczego, zastępcą do spraw ekonomicznych mgr inż. Paweł Cieślik oraz zastępcą do spraw finansowych główny księgowy mgr Jerzy Ziętek⁹.

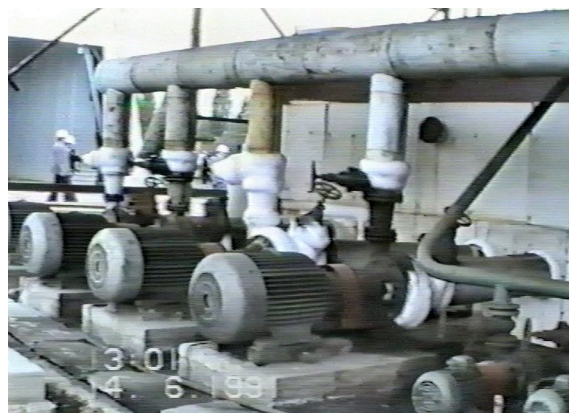
W związku z przejściem na gospodarkę rynkową kopalnia zaczęła wyzbywać się działalności nie związanej z wydobywaniem. Początkowo były to drobne obiekty. Już w 1990 roku oddano w najem kioski zakładowe i kawiarnię w Domu Kultury „Ruchu I”. Z powodu malejącej liczby mieszkańców w hotelu pracowniczym „Ruchu II” w Niewiadomiu, został on w grudniu 1990 roku zlikwidowany, a mieszkańców przeprowadzono do zaadaptowanej na hotel robotniczy części internatu przy ulicy Mickiewicza. W następnym roku przedszkola zakładowe przekazano pod nadzór Wydziału Oświaty¹⁰. Na przełomie lat 1990-91 sprywatyzowano Zakładowy Dom Kultury, który zmienił nazwę na Ośrodek Kultury „Muza”, w którym kontynuowano dotychczasowe zajęcia i działalność kulturalną. Jednak w sierpniu 1992 roku ponownie przekazano obiekt kopalni i od tego czasu nie pełnił już roli domu kultury, a stał się Domem Orkiestry¹¹.

Już od 1987 roku planowano założenie nowego szybu wdechowego oraz materiałowo-zjazdowego nazwanego „Leon IV” o głębokości 1000 m. Głębinie szybu o średnicy 8,5 m rozpoczęto 4 października 1990 roku, wtedy to na teren budowy wkroczyło Przedsiębiorstwo Budowy Szybów S.A. z Bytomia. Po zgłębieniu szybu metodą „budowlaną” do około 6 m przystąpiono do budowy tymczasowej wieży szybowej, pozostałych obiektów potrzebnych przy głębinieniu oraz instalacji mrozeniowej, gdyż jego drażnienie miało być prowadzone przy zastosowaniu tej metody. Następnie prowadzono już głębinienie metodą górniczą. Uroczyste wbicie pierwszej łopaty „pierwszy sztych” nastąpiło 14 czerwca 1991 roku. Jednak w lutym 1992 roku po osiągnięciu głębokości 107 m prace wstrzymano¹².

W tym też (1991 roku) ukończono pierwszy etap kolejnej modernizacji zakładu przerobczego przez oddanie do eksploatacji urządzenia flotacji mułów. Urządzenie to miało w znaczny sposób zwiększyć dochody kopalni z tytułu



65. Tymczasowa wieża szybu „Leon IV”.



66. Instalacja mrozeniowa szybu „Leon IV”.

lepszej jakości węgla zamiast trudnych do zbycia mułów. Jednak duża awaryjność i problemy z prototypowym urządzeniem sprawiły że po niespełna roku eksploatacji urządzenie wyłączono z ruchu, a następnie zdemontowano. Drugim etapem było oddanie w 1992 roku fluidalnej suszarni mułów surowych firmy Holter, zlokalizowanej po stronie południowej budynku płuczki¹³. Spaliny razem z parą wodną odprowadzane były przewodem ustawionym na słupach do skrajnego wschodniego komina (rys. 82).



67. Suszarnia mułów przy płuczce.

Pod koniec 1991 roku rozpoczęto przygotowania do obchodów 200-lecia kopalni, które miały przypaść w następnym roku, bowiem w 1792 roku założona została kopalnia „Hoym” (późniejsza Ignacy) przyłączona w 1968 roku do kopalni „Rydułtowy”. W ramach tych obchodów, w niedzielę 1 grudnia 1991 roku zorganizowano zwiedzanie



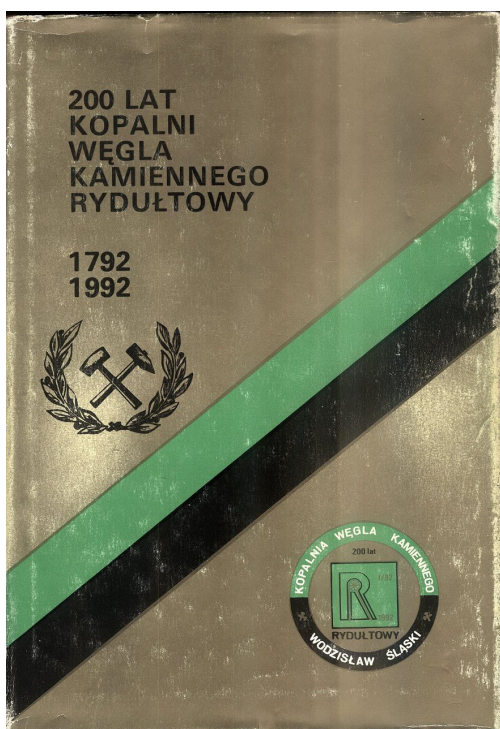
68. Tablica pamiątkowa przy szybie „Kościuszko”.

dołu kopalni, które odbyło się w „Ruchu II”. Zwiedzającym udostępniono ścianę strugową z obudową indywidualną stalową członową ze stojakami „Valent” z podszadką pneumatyczną w pokładzie 620 na poziomie 600 m. Zwiedzanie miało trwać w godzinach 7⁰⁰ do 14⁰⁰, jednak liczba zwiedzających przekroczyła najśmielsze przewidywania organizatorów, gdyż przekroczyła 4.000 osób i mimo przedłużenia czasu zwiedzania do godziny 21⁰⁰ nie udało się wszystkim chętnym zjechać. W związku z tym postanowiono zorganizować zwiedzanie w przyszłym roku¹⁴. Z kolei 4 grudnia na placu kopalnianym „Ruchu II” nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej z okazji 200-lecia kopalni. Równocześnie przywrócono dawną nazwę kopalni jako „Ruch Ignacy”¹⁵.

Rok 1992 obfitował w wiele wydarzeń. Z dniem 1 stycznia Rydułtowy odzyskały status samodzielnego miasta i kopalni przywrócono poprzednią nazwę „Kopalnia Węgla Kamiennego Rydułtowy w Rydułtowach”. Tego samego dnia wprowadzono komputerowy system rejestracji czasu pracy, czyli tak zwane „dyskietki”. Górnicy przestali pobierać marki, tak jak było od niepamiętnych czasów, a odbijali na szybie „dyskietki” przed zjazdem i po wyjeździe. Tradycyjne markownie przez parę miesięcy były utrzymywane na wypadek awarii systemu, a następnie zlikwidowane¹⁶. W czerwcu załadowano ostatni wagon węgla na bocznicy „Ruchu Ignacy” w Niewiadomiu i bocznicza została zlikwidowana. Odtąd w „Ruchu Ignacy” prowadzono tylko drobnicową sprzedaż węgla¹⁷. W tym też roku odbyły się właściwe uroczystości jubileuszowe, które rozpoczęto w sobotę 19 września. Najpierw w sali Domu Kultury w Rydułtowach o godz. 11⁰⁰ odbyła się nadzwyczajna Sesja Rady Miasta Rydułtowy poświęcona jubileuszowi kopalni. Oprócz radnych, zaproszeni zostali na nią goście z firm zagranicznych i krajowych współpracujących z kopalnią, przedstawiciele zarządu miast Wodzisławia Śląskiego i Rybnika, przedstawiciele Państwowej Agencji Węgla Kamiennego w Katowicach, dyrektorzy sąsiednich kopalń, przedstawiciele służb porządkowych i publicznych, proboszczowie parafii z terenu obszaru górniczego kopalni oraz seniorzy - byli pracownicy kopalni. Sprzed bramy kopalnianej o godz. 15¹⁵ wyruszył uroczysty pochód Górnich Gwarków prowadzony przez grupę policjantów na koniach, za którą podążał Lis Major (mistrz ceremonii) w otoczeniu Honorowej Służby Porządkowej. W dalszej części podążała orkiestra dęta kopalni „9. květen” ze Stonawy oraz powozy konne z seniorami górniczymi, następnie reszta zaproszonych gości oraz liczni pracownicy kopalni. Pochód zamykała orkiestra dęta kopalni „Rydułtowy”. Około godz 16⁰⁰ dotarto do rynku, gdzie rozpoczęte zostały tradycyjne Gwarki połączone ze skokiem przez skórę i konkurencjami sprawnościowymi. Pracownicy kopalni mogli pożywić się krupniokiem z bułką i piwem, na które otrzymali bony przy wypłacie. Liczba punktów okazała się niewystarczająca i nie wszyscy mogli zrealizować swoje bony, dlatego można je było realizować przez następny tydzień w wyznaczonych



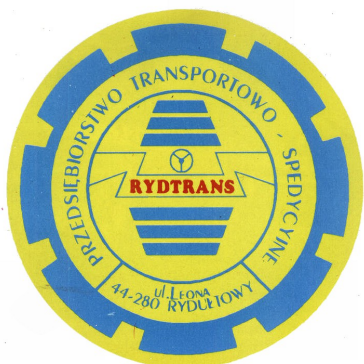
69. Medal pamiątkowy wybity z okazji jubileuszu.



70. Monografia kopalni.

sklepach. Uroczystość zakończono pokazem ogni sztucznych. W związku z jubileuszem pracownicy otrzymali ręczniki kąpielowe z logo kopalni, oraz medale pamiątkowe. Wydana została również monografia kopalni opracowana przez Śląski Instytut Naukowy w Katowicach pod redakcją Henryka Roli „200 Lat Kopalni Węgla Kamiennego Rydułtowy 1792 1992”. Z kolei w sobotę 26 września w godzinach 7⁰⁰ – 14⁰⁰ udostępniono do zwiedzania „Ruch Ignacy” z dwiema parowymi maszynami wyciągowymi na powierzchni, a na dole ścianę strugową z obudową indywidualną stalową członową ze stojakami „Valent” z podsadzką pneumatyczną w pokładzie 620 na poziomie 600 m. Zakończenie obchodów nastąpiło 4 grudnia w kościele parafialnym w Rydułtowach, gdzie o godz. 8⁰⁰ dziękczynną mszę świętą celebrował arcybiskup metropolita katowicki ksiądz Damian Zimoń, następnie odbyła się akademія w Domu Kultury Kopalni Rydułtowy¹⁸.

Pierwszą znaczącą komórką zdolną do samodzielnego funkcjonowania wydzieloną ze struktur organizacyjnych kopalni był dział transportu, na bazie którego powstało



71. Logo firmy Rydtrans.

Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne „RYDTRANS” Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością. Firma powstała 13 listopada 1992 roku, a działalność rozpoczęła 15 lutego 1993 roku¹⁹. Spółka nabyła z majątku kopalni tabor samochodowy, oraz przejęła pracowników, a garaże i warsztaty wydzierżawiła. Przedmiotem działalności Spółki został przewóz osób oraz towarów, usługi świadczone z użyciem sprzętu ciężkiego w tym budowlanego, transport międzynarodowy, szeroko pojęta logistyka w tym usługi przeładunkowe, usługi ślusarskie oraz naprawy środków transportu²⁰. W grudniu 1993 roku przedsiębiorstwo rozszerzyło zakres usług o załadunek i rozładunek materiałów na placach składowych kopalni „Rydułtowy”²¹.

Dla poprawy efektywności wydobywania poszukiwano nowoczesnych urządzeń pozwalających na uruchomienie ścian o długości dochodzącej do 300 m. Dotychczas długość ścian nie przekraczała 200 m. Po zakupie przenośnika ścianowego wraz ze strugiem firmy Halbach-Braun i wyposażeniu elektrycznego firmy AEG, założono te urządzenia w ścianie I-B2 w pokładzie 615/2 o średniej miąższości 1,6 m na poziomie 600 m w „Ruchu Ignacy”. Ściana miała długość 260 m, wyposażona była w obudowę osłonową Glinik i uruchomiona



72. Strug firmy Halbach-Braun.

została w III kwartale 1992 roku. W dniu 4 grudnia tego roku stanowisko sterowania urządzeniami ścianowymi umieszczono na powierzchni obok dyspozytorni. Było to pierwsze tego typu stanowisko w polskim górnictwie. Ściana była czynna do I kwartału 1993 roku, a od II kwartału w tym samym rejonie uruchomiono ścianę II-B2 czynną do IV kwartału tego roku. Następnie sterowanie z powierzchni stosowano w kolejnych ścianach w różnych rejonach kopalni do 1998 roku²².



73. Operator struga Stanisław Groborz na stanowisku powierzchniowym.

Samodzielny byt kopalń nie trwał długo, gdyż Minister Przemysłu i Handlu wydał zarządzenie, na podstawie którego z dniem 1 marca 1993 roku utworzone zostały jednoosobowe spółki akcyjne Skarbu Państwa. Kopalnię „Rydułtowy” przejęła Rybnicka Spółka Węglowa SA z siedzibą w Rybniku-Boguszowicach²³. Jedną z decyzji nowo powstałej spółki było całkowite wstrzymanie głębinienia szybu „Leon IV” i szyb uległ zalaniu²⁴.

Dyrektor kopalni mgr inż. Andrzej Bywalec z dniem 30 czerwca 1993 roku skończył swoje urzędowanie i przeszedł do zarządu Rybnickiej Spółki Węglowej na stanowisko wiceprezesa do spraw restrukturyzacji i rozwoju, a od lutego 1998 roku do lutego roku następnego pełnił obowiązki prezesa Rybnickiej Spółki Węglowej²⁵. Od 1 lipca 1993 roku dyrektorem kopalni został dotychczasowy naczelny inżynier mgr inż. Adolf Widera.

Adolf Widera urodził się 5 grudnia 1940 roku w Niedobczycach. Po skończeniu szkoły podstawowej od 1954 roku kształcił się w Technikum Górniczym w Rybniku, które ukończył w 1958 roku. Od 1 lipca tego roku rozpoczął pracę w kopalni „Rydułtowy” początkowo jako stażysta, a następnie przechodził kolejne szczeble zawodowe pod ziemią, od nadgórnika, poprzez sztygara zmianowego, oddziałowego, objazdowego do nadsztygara. W międzyczasie w latach 1962-67 studiował wieczorowo na Politechnice Śląskiej w Gliwicach i uzyskał tytuł inżyniera górniczego. Studia magisterskie odbył w latach 1973-75. Od 1 czerwca 1976 roku został kierownikiem robót górniczych, a od 1 listopada 1979 roku naczelnym inżynierem²⁶.

W dniu 23 marca 1993 roku w szybie „Leon III” na poziomie 400 m miało miejsce niebezpieczne zdarzenie. Po wyciągnięciu z klatki szybowej trzech wozów okorków



74. mgr inż. Adolf Widera.

i dwóch piasku, klatka szybowa opuszczona została na poziom 600 m. Podczas transportowania tego zestawu na górkę rozdzielczą, nastąpiło rozpięcie się wozów na górnym pomoście i cztery wozy wpadły do szybu, powodując uszkodzenia lin nośnych, wyrównawczych, przewodników klatki, oraz wlotu szybu na poziomie 400 m. Naprawa uszkodzeń trwała do 28 marca²⁷.

Pod ziemią na poziomie 800 m zaczęto wprowadzać taśmową odstawę urobku ze ścian wydobywczych aż pod szyb. Po założeniu zbiornika urobku o objętości około 200 m³, w połowie 1993 roku uruchomiono wschodni odcinek odstawy zbiorczej taśmami o szerokości 1200 mm z pokładów 624 i 620/1-2 w rejonie E1. Odstawa zbiorcza w tym rejonie funkcjonowała do połowy 2001 roku, kiedy zakończono eksploatację ostatniej ściany w pokładzie 624²⁸.

Zasadnicza Szkoła Górnicza KWK Rydułtowy zakończyła swoją działalność w 1993 roku, a na jej miejscu od 1 września tego roku zaczęła funkcjonować Zasadnicza Szkoła Zawodowa podległa Ministerstwu Oświaty. Kształciła ona w zawodach: cukiernik, kucharz, kucharz małej gastronomii, piekarz i sprzedawca. Od 1 września 1997 roku zmieniła nazwę na Zespół Szkół Zawodowych w Rydułtowach, by od 1 września 2002 roku zostać Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Rydułtowach²⁹.

Nowa kotłownia kopalniana zajmowała się zaspakajaniem potrzeb ciepłowniczych zakładu, pobliskich, głównie swoich osiedli mieszkaniowych, a po rozbudowie sieci ciepłowniczej, zasilala w ciepło znaczną część Rydułtów. Te zadania przejęło od kopalni przedsiębiorstwo Ciepłownia Rydułtowy Spółka z Ograniczoną Odpowiedzial-

nością, która powstała 13 grudnia 1993 roku, a działalność rozpoczęła 31 grudnia tego roku. Przedsiębiorstwo przejęło również pod swój zarząd, wydierżawione od kopalni łącznie pracownice oraz część warsztatów mechanicznych. Dzięki znaczącym modernizacjom kotłowni, urzą-



75. Logo Ciepłowni Rydułtowy.

dzeń do przetwarzania i przesyłania ciepła oraz urządzeń do uzdatniania i przesyłania wody do picia, stała się jedynym dostawcą ciepła sieciowego oraz znaczącym dostawcą dobrej i bezpiecznej wody dla mieszkańców miasta, placówek użyteczności publicznej, kopalni i innych zakładów pracy w mieście³⁰.

Następnego roku ze struktur gospodarczych kopalni wyłączono oddział budowlany, który przejęła firma BUDKOP Rydułtowy – Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością, która się ukonstytuowała 25 lutego 1994 roku³¹.

W tym też (1994) roku przystąpiono do likwidacji szybu „Powietrznego III”, kiedy to na przełomie stycznia i lutego usunięto liny i klatki szybowe³². Wentylator zatrzymano 15 lipca 1995 roku i szyb został wyłączony



76. Unieruchomiony szyb „Powietrzny III”.

z ruchu kopalni „Rydułtowy”, a w listopadzie 1997 roku został zasypany³³. W budynkach przyszybowych zostało założone przedsiębiorstwo „Herkules” wykonujące usługi dla górnictwa. Celem powiększenia przestrzeni przemysłowej, na koszt przedsiębiorstwa w lipcu 2001 roku z budynku maszynowni wyciągnięto maszynę wyciągową i postawiono na fundamencie po wentylatorze i zabezpieczono zadaszeniem³⁴.

Od dnia 14 kwietnia 1994 roku pracownicy otrzymywali pensje na konto bankowe.

Prowadzone od marca 1989 roku drażnienie podwójnej upadowej w pokładzie 630/2 celem założenia nowego poziomu 1000 m zostało zakończone w sierpniu 1994 roku na głębokości -690 m. Na tej głębokości założono poziom 1000 m, w którym wkrótce zaczęto prowadzić prace rozczinkowe³⁵.

Eksploatacja pokładu 624 prowadzona od 1983 roku przez kopalnię „Rymer” w obszarze kopalni „Rydułtowy” w rejonie E1 została zakończona w 1995 roku w sąsiedztwie filarów ochronnych szybów „Głowacki” i „Kościszko” (rys. 57)³⁶.

Również ten (1995) rok także charakteryzował się wyzbywaniem niepotrzebnego „balastu” przez kopalnię. Jedną z dziedzin będącą dużym obciążeniem budżetowym kopalni było utrzymywanie mieszkań pracowników. W 1990 roku kopalnia zarządzała 113 budynkami o 2.088 mieszkaniach które zamieszkiwało około 3.000 osób. Dochody z czynszów pokrywały około 40% kosztów gospodarki mieszkaniowej³⁷. Wobec takiej sytuacji zarząd Rybnickiej Spółki Węglowej podjął decyzję o wyłączeniu mieszkań pracowników spod administracji kopalń. Na pierwszy ogień poszły kopalnie



79. Zrąb zasypanego szybu Jejkowice.



77. Maszyna wyciągowa Siemens-Schuckert szybu „Powietrznego III” pod zadaszeniem.



78. Logo Spółdzielni Orłowiec.

„Rydułtowy” i „Anna”, z których substancji mieszkaniowych, na zebraniu założycielskim 12 października 1994 roku utworzono Spółdzielnię Mieszkaniową „Orłowiec” w Rydułtowach, której 30 listopada 1994 roku zarejestrowano statut, a z dniem 1 marca 1995 roku spółdzielnia rozpoczęła działalność³⁸.

Nieczynny szyb „Jejkowice” o głębokości 255 m został zasypany w kwietniu 1995 roku³⁹, gdyż ostatecznie zrezygnowano z zamiaru podjęcia eksploatacji grubych pokładów w tym rejonie.

W szybie „Kościuszko” 11 sierpnia 1995 roku wyciągnięto ostatni wózek węgla kończąc wydobywanie w „Ruchu Ignacy”, równocześnie zlikwidowano tam dział górniczy⁴⁰. Szyby „Głowacki” i „Kościuszko” nadal służyły do opuszczania materiałów i jazdy ludzi do obsługi przodków w rejonach E1, B1 i B2 na poziomie 600 m.

W tym też miesiącu kopalnia przekazała miastu Rydułtowy krytą pływalnię⁴¹.

W związku z nabyciem praw emerytalnych przez dyrektora mgr inż. Adolfa Widere, prezes zarządu Rybnickiej Spółki Węglowej powołał z dniem 1 lipca 1995 roku na stanowisko dyrektora kopalni i kierownika ruchu zakładu górniczego inż. Gerarda Chlubę dotychczasowego naczelnego inżyniera. Na naczelnego inżyniera kopalni i pierwszego zastępcę dyrektora został powołany mgr inż. Tadeusz Rygiel⁴². Ustępujący dyrektor mgr inż. Alfred Widera odszedł na emeryturę z dniem 30 września.



80. inż. Gerard Chluba.

Gerard Chluba urodził się 29 grudnia 1951 roku w Babicach gdzie ukończył szkołę podstawową. Następnie uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Raciborzu. Po zdaniu matury podjął studia na Politechnice Śląskiej w Filii w Rybniku, które ukończył w 1973 roku z tytułem inżyniera eksploatacji złóż. Z dniem 1 sierpnia 1973 roku rozpoczął pracę w kopalni „Rydułtowy”, gdzie przeszedł wszystkie szczeble kariery górniczej od stażysty poprzez nadgórnika, sztygara zmianowego, oddziałowego do nadsztygara. Następnie został zastępcą kierownika robót górniczych, a od 1 lipca 1987 roku kierownikiem robót górniczych, później był głównym inżynierem górniczym, a od 1 lipca 1993 roku naczelnym inżynierem⁴³.

W 1995 roku wydobywanie wyniosło 2.387.200 t, z tego sprzedano 2.292,5 tys. t, na rynek krajowy 1.262,2 tys. t, a na eksport 1.030,3 tys. t. Przeciętny stan załogi to 4.517 osób, w tym 3.145 robotników dołowych, 782 powierzchniowych i 590 na stanowiskach nierobotniczych⁴⁴. Prowadzono eksploatację ścianową w pokładach: 615/1, 615/2, 620/1, 624. 630/2, 703/1, 705/2-3, 713/1-2. Stosowano obudowy osłonowe Glinik i FAZOS oraz indywidualne Valent. Węgiel urabiano za pomocą strugów i kombajnów. W pokładach tapiących stosowano podsadzkę suchą pneumatyczną



81. Podszybie szybu „Leon I” na poziomie 200 m przed zasypaniem.

z obudową indywidualną, a w jednej ścianie w pokładzie 713/1-2 stosowano obudowę zmechanizowaną do ścian podsadzkowych FAZOS-19/37-POP. Ze ścian podsadzkowych uzyskano 28% wydobywania⁴⁵. W tym też roku zakończono eksploatację ścian z zastosowaniem podsadzki suchej pneumatycznej, a w 1998 roku wycofano ostatni strug węglowy SWS-6, który pracował w ścianie VI-E1 w pokładzie 624⁴⁶.

W październiku 1996 roku został zasypany od dawna nieczynny szyb „Leon I”⁴⁷.



82. Zасыpywanie szybu „Leon I”. U góry z prawej strony przewód odprowadzający spaliny i parę z fluidalnej suszarni mulów do jednego z kominów.

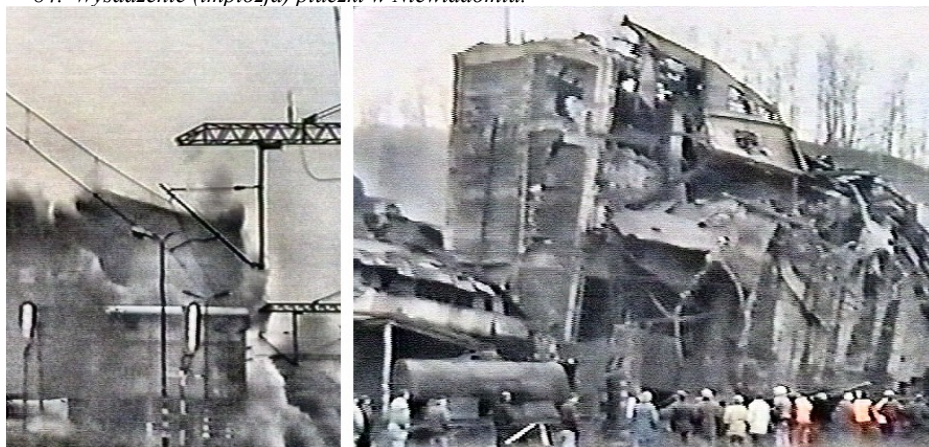
27 listopada 1996 roku o godzinie 11⁰⁰ dokonano wysadzenia (implozji) nieczynnej już od ponad roku płuczki w Niewiadomiu⁴⁸.

Po podjęciu decyzji o wznowieniu głębienia szybu „Leon IV”, do prac przystąpiono w czerwcu 1994 roku i w marcu 1997 roku osiągnięto głębokość 964 m, gdzie połączono się z przekopem „Zachodnim I” poziom 1000 m. Następnie do sierpnia 1998 roku wykonano odcinek do głębokości 1067 m,



83. Zасыpany szyb „Leon I”.

84. Wysadzenie (implozja) płuczki w Niewiadomiu.



gdzie wykonano wlot do pokładu 703/1. Do następnego miesiąca zgłębiono rzapie do głębokości 1076 m. Odtąd szyb został szybem wdechowym⁴⁹.

Od połowy 1998 roku prowadzone były z poziomu 1000 m roboty w pokładzie 703/1, których celem było przygotowanie do eksploatacji zasobów pokładu zalegających poniżej tego poziomu. W kwietniu 1999 roku połączono się z szybem „Leon IV” na głębokości 1067 m, przez przygotowany już zawczasu wlot, a w maju 2000 roku nastąpiło zbitcie wyrobiska z przekopem odstawczym E1 drażonym z poziomu 1000 m⁵⁰.



85. Logo firmy Relax.

kopalnianą infrastrukturę wypoczynkową i rozpoczęła działalność 16 kwietnia 1998 roku⁵¹.

W 1998 roku uchwałą Rybnickiej Spółki Węglowej ustanowiono nową granicę eksploatacyjną pomiędzy kopalniami „Marcel” i „Rydułtowy” w pokładzie 703/1, która sięga głęboko w obszar dawnej kopalni „Ignacy”⁵² (rys. 133).



86. Logo Stowarzyszenia.

Jedną z ostatnich dziedzin działalności pozaprodukcyjnej, którą prowadziła kopalnia była organizacja wypoczynku i związane z tym utrzymywanie domów wczasowych. Działalność ta została przekazana instytucji Ośrodki Wczasowo - Rekreacyjne „Relax”, Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością, która nabyła kopalnianą infrastrukturę wypoczynkową i rozpoczęła działalność 16 kwietnia 1998 roku⁵¹. Z inicjatywy grupy zapaleńców, którym leżało na sercu zachowanie dla potomnych tradycji górniczych, a szczególnie pamiątek po kopalni „Hoym” (Ignacy) 19 września 1999 roku założono „Stowarzyszenie Zabytkowej Kopalni Ignacy w Rybniku-Niewiadomiu”. Zostało one zarejestrowane 3 listopada w Sądzie Okręgowym w Katowicach. Działalność statutowa stowarzyszenia ma na celu uchronienie od zapomnienia techniki i tradycji górniczej oraz ochronę kultury i dziedzictwa górniczego minionego okresu⁵³.

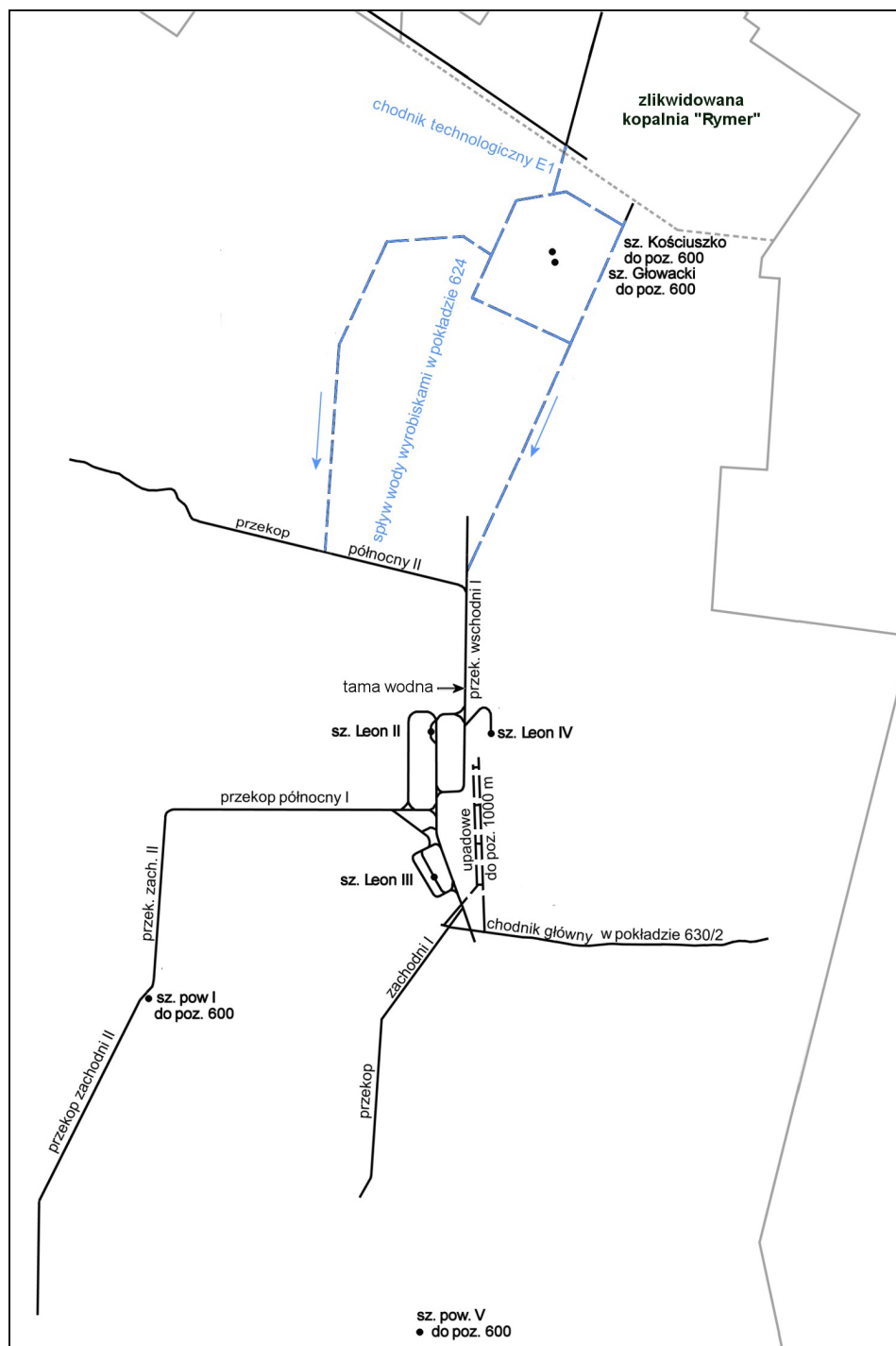
W roku 2000 kopalnia wydobyla 2.500.200 ton⁵⁴. Zatrudnienie na dzień 31 grudnia wyniosło 3.710 pracowników; z tego robotnicy na dole 2.540, na powierzchni 516 w tym 137 kobiet; dozór techniczny dół 390, powierzchnia 141 w tym 58 kobiet; pracownicy administracyjno-biurowi 85 w tym 79 kobiet; straż przemysłowa 38 w tym 7 kobiet⁵⁵. Eksploatowano ściany: poniżej poziomu 600 m w pokładzie 620/1-2 o miąższości 2,0-3,4 m w rejonie E1; na poziomie 800 m w pokładzie 713/1-2 o miąższości 2,2-2,6 w rejonie W2; na poziomie 1000 m w pokładach 703/1 o miąższości 1,8-2,6 m i 713/1-2 o miąższości 2,4-3,4 m w rejonie W1. Wszystkie ściany wybierane były z załwem stropu, z zastosowaniem obudów zmechanizowanych typu „Fazos” „Glinik” i „Metrol”. Urabianie calizny węglowej za pomocą kombajnów⁵⁶.

W roku 2001 dokonano gruntownej przebudowy maszyny wyciągowej przedziału północnego – skipowego szybu „Leon II”. Przeprowadzono modernizację części mechanicznej maszyny wyciągowej, w tym wymianę wału głównego i koła pędnego oraz wymiany układu hamulcowego z pneumatycznego na hydrauliczny. Dokonano również zmiany w części elektrycznej maszyny. Prace prowadziły firmy PMUE-PW Katowice, INCO Praga i OPA-ROW. Roboty wymagające zatrzymania ruchu w szybie przeprowadzono w długi weekend w dniach 28 - 30 kwietnia (sobota niedziela, poniedziałek) oraz 1 - 6 maja (Święto Pracy, środa, Święto Konstytucji, piątek, sobota, niedziela). W poniedziałek 7 maja szyb był gotowy do ruchu⁵⁷.

Sąsiadującej od wschodu kopalni „Rymer” kończyły się zasoby. Jednym ze sposobów przedłużenia jej bytu było połączenie z sąsiednią kopalnią „Chwałowice”, co nastąpiło 1 lipca 1995 roku. Połączenie to nie przedłużyło jednak bytu kopalni, lecz doprowadziło do stopniowej likwidacji „Ruchu Rymer” tak, że 20 października 1999 roku wstrzymano wydobywanie i przystąpiono do likwidacji obiektów ciągu technologicznego. Pełna likwidacja „Ruchu Rymer” wiązała się z problemem odprowadzenia naturalnego dopływu wody wpływającej w ilości ok. 5 m³/min do wyrobisk nieczynnej kopalni, stwarzającej zagrożenie wodne sąsiednim kopalniom. Po przeanalizowaniu kilku koncepcji, zdecydowano się na skierowanie wody grawitacyjnie do kopalni „Rydułtowy” przez zroby pokładu 624 na poziom 800 m, skąd zostanie wypompowana na powierzchnię. Przebicie filaru ze specjalnie wykonanego chodnika technologicznego E1 i połączenia na głębokości -395 m z dawną pochylnią wydobywczą kopalni „Rymer” dokonano we wrześniu 2001 roku, gdy było jeszcze czynne odwadnianie w kopalni „Rymer”. W tym czasie zakładano urządzenia głównego odwadniania w komorze na poziomie 800 m (-506 m) w rejonie szybu „Leon IV”, które ukończono z końcem lutego 2002 roku. Wkrótce wyłączono odwadnianie kopalni „Rymer” i przekierowano wodę do kopalni „Rydułtowy”. Dla zabezpieczenia wyrobisk kopalni przed niekontrolowanym dopływem wody, w przekopie wschodnim I założono tamę wodną, za którą cały wschodni rejon poziomu 800 m stanowi zbiornik wody⁵⁸.

W sobotę 23 marca 2002 roku wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek zbiorowy. Na dziennej zmianie wydobywczej w ścianie kombajnowej XI-W1 prowadzonej poniżej poziomu 1000 m o godzinie 10⁴² doszło do zapalenia się i wybuchu metanu oraz pyłu węglowego. W bezpośredniej strefie ognia znalazło się dziesięciu górników. Pierwszej pomocy udzielili poszkodowanym pracujący niedaleko inni górnicy, którzy ich wyprowadzili ze strefy zagrożenia, a dwóch najciężiej rannych wynieśli. Wkrótce wszyscy zostali wywiezieni na powierzchnię i odwiezieni do szpitala w Rydułtowach, z których pięciu z największymi poparzeniami odwieziono do Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich, a jednego po badaniach odesłano do domu. Powołana komisja ustaliła, że czujniki metanometryczne po zanotowaniu 1,5% metanu wyłączyły urządzenia elektryczne. (praca jest dozwolona do 2% metanu w powietrzu). Rejon powstałego pożaru wyizolowano tamami przeciwybuchowymi. Następnie do otomowanej przestrzeni pompowano azot i dwutlenek węgla celem wypchnięcia z niej tlenu. Na czas trwania akcji przeciwpożarowej kopalnia wstrzymała wydobywanie, a górnicy otrzymali urlopy. Na Święta Wielkanocne kolejnych dwóch najmniej poszkodowanych zostało zwolnionych do domu. Akcję przeciwpożarową ukończono w Wielką Sobotę 30 marca. Od wtorku 2 kwietnia kopalnia podjęła wydobywanie⁵⁹. Niestety, trzech najbardziej poparzonych górników nie dało się uratować i w niedługim czasie zmarli.

Stopniowe schodzenie z eksploatacją do poziomu 1000 m w pokładzie 713/1-2 i poniżej tego poziomu m w pokładzie 703/1 oraz konieczność przerzutu całego wydobywania na poziom 800 m wymusiło dalszą rozbudowę odstawy zbiorczej. Na początku 2002 roku, po wydrążeniu przekopu odstawy urobku nad poziomem 800 m i powiększeniu zbiornika urobku do pojemności ok. 1200 m³, uruchomiona została odstawa zbiorcza z rejonu W1 i E1 ze ścian w pokładach 703/1 i 713/1-2. Odstawa ta oparta była na przenośnikach o szerokości taśmy 1400 mm i 1200 mm. Kolejnym etapem rozbudowy odstawy zbiorczej był rok 2003, kiedy to staśmowano odstawę z rejonu C z pokładu 713/1-2⁶⁰.



87. Poziom 800 m, upadowe do poziomu 1000 m i spływ wody z kopalni „Rymer”.
Północ z lewej strony

W 2003 roku nastąpiła kolejna reorganizacja przemysłu górniczego. Na bazie działającej wcześniej Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego S.A, w dniu 30 grudnia 2002 roku powołano nową, o nazwie „Kompania Węglowa Spółka Akcyjna” jako jednoosobową spółkę Skarbu Państwa z siedzibą w Katowicach. Spółka ta z dniem 28 stycznia 2003 roku nabyła majątek czterech spółek węglowych, w tym Rybnickiej Spółki Węglowej. Kompania rozpoczęła działalność 1 lutego 2003 roku skupiając 23 kopalnie i zakłady górnicze oraz 9 jednostek specjalistycznych. Kopalnia „Rydułtowy” znalazła się w jej strukturach⁶¹.

Sąsiedniej kopalni „Anna” w Pszowie kończyły się zasoby operatywne. Z tego powodu Zarząd Kompanii Węglowej na posiedzeniu 25 listopada 2003 roku podjął decyzję o rozpoczęciu z dniem 1 lutego 2004 roku procesu łączenia kopalń „Rydułtowy” i „Anna” w dwuruchową kopalnię „Rydułtowy-Anna” z siedzibą w Rydułtowach, w której kopalnia „Rydułtowy” będzie stanowić Ruch I, a kopalnia „Anna” Ruch II. Równocześnie na dyrektora przyszłej kopalni wyznaczono inż. Gerarda Chlubę dyrektora kopalni „Rydułtowy”⁶². Połączenie kopalń nastąpiło 1 marca 2004 roku. Kierownictwo kopalni to wspomniany już inż. Gerard Chluba – dyrektor kopalni i kierownik ruchu zakładu górniczego, dotychczasowy dyrektor kopalni „Anna” mgr inż. Ernestyn Kubek – dyrektor techniczny i I zastępca kierownika ruchu, mgr inż. Joachim Zimmerman – naczelny inżynier Ruchu I i mgr inż. Michał Kolańczyk – naczelny inżynier Ruchu II⁶³. Rozpoczął się nowy rozdział w historii kopalni.

Przypisy

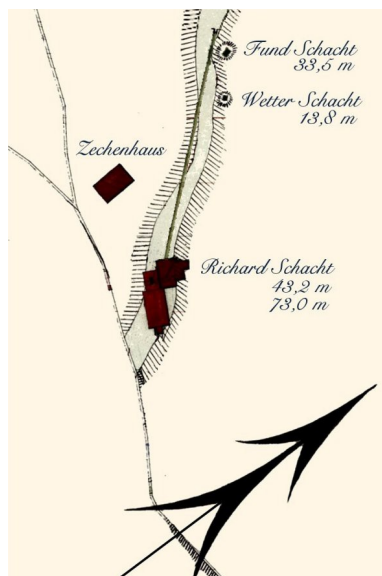
1. *Rocznik statystyczny Kopalń Węgla Kamiennego* (dalej RSK) za 1991 r., Katowice 1992 s. 16-17; Dziennik Ustaw nr 14 poz. 89 z 24.1.1990; Jezierski J.: Państwowa Agencja Węgla Kamiennego [w] http://biurosej.m.gov.pl/teksty_pdf_96/i-390.pdf.
2. Centralne Archiwum Zakładowe Kompanii Węglowej S.A. Oddział KWK „Rydułtowy-Anna” (dalej CAZ), *KWK Rydułtowy, Plan ruchu na lata 1990-91, Część szczegółowa, Opisy*, s. 58.
3. Informacja Działu Przeróbki Mechanicznej KWK Rydułtowy-Anna.
4. *Miesięczny Przegląd Informacyjny KWK „Rydułtowy”* (dalej MPI) Nr 4, luty 1991.
5. MPI Nr 1, listopad 1990; informacja mgr inż. Józefa Barteczko.
6. CAZ, akta personalne Henryka Szymczaka.
7. CAZ, akta personalne Andrzeja Bywalca.
8. CAZ, akta personalne Andrzeja Bywalca; Sobeczko M.: *Historia Kopalni Rydułtowy- Anna w latach 1792-2011, Tradycja i Współczesność*, Rydułtowy 2012 (maszynopis) s. 79.
9. Sobeczko M.: dz.cyt. s. 79; MPI, Nr 1 listopad 1990.
10. MPI Nr 4, luty 1991.
11. *Jak Feniks z Popiołów, folder Rydułtowskiego Centrum Kultury, Rydułtowy 2010*; z wł. pam. autora.
12. *Kompania Węglowa, Gazeta Firmowa* (dalej KW) nr 6 (9) wrzesień 2009 s. 13; film *Budowa szybu Leon IV KWK „Rydułtowy” 1991 r. „Pierwszy sztych”* Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna; informacje działu Energomechanicznego kopalni Rydułtowy-Anna.
13. MPI Nr 4, luty 1991; Informacja Działu Przeróbki Mechanicznej KWK Rydułtowy-Anna.
14. MPI Nr 14, grudzień 1991.
15. Markiewka E.: *Kalendarium Kopalni „Ignacy” (Hoym) 1792-1967, uzupełnione do 2008 r.* Rybnik 2009 s. 25 (dalej Kalendarium)
16. Kalendarium Kopalni Ignacy prowadzone przez autora.
17. Adamczyk A. Skiba W.: *Kolej na Kolej* [w] *Spektrum Pismo Parafii św. Jacka w Radoszowach*, nr 11(59) 3.11.1996.
18. MPI Nr 23, wrzesień 1992, Nr 26, grudzień 1992.
19. http://www.zumi.pl/1942489.Rydtrans_Sp_z_o.o._Rydułtowy_firma.html#aboutPage; *Biuletyn Informacyjny Kopalni „Rydułtowy”* (dalej BIK), nr 2(28), luty 1993.

20. <http://www.rydtrans.pl/>.
21. Folder Przedsiębiorstwa „RYDTRANS” 1995.
22. BIK, nr 5(31), maj 1993; CAZ, Plan ruchu na lata 1994-95, tom I Załączniki, plan pokładu 615; informacja operatora struga z powierzchni Stanisława Groborza.
23. RSK za 1993 rok, Katowice 1994 s. 17.
24. KW nr 6 (9) wrzesień 2009 s. 13.
25. Informacja z Działu Zatrudnienia i Spraw Osobowych kopalni Rydułtowy-Anna.
26. CAZ, akta personalne Adolfa Widery.
27. BIK, nr 3(29), marzec 1993.
28. Informacja Działu Inwestycji i Przygotowania Produkcji KWK Rydułtowy-Anna.
29. Informacja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Rydułtowach, w posiadaniu autora.
30. <http://www.ryd.com.pl/>; informacja dyrekcji Ciepłowni Rydułtowy.
31. http://www.zumi.pl/2527877.Budkop_Rydultowy_Sp._z_o.o.,Rydultowy_firma.html#aboutPage
32. Notatki własne autora.
33. Grzybek I. Bukowski P. Brzozoń K. *Zagrożenia ze strony zlikwidowanych szybów w kopalniach Rybnicko-Jastrzębskich*, [w] X Konf. Naukowo-Techniczna SITG Rybnik, Rybnik 2005 s. 330.
34. Spektrum, Pismo Parafii św. Jacka w Radoszowach nr 10(118) 7.10.2001.
35. Dział Mierniczy kopalni Rydułtowy-Anna, fragment planu pokładu 630/2.
36. CAZ, *KWK Rydułtowy, Plan ruchu na lata 1984-8, Tom I Załączniki*, plan pokładu 624.
37. Markiewka E.: *Kopalnia Węgla Kamiennego Rydułtowy w Latach 1968-1990*, Rybnik 1990/2014 s. 35 (maszynopis).
38. <http://smorlowiec.pl/historia.html>.
39. Grzybek I. Bukowski P. Brzozoń K. *Zagrożenia ze strony zlikwidowanych szybów w kopalniach Rybnicko-Jastrzębskich*, [w] X Konferencja Naukowo-Techniczna SITG Rybnik, Rybnik 2005 s. 330.
40. *Jak Feniks z Popiołów*, folder Rydułtowskiego Centrum Kultury, Rydułtowy 2010.
41. Markiewka E.: *Kalendarium* s. 25.
42. BIK, nr 4(43) lipiec 1995.
43. Informacja z Działu Zatrudnienia i Spraw Osobowych kopalni Rydułtowy-Anna; Sobeczko M.: dz. cyt. s. 79.
44. RSK za 1995 rok, Katowice 1996 s. 68, 124-125.
45. CAZ, *KWK Rydułtowy, Plan ruchu na lata 1994-95, Część Szczegółowa, Opisy*, s. 20-22, 25.
46. Informacja Działu Inwestycji i Przygotowania Produkcji KWK Rydułtowy-Anna.
47. Grzybek I. Bukowski P. Brzozoń K. dz. cyt. s. 330.
48. Markiewka E.: *Kalendarium* s. 25.
49. KW nr 6 (9) wrzesień 2009 s. 13; Profil szybu Leon IV, w posiadaniu autora.
50. Informacja Działu Inwestycji i Przygotowania Produkcji KWK Rydułtowy-Anna.
51. http://www.zumi.pl/2238864.Osrodki_Wczasowo_Rekreacyjne_Relax_Sp._z_o.o.,Rydultowy_firma.html#aboutPage.
52. Dział Mierniczy kopalni Rydułtowy-Anna, plan pokładu 703/1.
53. Adamczyk A.: *Kopalnia Węgla Kamiennego Hoym Ignacy 1792-1967-2011*, Warszawa 2011 s. 112.
54. Informacja Działu Ekonomiki Produkcji kopalni Rydułtowy-Anna.
55. Informacja z Działu Zatrudnienia i Spraw Osobowych kopalni Rydułtowy-Anna.
56. CAZ, Plan Ruchu na lata 1999-2001, Część szczegółowa, Opisy, s. 14-15, Książka Obudowy, rys. 6a.
57. Informacja z Działu Energomaszynowego kopalni Rydułtowy-Anna.
58. Informacja z Dz. Energomaszynowego kop. Ryd.-Anna; informacja Dz. Mierniczego kopalni Ryd.-Anna; CAZ, Dodatek nr 28 i 60 do Planu Ruchu Kop. „Rydułtowy” na lata 1999-2001.
59. Trybuna Śląska Nr 71(18984) z 25.03.2002, Nr 72(18985) z 26.03.2002, Nr 73(18986) z 27.03.2002, Nr 76(18989) z 30.03.2002.
60. Informacja Działu Inwestycji i Przygotowania Produkcji KWK Rydułtowy-Anna.
61. http://www.polsl.pl/Wydzialy/RG/Wydawnictwa/Documents/kwartal/7_3_10.pdf.
62. Uchwała Nr 760/2003 z dnia 25 listopada 2003 roku Zarządu Kompanii Węglowej S.A. (kopia w posiadaniu autora).
63. Uchwała nr 405/2004 z dnia 24 lutego 2004 roku Zarządu Kompanii Węglowej S. A. (kopia w posiadaniu autora).

KOPALNIA ANNA

1832 – 2004

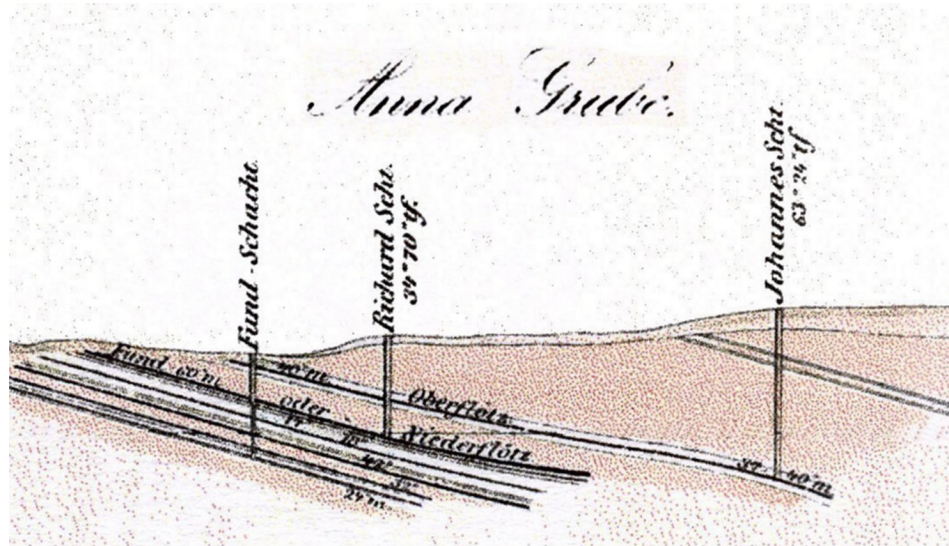
Kopalnia została założona w Pszowie. Zgłosił ją w Urzędzie Górniczym 28 lipca 1832 roku Ferdynand Fritze aptekarz z Rybnika¹. Podstawą zgłoszenia był szyb „Fund” o głębokości 33,5 m, usytuowany między obecnymi ulicami Bohaterów Westerplatte i POW. *Fund* – po niemiecku znaczy odkrycie, znalezisko, tak często nazywano szyb, którym dotarto do złoża, a czasami pierwszy natrafiony tam pokład. Szybem tym osiągnięto pokład o miąższości 1,5 m nazwany również *Fund Flöz*, którą zmieniono na „Dolny” *Nieder Flöz* (629/2), gdyż na głębokości 8 m przebito pokład o miąższości około 1 m, nazwany „Górny” *Ober Flöz* (629/1). Nadanie górnicze zgodnie z prawem górniczym „Zrewidowane Prawo Górnicze dla Suwerennego Księstwa Śląska oraz dla Hrabstwa Kłodzka” z 5 czerwca 1769 roku *Revidirte Berg-Ordnung von das Souveraine Herzogthum Schlesien und vor die Grafschaft Glatz* kopalnia „Anna” uzyskała 24 listopada 1840 roku. Na jej obszar składało się pole podstawowe *Fundgrube* i 898 miar pruskich *Maasen*, co stanowiło 0,77 km². Eksploatację rozpoczęto w 1842 roku od założenia w odległości 105 m w kierunku południowo-wschodnim od szybu „Fund” szybu „Richard” zgłębnego do 43 m, w którym na 41 m osiągnięto pokład „Górny”. Szyb otrzymał parową powierzchniową maszynę odwadniającą o mocy 6 KM, dlatego nazywany był także „Maszynowym”, a to miejsce do dnia dzisiejszego nazywane jest „Staro Maszyna”. Dla przewietrzenia w odległości 85 m od szybu „Richard” w kierunku szybu „Fund” założono szyb wentylacyjny „Wetter Schacht” o głębokości 13,8 m². Przy szybach postawiono cechownię, gdzie górnicy zbierali się na podział pracy i modlitwę. W kopalni zatrudnionych było 16 pracowników, a robotami kierował sztygar Rzechulka z Rybnika³. Eksploatowano wspomniany pokład „Górny” którego miąższość w tym rejonie wynosiła 0,8 m. Węgiel był miękki i łatwy w urabianiu, ale dawał mało kęsów⁴. Urobek wyciągano ręcznym kołowrotem w skrzyniach zawierających około 90 kg węgla. W 1849 roku w pogłębianym do 70 m szybie „Richard” osiągnięto pokład „Dolny”. Po założeniu rzepia jego całkowita głębokość wyniosła 73 m. Jednak silny dopływ wody, który wymuszał ciągłą pracę maszyny odwadniającej, doprowadzał do częstych jej awarii. Z tego powodu w udostępnionym pokładzie, ze względu na bezpieczeństwo, nie można było podjąć żadnych prac. By zmniejszyć wysokość pompowanej wody, w 1849 roku zaczęto drążyć sztolnię odwadniającą długości 115 m wchodzącą do szybu „Richard” na głębokości 13 m poniżej zrębu. W 1849 roku wydobyto 1981 t, przy zatrudnieniu 43 pracowników, w tym 1 sztygara, 2 maszynistów, 13 rębaczy,



88. Pierwsze szyby kopalni Anna. Kierunek północny zaznaczony jest strzałką. Od szybu Richard prowadzi sztolnia odwadniająca.

14 szleprów, 10 kołowrotowych i 1 stróża⁵. Około 1851 roku ukończono budowę sztolni, odwadnianie nie sprawiało trudności i rozpoczęto eksploatację pokładu „Dolnego” z głębokości 70 m, z której również udostępniono przekopem dalszą część pokładu „Górnego”. Od 1853 roku urobek z tej głębokości wyciągano za pomocą kołowrotu parowego o mocy 4 KM w naczyniach mieszczących 300 kg węgla⁶.

Z dniem 29 listopada 1855 roku Ferdynand Fritze powiększył obszar kopalni „Anna” o tak zwany *Zumuthung* do pola maksymalnego dopuszczonego prawem górniczym, czyli do wielkości składającej się z pola podstawowego i 1200 miar, co stanowiło 1,03 km². Tego samego dnia po stronie południowej od kopalni „Anna”, uzyskał nadanie kopalni „Albin” o takim samym obszarze. Z kolei 18 grudnia 1856 roku połączono kopalnie „Anna” i „Albin” w jeden zakład o nazwie „Skonsolidowana Kopalnia Anna” *consolidirte Anna-Grube*. W tym też roku połowę kuksów (udziałów) kopalni nabyło „Towarzystwo Handlowe Joseph Doms z Raciborza” *Handelsgesellschaft Joseph Doms zu Ratibor*. Właścicielami przedsiębiorstwa byli synowie zmarłego w 1853 roku Józefa Doms'a: Henryk, Juliusz i Leon⁷. Dzięki nowemu kapitałowi, przy szosie prowadzącej z Raciborza przez Pszów do Wodzisławia, w 1856 rozpoczęto głębenie nowego szybu wydobywczo-odwadniającego „Johannes”. W 1857 roku wydobyte kopalni wyniosło 7.648 t przy zatrudnieniu 95 pracowników. W trakcie głębenia szybu w 1858 roku zainstalowano przy nim parową maszynę odwadniającą i wyciągową. W roku 1860 na skutek obsunięcia warstw skalnych w szybie, zniszczył budynek maszyny i musiano ją na nowo instalować. Głębenie szybu ukończono w 1862 roku, gdzie na głębokości 132,5 m udo-



89. Przekrój przez kopalnię w 1862 roku.

stępiono pokład „Górny”, a przekopami pokład „Dolny” i osiągnięty w 1873 roku nowy pokład o miąższości 1,1 m nazwany „Fanny” (630). Całkowita głębokość szybu wynosiła 140 m i wyposażony został w 70 konną parową maszynę odwadniającą i wyciąg parowy o mocy 15 KM⁸. Eksploatacja pokładu „Fund” przesuwiała się na południe. Dla zapewnienia wentylacji tego rejonu, w 1863 roku w polu „Albin” założono szyb wentylacyjny „Utgenannt” o głębokości 80,5 m sięgający do wspomnianego pokładu „Fund”⁹.

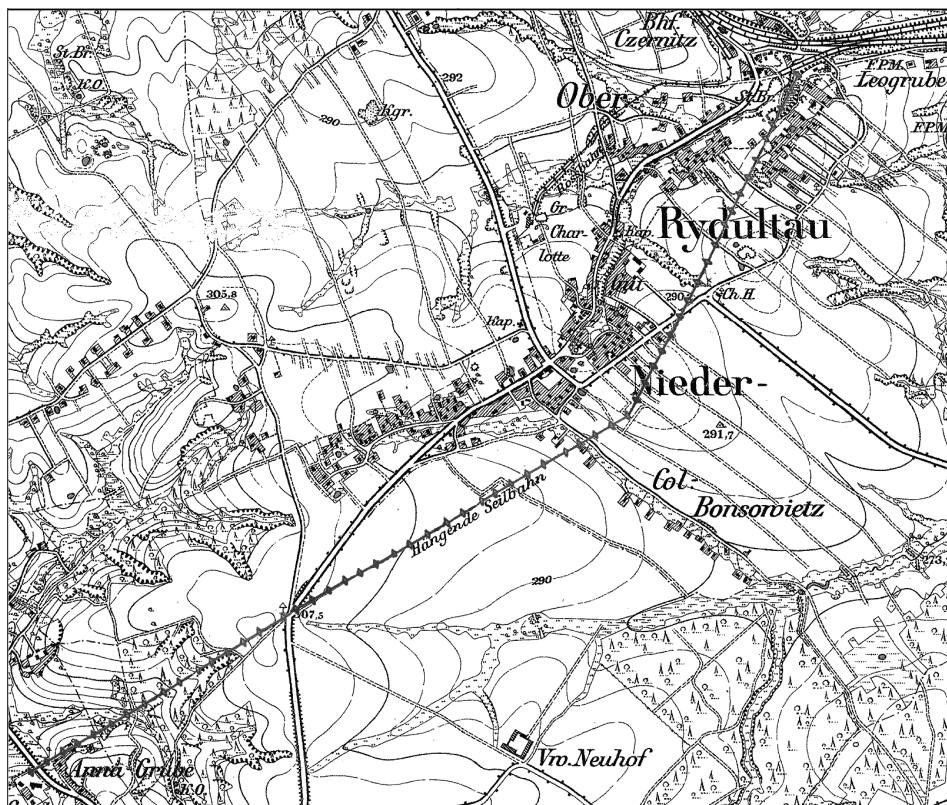
[illegible]

81

Wydobycie i zatrudnienie w kopalni rosło. W 1870 roku wydobyto 16.187 t przy zatrudnieniu 114 pracowników, a w 1880 roku – 25.072 t, a zatrudnienie wyniosło 135 pracowników, w tym 9 kobiet. Kobiety na kopalni pojawiły się już w 1873 roku¹¹. W drugiej połowie lat 70. do transportu pod ziemią zaczęto używać koni, których liczba do roku 1888 wahała się od 4 do 8¹².

Celem udostępnienia zasobów po stronie zachodniej kopalni, przedsiębiorstwo braci Doms zgłosiło nowe pole górnicze nazwane „Franz I” i uzyskało nadanie 4 czerwca 1874 roku. Pole to o obszarze 2,19 km² należało do wspomnianej firmy *Handelsgesellschaft Joseph Doms zu Ratibor* i zostało włączone do kopalni „Anna”. Odtąd jej obszar wyniósł 6,57 km²¹³ (rys. 96).

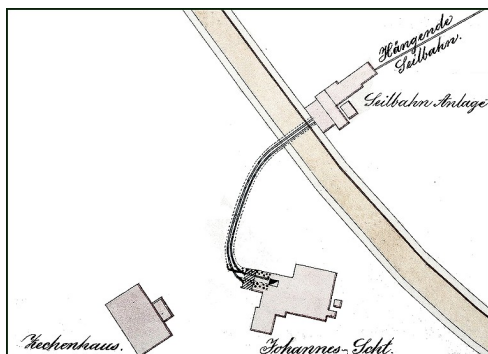
Kopalnia nie posiadała połączenia kolejowego, więc dla zwiększenia zbytu węgla, w 1882 roku zbudowano kolejkę linową o napędzie parowym długości 3,9 km do linii kolejowej w Rydułtowach. Załadunek do wagonów odbywał się z rampy załadowczej szybu „Schmidt”, do którego prowadziła bocznicą kolejowa. Szyb ten należał do kopalni „Leo” będącej własnością braci Doms. Rampa była wolna, gdyż na tym szybie wstrzymano wydobycie i pełnił tylko rolę wentylacyjnego¹⁴. W tym też roku szyb „Johannes” wyposażono w nową maszynę wyciągową o mocy 30 KM¹⁵. Miejsce załadunku wkrótce otrzymało nazwę „Rampa Anna”, która to nazwa funkcjonowała w Rydułtowach przez wiele lat, nawet gdy już dawno tam żadnego załadunku nie prowadzono.



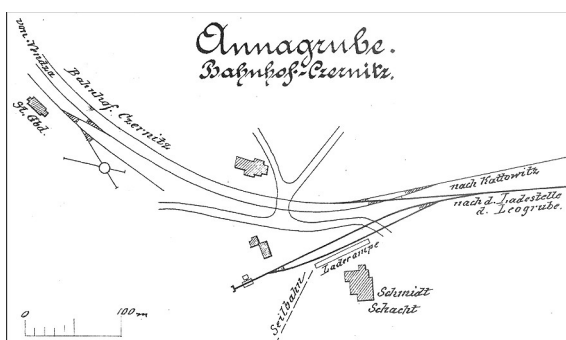
91. Trasa kolejki linowej.

W roku 1888 do pokładu „Fanny” wdarła się kurzawka, która zatopiła całą kopalnię. Natychmiast przystąpiono do odwadniania zalanych wyrobisk jednak bez skutku. Dopiero po zainstalowaniu jesienią 1890 roku nowej pompy udało się stopniowo wodę usuwać. Odwodnione chodniki były tak zniszczone, że w wielu miejscach musiały być przebudowane. W osuszonych wyrobiskach przystępowano do wydobywania i w 1890 roku wydobyto 2.535 t. Odwadnianie kopalni zakończono z końcem trzeciego kwartału 1891 roku i wydobywanie za ten rok wyniosło 20.910 t wobec 41.153 t w roku 1887¹⁶.

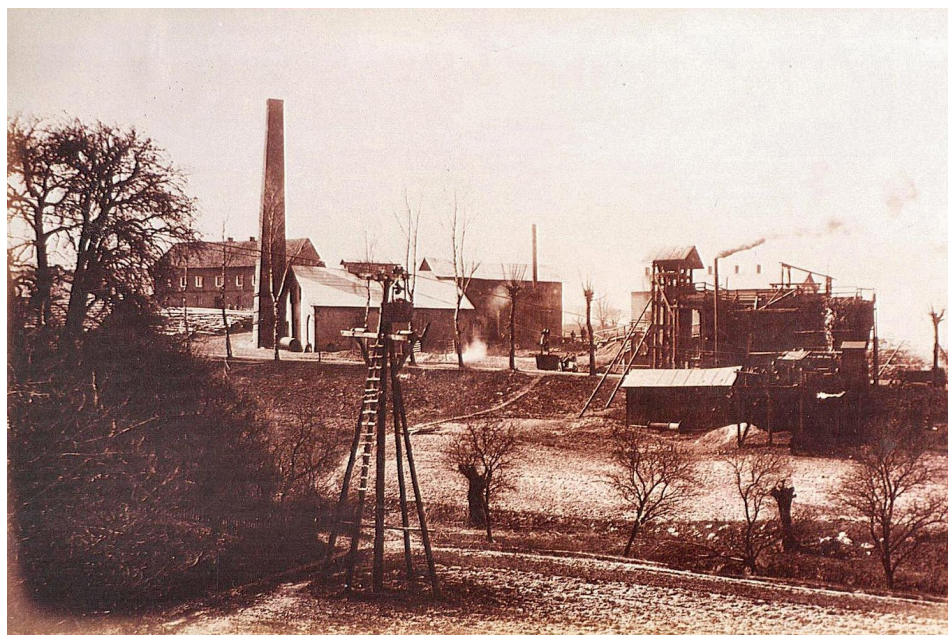
Pogłębiany od pewnego czasu szyb „Johannes” w 1895 roku osiągnął głębokość 160 m, gdzie założono nowy poziom wydobywczy, którym udostępniono pokłady „Fanny” i „Fund” (Dolny), a w następnym roku na tym poziomie zabudowano parową maszynę odwadniającą o mocy 110 KM¹⁷.



92. Stacja załadownicza kolejki.



93. Stacja końcowa kolejki w Rydułtowach.



94. Szyb „Johannes” przed modernizacją.

W miarę udostępniania do eksploatacji zamulonych wyrobisk, wydobyte wzrastało aż do 1896 roku, kiedy wyniosło 47.831 t, przy zatrudnieniu 194 pracowników, w tym 14 kobiet. Do transportu pod ziemią używano 6 koni¹⁸. Następnie wydobyte spadało.

W 1897 roku kopalnia przeszła na własność gwarectwa *Gewerkschaft der „cons. Annagrube*¹⁹.

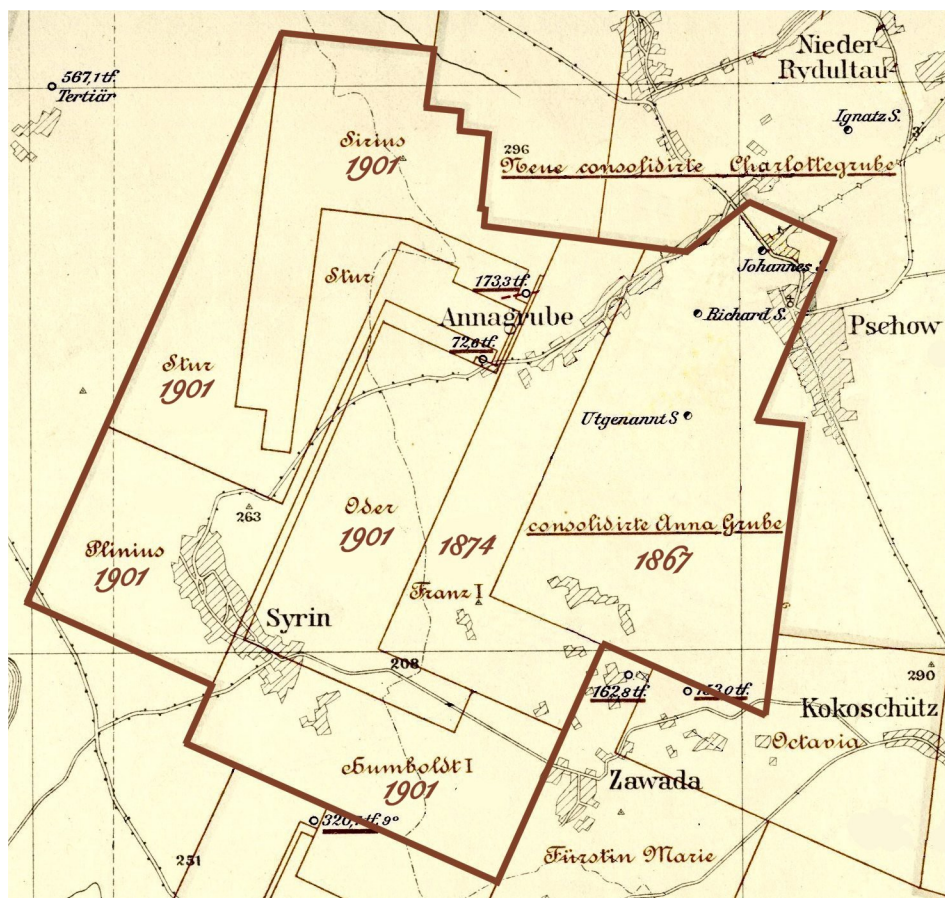
Lata 1900 – 1901 to okres wielkiej modernizacji kopalni. Szyb „Johannes”, który miał obudowę drewnianą o przekroju 2,8 x 2,8 m poszerzono do przekroju owalnego 4,8 x 3,0 m i omurowano. Otrzymał nowe nadszybie, stalową wieżę szybową, maszynę wyciągową o mocy 250 KM. Pod ziemią drażono przekop w kierunku zachodnim, którym w odległości 750 m osiągnięto pokład „Frieda” (705) o miąższości 2,1 m. Na powierzchni postawiono kotłownię, kuźnię, sortownię, łaźnię robotniczą, centralę elektryczną z dwiema dynamomaszynami o łącznej mocy 300 kW oraz budynek zarządu i trzy budynki mieszkalne dla robotników²⁰. W trakcie tych prac wydobyte było prawie zatrzymane i wyniosło w 1900 roku 20.745 t, a w 1901 – 21.465 t²¹. Z końcem 1901 roku szyb „Johannes” został uruchomiony. Kopalnia „Anna” stała się innym, nowoczesnym zakładem i już w 1903 roku wydobyte wzrosło ponad trzykrotnie w stosunku do lat sprzed modernizacji i wyniosło 148.206 t, przy zatrudnieniu 488 pracowników, w tym 69 kobiet. Do transportu pod ziemią używano 24 konie²².



95. Kopalnia po modernizacji.

Zarząd kopalni dążył do powiększenia jej obszaru i w 1901 roku nabyło leżące po zachodniej stronie pola górnicze: „Oder”, „Plinius”, „Sirius”, „Stur” i „Humboldt I” o łącznym obszarze 10,95 km². Odtąd łączny obszar kopalni wyniósł 17,51 km²²³.

Hurtownik węglowy Fritz von Friedlaender-Fuld, od 1899 właściciel kopalni „Emma”, w 1903 roku nabył kopalnię „Anna”, oraz „Johann Jacob” (Roemer) w Niedobczycach i włączył do powołanej 1 lipca 1903 roku spółki o nazwie Rybnickie Gwarectwo Węglowe *Rybniker Steinkohlen Gewerkschaft* z dyrekcją w Radlinie²⁴.



96. Rozwój terytorialny kopalni do 1901 roku.

Razem z wymienionymi kopalniami gwarectwo to nabyło liczne pola górnicze nie będące w eksploatacji, z których dwa przyłączyło do kopalni „Anna”. Były to „Fürstin Marie” należące poprzednio do księżnej Marii von Lichnowsky z Kuchelnej, oraz „Octavia” nabyta od spadkobierców hrabiego Wengersky'ego. Łączny obszar tych pól wyniósł 4,38 km² i odtąd powierzchnia całej kopalni wynosiła 21,89 km²²⁵ (rys. 110).

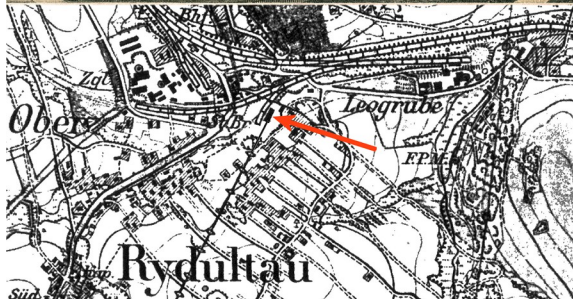
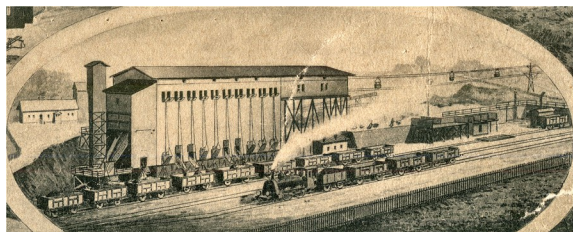
Dla przewietrzania pokładu „Frieda”, w zachodniej części kopalni w polu „Franz I”, w 1905 roku założono nowy szyb wentylacyjny Haupt Wetterschacht o głębokości 124 m

Name d. Feldes	Größe: qm
cons. Anna	4 378 000
Franz I	2 189 000
Oder	2 189 000
Plinius	2 189 000
Skur	2 189 000
Sirius	2 189 000
Humboldt	2 189 000
Fürstin Marie	2 189 000
Octavia	2 189 000

97. Pola górnicze kopalni i ich obszar w 1903 roku.

i wyposażono w wentylator elektryczny o wydajności $2.500 \text{ m}^3/\text{min}$, a równocześnie na szybie „Utgenannt” założono wentylator o wydajności $500 \text{ m}^3/\text{min}$ dla przewietrzania pokładów „Dolnego” i „Górnego”²⁶.

Od 1907 roku z transportu dołowego zaczęto wycofywać konie zastępując je lokomotywami benzynowymi²⁷.



98. Sortownia przy bocznicy kolejowej w Rydułtowach, na mapce zaznaczona strzałką.

W latach 1907-08 poddano rozbudowie transport do bocznic kolejowej w Rydułtowach. Najpierw zbudowano tam sortownię, a następnie zmodernizowano kolejkę linową w ten sposób, że pełne wozy z szybu mogły być bezpośrednio zaczepiane do liny. W ten sposób wydajność kolejki i tym samym kopalni wzrosła o około jedną trzecią²⁸. Podczas prac poniżej poziomu 160 m prowadzonych w pokładzie „Frieda”, celem dotarcia na głębokości 260 m pod głębiony szyb „Johannes”, w dniu 31 sierpnia 1906 roku nastąpiło przerwanie się kurzawki i zatopienie wyrobisk w tym pokładzie, które zostały otamowane. By utrzymać po-

ziom wydobywania zwiększono eksploatację w pokładzie „Fanny”, do którego dla poprawy



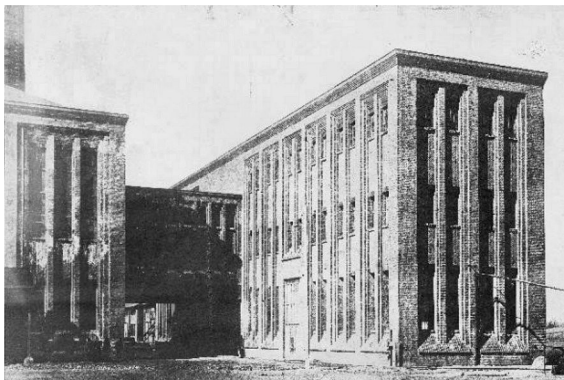
99. Zmodernizowana kolejka linowa z wozami kopalnianymi, pod którymi widać wyraźnie kółka.

wentylacji pogłębiono szyb „Utgenannt”. Odtąd jego głębokość wyniosła 110 m. Głębieńszyby „Johannes” kontynuowano i w 1907 roku osiągnięto planowaną głębokość 260 m, na której przystąpiono do zakładania nowego poziomu wydobywczego. Wydrążono również przekop w kierunku zalanego pokładu „Frieda”. W 1908 roku podczas dokonania przebicia nastąpiło tak silne wdarcie się wody do wyrobisk, że nie zdołano zamknąć tamy bezpieczeństwa i cały nowy poziom został zalany aż do poziomu wydobywczego 160 m. Wypompowanie wody i udostępnienie poziomu 260 m nastąpiło w 1910 roku, a w 1912 roku przedłużono urządzenie wydobywcze szybu „Johannes” do tego poziomu²⁹. Na tym poziomie udostępniono kolejne pokłady podatne do eksploatacji, które nazwano: „Unverhofft” 1,2 m (707), „Sonne” (Słońce) 1,4 m (708), „Mond” (Księżyc) 0,9 m (712) i „Stern” (Gwiazda) 2,8 m (713)³⁰.

Zachowały się informacje o stanie kopalni w 1912 roku. Zatrudnienie wynosiło 1.351 osób, w tym 92 kobiety i 98 młodocianych (poniżej 16 lat), pod ziemią pracowało 989 górników. Kopalnia posiadała 5 maszyn parowych o łącznej mocy 1.620 KM na powierzchni i 5 o mocy 830 KM pod ziemią. W centrali elektrycznej znajdowały się 4 dynamomaszyny o łącznej mocy 825 kW zasilające 35 silników elektrycznych o mocy 1.458 KM, z tego 16 o mocy 847 KM pod ziemią. Sprężonego powietrza dostarczał kompresor o mocy 650 KM. Do transportu pod ziemią używano 8 lokomotyw benzynowych o łącznej mocy 96 KM i 19 koni, a na powierzchni 14 koni. Wydobyte wyniosło 478.209 t, z czego dla potrzeb własnych (opalenie kotłowni, deputaty itp.) zużyto 37.051 t³¹.

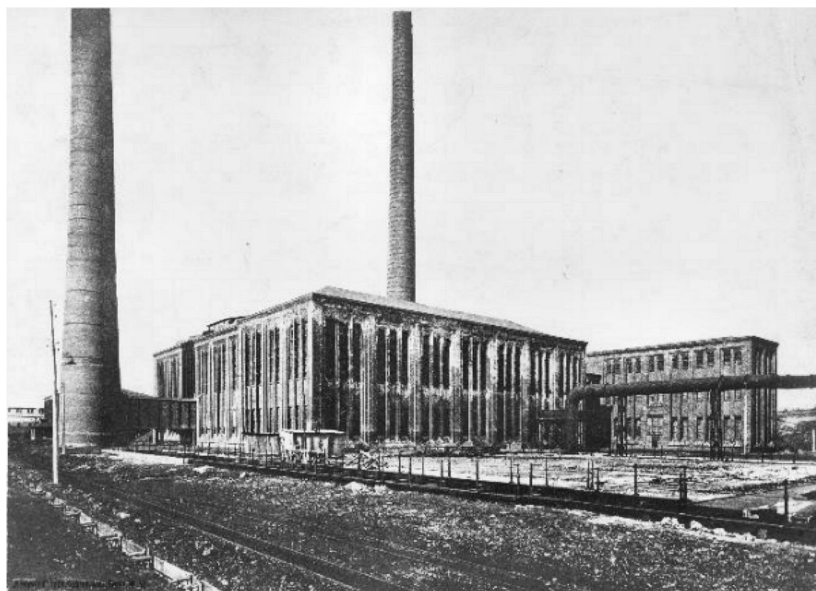
Na skutek odkrycia nowych pokładów na poziomie 260 m, które zawierały znakomity węgiel koksujący, w 1912 roku rozpoczęto głębieńszyb nowego wydobywczego o średnicy 6,8 m nazwanego „Rudolf”. Wiedząc, że kolejka linowa z szybu „Johannes” nie będzie w stanie przewieźć wydobywania z nowego szybu, w tym samym roku zdecydowano o założeniu bocznicy kolejowej od stacji Olza i rozpoczęto wykupywanie gruntów pod przyszłą linię³². Z wiosną 1914 roku przystąpiono do prac ziemnych przy budowie linii i to równocześnie w kilku miejscach. Roboty prowadzono na terenie kopalni, w Pszowskich Dołach, Syryni i Bluszczowie³³. Bocznicą została oddana do użytku w 1916 roku, a jej długość wyniosła 14,268 km. Znajdowały się na niej przystanki: Bluszczów, Bugłowice, Syrynia-Zawada i Kopalnia Anna, gdyż kolej wykorzystywano również do ruchu pasażerskiego, głównie przewozu pracowników³⁴.

Wybuch wojny w 1914 roku nie spowodował spadku wydobywania ani ograniczenia inwestycji. Wprawdzie odczuwało się na rynku brak materiałów, ale przemysł wydobywczy był priorytetowy, tak samo jak zbrojeniowy. Głębieńszyb kontynuowano mimo trudności z kurzawką, która wymusiła stosowanie zamrażania i obudowy tubingowej. Równocześnie z głębieńszymi prowadzono roboty na powierzchni i w 1915 roku oddano do ruchu nową kotłownię i elektrownię. Część budynków mieszkalnych oraz przemysłowych, takich jak kotłownia, elektrownia, budynki maszyny wyciągowej i nadszybia szybu „Rudolf” była zaprojektowana przez światowej sławy niemieckiego architekta Hansa Poelzig’a (1869-1936).

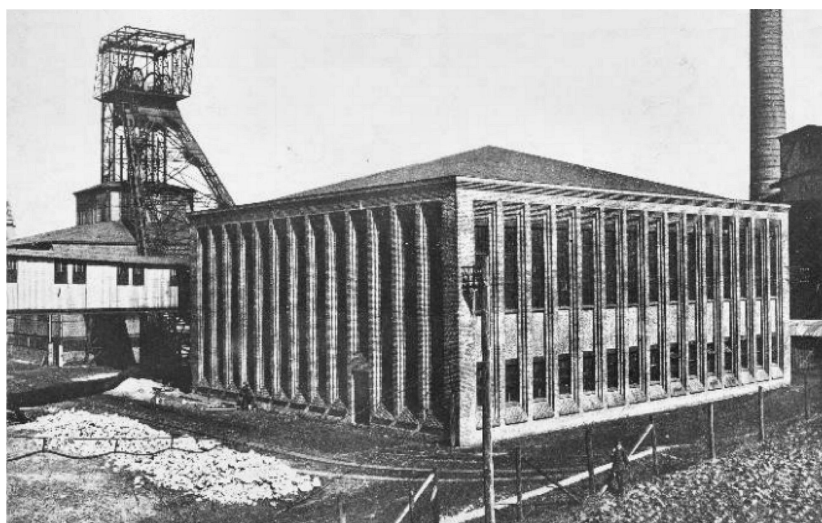


100. Elektrownia projektu Hansa Poelzig’a.

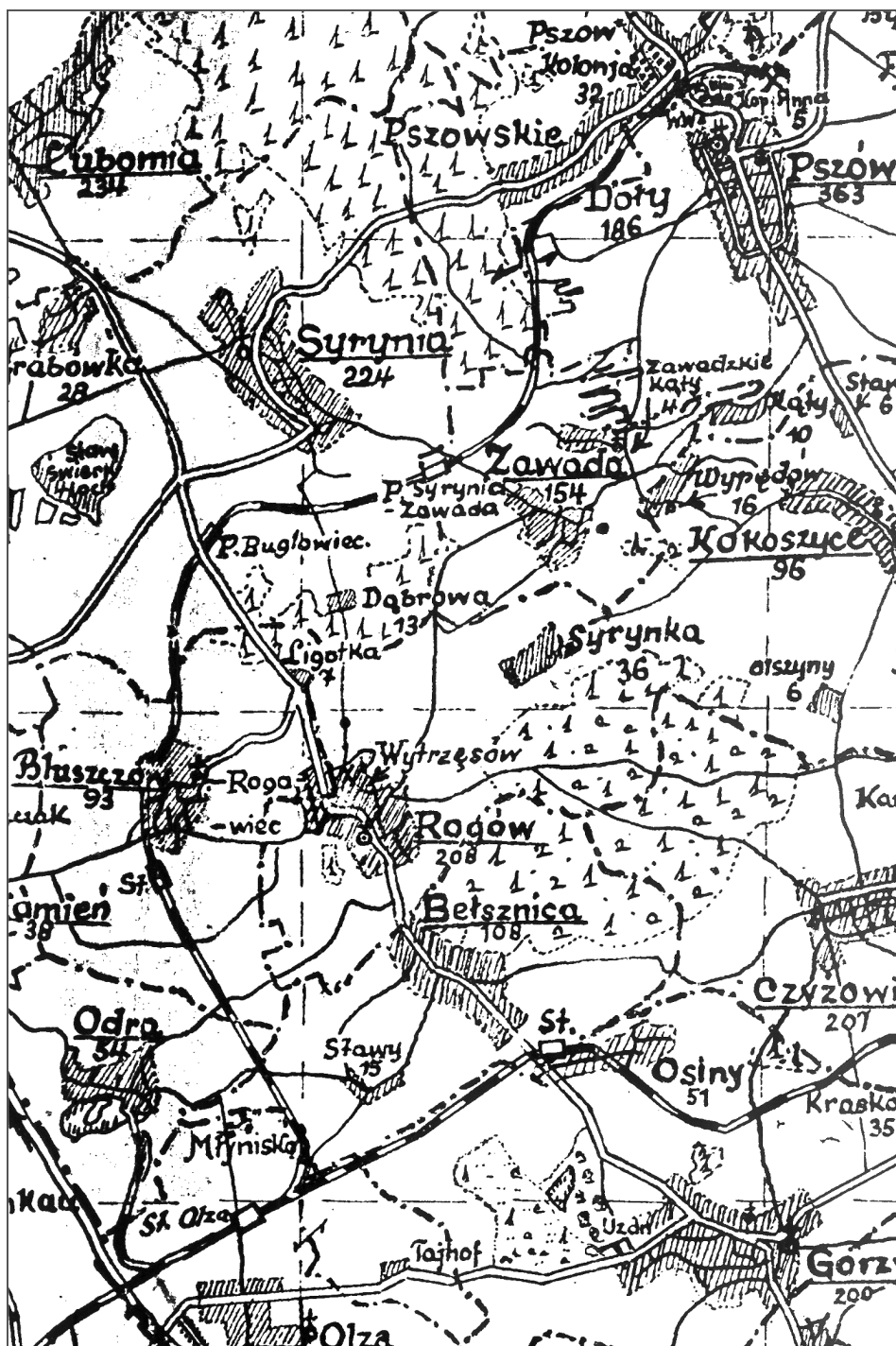
Głębień szczytu ukończono w 1917 roku na poziomie 260 m i uruchomiono w nim wydobycie. Szyb był dwuprzędziałowy, wyposażony w dwie elektryczne maszyny wyciągowe firmy SIEMENS – SCHUCKERT. Maszyny nie posiadały bębnow linowych lecz tak zwane tarcze „Koepe”. Są to koła o dużej średnicy z rowkiem ciernym wyłożonym drewnem i skórą, na które lina jest tylko nałożona. Z chwilą uruchomienia szybu „Rudolf” doprowadzono do niego dwutorowy kryty pomost z szybu „Johannes”. W ten sposób urobek z niego można było również kierować do bocznic kolejowej. Kolejka linowa do Rydułtów stała się zbyt cenna i wkrótce zlikwidowana. Prace na powierzchni kopalni trwały nadal i w 1918 roku w sąsiedztwie szybu zbudowano sortownię³⁵.



101. Kotłownia.

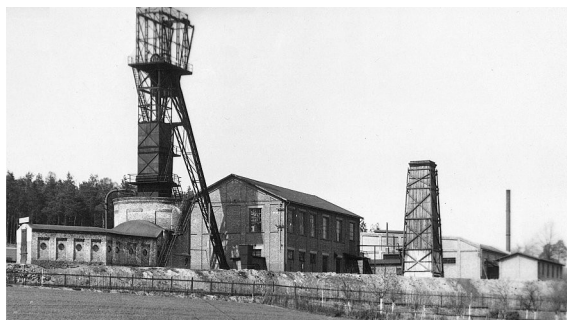


102. Budynek maszyny wyciągowej i szyb „Rudolf”.



103. Bocznicą kolejową od stacji Olza do kopalni założoną w 1916 roku.

Od lipca 1922 roku powiat rybnicki, a z nim Pszów i kopalnia znalazły się w obszarze Polski. Ten fakt nie spowodował zasadniczo żadnych perturbacji w funkcjonowaniu zakładu. Pozostała większość kadry kierowniczej na czele z dyrektorem. Właściciel kopalni pozostał ten sam, tylko nazwę z „Rybniker Steinkohlen Gewerkschaft” zmieniono na „Rybnickie Gwarectwo Węglowe”, a na kopalni spolszczono nazwy szybów. Produkcja, która w latach wojennych oscylowała pomiędzy 500 a 600 tysiącami ton, jedynie w 1919 roku spadła do 379.722 t, by w 1922 roku osiągnąć 553.620 t. Pracowało wtedy na kopalni 3.355 osób, w tym 65 kobiet i 115 młodocianych. Pod ziemią pracowało 2.329 górników³⁶. Nadal prowadzono inwestycje rozpoczęte w poprzednim okresie i tak w 1922 roku ukończono rozpoczęte w 1918 roku głębienie szybu peryferyjnego „Zawada” o głębokości 195 m. Był to szyb wentylacyjny i materiałowo-zjazdowy. W 1923 roku przy szybie „Rudolf” oddano do ruchu płuczkę³⁷.



104. Szyb „Zawada”.

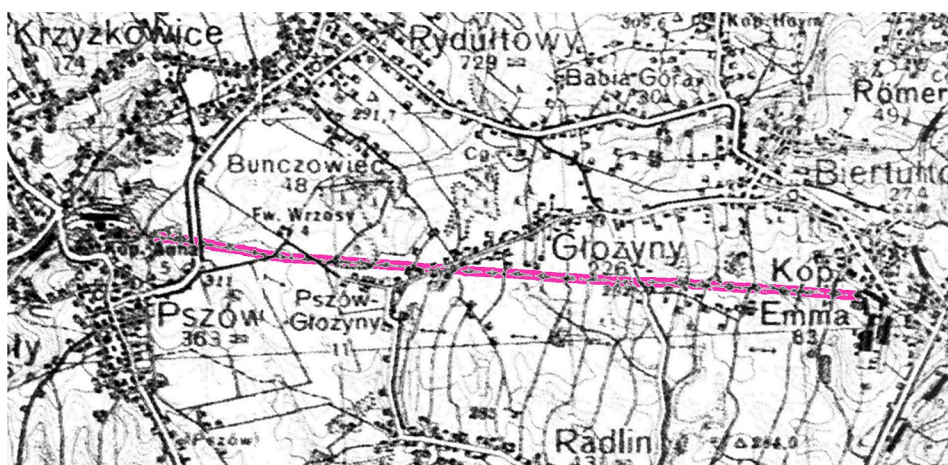
W latach 1923-26 pogłębiano szyb „Ryszard” od dołu, czyli od poziomu 260 m do 73 m, a od tej głębokości szyb poszerzono i omurowano do średnicy całego szybu wynoszącej 3,75 m. Następnie szyb wyposażono w urządzenie do mechanicznego opuszczania drewna, które uruchomiono w 1928 roku, a wyłączono z ruchu szyb „Utgenannt” który poprzednio służył do opuszczania drewna³⁸.

W lipcu 1926 roku dokonano korekty granic między kopalnią „Charlotte” a własnością „Rybnickiego Gwarectwa Węglowego” do którego należała kopalnia „Anna”. Przede wszystkim przekazano kopalni „Anna” leżące na terenie Pszowa i Kokoszyca pola górnicze „Carnall” i „Witt von Döring” o łącznym obszarze 4,38 km², które otrzymały nazwy „Wachsmann” i „Pieler”. Pole „Witt von Döring” już od 1911 roku kopalnia „Anna” dzierżawiła. Odstąpiono także niewielki obszar obok szybów nazwany „Kober”, gdyż główny szyb wydobywczy „Rudolf” znajdował się zaledwie 80 m od granicy kopalni. Dołączyono również części dwóch pól „Aurora” i „Steinbeck” należących do RGW³⁹ (rys. 110).

Kopalnia posiadała węgiel koksujący, który był wożony pociągiem do koksowni przy kopalni „Emma”. By usprawnić transport, w 1928 roku zbudowano do niej kolejkę linową długości 6,4 km⁴⁰.

Kopalnia dynamicznie się rozwijała, wydobywanie rosło i w 1928 roku przekroczyło magiczną wielkość miliona ton, które wyniosło 1.024.860 t, z czego sprzedano 916.291 t a dla własnych potrzeb zużyto 98.143 t. Kopalnia zatrudniała 2.893 pracowników, w tym 32 kobiety i 12 młodocianych, pod ziemią pracowało 2.149 górników⁴¹. Taki poziom wydobywania utrzymywał się do 1939 roku mimo kryzysu, który nękał cały kraj, a najwyższe wydobywanie okresu międzywojennego uzyskano w 1937 roku, które wyniosło 1.315.771 t przy zatrudnieniu 2.901 pracowników, w tym robotników 2.111 pod ziemią, a na powierzchni 649, w tym 9 kobiet. Pracowników umysłowych było 141, w tym 104 w pionie technicznym⁴².

W 1931 roku pogłębiono szyb „Jan” z poziomu 350 m na nowy poziom 500 m i całkowita jego głębokość razem z rzapiem wyniosła 508 m⁴³. Na tej głębokości szyb nie miał połączenia z poziomem 500 m, które uzyskano dopiero w 1937 roku, a urządzenie wyciągowe do tego poziomu uruchomiono w lipcu 1938 roku⁴⁴.



105. Kolejka linowa z kopalni „Anna” do koksowni przy kopalni „Emma”

Granicząca od północy kopalnia „Charlotte” z dniem 1 lipca 1930 roku została przejęta przez „Rybnickie Gwarectwo Węglowe”. Jako już jedno przedsiębiorstwo, kopalnia „Anna” w 1933 roku wydzierżawiła od kopalni „Charlotte” obszar górniczy o wielkości 3,81 km² sięgający od granicy do uskoku „Rydułtowskiego II”. W tym rejonie znalazł się szyb „Ignacy” o głębokości 203,7 m, który wkrótce został włączony w system wentylacyjny kopalni⁴⁵. Na skutek przesunięcia granicy, doszło do podziemnego połączenia między kopalniami, gdyż granica przebiegała przez chodnik główny w pokładzie „Minna” (620) na poziomie 200 m. W planie ruchu na ten okres widniała uwaga „Podziemne połączenie w pokładzie Minna zamknięte jest podwójnymi tamami żelaznymi. Otwieranie tam w razie potrzeby odbywa się zgodnie z zarządzeniem OUG”⁴⁶.

Kolejnego powiększenia obszaru kopalni dokonano w 1935 roku, kiedy to wydzierżawiono od spadkobierców G. von Ruffer'a pola górnicze „Gustav Gabriele VII” i „Josefa Emma III” o łącznej powierzchni 3,13 km²⁴⁷. Następnie wytyczono nową wschodnią granicę pomiędzy kopalniami



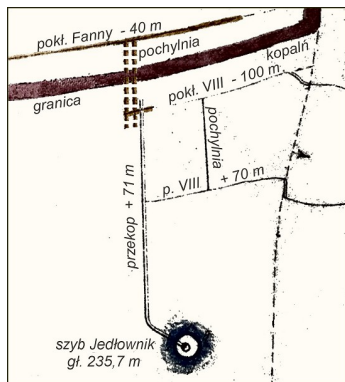
106. Pomost kolejki linowej nad drogą z Pszowa do Rydułtów. Z lewej strony konstrukcji widać zarys szybu Ignacy.



107. Szyb „Ignacy” przejęty od kopalni „Charlotte”.

„Anna” i „Emma”. Nie biegła ona granicami dawnych nadań, lecz bardziej naturalnymi. Przecinała pole „Gustav Gabriele VII” wzdłuż uskoku IV Kokoszyckiego o kierunku południkowym, następnie prowadziła na wschód wzdłuż rozciągłości pokładu „Frieda” na poziomie -100 m i skręcała na północ wzdłuż uskoku III Radlińskiego do granicy z kopalnią „Charlotte”⁴⁸.

W 1936 roku nastąpiła kolejna akcja polonizacji nazw w polskim górnictwie. Na kopalni „Anna” zmieniono nazwy szybów: „Rudolf” na „Chrobry”, „Utgenannt” - „Szyb Powietrzny I”, „Ryszard” - „Szyb Powietrzny II”, „Główny Szyb Powietrzny” - „Szyb Powietrzny III”, „Zawada” - „Szyb Powietrzny IV”, „Ignacy” - „Szyb Powietrzny V”. Nowe nazwy zaczęły obowiązywać z dniem 1 września 1936 roku⁴⁹.

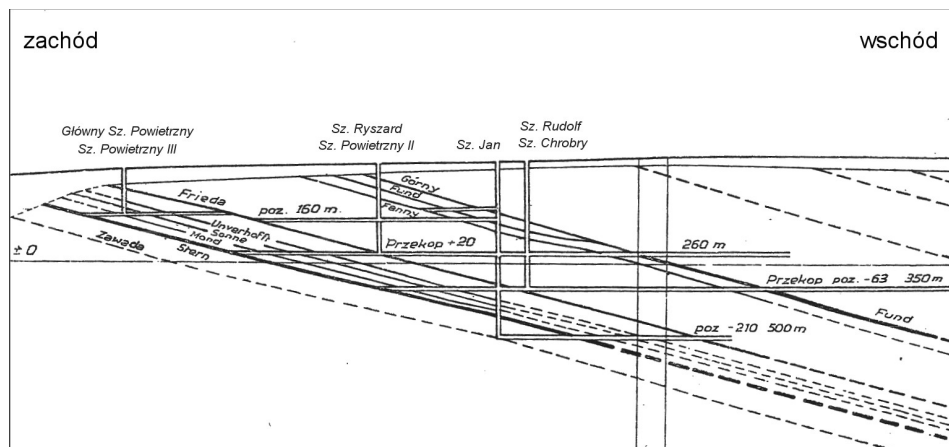


108. Połączenie pochylni w pokładzie „Fanny” z szybem „Jedłownik”.

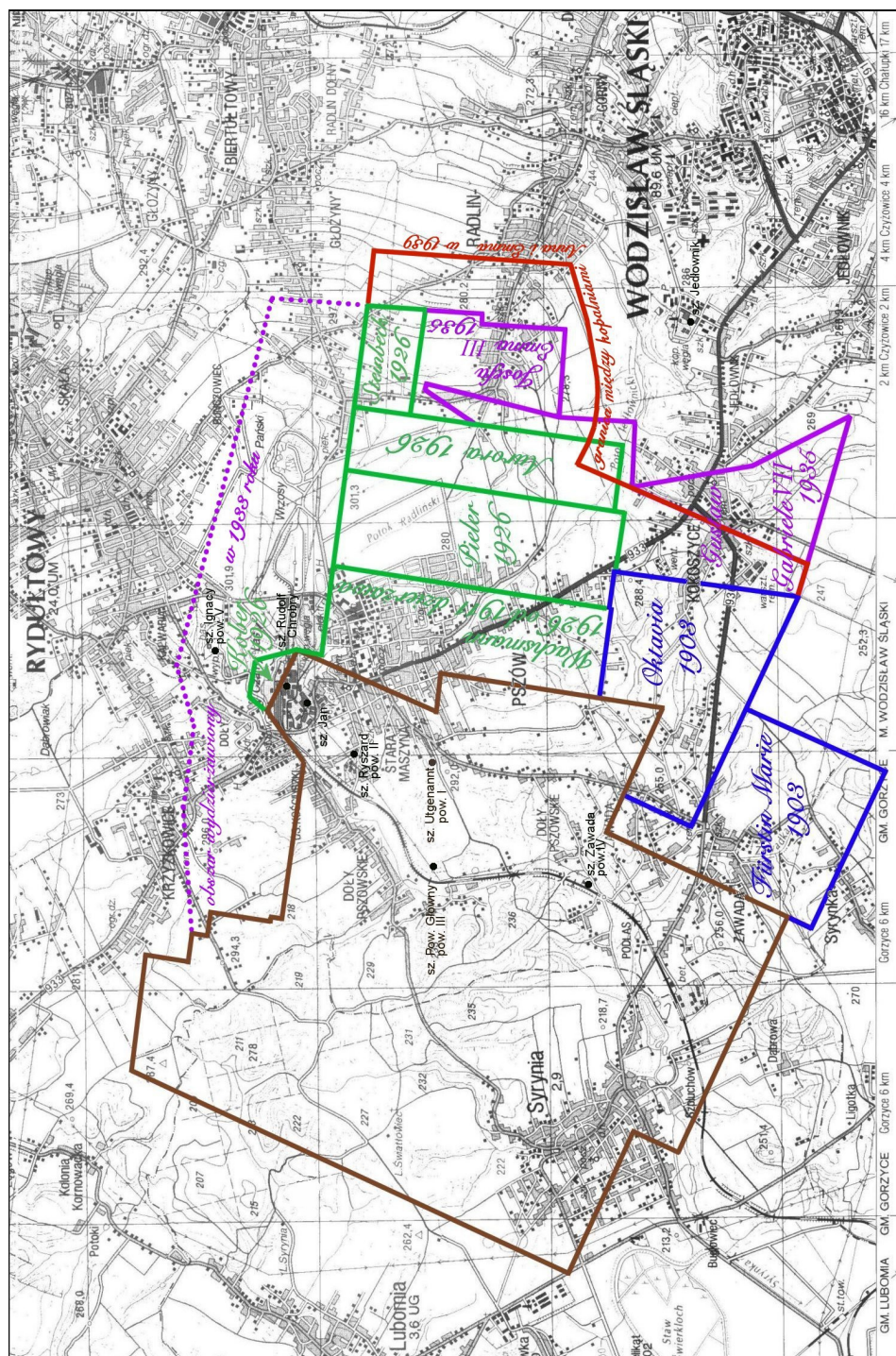
Eksploatacja w znacznym oddaleniu od szybów głównych zarówno kopalni „Anna” jak i „Emma” wymagała sprawnego przewietrzenia. W tym celu zarząd „Rybnickiego Gwarectwa Węglowego” podjął decyzję o założeniu wspólnego szybu wentylacyjno-materiałowego dla obu kopalń. Jego głębienie rozpoczęto w 1937 roku w obszarze kopalni „Emma” w Jedłowniku i taką szyb otrzymał nazwę. W 1938 roku szyb „Jedłownik” osiągnął głębokość 235,7 m. Na głębokości 215 m (poziom +71 m) wydrążono przekop w kierunku północnym, w którym połączono się z chodnikiem średnim pokładu „VIII” kopalni „Emma”, a w dalszej odległości z podwójną pochylnią drążoną w pokładzie „Fanny” z poziomu 350 m (-40 m) kopalni „Anna”. Odtąd szyb służył do przewietrzenia tych dwóch kopalń oraz jazdy ludzi i opuszczania materiałów eksploatacyjnych⁵⁰.

W związku ze schodzeniem z eksploatacją na poziom 350 m zaszła konieczność dostarczania tam drewna. W tym celu w latach 1937-38 pogłębiono szyb „Powietrzny II” (Ryszard) z 260 m do 350 m i przedłużono urządzenie do opuszczania drewna do tego poziomu⁵¹.

W 1939 roku w szybie „Chrobry” zgłębionym do 365,1 m prowadzono montaż skipu do wydobycia z poziomu 350 m. Do wybuchu wojny inwestycji nie zrealizowano i została ukończona przez okupanta⁵².



109. Przekrój przez kopalnię „Anna” w 1939 roku.



110. Wzrost obszaru kopalni „Anna” od 1903 do 1939 roku.

Okres wojny

Kopalnia została włączona pod zarząd komisaryczny Głównego Urzędu Powierniczego „Wschód”, następnie w 1940 utworzone zostało przedsiębiorstwo filialne pod nazwą Bergwerksverwaltung Oberschlesien G.m.b.H. der Reichswerke Hermann Göring w Katowicach. W latach 1942-1943 pogłębiono szyb Chrobry I do poziomu 500 m. Wskutek działań wojennych uszkodzeniu uległa kotłownia wraz z rozdzielnią stacji generatorów oraz sieć wysokiego napięcia. Brak energii elektrycznej spowodował zatopienie budowanego w tym czasie poziomu 500. Zdewastowaniu uległa bocznica i linia kolejowa. Wysadzony został wiadukt nad boczniką kolejową.

Okres powojenny

Wkroczenie wojsk sowieckich do Pszowa nastąpiło 27 marca 1945 roku. W kwietniu 1945 roku kopalnia weszła w skład Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Wydobyte 1.383.355 ton osiągnięto w 1949 roku, przy zatrudnieniu 3.841 osób. Głębianie szybu wentylacyjnego „Kokoszyce” rozpoczęto w 1953 roku. W następnym roku wybudowano kolejkę linową do transportu kamienia z kopalni na zwałowisko „Wrzosey” o wydajności 130 ton na godzinę.

Inwestycje

W 1959 roku zakończono rozbudowę poziomu 500 m.

W 1960 roku rozpoczęto głębianie szybu „Ryszard II”.

W roku 1962 zakończono pogłębianie szybu „Jan” z poziomu 500 m do poziomu 700 m.

W 1965 roku zgłębiono szyb „Chrobry II” do poziomu 500 m.

Koniec 1966 roku zgłębiono szyb „Chrobry II” do poziomu 800 m.

W 1967 roku rozpoczęto głębianie peryferyjnego szybu wentylacyjnego „Czyżowice III”, które zakończono w 1969 roku na głębokości 315 m.

W roku 1967 rozpoczęto również głębianie peryferyjnego szybu „Czyżowice II”.

Wraz z głębianiem szybów „Czyżowice II i III” na poz. 350 m i 500 m drążono przekopy czyżowickie. Było to w ramach realizacji projektu budowy nowej kopalni „Czyżowice” pod nazwą „Rozbudowa Kopalni „Anna” w Polu Południowym”. W trakcie drążenia przekopów po raz pierwszy na kopalni zastosowano lokomotywy akumulatorowe Ldag.

Wykonano ponadto roboty wstępne do głębiania szybów V i VI obok toru kolejowego w Zawadzie. Dalsza budowa kopalni została jednak nagle wstrzymana. Ostatecznie w 1989 zlikwidowano szyby „Czyżowice II i III” przez zasypanie skałą płonną.



111. Szyb „Jan”.

W roku 1983 zakończono głębienie szybu wentylacyjnego „Kokoszyce” o głębokości 679,25 m i średnica 5,5 m, który po zaprzestaniu eksploatacji rejonów przewietrzanych w kierunku tego szybu zlikwidowano w roku 1998 poprzez wypełnienie rury szybowej kamieniem popłuczковым oraz płynną mieszaniną popiołów lotnych z mieszaniną doszczelniającą.

W 1988 roku zgłębiono szczyt „Chrobry II” do poziomu 1000 m a w 1991 roku zakończono jego pogłębianie, głębokość rzępa wyniosła 1073,8 m, średnica szybu 7,50 m. W 1996 roku zabudowano naczynia skipowe w szybie „Chrobry II” przedział południowy do poziomu 1000 m, a w 1997 roku uruchomiono odstawę główną przenośnikami taśmowymi na poziomie 1000 m - przez co uzyskano jednopoziomowy model zakładu z całością wydobywania kierowaną na poziom 1000 m do szybu „Chrobry II” i tym samym zakończono odstawę urobku wozami na poziomie 800 m.



112. Szyby „Chrobry I” i „Chrobry II”.

Wyniki

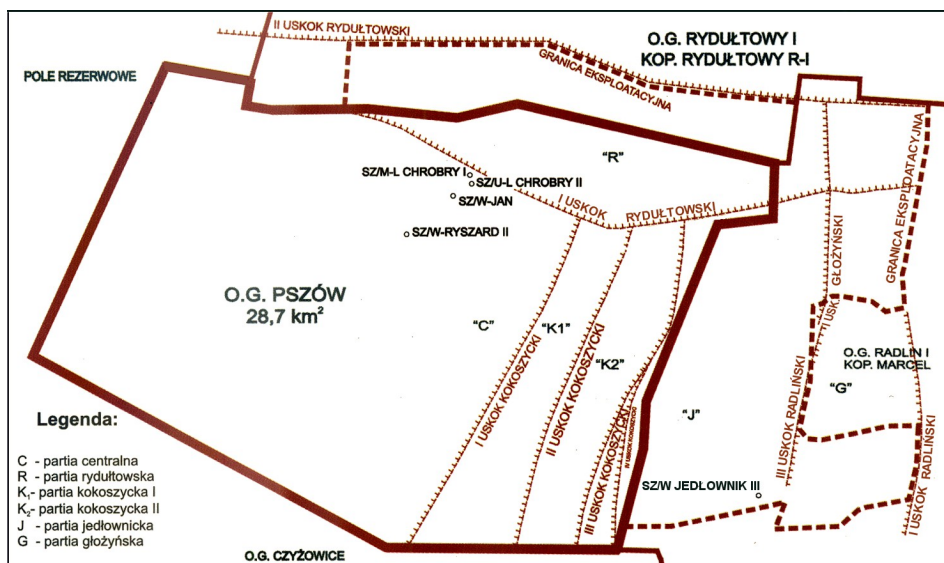
W zakresie rozwoju wydobywania do momentu kiedy kopalnia „Anna” została połączona z kopalnią „Rydułtowy” osiągnięto następujące wyniki:

- w 1950 roku średnie wydobywanie dobowe wyniosło 4.426 t; w 1955 roku – 4.778 t; w 1956 roku – 4.963 t; w 1958 roku – 5.656 t
- w 1960 roku wydobywanie roczne wyniosło 1.892.400 t (tj. 6.061 t/dobę) z 18 ścian, przy zatrudnieniu 5.676 osób
- w 1970 roku wydobywanie wyniosło 2.241.660 t, tj. 7.243 t/dobę z 9 ścian przy zatrudnieniu 6.280 osób
- w 1978 roku uzyskano największe wydobywanie w historii kopalni, wynoszące 2.874.378 t (9.222 t/dobę), w wyniku stosowania czterobrygadowego systemu pracy. Średnie zatrudnienie wyniosło 5.591 osób
- w 1980 roku wydobywanie wyniosło 2.559.845 t (7.592 t/dobę), średnia ilość ścian 9,5, zatrudnienie 5.917 osób. Wykonano 18.950 m robót przygotowawczych
- w 1987 roku wydobywanie wyniosło 2.324.850 t, co dało wydobywanie dobowe 7.703 t z średniej ilości ścian 10 przy zatrudnieniu 5.848 osób, wykonano również 21.096 m robót przygotowawczych
- w 1990 roku wydobywanie wyniosło 1.747.158 t, wydobywanie dobowe 6.767 t, średnia ilość ścian 9, zatrudnienie 5.425 osób, wykonano 14.586 m robót przygotowawczych
- w 1995 roku wydobywanie wyniosło 1.963.830 t (7.813 t/dobę) przy średniej ilości ścian 2,9 i zatrudnieniu 4.096 osób, wykonano 12.381 m robót przygotowawczych
- w 2000 roku wydobywanie wyniosło 1.787.116 t, co daje 7.120 t/dobę przy średniej ilości ścian 2,9 i zatrudnieniu 3.185 osób, wykonano 8.197 m robót przygotowawczych.



113. Widok zakładu przeróbki mechanicznej węgla.

W 2003 roku kopalnia weszła w skład Kompanii Węglowej S.A. W dniu 25 listopada 2003 roku Zarząd Kompanii Węglowej S.A. podjął uchwałę o rozpoczęciu z dniem 1 lutego 2004 roku procesu łączenia KWK „Rydułtowy” z KWK „Anna”. W związku z powyższym w 2004 połączono kopalnię „Anna” z kopalnią „Rydułtowy” tworząc dwuruchową kopalnię „Rydułtowy - Anna” z Ruchem I w Rydułtowach i Ruchem II w Pszowie⁵³.



114. Obszar kopalni „Anna” podzielony na partie (bloki tektoniczne)

Przypisy

1. Archiwum Państwowe w Katowicach, oddział w Raciborzu (dalej APR), zespół 87 sygn. 727.
2. Muzeum w Rybniku (dalej MR), sygn MR/G-H 227 plan pokładu „Górnego”.
3. Carnall R.: *Bergmännisches Taschen-Buch für alle Freunde der Bergwerks-Industrie im besondern derjenigen Oberschlesiens*, Tarnowitz 1844 s. 42-43.
4. Carnall R.: dz.cyt. Gleiwitz 1846 s. 123, 133.
5. Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej APW), zespół 157/II (OBB) Wyższy Urząd Górniczy we Wrocławiu, sygnatury 1196 (mikrofilm T-243), 1197 (mikrofilm T-244).
6. Kossuth S.: *Górnictwo Węgłowe na Górnym Śląsku w połowie XIX wieku*, Katowice 1965 s. 284-285; *Zeitschrift für das Berg-Hütten -und Salinenwesen in dem preussischen Staate*, Berlin 1855 s.202.
7. Jaros J.: *Słownik Historyczny Kopalń Węgla na Ziemiach Polskich*, Katowice 1984 s. 24; Adamczyk A.: *Dzieje Kopalni Węgla Kamiennego Rydułtowy-Anna, Kopalnia Charlotte 1806-1945*, Rydułtowy 2012 s. 10.
8. *Zeitschrift für das Berg-Hütten -und Salinenwesen in dem preussischen Staate (dalej ZBHS)*, Berlin 1859 s. 46; 1861 s.45; 1862; 1863, 1874 s. 85; Kossuth S.: dz.cyt. Katowice 1965 s. 285; MR, sygn MR/G-H 227.
9. APR, zespół 210 sygn. 14; APK, OBB II 224 (005).
10. Jaros J.: dz. cyt. s. 24; Jahr: *Verzeichnis der Steinkohlenbergwerke im Oberschlesischen Steinkohlenbecken*, Gleiwitz 1926 s. 15.
11. *Zeitschrift des Oberschlesischen Berg -und Hüttenmännischen Vereins (dalej ZOBH)*, Kattowitz 1871, 1881.
12. ZOBH, Kattowitz (z odpowiednich lat).
13. APR, zespół 87 sygn. 314.
14. Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze (dalej MGW), sygnatura MGW/H/900, PIG kopalnia Anna, 1939; Adamczyk A.: dz.cyt., s. 52.
15. *Statistik der Oberschlesischen Berg -und Hüttenwerke* (dalej SOBH), Kattowitz 1883.
16. ZBHS, Berlin 1891 s. 88, 1892 s. 83; SOBH, Kattowitz 1888, 1891, 1892.
17. ZBHS, *Statistischer Theil*, Berlin 1896 s. 95, 1897 s. 78.
18. SOBH, Kattowitz 1897.
19. SOBH, Kattowitz 1897.
20. *Gwarek, Organ Pracowników RGW* (dalej Gwarek), Nr 8 kwiecień 1939; ZBHS, *Statistischer Theil*, Berlin 1901 s. 81, 1902 s. 74, 1903 s 76.
21. SOBH, Kattowitz 1901, 1902.
22. SOBH, Kattowitz 1904.
23. MGW, sygnatura MGW/H/900, PIG kopalnia Anna, 1939.
24. Jaros J.: dz. cyt. Katowice 1984 s. 155.
25. *Karte des Oberschlesischen Begwerks-Areals*, (Namensverzeichniss) około 1895; plan pól górniczych około 1903, materiały własne.
26. ZBHS *Statistischer Theil*, Berlin 1906 s. 81; APR, zespół 87 OUG Rybnik, sygn 914.
27. ZBHS, *Statistischer Theil*, Berlin 1908 s. 85-86.
28. ZBHS, *Statistischer Theil*, Berlin 1908 s. 86, 1909, 1913 s. 77.29. ZBHS, *Statistischer Theil*, Berlin 1907 s. 82, 1908 s. 85, 1909 s. 98; 1910 s. 79, 1911 s. 76, 1912 s. 77, 1913 s. 77; Westphal J.: *Jahrbuch für den Oberbergamtsbezirk Breslau*, Kattowitz, Breslau, Berlin 1913 s. 453; Gwarek, Nr 8 kwiecień 1939.
30. ZBHS, *Statistischer Theil*, Berlin 1911 s 76, 1912 s. 77; MGW, sygnatura MGW/H/900, PIG kopalnia Anna, 1939.
31. SBHS, Kattowitz 1913; Westphal J.:dz.cyt. s. 453.
32. ZBHS, *Statistischer Theil*, Berlin 1912 s. 77, 1913 s. 77; APR, zespół 138 sygn. 433.
33. *Katolik*, 28 marca 1914.
34. Keller D.: *Bocznica Kopalni „Anna” – powstanie i funkcjonowanie do 1939 roku* [w] *Świat Kolei* 12/2014, s. 24-31.

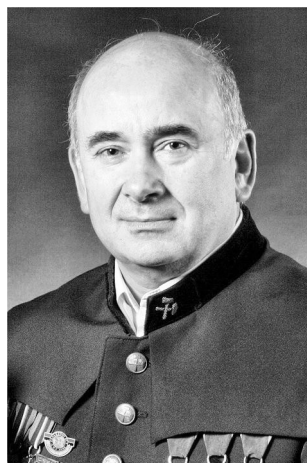
35. MGW, sygnatura MGW/H/900, PIG kopalnia Anna, 1939; www.architekturmuseum.ub.tu-berlin.de/index.php?p=58&D1=Poelzig&D2=Hans.
36. SOBH, Kattowitz 1916-23.
37. MGW, sygnatura MGW/H/900, PIG kopalnia Anna, 1939.
38. Gwarek, Nr 6 luty 1939; APR, zespół 210 sygn. 14.
39. Adamczyk A.: dz.cyt. s. 84.
40. APR, zespół 210 sygn. 14; pomiar z mapy Mestischblatt z 1941 roku.
41. *Statystyka Górnośląskich Kopalń Węgla Kamiennego za rok 1928* (wyd dwujęzyczne), Katowice 1929.
42. *Statystyka Przemysłu Węglowego w Państwie Polskim za rok 1937*, Warszawa 1938.
43. MGW, sygnatura MGW/H/900, PIG kopalnia Anna, 1939; APR, zespół 87 sygn. 914.
44. Gwarek, Nr 8 kwiecień 1939.
45. Adamczyk A.: dz.cyt. s. 87.
46. APR, zespół 87/0 OUG Rybnik, sygn. 862, Plan ruchu dla kopalni Charlotte od 1939-41.
47. MGW, sygnatura MGW/H/900, PIG kopalnia Anna, 1939; Jahr: Verzeichnis der Steinkohlenbergwerke im Oberschlesischen Steinkohlenbecken, Gleiwitz 1926 s. 28, 33.
48. APR, zespół 87 sygn 769.
49. Rojek H.: *120 Lat Kopalni Marcel*, Radlin 2005 s. 135.
50. Gwarek, Nr 2 październik 1938; APR, zespół 87 sygn 769.
51. Gwarek, Nr 6 luty 1939.
52. MGW, sygnatura MGW/H/900, PIG kopalnia Anna, 1939.
53. Krakowczyk Z. Lippa J. Grycman J.: *Kopalnia „Anna” - obecnie w likwidacji* [w] *XX Konferencja Naukowo-Techniczna SITG Oddział Rybnik*, Rybnik 2013 s. 208-211.

KOPALNIA RYDUŁTOWY-ANNA

2004 – 2014

Od 1 marca 2004 roku rozpoczęła działalność nowa dwuruchowa kopalnia o nazwie „Kopalnia Węgla Kamiennego Rydułtowy-Anna”, na którą składały się kopalnie „Rydułtowy” jako „Ruch I” i „Anna” jako „Ruch II”. Obszar górniczy nowego zakładu wynosił 73,85 km², z czego obszar górniczy „Rydułtowy I” utworzony aktem MGİE z dnia 10 października 1970 roku miał powierzchnię 45,19 km², a obszar górniczy „Pszów” utworzony decyzją MGİE z dnia 11 grudnia 1964 roku wielkość 28,66 km²¹. Jak już wspomniano, dyrektorem kopalni i kierownikiem ruchu zakładu górniczego został inż. Gerard Chłuba, a dotychczasowy dyrektor kopalni „Anna” mgr inż. Ernestyn Kubek objął stanowisko dyrektora technicznego i I. zastępcy kierownika ruchu zakładu. Poszczególnymi działami kierowali naczelnicy inżynierowie: mgr inż. Joachim Zimmerman – „Ruchem I” i mgr inż. Michał Kolańczyk – „Ruchem II”.

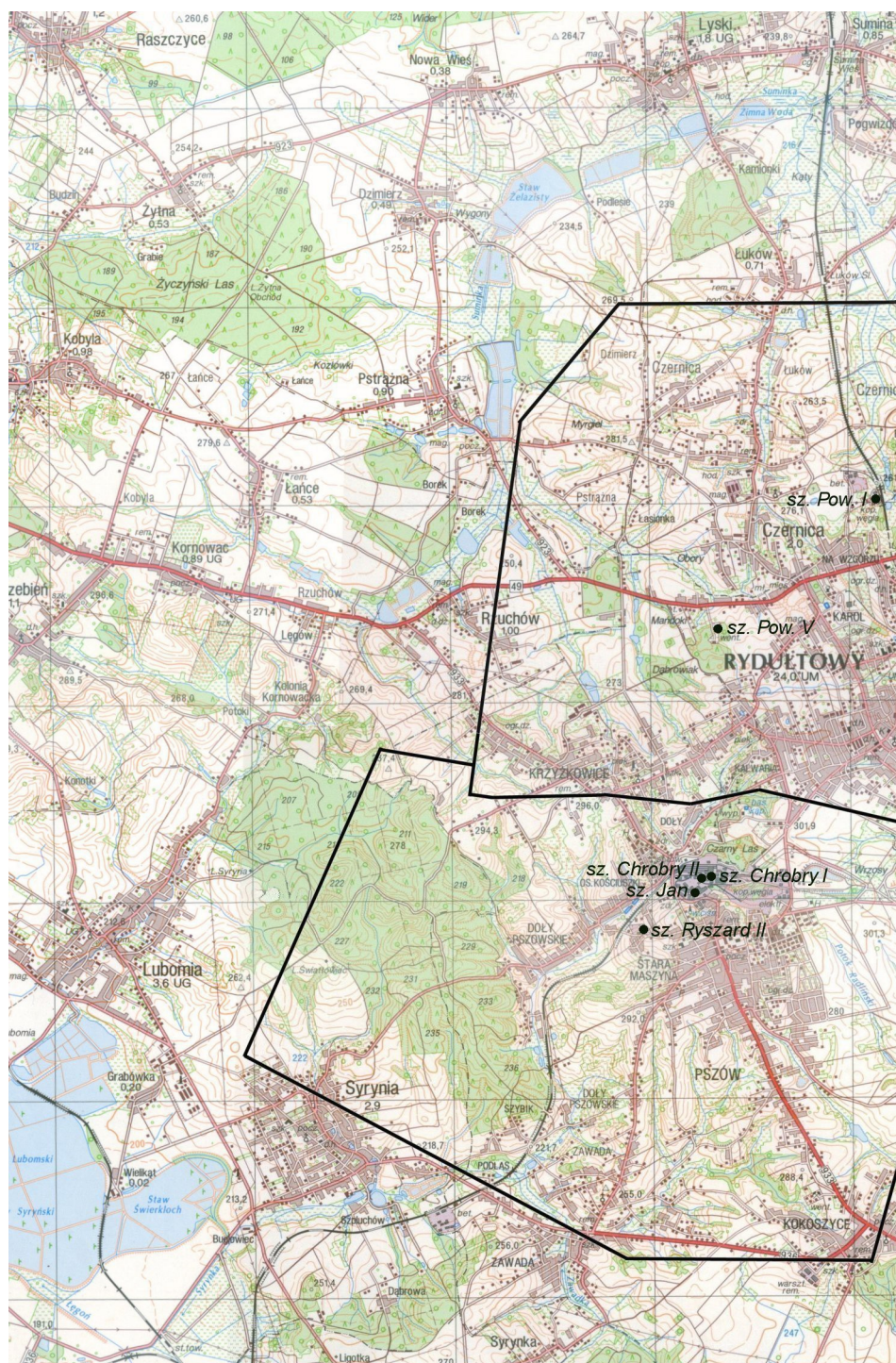
Ernestyn Kubek urodził się 7 lipca 1951 roku w Krzyżkowicach obok Pszowa. Po ukończeniu w 1965 roku szkoły podstawowej w Krzyżkowicach, podjął naukę w Technikum Górniczym w Rybniku, które ukończył w 1970 roku. Następnie studiował w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na Wydziale Górniczym. Studia ukończył w 1975 roku otrzymując dyplom mgr. inż. górnika w specjalności projektowanie i budowa zakładów górniczych. W listopadzie tego samego roku podjął pracę w kopalni „Anna”. Tam, pracując przy wydobywaniu, przechodził kolejne szczeble zawodowej kariery górniczej: jako stażysta, nadgórnik i sztygar zmianowy. Z dniem 1 stycznia 1979 roku został kierownikiem oddziału wydobywczego, by 1 kwietnia 1980 roku awansować na nadsztygara górniczego. Z kolei 1 listopada 1984 roku został kierownikiem robót górniczych. Następne stanowiska to główny inżynier górniczy, naczelnik inżynier i kierownik ruchu zakładu górniczego, a 1 lipca 1993 roku został dyrektorem kopalni i kierownikiem ruchu zakładu górniczego. Jak już wspomniano, w połączonej kopalni został dyrektorem technicznym i I. zastępcą kierownika ruchu zakładu górniczego, a z dniem 31 grudnia 2005 roku przeszedł na emeryturę².



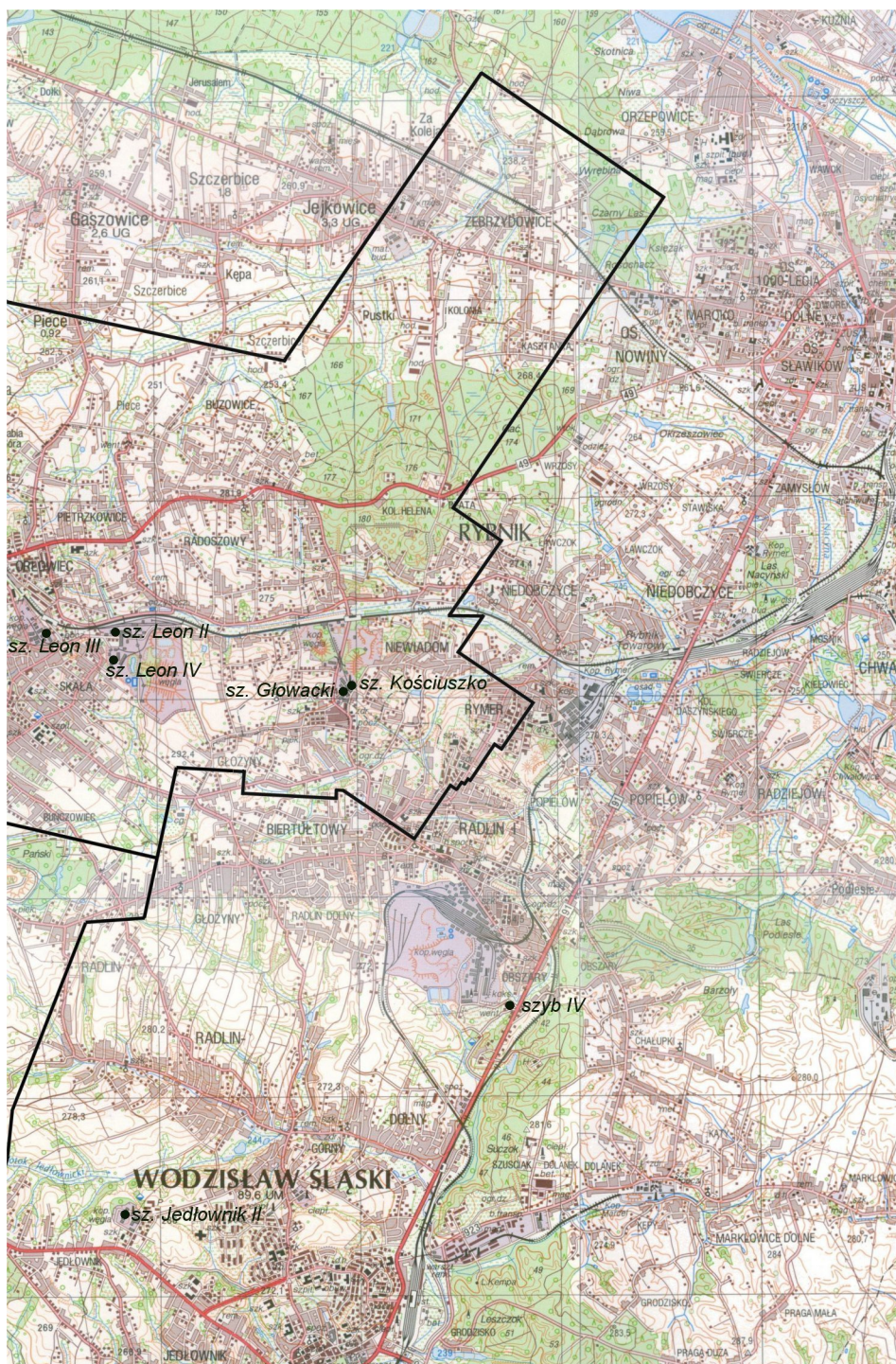
115. mgr inż. Ernestyn Kubek.

Na koniec roku poprzedzającego połączenie (2003) kopalnie wydobyły: „Rydułtowy” – 2.290,8 tys. t, „Anna” – 1.750,7 tys. t³ przy zatrudnieniu: „Rydułtowy” – 3.473 pracowników, w tym 2.754 pod ziemią; analogicznie „Anna” – 2.951 i 2.328⁴. Do końca lutego 2004 roku na kopalni „Anna” wydobyto 277.055 t⁵. Z chwilą połączenia kopalń 1 marca, kopalnia „Anna” zatrudniała 2.919 pracowników, w tym 2.302 pod ziemią; a „Rydułtowy” – 3.453, w tym 2.741 pod ziemią. Z tym dniem załoga kopalni „Rydułtowy-Anna” liczyła 6.372 osoby, w tym 5.043 zatrudnionych pod ziemią⁶.

Początkowo kopalnie funkcjonowały jako odrębne jednostki. „Ruch II Anna” dysponował szybami: „Jan” o głębokości 705,9 materiałowo zjazdowy; „Chrobry I” – 1009,7 m dwuprzędziowy, materiałowy i zjazdowy, w którym przedział zachodni



116. Obszar i położenie



połączonych kopalń Rydułtowy i Anna.



117. Bramy połączonych kopalń.

posiadał dwie klatki trzypiętrowe, a wschodni klatkę dwupiętrową i skip materiałowy; „Chrobry II” – 1073,8 m dwuprzędziowy, główny wydobywczy, w którym przedziały południowy i północny posiadały skipoklatki; „Ryszard II” – 707 m wentylacyjny, w którym w 2000 roku zlikwidowano urządzenia wyciągowe oraz „Jedłownik III” – 799,4 m wentylacyjny. Kopalnia prowadziła eksploatację na głębokości od 800 m do 1100 m, w tym pokłady: 703/1-2 w partii rydułtowskiej i głożyńskiej, 707/1-2 w partii głożyńskiej, oraz 718/1-2 w partii jedłownickiej. Urobek z oddziałów wydobywczych i robót przygotowawczych transportowany był przenośnikami odstawy oddziałowej na przenośniki taśmowe odstawy głównej w przekopach na poziomie 1000 m do zbiornika o pojemności około 1.800 m³ w sąsiedztwie szybu „Chrobry II”, którym urobek był wyciągany na powierzchnię i kierowany do zakładu przeróbczego⁷.

Instalacja wzbogacania węgla składała się ze stacji przygotowania, gdzie przesiewacze klasyfikowały urobek na klasy ziarnowe 0-150 mm i +150 mm. Klasa ziarnowa +150 mm kierowana była na taśmę przebieczną, z której usuwano materiały obce, takie jak złom, drewno itp. Pozostałe instalacje przeróbki to: płuczka cieczy ciężkiej, płuczka wodna osadarkowa i suszarnia termiczna koncentratu flotacyjnego. Kopalnia posiadała stację załadunkową do wagonów na własnej bocznicy kolejowej i plac sprzedaży drobnicowej⁸.

Pierwszy rok wspólnej gospodarki zamknął się następującym bilansem: wydobyto 3.849.105 t, średnio czynnych było 3,6 ścian w „Ruchu I” i 3,3 – w „Ruchu II”. Na koniec roku załoga liczyła 5.930 pracowników, w tym 4.656 zatrudnionych pod ziemią⁹.

W „Ruchu II” sposobiono się do stopniowego wygaszania kopalni, natomiast w „Ruchu I” prowadzono prace inwestycyjne i modernizacyjne. Z oddanej w 1992 roku fluidalnej suszarni mułów surowych, spaliny odprowadzane były do skrajnego wschodniego komina, gdyż nowej kotłowni nie były potrzebne trzy kominy (rys. 82). Bardzo duża zawartość pary wodnej w spalinach która skraplała się w kominie gdy suszarnia nie działała, doprowadziły do jego degradacji i groził zawaleniem. W związku z tym, że tak wysoki komin nie był potrzebny, w dniach od 12 sierpnia do 10 września 2004 roku skrócono go z 80 m do 45 m, a ostateczne zakończenie robót nastąpiło z końcem tego miesiąca¹⁰.

Eksploatacja pokładów 703/1-2 poniżej poziomu 1000 m w północnej części „Ruchu II” w partii R i 703/2 w południowej części „Ruchu I” w rejonie E1 zbliżała się do siebie. Z tego powodu z chodnika transportowego – R rozpoczęto drażnienie upadowej w kierunku pochylni wentylacyjnej – E1, z którą połączono się 27 września 2005 roku

na skrzyżowaniu z chodnikiem 5-E1 na poziomie -781 m co wynosi około 1100 m pod powierzchnią ziemi (rys. 133)¹¹. W tym też roku przedłużono urządzenie wyciągowe klatkowe południowego przedziału szybu „Leon II” z głębokości 600 m do 800 m i uruchomiono z początkiem października¹².

Staraniem Stowarzyszenia Zabytkowej Kopalni „Ignacy” 30 listopada 2005 roku wpisano do Rejestru Zabytków „A” województwa śląskiego zespół zabudowy dawnej kopalni Hoym-Ignacy. Były to: budynek nadszybia szybu „Kościuszkowski” z wieżą wyciągową (A), budynek nadszybia szybu „Głowacki” z wieżą wyciągową (B), budynek maszyny wyciągowej szybu „Kościuszkowski” z parową maszyną wyciągową (C), budynek maszyny wyciągowej szybu „Głowacki” z parową maszyną wyciągową (D), budynek elektrowni (obecnie hala sprężarek) z dwiema sprężarkami (E). Pozostałe obiekty zostały przeznaczone do zagospodarowania lub likwidacji. Są to: 2. wieża widokowa – czynna, 3. budynek magazynu głównego – częściowo zajęty, 4. budynek po sprężarce (po stolarni i hali wypłat) – wolny, 5. budynek warsztatu mechanicznego – zajęty, 6. barak dawniejszej stolarni – zajęty, 7. magazyn maszyn przy ul. Sportowej – zajęty, 8. kotłownia – czynna, 9. budynek garażu dla dźwigu przy kotłowni – wolny¹³.

W szybie „Powietrznym V” sięgającym do poziomu 600 m nie było już potrzebne urządzenie wyciągowe, dlatego na przełomie marca i kwietnia 2004 roku zostało zlikwidowane, a w 2006 roku zdemontowano jego wieżę i budynek nadszybia. Następnie rozebrano maszynę wyciągową¹⁴, a szyb nadal pełni rolę wentylacyjnego, wydechowego. Koło linowe ze zlikwidowanej wieży posłużyło jako element instalacji przy Rydułtowskim Ośrodku Kulturalno-Oświatowym u zbiegu ulic Raciborskiej i Mickiewicza, której odsłonięcia dokonano 9 grudnia 2010 roku¹⁵.

Od 2006 roku zaczęto zastępować osobiste lampy górnicze typu RC-12 nowocześniejszymi typu LN-10 z akumulatorami suchymi i oświetleniem diodami LED, tak zwane lampy ledowe¹⁶.

Z dniem 8 marca 2006 roku skończył swoje urzędowanie dyrektor inż. Gerard Chłuba, który przeszedł na emeryturę, a od 23 marca tego roku nowym dyrektorem kopalni został mgr inż. Piotr Wałach¹⁷.



118. Zabudowa na terenie dawnej kopalni Ignacy.



119. Instalacja przy Ośrodku Kultury.



120. mgr inż. Piotr Walach.

Piotr Walach urodził się 5 czerwca 1960 roku w Rudzie Śląskiej. Po zdaniu matury w Liceum Ogólnokształcącym podjął studia w Politechnice Śląskiej w Gliwicach, które ukończył w 1985 roku z tytułem magistra inżyniera górnictwa. Z dniem 1 sierpnia 1985 roku rozpoczął pracę w kopalni „Nowy Wirek” w Rudzie Śląskiej, gdzie pracował 20 lat i przeszedł wszystkie szczeble górniczej kariery zawodowej od stażysty do naczelnego inżyniera. 20 czerwca 2005 roku przeszedł do kopalni „Pokój” w Rudzie Śląskiej również na stanowisko naczelnego inżyniera¹⁸.

W dniu 13 października 2006 roku unieruchomiono szyb „Kościeszko”. Nastąpiła wtedy likwidacja naczyń szybowych, upalono liny, które nawinięto na bęben maszyny wyciągowej. Tej czynności towarzyszyła uroczysta „stypa” zorganizowana przez byłych pracowników członków „Koła seniora SITG Ignacy”, a 16 listopada 2006 roku rozpoczęto zasypywanie szybu skałą granitową przez firmę Grani – Tec i Szymar, które zakończono 5 października 2008 roku¹⁹.

Program likwidacji „Ruchu II”, który początkowo obejmował lata 2006-12, wydłużono do roku 2017, jednak proces łączenia kopalń trwał nieprzerwanie, który w pierwszej fazie miał charakter typowego połączenia administracyjnego. Rozpoczęto połączenia wybranych działów kopalni takich, jak: przygotowania produkcji, strzelniczy, tapania, księgowości, zatrudnienia itp. Jednak podstawowe działy techniczne takie, jak: dział górniczy, energomaszynowy, wentylacyjny, zakład przeróbczy i służba dyspozytorska, funkcjonowały ciągle jako odrębne jednostki, które łączono sukcesywnie w miarę rozwijającej się sytuacji górniczo-geologicznej. Odrębnymi również były działy socjalne, a fundusz płac naliczany był odrębnie na oba „Ruchy”. W miarę upływu czasu przystępowano do łączenia poszczególnych działów²⁰.

Prowadzenie robót górniczych na głębokości 1000-1200 m, gdzie pierwotna temperatura górotworu dochodzi do 38°C, wymagało od kierownictwa kopalni zapewnienia bezpieczeństwa oraz takich warunków klimatycznych, aby górnicy mogli pracować w pełnym 7,5 godzinnym wymiarze. W takich warunkach niezbędne było wprowadzenie urządzeń klimatycznych pomagających w utrzymaniu temperatury świeżego powietrza poniżej 28°C. Pierwszy system klimatyzacji lokalnej wdrożono w 2005 roku. Z kolei na przełomie lat 2006-07 założono w kopalni system klimatyzacji grupowej o działaniu pośrednim przez zabudowę agregatów chłodniczych w rejonie E2 w pokładzie 713/1-2, których całkowita mocy chłodnicza wynosiła 1,3 MW²¹.



121. Pożegnanie szybu Kościeszko.

KRW. 'RYDUŁTOWY ANNA'

Reżyseria Bogusław Porwol
 Scenariusz Wojciech Szymbielak
 Krzysztof Laszczewski

W głównych rolach zagraли:
 Daniel Stencel
 Zdzisław Stencel
 Grzegorz Wojciechowski
 Krzysztof Kulewicz
 Marcin Gortman
 Andrzej Szweda

DVD-R 16x
 Verbatim

KWK "RYDUŁTOWY ANNA"
 2007

WSZYSTKIE PRAWA PRODUKENTA ZASTRZEŻONE.
 POWTÓRNE WYNAJĘCIE, WYDANE, WYKAZANIE DO WYKAZANIA PUBLIKACJA
 I ZAGRAN RTV BEZ ZWOLENIA ZABRONIONY

DVD

Z dniem 1 lutego 2007 roku dokonano kolejnej reorganizacji zarządzania górnictwem. W Kompanii Węglowej w Katowicach powołano cztery centra wydobywcze jako terenowe delegatury koordynujące działalność podległych im zakładów górniczych, odpowiadające za obszar wydobywania i przeróbki węgla w zakresie opracowania planów, budżetów i realizacji produkcji przez zgrupowane w Centrum Wydobywczym kopalnie i zakłady górnicze. Kopalnia „Rydułtowy-Anna” została podporządkowana Centrum Wydobywczemu Południe z siedzibą w Rybniku Boguszowicach, dawnych pomieszczeniach Rybnickiej Spółki Węglowej SA²³. Z tym samym dniem dyrektor mgr inż. Piotr Wałach został powołany na dyrektora Centrum Wydobywczego Wschód, a kierownictwo kopalni „Rydułtowy-Anna” od 1 lutego 2007 roku objął mgr inż. Janusz Matuszek jako dyrektor techniczny²⁴.

Janusz Matuszek urodził się 23 września 1957 roku w Rydułtowach. Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w Technikum Górniczym w Rybniku. Następnie podjął studia w Politechnice Śląskiej w Gliwicach, które ukończył w 1982 roku z tytułem magistra inżyniera górnika. Z dniem 3 maja 1982 roku rozpoczął pracę w kopalni „Rydułtowy”, gdzie przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej w działach górniczych, wentylacji i przygotowania produkcji. Od czerwca 2000 roku do maja 2002 roku był naczelnym inżynierem kopalni „Rydułtowy”, a od 29 grudnia 2006 roku – naczelnym inżynierem kopalni „Rydułtowy-Anna”²⁵.



105



124. SZARLOTA na hałdzie kopalnianej.



125. Demontaż starej wieży.



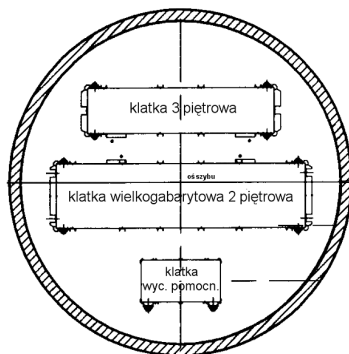
126. Montaż wieży i nadszybia.

składać do końca września. Spośród 192 propozycji komisja wybrała nazwę „Szarlota” nawiązującą do dawnej, obowiązującej do 1945 roku nazwy kopalni. Ogłoszenie nazwy oraz wręczenie nagrody jej autorowi odbyło się 30 listopada 2007 roku na uroczystej akademii barbórkowej kopalni „Rydułtowy-Anna”. Wkrótce na zboczu hałdy pojawił się podświetlony napis SZARLOTA²⁶.

Szyb „Leon IV”, który w 1998 roku zglębiono do 1076 m, pełnił tylko rolę szybu wdechowego. Ostatecznie w roku 2005 rozpoczęto w szybie prace zbrojeniowe²⁷. Równocześnie prowadzono montaż wieży szybowej, budynku nadszybia i budynków maszyn wyciągowych. Wieżę wyciągową pozyskano ze zlikwidowanego „Szybu IV” kopalni „Czeczott” późniejszej „Piast Ruch II” w Woli gmina Miedzna w powiecie pszczyńskim. Po ukończeniu montażu wieży, instalowano w szybie naczynia wyciągowe.

Ukończenie prac przerwało niebezpieczne zdarzenie do którego doszło 7 listopada 2008 roku. Otóż w trakcie opuszczania liny odbojowej, nastąpiło jej odcepienie i wpadnięcie do szybu. Wążąca około 20 t lina wyrządziła wiele szkód w elementach konstrukcji szybowej, a w szczególności uzbrojonej już konstrukcji podszybia na poziomie 960 m. Splątana lina wypełniła szyb na długości około 50 m. Usuwanie skutków awarii trwało pół roku. Do jazdy ludzi szyb został udostępniony 8 czerwca, a do transportu materiałów 4 września 2009 roku. Szyb „Leon IV” jest dwuprzędziałowy, służy do jazdy ludzi i transportu materiałów. Przedział podstawowy posiada dwie klatki o udźwigu 15 t, w tym wielkogabarytową dwupiętrową i jedną trzypiętrową, których napęd stanowi umieszczona w budynku po północnej stronie szybu elektryczna maszyna wyciągowa o mocy 2000 kW

produkcji Zakładów Urządzeń Technicznych ZGODA w Świętochłowicach – części mechaniczne i Dolnośląskich Zakładów Wytwórczych Maszyn Elektrycznych DOLMEL we Wrocławiu – silnik. Klatki obsługują poziomy: zrąb i poziom 960 m. Przedział pomocniczy wyposażony w jedną klatkę o udźwigu 2 t, służy do transportu materiałów, jazdy brygad szybowych, ratowania ludzi w przypadku awarii głównego wyciągu szybowego, transportu materiałów o długości do 9 m i obsługuje poziomy: zrąb, poz. 960 m i poz. 1067 m. Jego napęd stanowi umieszczona w budynku po stronie południowej elektryczna maszyna wyciągowa o mocy 250 kW produkcji INCO Praha. Dla przejścia załogi z łaźni do nadszypia szybu „Leon IV” zbudowano estakadę długości 148 m. Wokół szybu urządzono place składowe dla materiałów, maszyn i urządzeń wyposażone w kilka suwnic²⁸.

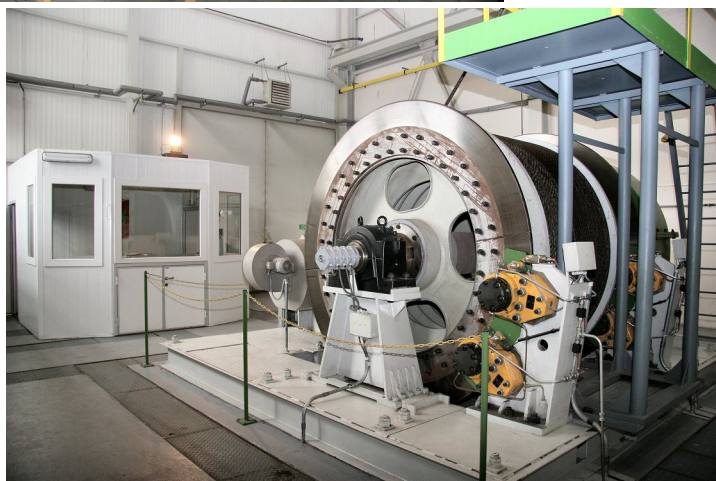


127. Przekrój przez szyb „Leon IV”.



128. Maszyna wyciągowa przedziału podstawowego.

129. Maszyna wyciągowa przedziału pomocniczego





130. Rejon szybu „Leon IV”

Wspomniany poziom 960 m nazywano poziomem 1000 m i od 1995 roku był rozbudowywany, jednak w porównaniu z poprzednimi poziomami wydobywczymi był „szczątkowy”. Przyczyniła się do tego zamiana poziomego szynowego transportu materiałów na transport kolejkami początkowo linowymi spągowymi, a następnie podwieszanymi spaliniowymi, które mogą poruszać się niezależnie od pochyłości wyrobiska. Odtąd poziom wydobywczy to bliski rejon szybu, od którego rozchodzą się pochylnie i upady, którymi kolejki dowożą do przodków pracowników i materiały eksploatacyjne²⁹.

Na terenie byłej kopalni „Ignacy” staraniem Urzędu Miasta Rybnika, od listopada 2006 roku do września 2007 roku, prowadzono remont i adaptację wieży wodnej na punkt widokowy. Po uzyskaniu wszystkich zezwoleń, z dniem 1 stycznia 2008 roku wieżę udostępniono do zwiedzania³⁰. Przy dobrej pogodzie rozciąga się z niej wspaniały widok. Wieża wodna powstała na cokole 80 metrowego komin z 1915 roku. Po uruchomieniu w 1926 roku nowej kotłowni, stara kotłownia i komin stały się zbędne. W 1942 roku rozpoczęto jego rozbiórkę, by przebudować go na wieżę ciśnień. Komin został skrócony do 40 m jeszcze w okresie okupacji, lecz zbiornik wodny założono w 1953 roku. Wieża ciśnień funkcjonowała w sieci wodociągowej do 1995 roku³¹.



131. Adaptacja wieży ciśnień na punkt widokowy.

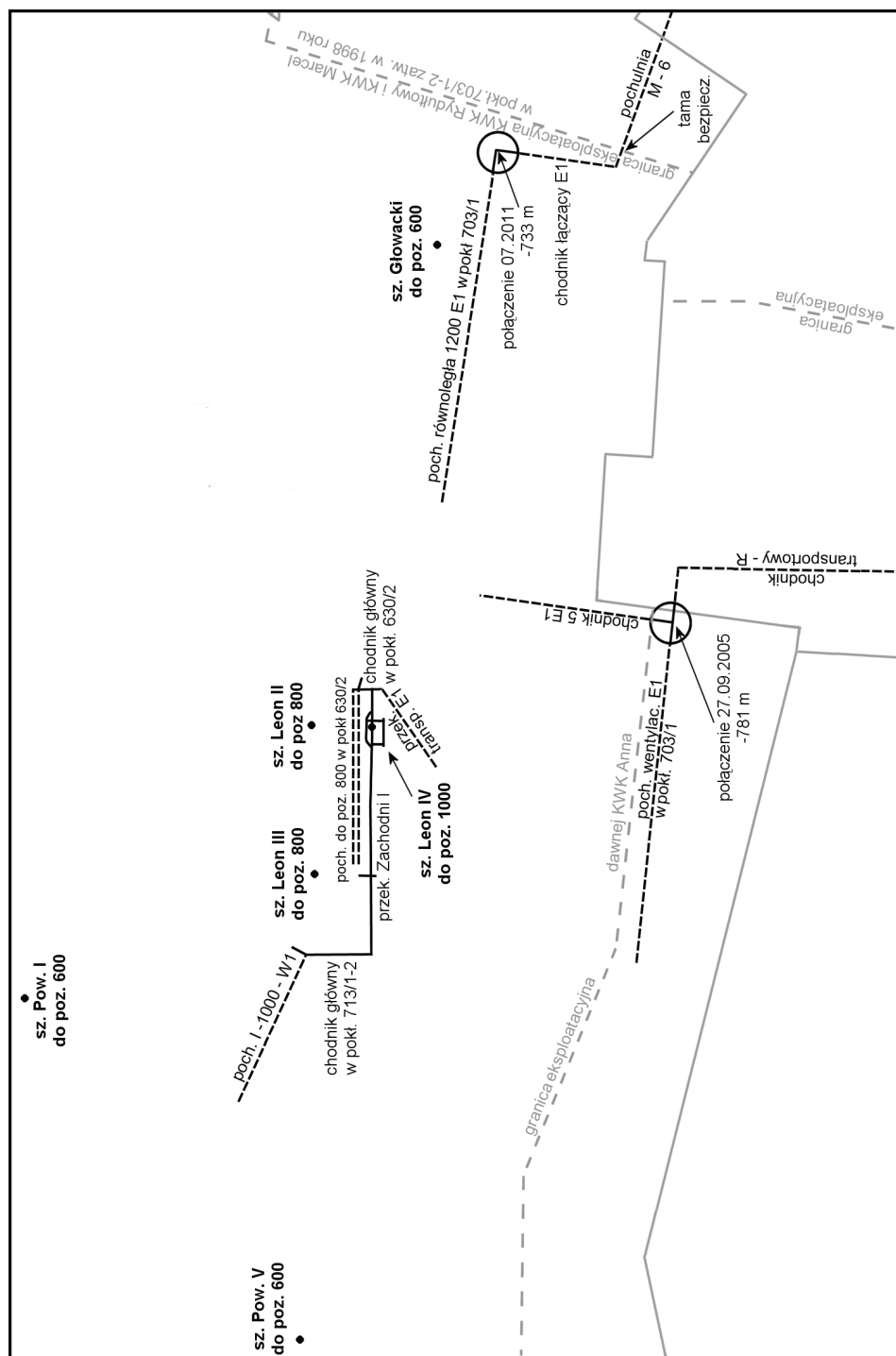
Ze względu na liczne awarie i bardzo wysokie koszty naprawy, w 2008 roku wycofano z eksploatacji fluidalną suszarnię mułów surowych przy płucze w „Ruchu I”³².

Likwidacja zbędnych urządzeń byłej kopalni „Ignacy” trwała nadal. W dniu 24 sierpnia 2008 roku o godz. 10²⁰ nastąpił ostatni wyjazd pracowników szybem „Głowacki”,



132. Pożegnanie szybu „Głowacki”.

a 29 sierpnia urządzenie wyciągowe szybu Głowacki” wyłączono z ruchu zakładu. Z kolei 3 września zlikwidowano liny nośne szybu „Głowacki”. Tej czynności również towarzyszyło uroczyste pożegnanie jak przy szybie „Kościeszko”. Mimo że szyby były nieczynne, to maszyny znajdowały się pod parą, co pozwalało na ich uruchomienie i demonstrację ich pracy przybyłym wycieczkom, ale 10 września 2008 roku para do tych maszyn została odcięta i maszyny stały się nieruchomymi eksponatami muzealnymi³³.



133. Poziom 1000 m. Zaznaczono miejsca połączeń z kopalniami „Anna” i „Marcel”.

W związku ze zmianą systemu przewietrzania kopalni, 31 października 2008 roku o godzinie 10⁰⁰ wyłączono wentylatory główne przy szybie „Głowacki”³⁴. Odtąd szyb został wdechowym i służy do opuszczania wody byłego „Ruchu Ignacy” na poziom 600 m. Jako że szyb ten nadal był czynny w ruchu kopalni, od marca do września 2010 roku prowadzono remont jego nadszybia połączonego z odnowieniem zabytkowych elementów architektonicznych z początku XX wieku³⁵.



134. Nadszybie „Głowacki” przed i po remoncie.



135. Lampa nahełmowa SMARTLIGHT-05/M1.

kobiety; w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla 57, w tym 3 kobiety; pozostałych na powierzchni 132, w tym 80 kobiet; pracowników administracyjno-biurowych 105, w tym 93 kobiety³⁷. Wydobyto 2.527.700 t, z czego sprzedano 2.416.155 t. Średnio czynnych było 5,5 ścian, w tym w „Ruchu I” – 3, a w „Ruchu II” – 2,5³⁸.

Od 2009 roku zaczęto wprowadzać kolejny typ lamp nahełmowych produkcji Elektrometal S.A Cieszyń „SMARTLIGHT-05/M1”, a od 2011 roku lampy produkcji FASER S.A. w Tarnowskich Górach typu LN-IZA. Po wycofaniu lamp starszych, te dwa typy są obecnie używane na dole przez górników³⁶.

W 2010 roku kopalnia zatrudniała 5.017 osób, w tym 340 kobiet; z tego robotników pod ziemią 3.458, w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla 347, w tym 40 kobiet; pozostałych na powierzchni 277, w tym 122 kobiety; kadry inżynieryjno-technicznej pod ziemią 641, w tym 2 ko-



136. Lampa nahełmowa LN-IZA.



137. Kombajn ścianowy KSW-880 używany w latach 2010-12.



138. Szyb „Jan” jako pamiątka tradycji górniczej.

W lipcu 2010 roku na terenie byłej kopalni „Ignacy” Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej SA w Jastrzębiu Zdroju rozpoczęło budowę nowej kotłowni węglowej przeznaczonej do ogrzewania osiedla mieszkaniowego. Uruchomienie kotłowni nastąpiło 1 kwietnia 2011 roku, a dzień wcześniej wygaszono starą kotłownię, pozostawiając do 1 czerwca jeden kocioł jako rezerwę na wypadek awarii nowej kotłowni³⁹.

W „Ruchu II” 10 czerwca 2011 roku zakończono zasypywanie szybu „Jan”, a zrąb szybu przykryto płytą betonową⁴⁰. Do 2013 roku rozebrano budynki nadszuby, lecz wieżę szybową pozostawiono jako pamiątkę tradycji górniczej w Pszowie i postawiono przy niej wóz z „ostatnią toną węgla” wydobytą w kopalni „Anna”⁴¹ (rys. 143).

Eksploatacja kopalni przesunęła się coraz bardziej na wschód powodując oddalanie się od własnych szybów wentylacyjnych. Z tego powodu doprowadzono do połączenia

wentylacyjnego z kopalnią „Marcel”. Nastąpiło ono w lipcu 2011 roku w pokładzie 703/1 na głębokości -733 m, gdzie drążony chodnik łączący z pochylni M-6 kopalni „Marcel” zbito z wykonaną od strony kopalni „Rydułtowy” pochylnią równoległą. Połączenie to pozwoliło na odprowadzanie powietrza z robót rozczinkowych i eksploatacyjnych w pokładzie 703/1 w rejonie E1 do szybu wentylacyjnego IV kopalni „Marcel” sięgającego do poziomu 800 m. Dla bezpieczeństwa, w pochylni M-6 w rejonie granicy eksploatacyjnej zbudowano tamę bezpieczeństwa z kratą stalową i opisanymi tablicami „KWK Rydułtowy-Anna” i „KWK Marcel” oraz sygnalizację stanu otwarcia lub zamknięcia kraty u dyspozytorów ruchu obu zakładów (rys. 116 szyb IV, rys. 133 połączenie)⁴².



139. Zarząd kopalni pod koniec 2011 roku. W pierwszym rzędzie, od lewej: Krzysztof Sulski - główny inżynier, kierownik Działu BHP i Szkolenia, Tomasz Duda - główny inżynier, kierownik Działu Wentylacji R I, Jerzy Grycman - główny inżynier górniczy R II, Aleksander Chowaniec - główny inżynier górniczy, Janusz Matuszek - dyrektor techniczny, Marcin Maciejczyk - dyrektor ds. pracy, Bogdan Samul - główny księgowy, Piotr Bulenda - główny inżynier energomechaniczny, Czesław Jenderko - główny inżynier, kierownik Działu Inwestycji i Przygotowania Produkcji. W drugim rzędzie, od lewej: Piotr Sebastian - kierownik przeróbki mechanicznej R II, Ryszard Szmajduch - kierownik Działu Spraw Osobowych, Tadeusz Szryt - główny inżynier, kierownik Działu Mierniczo-Geologicznego, Eugeniusz Gwóźdź - kierownik Działu Techniki Strzałowej, Piotr Skrzyszowski - główny mechanik ds. dołu, Romuald Martinek - kierownik Działu Tępań, Obudowy i Kierowania Stropem, Piotr Niedobecki - główny inżynier, kierownik Działu Przeróbki Mechanicznej, Ireneusz Baranek - główny inżynier, kierownik Działu Wentylacji R II, Marek Helios - kierownik Działu Ochrony Środowiska, Adam Musioł - kierownik Działu Robót Górniczych ds. robót ubocznych R I, Romuald Kuśka - kierownik Działu Obsługi Klienta. W trzecim rzędzie, od lewej: Zbigniew Piszczan - główny mechanik ds. szybów i ruchu powierzchni R I, Eugeniusz Moldrzyk - kierownik Działu Gospodarki Remontowej, Andrzej Godoj - główny elektryk ds. obiektów podstawowych, Jan Szymiczek - kierownik robót górniczych ds. robót przygotowawczych R I, Krzysztof Grudzień - kierownik robót górniczych ds. eksploatacji R I, Jacek Pogoda - kierownik Działu Gospodarki Materiałowej.



140. Przeniesienie obrazu św. Barbary.

Ograniczenie kompetencji dyrektorów technicznych kopalń, na których spoczywała odpowiedzialność za bezpieczne prowadzenie ruchu zakładu górniczego doprowadziło do rozmycia kompetencji oraz odpowiedzialności za wyniki produkcyjne i ekonomiczno-finansowe pomiędzy kopalniami a Centrami Wydobywczymi. Z tego powodu z końcem 2011 roku przestały istnieć Centra Wydobywcze, a 28 grudnia prezes zarządu Kompanii Węglowej Joanna Strzelec-Łobodzińska wręczyła nominacje nowym dyrektorom kopalń i zakładów, którzy stanowiska objęli z dniem 1 stycznia 2012 roku, otrzymując równocześnie nowe, szersze uprawnienia decyzyjne. Mgr inż. Janusz Matuszek z tym dniem został dyrektorem kopalni „Rydułtowy-Anna”⁴³.



141. Demontaż maszyny.

z ładunkiem nie przekraczającym gabarytów odjechały w dzień, a pozostałe z bębni linowymi o średnicy 5,2 m odjechały nocą, konwojowane przez pilotów z asystą policji. Elementy maszyny dotarły do Katowic na plac po byłej kopalni „Katowice”, gdzie budowane są obiekty przyszłego Muzeum Śląskiego. Miejmy nadzieję, że maszyna ta będzie ciekawym eksponatem tego muzeum⁴⁴.

W dniu świętej Barbary 4 grudnia 2011 roku górnicy likwidowanej kopalni „Anna” przenieśli w uroczystej procesji wizerunek swej patronki z cechowni do pszowskiego Sanktuarium Matki Bożej Uśmiechniętej.

Powołanie Centrów Wydobywczych nie spełniło pokładanych nadziei. Jako pośrednie szczeble zarządzania doprowadziły do znacznego wzrostu liczby pracowników w Centrali i w Centrach Wydobywczych.

Przy nieczynnym szybie „Powietrznym III” wyekspozowana była elektryczna maszyna wyciągowa wyprodukowana w 1914 roku przez firmę SIEMENS – SCHUCKERT, którą od dłuższego czasu interesowało się Muzeum Śląskie w Katowicach. Konkretnie rozmowy w sprawie przewiezienia jej do Katowic rozpoczęto w czerwcu 2010 roku. Do demontażu maszyny przystąpiono w piątek 30 grudnia 2011 roku, a skończono we wtorek 3 stycznia 2012 roku. W tym dniu maszyna została wywieziona na czterech platformach, z których dwie



142. Kontrola przejścia pojazdu przez zakręt.



143. Ostatnia tona węgla wydobyta szybem „Chrobry II” kopalni „Anna”

Od stycznia 2012 roku na skutek przekształceń organizacyjnych dwuruchowa dotychczas kopalnia „Rydułtowy-Anna” stała się jednoruchowym zakładem wydobywczym z likwidowanym Ruchem „Anna”.

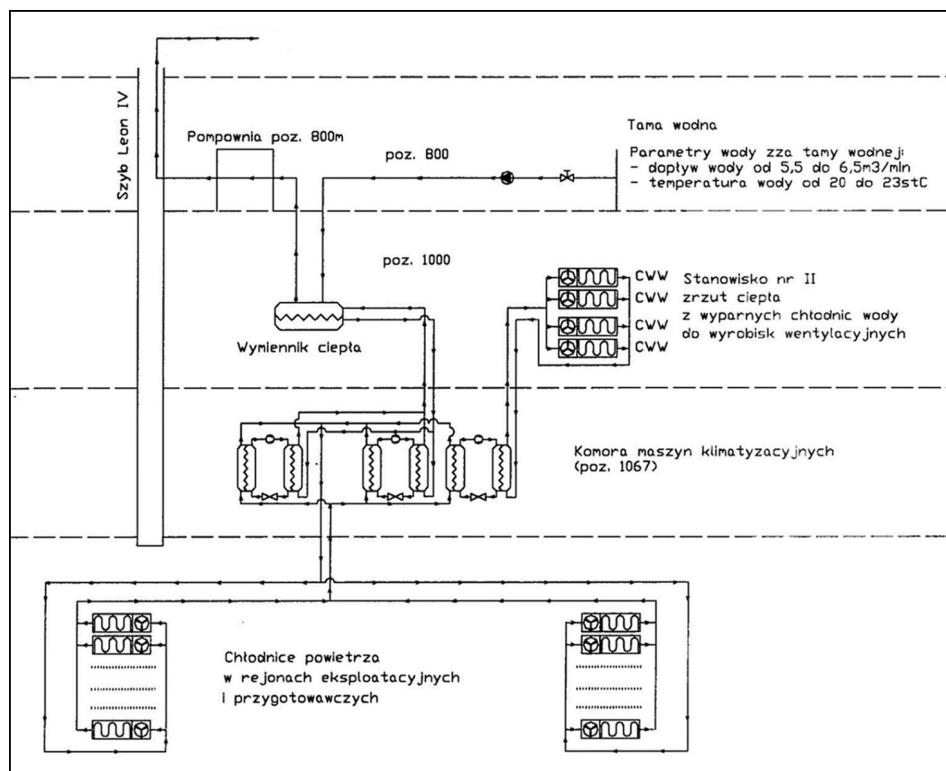
Z początkiem 2012 roku połączono zakłady upadłą odwadniającą „R” w pokładzie 713/1-2, w której zabudowano sieć rurociągów celem likwidacji głównego odwadniania Ruchu „Anna”. Uruchomienie odwadniania dla całej kopalni nastąpiło 2 kwietnia 2012 roku, kiedy w pochylni I-1200-E1 w chodniku 3-E1 w pokładzie 703/1 na poziomie 1067 m oddano do ruchu pompy wirowe OW 200AM/7 podające wodę do komory głównego odwadniania na poziomie 800 m. Równocześnie w tej samej upadłej uruchomiono odstawę urobku z kilku pozostałych ścian z przygranicza byłego Ruchu „Anna”. Pozwoliło to na wstrzymanie wydobycia na szybie „Chrobry II” i ostatni symboliczny wózek węgla wyjechał tym szybem 11 kwietnia 2012 roku⁴⁶. Po wstrzymaniu wydobycia, linia kolejowa z kopalni „Anna” stała się zbędna i oficjalnie z dniem 15 grudnia 2013 roku nastąpiło jej zamknięcie dla ruchu pociągów na odcinku Syrynia – Pszów⁴⁷. Wkrótce



144. Rozwój i likwidacja kolei z kopalni „Anna”.

wyłączono z ruchu odcinek Olza – Racibórz Markowice. W tym miejscu należy się kilka wyjaśnień dotyczących wspomnianej linii. Po przyłączeniu powiatu rybnickiego do

Budowę nowego układu klimatyzacji grupowej rozpoczęto w 2009 roku i ukończono z początkiem 2012 roku, uzyskując docelową moc chłodniczą wynoszącą 3 MW. Dodatkowo, w rejonach kopalni do których nie docierała klimatyzacja grupowa, zastosowano urządzenia o działaniu lokalnym o łącznej mocy około 2 MW. By zwiększyć wydajność urządzeń klimatyzacyjnych wprowadzono innowacyjną metodę, w której ciepło odbierane ze skraplaczy agregatów chłodniczych oddawane w wyparnych chłodnicach wody, zastąpiono odprowadzeniem ciepła do wód dołowych z systemu odwadniania kopalni za pomocą specjalnego wymiennika ciepła. Został on zabudowany na poziomie 1000 m w rejonie szybu „Leon IV”. Pobiera wodę zza tamy wodnej na poziomie



145. Schemat układu klimatyzacji z wymiennikiem ciepła chłodzonym przez wody dołowe.

800 m, która po przejściu przez wymiennik pompowana jest z powrotem na poziom 800 m, skąd oddawana jest na powierzchnię przez pompy głównego odwadniania kopalni. Wymiennik uruchomiono w sierpniu 2012 roku. Ta metoda pozwoliła na zwiększenie mocy chłodniczej klimatyzacji o ponad 40 procent⁵¹.

Podczas silnej wichury w nocy z 6-7 sierpnia 2012 roku zerwane zostało blaszane pokrycie dachu na byłej kotłowni, późniejszym magazynie, korcie tenisowym, a ostatnio hali „Gwarek” w byłym „Ruchu Ignacy”. To zdarzenie przesądziło o losie tego budynku, który został przeznaczony do rozbiórki, która nastąpiła w dniach 29 sierpnia do 5 września 2014 roku⁵².

Przy nieczynnej od 2011 roku kotłowni byłej kopalni „Ignacy” stał 90-metrowy komin, który niekonserwowany mógł stanowić zagrożenie i 2 listopada 2012 roku o godz. 21⁰⁰ został przewrócony przez firmę specjalistyczną za pomocą siłowników hydraulicznych⁵³.

Rok 2012 był rokiem jubileuszu 220-lecia kopalni. Z tej okazji 3 grudnia w wyremontowanym budynku administracyjnym „K” (dawny dom kultury) odbyła się uroczysta akademicka, na którą przybyli pracownicy kopalni oraz zaproszeni goście, wśród których byli: członkowie zarządu Kompanii Węglowej, przedstawiciele związków zawodowych, służby mundurowe, władze miasta oraz duchowieństwo z parafii leżących na obszarze kopalni. Uczestników poczęstowano obiadem, a następnie długoletnim pracownikom wręczono medale i odznaczenia. W części artystycznej wystąpiła orkiestra dęta pod kierownictwem Jana Wojaczka wraz z zespołem „Sukces” oraz kabaret „TO NIE MY”. Z okazji jubileuszu został wydany medal pamiątkowy⁵⁴. Z kolei 4 grudnia w kościele Bożego Ciała i Świętej Barbary w Niewiadomiu Górnym podczas uroczystej mszy świętej, której przewodniczył arcybiskup senior Damian Zimoń, została poświęcona i zawieszona w przedsionku kościoła tablica pamiątkowa ufundowana przez członków seniorów Koła SITG- Ignacy⁵⁵.



146. Budynek magazynu, za nim komin z kotłowni, na początku 2012 roku.



147. Ten sam widok w 2014 roku.



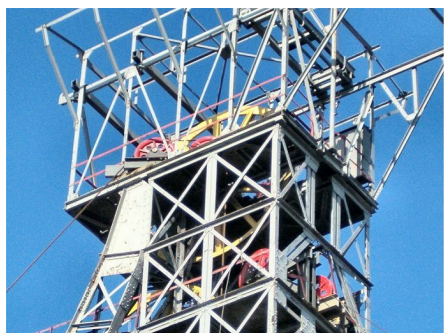
148. Medal wybity z okazji 220-lecia kopalni.



149. Joachim Rduch inicjator założenia tablicy przyjmuje gratulacje od abp Zimonia.



150. Tablica pamiątkowa w przedsionku kościoła.



151. Kola linowe kogelotów.



152. Budynek kogelotów od strony północnej szybu.

W czerwcu 2013 roku firma KOPEKS – Przedsiębiorstwo Budowy Szybów SA. przystąpiła do likwidacji elementów metalowych i drewnianych z szybu „Głowacki”. Prace rozpoczęto od zabudowania czterech kogelotów przy szybie. Pierwszy zjazd do szybu nastąpił 14 sierpnia, a wyciąganie osprzętu prowadzono od października do maja roku 2014. Następnie ekipa wspinaczy wysokogórskich czyściła i malowała konstrukcję wieży szybowej. Prace ukończono w lipcu 2014 roku⁵⁶.



153. Jeden z bocznych kogelotów.

Rok 2013 obfitował na kopalni w szereg rozwiązań modernizacyjnych, między innymi zgłoszono 23 projekty wynalazcze i 21 impulsów. Jednym z rozwiązań było radiowe sterowanie kombajnem z odległości 100 m w ścianie XV-W1 w pokładzie 713/1-2 poniżej poziomu 1000 m, gdzie po strzelaniu wstrząsowym zaistniało przypuszczenie, że w jednym z otworów długości 27 m załadowanym 100 kg materiału wybuchowego

nie doszło do detonacji. Tym sposobem udało się wyeksploatować zagrożony rejon. Rozwiązanie to otrzymało wyróżnienie podczas 40. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy⁵⁷. 10 listopada nastąpił odbiór rozdzielni głównej 6 kV przy szybie „Leon II”⁵⁸. Działania te i inne zaowocowały wyróżnieniem kopalni „Rudółtowy-Anna” pierwszym miejscem w kategorii „Największy postęp w roku 2013” na gali konkursowej XXIII Szkoły Eksploatacji Podziemnej, zorganizowanej 27 lutego 2014 roku w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie⁵⁹.



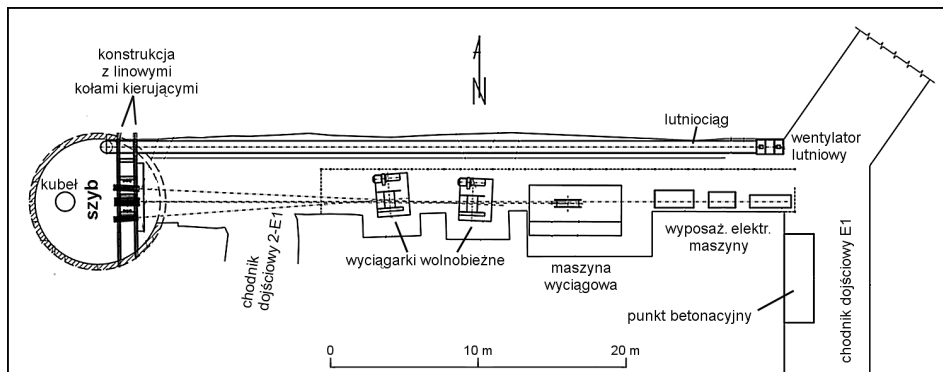
154. Nowa rozdzielnia 6 kV przy szybie „Leon II”.



155. Prof. Antoni Tajtuś wręcza dyrektorowi kopalni nagrodę w kategorii Największy Postęp.

Na terenie byłej kopalni „Anna” kontynuowano prace likwidacyjne, i tak w latach 2011-14 wyburzono trzy łaźnie pracownicze a w 2014 roku rozebrano lampownię. W listopadzie 2013 roku zakończono likwidację szybu „Jedłownik III”, który został zasypany i przykryty płytą betonową. Zasypywanie szybu „Chrobry II” rozpoczęte w 2013 roku, zakończono 4 grudnia 2014 roku⁶¹.

W drugiej połowie 2013 roku zapadła decyzja w sprawie pogłębienia szybu „Leon IV” z poziomu 1076 m do 1210,7 m i wykonania podszybia dla jazdy ludzi i transportu materiałów na poziomie 1150 m oraz podszybia pomocniczego na poziomie 1200 m (1195,7 m). W tym celu Przedsiębiorstwo Robót Górniczych na poziomie 1067 m wykonało komorę maszyn, a z pochylni I-1200-E1 pokładu 713/1-2 na poziomie 1195,7 m (-927 m) wydrążyło przekop technologiczny i komorę wiertniczą w osi szybu. Z dniem 25 listopada



156. Komora maszyn Przedsiębiorstwa Budowy Szybów na poziomie 1067 m.

2013 roku na przygotowane stanowisko weszła firma KOPEX – Przedsiębiorstwo Budowy Szybów S.A w Bytomiu oraz przedsiębiorstwo wiertnicze Śląskie Towarzystwo Wiertnicze DALBIS Sp. z O.O. Po pracach przygotowawczych, polegających między innymi na zabudowaniu wiertnicy, od 26 maja 2014 roku rozpoczęto wiercenie otworu wielkośrednicowego Ø 1200 mm z poziomu 1195,7 m do obecnego dna szybu. W tym czasie w komorze maszyn trwał montaż urządzeń wyciągowych dla kubła i dwóch kołowrotów do opuszczania pomostu wiszącego. Wiercenie otworu ukończono 1 października tego roku, co pozwoliło na rozpoczęcie właściwego głębinienia i do końca roku wykonano 6 m szybu w obudowie tymczasowej⁶⁰.

Po długotrwałych staraniach przewodniczącego Stowarzyszenia Zabytkowej Kopalni „Ignacy” Alojzego Szwachuły, by miasto podjęło się remontu budynku maszyny wyciągowej szybu „Głowiacki” i stanowiącego z nim całość budynku kompresora, późniejszej stolarni, nastąpił przełom. Na wniosek prezydenta Rybnika został uchwalony projekt „Rozwój infrastruktury okółturystycznej na terenie zabytkowej kopalni „Ignacy” w Rybniku”, którego koszt wyceniono na ponad cztery miliony złotych, z czego Zarząd Województwa Śląskiego przekaze półtora miliona złotych ze środków unijnych. Prace przy tych budynkach ruszyły w listopadzie 2014 roku. W tym też czasie, bo już w 2012 roku w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Górnictwa w Rybniku powstał zespół do spraw Izby Pamięci Zlikwidowanych Kopalń Rybnickiego Okręgu Przemysłowego. Dalsze sprawy przejęła grupa inicjatywna, która w lipcu 2014 roku założyła Fundację Kopalń Zlikwidowanych w ROP, mającą za zadanie między innymi: współpracę z urzędem miasta Rybnika, SITG w Rybniku, Stowarzyszeniem Zabytkowej Kopalni „Ignacy”, Okręgowym Urzędem Górniczym w Rybniku i Muzeum w Rybniku. Na siedzibę Fundacji wybrano pomieszczenia na terenie byłej kopalni „Ignacy”, gdzie wynajęto lokal biurowy od Stowarzyszenia Zabytkowej Kopalni „Ignacy” i od sierpnia rozpoczął tam urzędowanie prezes Fundacji mgr inż. Ryszard Fuchs. Po wyremontowaniu wyżej wspomnianych budynków, prowadzona tam będzie ogólnie rozumiana działalność społeczno-kulturalna. Nie wiadomo jednak jakie instytucje się tam znajdują, gdyż ostateczna koncepcja zagospodarowania nie jest jeszcze ustalona⁶².



157. Abp Wiktor Skworc przyjmuje dar od zalogi kopalni podczas mszy świętej.

Kompania Węglowa od kilku lat znajdowała się w coraz gorszej kondycji finansowej. Kolejny rok przyniósł straty liczone w setkach milionów złotych. Koszty wydobywania rosły, a spadek cen węgla na rynku światowym i jego nadprodukcja doprowadziły do zalegania na zwalach milionów ton węgla. Mimo tak drastycznej sytuacji, kiedy Kompanii Węglowej zagrażała upadłość, rząd nie podejmował konkretnych decyzji, obiecując tylko że „górnicy nie stracą miejsc pracy”. Potrzebne były jak najszybsze działania w sprawie naprawy sytuacji górnictwa. W takiej atmosferze w niedzielę 30 listopada w kościele św. Jerzego w Rydułtowach odbyła się uroczysta barbórkowa msza święta, której przewodniczył metropolita katowicki arcybiskup Wiktor Skworc. Transmitowały

ją TV Polonia i TVP Katowice. W uroczystości uczestniczyła załoga kopalni „Rydułtowy-Anna” z dyrekcją i władzami miasta. W homilii arcybiskup apelował o ducha dialogu między górnikami a rządzącymi i zachęcał do kompromisu, przypominając, „że już nigdy w górnictwie nie będzie tak, jak było przed laty”. Apelowal jednocześnie do rządzących o podjęcie działań w sprawie problemów górnictwa, a nie ciągłego zwlekania⁶³.

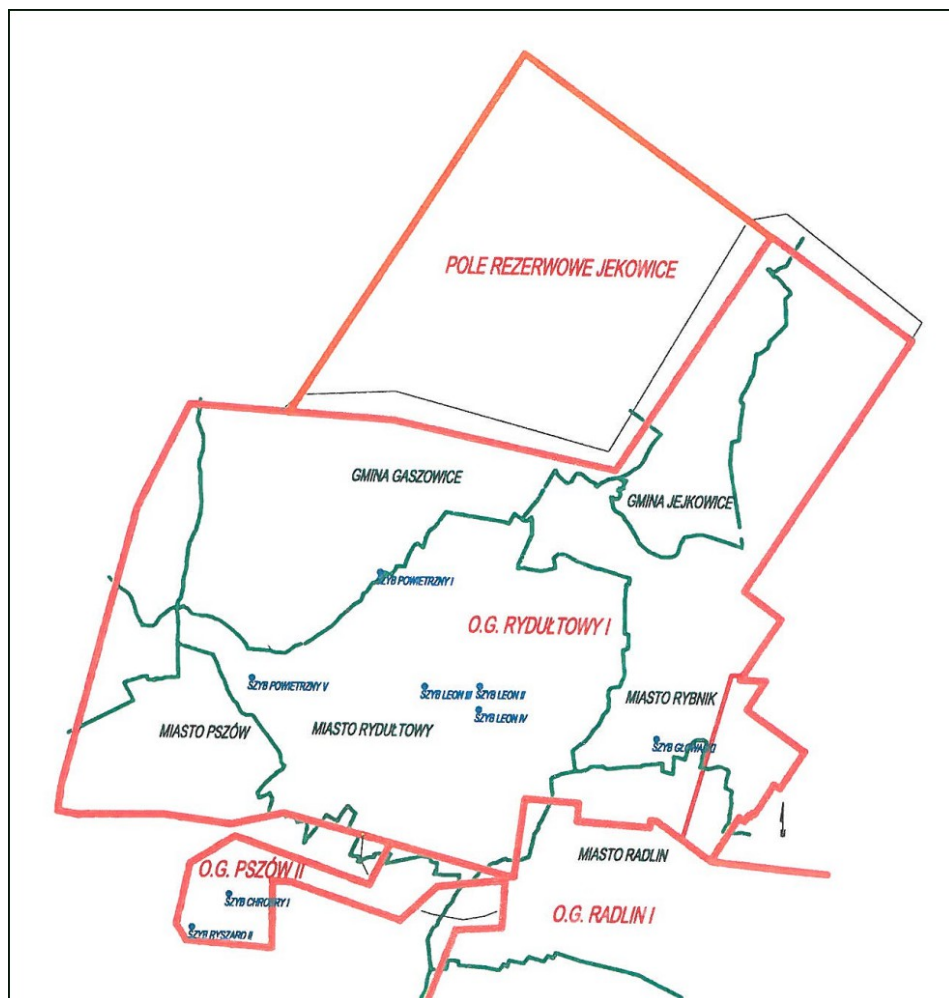
Na koniec 2014 roku zatrudnienie wyniosło 3447 pracowników, w tym 231 kobiet; z tego robotników pod ziemią 2.328; w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla 218, w tym 23 kobiety; pozostałych na powierzchni 205, w tym 87 kobiet; kadry inżynieryjno-technicznej pod ziemią 483, w tym 2 kobiety; w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla 33, w tym 1 kobieta; pozostałych na powierzchni 33, w tym 6 kobiet; pracowników administracyjno-biurowych 147, w tym 112 kobiet⁶⁴. Wydobyto 2.196.000 t, sprzedano 2.145.241 t, z czego 30% wyeksportowano⁶⁵. Prowadzono eksploatację ścianową pokładów za pomocą kombajnów. Były to ściany: powyżej poziomu 1000 m – VIII-W2 w pokładzie 713/1-2 długości 195 m i miąższości 2,6 m, w ruchu przez cały rok; poniżej poziomu 1000 m – VI-E-E1 w pokładzie 703/1 długości 250 m i miąższości 2,1 m, od lutego; II-E-E1 w pokładzie 706 długości 233 m i miąższości 1,5 m, do marca; III-E-E1 w pokładzie 706 długości 195 m i miąższości 1,4 m, od października; VIIb-E1 w pokładzie 703/1 długości 105 m i miąższości 2 m, do lipca; XVI-W1 w pokładzie 713/1-2 długości 158 m i miąższości 2,6 m, do lipca; III-E1 w pokładzie 706 o długości 205 m i miąższości 1,8 m, przez cały rok. W partii R dawnej kopalni „Anna” w pokładzie 713/1-2 wybierano ściany: R-16 o długości 250 m i miąższości 2,3 m, do lutego i R-15a o długości 160 m i miąższości 2,3 m, od lipca. Średnio w roku eksploatowano 5 ścian⁶⁶.

Kopalnia dysponuje ośmioma szybami, w tym: „Leon II” o głębokości 839 m, dwuprzędziałowy, z przedziałem północnym wydobywczym z poziomu 800 m i przedziałem południowym z dwoma klatkami czteropiętrowymi; „Leon III” o głębokości 808 m, materiałowy, zjazdowy do poziomu 800 m z klatką czteropiętrową i przeciwwagą; „Leon IV” o głębokości 1.076 m, pogłębiany do 1.210 m, dwuprzędziałowy z przedziałem materiałowym, zjazdowym, do poziomu 960 m (poziom 1000 m) i przedziałem pomocniczym jednoklatkowym do poziomu 1.067 m; „Powietrzny I” o głębokości 582,5 m wentylacyjny, bez urządzenia wyciągowego; „Powietrzny V” o głębokości 593 m, wentylacyjny, bez urządzenia wyciągowego; „Głowacki” o głębokości 625 m, wentylacyjny, bez urządzenia wyciągowego; „Chrobry I” o głębokości 1.010 m, dwuprzędziałowy, materiałowy, zjazdowy i „Ryszard II” o głębokości 707 m wentylacyjny, bez urządzenia wyciągowego.

Aktualnie obszar górniczy kopalni „Rydułtowy-Anna” wynosi 47,65 km², z tego likwidowany ruch „Anna” - 2,45 km², gdyż na podstawie koncesji z 20 listopada 2013 roku do tej wielkości został ustanowiony nowy obszar górniczy nazwany „Pszów II”. Żywotność kopalni przewiduje się do około 2048 roku, a po udostępnieniu i przygotowaniu do eksploatacji złoża „Jejkowice”, do około 2065 roku. Zasoby operatywne do roku 2048 wylicza się na 76,4 mln. t. Szacunkowe zasoby operatywne złoża pola rezerwowego „Jejkowice” do poziomu 1000 m wynoszą około 27 mln. t, zaś do poziomu 1200 m – 40 mln. t. Obszar pola rezerwowego „Jejkowice” wynosi około 16,7 km². Koncepcja udostępnienia i eksploatacji zasobów pola rezerwowego „Jejkowice” przewiduje jego udostępnienie na poziomach 800 i 1000 m, a w dalszej kolejności 1200 m z istniejących wyrobisk w rejonie C i E2, a także budowę szybu wentylacyjno-materiałowego o głębokości 500 m.

Docelowy model kopalni zostanie osiągnięty w połowie 2018 roku w dwóch etapach, z których pierwszy zostanie zrealizowany w roku 2017, po zakończeniu wydobycia w likwidowanym ruchu „Anna”, a drugi – w połowie 2018 roku po pogłębieniu szybu „Leon IV” do głębokości 1210 m i uruchomieniu podstawowej infrastruktury na poziomie 1150 m.

Przewidziane główne inwestycje to: modernizacja Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla, w szczególności układu wzbogacania mułu co umożliwi osiągnięcie lepszych parametrów produkowanego węgla, a tym samym uzyskanie wyższej ceny zbytu oraz modernizacja wyciągu skipowego szybu „Leon II” dla zwiększenia jego zdolności wydobywczej. Buduje się również centralną powierzchnię stację odmetanowania, co poprawi stan bezpieczeństwa w wyrobiskach podziemnych oraz umożliwi gospodarcze wykorzystanie metanu⁶⁷.



158. Obszar kopalni „Rydultowy-Anna” z zaznaczonym obszarem górnictwem „Pszów II” i polem rezerwowym Jekowice.

Przypisy

1. Informacja Działu Przeróbki Mechanicznej KWK Rydułtowy-Anna (dalej DPM).
2. Centralne Archiwum Zakładowe Kompanii Węglowej S.A. Oddział KWK Rydułtowy-Anna,teczka osobowa Ernestyna Kubka.
3. *Bilans Gospodarki Surowcami Mineralnymi Polski i Świata 2000-2004*, Kraków 2006 s. 946.
4. Informacja Działu Zatrudnienia i Spraw Osobowych KWK Rydułtowy-Anna (dalej DZiSO).
5. Informacja DZiSO.
6. Informacja DZiSO.
7. Charakterystyka kopalń „Anna” i Rydułtowy”.Kopalnia Węgla Kamiennego „Anna”
8. Informacja DPM.
9. Informacja Działu Ekonomiki Produkcji KWK Rydułtowy-Anna; Informacja DZiSO.
10. Adamczyk A.: *Kominy* [w] *Spektrum* nr 10 (154) z 3.10.2004.
11. Film Połączenie dołem kopalń Rydułtowy Anna, płyta DWD.
12. Zezwolenie Nr 8 Urzędu Górniczego w Katowicach z 30.09.2005 (kopia w posiadaniu autora).
13. Adamczyk A. Markiewka E. Szwachula A. Woźniak R.: *Zagospodarowanie wyrobisk i obiektów po zlikwidowanej kopalni „Ignacy”* [w] XVII Konferencja Naukowo-Techniczna NOT SITG Rybnik, Rudy Raciborskie 2010 s. 120-122.
14. Informacja Działu Energomechanicznego KWK Rydułtowy-Anna (dalej DEM).
15. <http://www.tuwodzislaw.pl/wiadomosci.rydułtowy-bez-kopalni-nie-istniejemy.wia5-3266-347.html>
16. Informacja Działu Lampowni kopalni Rydułtowy-Anna.
17. Informacja DZiSO.
18. Informacja DZiSO.
19. Adamczyk A.: *Kopalnia Węgla Kamiennego Hoym Ignacy 1792-1967-2011*, Warszawa 2011 s. 100.
20. Krakowczyk Z. Lippa J. Grycman J.: *Kopalnia „ANNA” - obecnie w stanie likwidacji*, [w] *XX Konferencja Naukowo-Techniczna SITG Oddział Rybnik*, Rybnik-październik 2013 s. 205-213.
21. Głogowski T.: *Kopalnia, która idzie z postępem* [w] *Kompania Węglowa* nr 3 (58) marzec 2014; Uszko M. Matuszek J. Duda T.: *Wykorzystanie wody dołowej do odbioru ciepła z obiegu skraplaczy urządzeń klimatyzacji grupowej stosowanej w KWK „Rydułtowy-Anna”* (referat).
22. Informacja Bogusława Porwoła reżysera filmu.
23. <http://www.nettg.pl/news/107463/kalendarium-10-lat-kw>.
http://www.polsl.pl/Wydzialy/RG/Wydawnictwa/Documents/kwartal/7_3_10.pdf
24. Informacja DZiSO.
25. Informacja DZiSO.
26. *Kluka* nr 216 z 1 maja 2007; *Kluka* nr 231 z 15 grudnia 2007.
27. *Kompania Węglowa* nr 6(9) wrzesień 2009 s. 13.
28. Informacja DEM.
29. Dział Mierniczy KWK Rydułtowy-Anna, plan poziomu 1000 i plany pokładowe.
30. Adamczyk A.: dz. cyt. s. 100.
31. Adamczyk A.: dz. cyt. s. 48, 69, 79, 99.
32. Informacja Działu Lampowni KWK Rydułtowy-Anna.
33. Adamczyk A.: dz. cyt. s. 100.
34. Tamże.
35. Tamże.
36. Informacja Działu Lampowni KWK Rydułtowy-Anna.
37. Informacja DziSO.
38. Informacja Działu Ekonomiki Produkcji KWK Rydułtowy-Anna.
39. Adamczyk A.: dz. cyt. s. 100.
40. Data wytloczona na płycie szybu.
41. Informacja Jerzego Grycmana, kierownika działu likwidacji.
42. *Kompania Węglowa* nr 9 (31) październik 2011 s. 11-12.

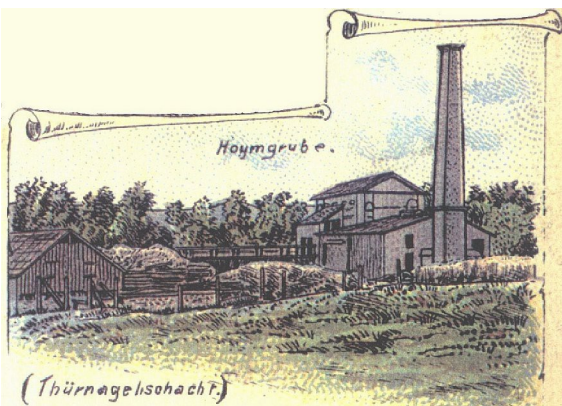
43. http://www.polsl.pl/Wydzialy/RG/Wydawnictwa/Documents/kwartal/7_3_10.pdf; *Kompania Węglowa*, nr 1(34) styczeń 2012 s.7.
44. Notatki własne autora.
45. http://www.kwsa.pl/o_firmie/oddzialy/Oddzia%C5%82+KWK+%22Rydu%C5%82towy+-+Anna%22.
46. Informacja DEM; Krakowczyk Z. Lippa J. Grycman J.: dz. cyt. s. 205-213.
47. *Regulamin przydzielania tras pociągów i korzystania z przydzielonych tras pociągów przez licencjonowanych przewoźników kolejowych w ramach rozkładu jazdy pociągów 2013/2014*, 15.12.2013.
48. Keller D.: *Bocznica kopalni „Anna” - powstanie i funkcjonowanie do 1939 roku* [w] *Świat Kolei* 12/2014.
49. Informacje PKP.
50. Informacja DEM.
51. Uszko M. Matuszek J. Duda T.: dz. cyt.
52. Notatki własne autora.
53. Notatki własne autora.
54. *Kompania Węglowa* nr 11 grudzień 2012 s.23; *Kluka* 324/1 styczeń 2013.
55. Notatki własne autora.
56. Notatki własne autora.
57. *Kompania Węglowa* nr 5 (49) maj 2013 s. 20.
58. Informacja DEM.
59. *Kompania Węglowa* nr 2 (57) luty 2014 s. 6-7.
60. Informacje Jerzego Grycmana, kierownika działu likwidacji.
61. Informacja biura KOPEX – Przedsiębiorstwo Budowy Szybów S.A w Bytomiu.
62. Informacja Stowarzyszenia Zabytkowej Kopalni „Ignacy”; biuletyn *Fundacja Kopalń Zlikwidowanych w Rybnickim Okręgu Przemysłowym*, Rybnik 2014.
63. *Gość Niedzielny – Gość Katowicki* nr 49/1190 z 7 grudnia 2014.
64. Informacja DZiSO.
65. Informacja Działu Ekonomiki Produkcji KWK Rydułtowy-Anna.
66. Informacja Działu Przygotowania Produkcji KWK Rydułtowy-Anna.
67. Informacja Działu Przygotowania Produkcji KWK Rydułtowy-Anna.

PONADSTULETNIIE OBIEKTY I URZĄDZENIA KOPALNI RYDUŁTOWY-ANNA

Budynek szybu Thürnagel 1840

Szyb należał do kopalni „Hoym”. Założono go z końcem lat 20. XIX wieku do głębokości 46 m. W 1838 roku w postawionym budynku szybowym rozpoczęto montaż parowej maszyny odwadniającej, którą uruchomiono w 1840 roku. Odtąd szyb odwadniał całą kopalnię. Budynek składał się z nadszybia z maszyną parową i kotłowni z kominem.

Z biegiem lat szyb był sukcesywnie pogłębiany i zmieniała się jego rola. W 1903 roku, po założeniu na nim wentylatora elektrycznego, został głównym szybem



159. Szyb „Thürnagel” na rysowanej pocztówce z przełomu XIX i XX wieku.



160. Budynek szybu „Zygmunt” zwany też „Maszyniokym”, zamieniony na mieszkalny

wentylacyjnym kopalni. Pełnił tę rolę do 1932 roku, kiedy wyłączono go z ruchu i przykryto płytą betonową. Już jako nieczynny w 1936 roku otrzymał nową nazwę „Zygmunt”. Następnie urządzono w nim mieszkania i w tej roli przetrwał do obecnych czasów.



Budynek szybu Graf Reden 1856



161. Szyb „Graf Reden”, pierwsze dziesięciolecie XX wieku.

Szyb należał do kopalni „Hoym”. Jego głębienie rozpoczęto w 1854 roku. Ze względu na silny dopływ wody, prace wstrzymano i w 1856 roku w postawionym budynku szybowym zainstalowano parową maszynę odwadniającą. Po osiągnięciu w 1858 roku głębokości 105 m szyb wyposażono w parową maszynę wyciągową i połączono kolejką z linią kolejową. Do roku 1879 był głównym szybem wydobywczym kopalni. Z chwilą uruchomienia szybu wydobywczego „Oppurg” (Głowacki) w 1902 roku, wstrzymano w nim wydobywanie i zo-

stał szybem pomocniczym. Ostatecznie w 1922 roku został wyłączony z ruchu i przykryty płytą betonową. Z kolei, już jako nieczynny otrzymał nową nazwę „Sobieski”. Budynek przetrwał gdyż w budynku nadszybia w okresie powojennym założono biura, a w budynkach przyszybowych (w pomieszczeniu kotłowni i maszyny wyciągowej) założono świetlice, następnie cechownię z halą wypłat. Gdy w baraku obok szybu z końcem lat 60. założono hotel robotniczy, przy szybie powstała stołówka czynna do 1990 roku. W 2007 roku rozebrano zdewastowane budynki przyszybowe. W październiku 2012 roku przystąpiono do remontu budynku nadszybia na koszt Kompanii Węglowej, który ukończono w lipcu 2013 roku. Wyremontowany budynek czeka na nabywcę.



162. Budynek szybu „Graf Reden” (Sobieski) po remoncie.

Szyb Oppurg (Głowacki) 1902

Szyb należał do kopalni „Hoym”. Do jego głębinia przystąpiono w 1887 roku. Po przerwie spowodowanej awarią urządzenia odwadniającego, głębinie ponownie podjęto i w 1900 roku osiągnięto poziom 200 m. Po postawieniu nadszymba ze stalową wieżą szybową i budynku z parową maszyną wyciągową wyprodukowaną w 1900 roku w *Wilhelmshütte Eulau*, Hucie Wilhelma w Iławie dzielnicy Szprotawy na Dolnym Śląsku, w 1902 roku szyb został uruchomiony i przejął wydobycie całej kopalni.

W 1913 roku szyb pogłębiono do poziomu 300 m, a w następnym, do tej głębokości przedłużono urządzenie wyciągowe.

Od 1924 roku wydobycie przejął sąsiedni szyb „Grundmann” (Kościszko), a szyb „Oppurg” został materiałowo zjazdowym.

W 1936 roku nazwę kopalni zmieniono na „Ignacy”, a szybu na „Głowacki”.

Kolejnego pogłębienia szybu dokonano w 1945 roku, a w 1948 przedłużono urządzenie wyciągowe do tego poziomu. Z kolei w 1977 roku zgłębiono go do poziomu 600 m.

W 1995 roku po wyciągnięciu ostatniego wózka na szybie „Kościszko”, zatrzymano ruch górniczy na ruchu „Ignacy”. Szyb „Głowacki” jako pomocniczy był czynny w ruchu zakładu do 2008 roku, kiedy to zlikwidowano liny i naczynia szybowe. Przez cały ten czas, szyb obsługiwała ta sama parowa maszyna wyciągowa z 1900 roku. W 2010 roku wyremontowano budynek nadszymba. W latach 2013-14 usuwano konstrukcje metalowe z szybu. Od listopada 2014 roku prowadzony jest remont budynku maszyny wyciągowej i sąsiedniego dla „Fundacji Kopalń Zlikwidowanych w ROP”.

Obecnie szyb jest wdechowy i służy do spływu wód kopalni „Rydułtowy-Anna”.



163. Szyb „Oppurg”, początek XX wieku.



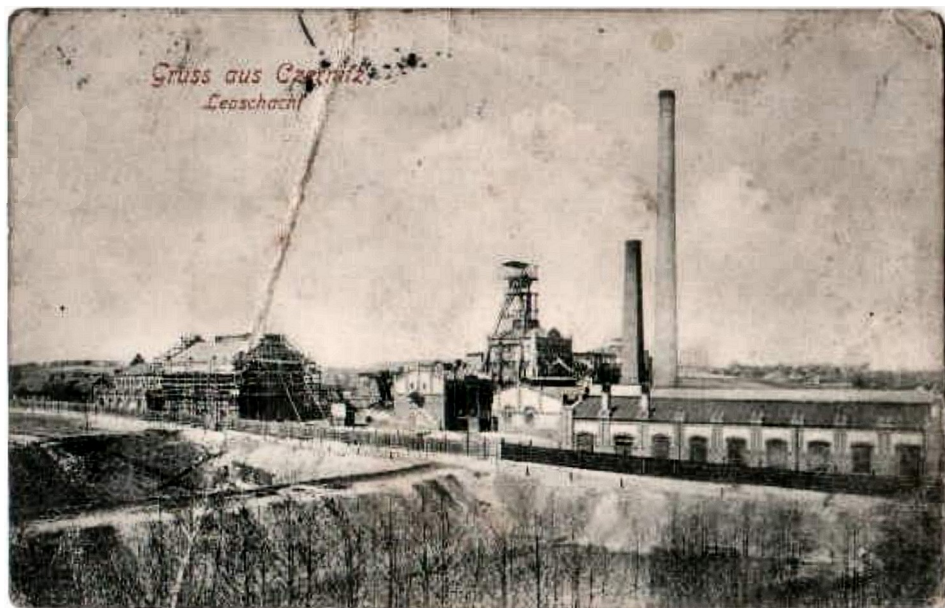
164. Widok szybu „Głowacki” w 2014 roku.



165. Maszyna wyciągowa szybu „Głowacki” oczekująca estetyczniejszego wyeksponowania.

Rejon szybu Leo (Leon I) 1904 - 1910

Szyb został założony w 1875 roku jako „Jean Paul” dla kopalni „Leo”, która w 1890 roku została włączona do „Nowej Skonsolidowanej Charlotte”. Nazwę szybu zmieniono na „Leo” i z początkiem XX wieku szyb, oraz jego rejon poddano gruntownej modernizacji.



166. Rejon szybu „Leo” w trakcie modernizacji w 1905 roku.

Na widokówce widać: od lewej: łaźnię pracowniczą, budynek centrali elektrycznej w rusztowaniach, budynek maszyny wyciągowej i stalową wieżę szybową, rozbudowaną kotłownię z nowym i starym kominem, a z prawej strony halę warsztatową.

Z tych obiektów do obecnych czasów przetrwały: budynek warsztatowy z 1904 roku, który nadal pełni swoją funkcję; hala centrali elektrycznej z 1906 roku, którą już w 1967 wyłączono z ruchu i obecnie mieści kompresory; budynek maszyny wyciągowej z 1904 roku, w którym zabudowano starą maszynę wyciągową. Dopiero w 1910 roku zainstalowano

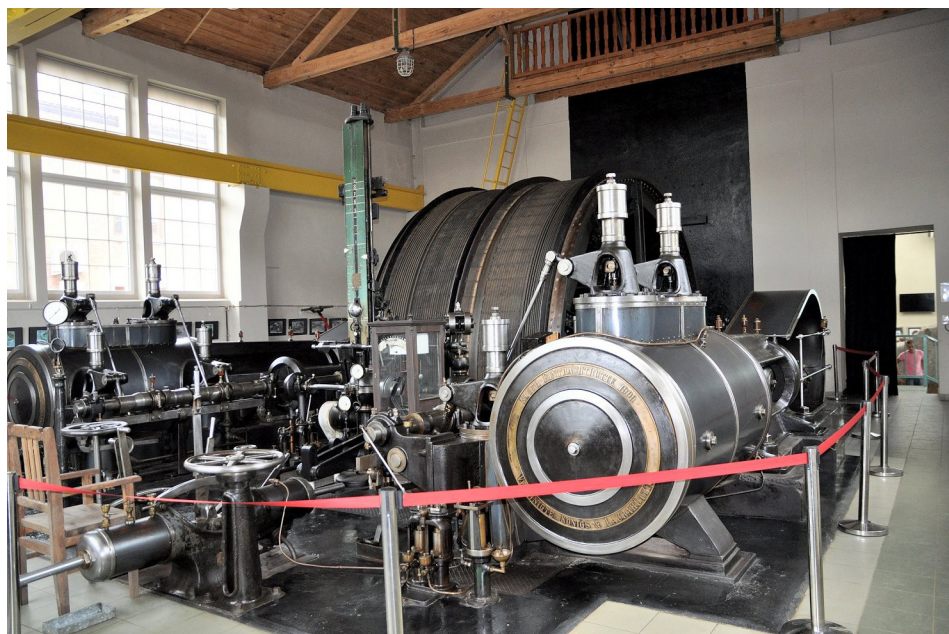


167. Warsztaty mechaniczne, stan obecny.



168. Hala centrali elektrycznej, obecnie stacja kompresorów.

w nim nową maszynę, wyprodukowaną w 1909 roku w Eintrachthütte, późniejszych Zakładach Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach i służyła do wydobywania urobku z poziomu 200 m. Gdy w 1926 roku oddano do eksploatacji sąsiedni szyb „Leon II” sięgający poziomu 400 m, szyb „Leo” nazwany „Leon I” pełnił rolę pomocniczą. Prawdopodobnie ze względów ekonomicznych w 1928 roku wyposażono go w maszynę elektryczną Siemens-Schuckert z nieczynnego szybu „Dicke Verwandtschaft”.



169. Maszyna z szybu „Leon I” jako eksponat w Bochni.

Natomiast parową maszynę nabyła Kopalnia Soli w Bochni instalując ją na szybie „Campi” gdzie pracowała do 1996 roku. Obecnie maszyna jest eksponatem muzealnym Kopalni Soli. Szyb „Leon I” w 1932 roku został wyłączony z ruchu, a elektryczna maszyna w budynku szybowym przetrwała do 1963 roku, kiedy ponownie przewieziono ją na szyb „Dicke Verwandtschaft” noszący wtedy nazwę „Powietrzny III”, gdyż w jego rejonie uruchomiono ściany i potrzebny był dla jazdy ludzi i opuszczania materiałów. W pomieszczeniu dawnej maszyny wyciągowej, mieści się obecnie hala szkoleniowa dla elektryków.

Jeszcze jeden budynek z 1906 roku przetrwał do naszych czasów. Jest to brama kopalniana z wagami drobnicowymi, w której 15 grudnia 1986 roku urządzono Izbę Pamięci kopalni „Rydułtowy” (rys. 44, rys. 59).



170. Budynek maszyny wyciągowej szybu „Leon I”

U m o w a

zawarta, między p. inż. inżynierem Bukowskim, Dyrektorem Salin Państwowych, działającym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa/Dyrekcja Salin Państwowych w Warszawie, z jednej strony, a p. Leonem Kindlerem- właścicielem firmy Krain i Fesser w Katowicach, z drugiej strony- nazwanych w niniejszej umowie krótko "Skarbem" i "Firmą" o dostawę maszyny wyciągowej dla szybu "Campi", Zarządu Żupy solnej w Bochni, nazwanego krótko "Zarządem".

§ 1.

Na podstawie ofert z dnia 13. stycznia 1928r. i 1. marca 1928r. oraz planu huty "Vereinigte Königs- u. Laurawerke, Eintrachthütte" z dnia 15. marca 1910r. Nr: 22150 dołączonych do niniejszej umowy i stanowiących jej integralną część. Firma sprzedaje Skarbowi Państwa:

a/ kompletną- maszynę parową wyciągową, bliźniaczą, ustawioną w dniu datowania wymienionych ofert na szybie "Leo I" Gwarectwo węglowe "Charlotte" na Górnym Śląsku, wybudowaną w roku 1909 przez wymienioną Hutę, a oznaczoną fabrycznymi Nr: 856, wraz z wszelkimi aparatami i rurociągami do niej tylko należącymi, a w powołanym- na wstępie paragrafie ofertach firmy i planie wyszczególnionemi względnie omówionemi.

b/ jeden rezerowy tłok z pierścieniami do tej maszyny
c/ parowy przyrząd do kierowania, pochodzący od innej maszyny, będący w posiadaniu Firmy, składający się z cylindra, ciągnaka i dźwigni do kierowania.

§ 2.

Firma zobowiązuje się wymienioną maszynę na szybie "Leo I" zdemontować, części jej, jak też przedmioty wymienione w §. 1. w ustępach b. c. zpakować, załadować na wagony kolejowe i wysłać do stacji kolejowej, Bochnia, następnie dostarczyć dozór do załadowania przesłanych części na szymb "Campi" zmontować maszynę na tym szybie i oddać ją Zarządowi w stanie należycie fachowo uporządkowanym, gotowym do uruchomienia.

§ 3.

Firma obowiązkuje się również na żądanie Zarządu i według wskazówek Zarządu, za zwrotem tylko kosztów faktycznych, stosownych, wypłaconych przez Firmę hacie względnie fabryce maszyn, przeprowadzić rekonstrukcję przyrządu parowego do kierowania maszyną, przy użyciu do tego celu wymienionego w §. 1. ustępie c. przyrządu rekonstrukcję tej maszyny i ew. inne zmiany mające na celu usprawnienie tej maszyny i umożliwienie użytkowania jej do zjazdu załogi kopalnianej, zgodnie z wymaganiami odnosnych władz Górnictw w Województwie krakowskim, w tym wypadku koszt transportu tych części maszyny, które wymagają rekonstrukcji do hut względnie do fabryki na Górnym Śląsku, ponosi Zarząd, zaś z fabryki do Bochni obciąża firmę.

§ 4.

Firma zobowiązuje się dostarczyć Zarządowi szczegółowy plan fundamentów maszyny w najkrótszym terminie, najpóźniej do 15. lipca b. roku.

Kadto Firma zobowiązuje się przed wypłatą ostatniej raty należności za maszynę, doręczyć Zarządowi ogólny plan zestawienia maszyny.

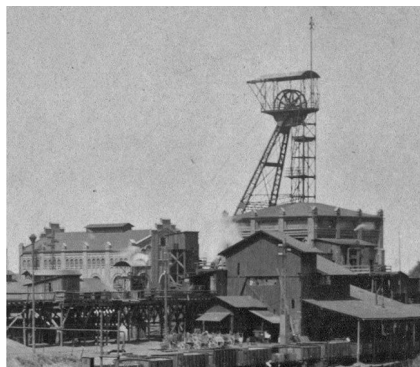
§ 5.

Firma oświadcza, że kupiona maszyna jest już Firmie przez Gwarectwo węglowe "Charlotte" oddana i że maszyna ta wraz z przynależnościami przez Gwarectwo od kilku tygodni nie jest już użytkowana.

Firma zobowiązuje się maszynę wraz z częściami w. p. b. i c. §. 1. określić i przedstawić Zarządowi w stanie zdolnym do uruchomienia na szybie

171. Umowa zakupu maszyny wyciągowej z szybu „Leon I” przez Kopalnię Soli w Bochni.
Archiwum Narodowe w Krakowie filia w Bochni, sygnatura 30/35/223s673.

Szyb Erbreich (Powietrzny I)



172. Szyb „Erbreich” po 1910 roku.

Szyb wydobywczy „Erbreich” o głębokości 113 m został założony w 1900 roku obok starego szybu „Erbreich” z 1853 roku, który następnie zasypano. W 1910 roku szyb otrzymał nową maszynę wyciągową umieszczoną w nowym budynku oraz wybudowano nowe nadszuby ze stalową wieżą szybową. Na skutek spadku koniunktury, w 1924 roku wstrzymano wydobycie na tym szybie i odtąd służył do jazdy załogi, opuszczania drewna i wentylacji. Następnie zlikwidowano parową maszynę wyciągową zastępując ją elektrycznym kołowrotem o mocy 85 kW. W 1936 roku nazwę szybu zmieniono na „Powietrzny I”. Dla wentylacji szyb



173. Budynki szybu „Powietrznego I”, widok obecny.

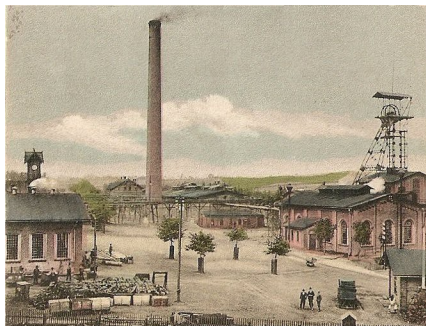
pogłębiono w 1962 roku do 372 m, a w 1982 do 583 m. Wtedy też zlikwidowano urządzenie wyciągowe. Szyb służy obecnie tylko do wentylacji wyposażony w dwa wentylatory WPK-3,1 o wydajności po 7.000 m³/min każdy (rys. 55). Budynek maszyny wyciągowej, w którym obecnie mieści się rozdzielnia elektryczna, w prawie niezmienionej formie przetrwał do obecnych czasów razem z nadszuby i stalową wieżą szybową. Za ogrodzeniem rejonu szybu zachował się budynek rozdzielni elektrycznej z 1911 roku.



174. Budynek rozdzielni elektrycznej.

Rejon szybu Schreiber (Leon III)

Szyb wydobywczy „Schreiber” założono w 1896 roku w zastępstwie szybu „Süd” (Południowego) oddalonego od linii kolejowej. Jego głębokość wynosiła 185 m i sięgała poziomu 200 m. Postawiono przy nim cechownię, mieszczącą obecnie podręczny magazyn Stacji Ratowniczej, łaźnię zagospodarowaną jako warsztat firmy zewnętrznej, kuźnię, obecnie część Stacji Ratowniczej, która jest remontowana i centralę elektryczną, obecnie magazyn. W 1910 roku szyb pogłębiono do 386 m do poziomu 400 m i wyposażono w nową parową maszynę wyciągową w nowym budynku. Z kolei w 1911 roku przy szybie postawiono rozdzielnię elektryczną, która nadal mieści stację transformatorów. Po uruchomieniu wydobywania w 1926 roku na szybie „Leon II” zatrzymano wydobywanie na szybie „Schreiber” i odtąd służył do opuszczania materiałów i jazdy ludzi. W 1936 roku zmieniono jego nazwę na „Leon III”. By przystąpić do pogłębienia szybu do poziomu 600 m wyposażono go w elektryczną maszynę wyciągową w nowym budynku szypowym, a w starym założono stację kompresorów, a obecnie jest tam warsztat mechaniczny. Poziom 600 m osiągnięto w 1962 roku. Z kolei w 1971 roku osiągnięto poziom 800 m i dla jego obsługi wybudowano nową wieżę basztową.



175. Rejon szybu „Schreiber” z początku XX w. Z lewej kuźnia, w środku kotłownia, po prawej centrala elektryczna i wieża szypowa.



176. Cechownia z początku XX wieku. Bałagan przy niej spowodowany jest przez remont sąsiedniego budynku.



177. Łaźnia z początku XX wieku, obecnie pomieszczenia warsztatowe.



178. Dawna kuźnia z początku XX wieku.



179. Z lewej dawna centrala elektryczna z początku XX w. i rozdzielnia z 1911 roku z prawej.

180. Budynek maszyny wyciągowej z 1910 roku, obecnie warsztat mechaniczny.



Szyb Dicke Verwandtschaft (Powietrzny III)

Szyb został założony w 1907 roku jako wentylacyjno-materiałowy w miejscu dawnego szybu odwadniającego kopalni „Dicke Verwandtschaft” czynnego w latach 1853-61 i taką otrzymał nazwę. Jego głębokość wynosiła 71 m i był następnie pogłębiany. W 1911 roku otrzymał stalową wieżę szybową i kompleks budynków istniejących do dnia dzisiejszego (rys. 76) a w 1914 roku wyposażono go w nową maszynę wyciągową firmy SIEMENS – SCHUCKERT.



181. Budynki i wieża z 1911 roku.



182. Elektryczna maszyna wyciągowa z 1914 roku.

W 1928 roku elektryczną maszynę wyciągową przewieziono do szybu „Leon I”, gdzie zastąpiła parową maszynę, którą sprzedano do kopalni soli w Bochni. W 1936 roku szyb otrzymał nazwę „Powietrzny III”. Ponownie elektryczna maszyna powróciła na szyb „Powietrzny III” w 1963 roku. Szyb wyłączono z ruchu w 1995 roku, a w 1997 został zasypany. Budynki szybowe przejęło przedsiębiorstwo „Herkules” wykonujące usługi dla górnictwa. Na koszt przedsiębiorstwa, w lipcu 2001 roku z budynku maszynowni wyciągnięto maszynę wyciągową, postawiono na fundamencie po wentylatorze i zabezpieczono zadaszeniem (rys. 77). Z kolei na przełomie lat 2011-12 maszynę zdemontowano i przewieziono do Katowic na plac po byłej kopalni „Katowice”, gdzie budowane są obiekty przyszłego Muzeum Śląskiego (rys. 141, 142).



183. Widok szybu od wschodu.

Szyb Caecilie (Powietrzny II) Cila

Szyb został założony w 1849 roku o głębokości 44 m dla kopalni „Caecilie”, jednak ze względu na silny dopływ wody kopalnia nie została uruchomiona.

W 1904 roku szyb odbudowano, a następnie pogłębiono do 137 m i w 1907 otrzymał stalową wieżę szybową, elektryczną maszynę wyciągową i postawiono przy nim budynki istniejące do dnia dzisiejszego. Jeszcze raz został pogłębiony w 1920 roku do 173 m. W 1936 roku zmieniono jego nazwę na „Powietrzny II”. W 1962 roku został wyłączony z ruchu, a w 1978 roku zasypany. Od 2000 roku pomieszczenia przyszybowe zajmują przedsiębiorstwo branży metalowej. Właściciel wyremontował budynki na własny koszt dbając o zachowanie dawnego zabytkowego wyglądu obiektu.



184. „Cila” widok obecny.

Szyb Ignatz Ignacy (Powietrzny V)

Szyb został założony w 1910 roku dla przewietrzania, zjazdu załogi i opuszczania materiałów południowego rejonu kopalni „Charlotte” (Rydultowy). Jego głębokość wynosiła 139 m, otrzymał elektryczną maszynę wyciągową i budynki potrzebne do jego funkcjonowania. Kolejnego pogłębienia do 204 m dokonano w 1917 roku. W 1933 roku kopalnia „Charlotte” wydzierżawiła kopalni „Anna” południową część obszaru górniczego, łącznie z szymbem „Ignacy”, która włączyła go w swój system wentylacji. Zlikwidowany został w 1966 roku. Pomieszczenia szybowe zostały wykorzystane przez sportowców z sekcji bokserskiej i podnoszenia ciężarów. Następnie główny budynek z maszyną wyciągową i rozdzielnią elektryczną został rozebrany, a pozostał budynek w którym prawdopodobnie mieściła się łaźnia (na górnym zdjęciu z lewej). Na pustym terenie został założony ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy z basenem i muszlą koncertową. W latach 90. w budynku działała dyskoteka „sound garden”. Od 2010 roku mieści się w nim dom przyjęć „Ignacowy Dwór”.



185. Szyb „Ignatz” w drugim dziesięcioleciu XX w.



186. Dom przyjęć „Ignacowy Dwór”.

Osiedla pracownicze

W 1900 roku w Rydułtowach przy obecnej ulicy Bema zostało założone osiedle robotnicze *Karlssegen* Błogosławieństwo Karola zwane popularnie Karlikiem. Składało się ono z dwudziestu domów czterorodzinnych z budynkami gospodarczymi i stojącym pośrodku domem towarowym „konsumem”. Do obecnych czasów przetrwało dziesięć budynków i konsum przebudowany na blok mieszkalny.



187. Karlik widok współczesny.



W Pszowie przy kopalni „Anna” w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku powstało duże osiedle składające się z domów robotniczych i urzędniczych. Większość została przebudowana do standardu bloków i w niezmienionej formie pozostało kilka budynków.

188. Pszowskie familoki 1910 rok.

189. Budynek nie zmieniony.



190. Budynek częściowo przebudowany.



Budynki dyrekcyjne

Przy szosie Rybnik – Racibórz w połowie lat 80. XIX wieku została postawiona willa dla dyrektorów Nowej Skonsolidowanej Kopalni Charlotte. Przez wiele lat spełniała swoją funkcję, dopiero w roku 1950 przejęło ją Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego z przeznaczeniem na hotel dla projektantów zajmujących się budową nowych kopalń. Z tego powodu nazwano ją „Domem Naukowca”. W trakcie przemian ustrojowych po 1989 roku założono w niej przedszkole. Po usamodzielnieniu się Rydułtów, od 1993 roku mieści się w niej Urząd Stanu Cywilnego.



191. Urząd Stanu Cywilnego w Rydułtowach.

W pierwszym dziesięcioleciu XX wieku przy obecnej ulicy Obywatelskiej powstał budynek zarządu kopalni, który w 1915 roku powiększono o dodatkowy fragment od strony ulicy.



192. Budynek dyrekcji przed rozbudową.



193. Widok obecny od strony podwórza.

Przy kopalni „Anna” w 1900 roku postawiono budynek dyrekcji. Po 2004 roku jako bezużyteczny czeka na zagospodarowanie.



194. Stara dyrekcja od frontu. Obecnie dom mieszkalny.

195. Budynek dyrekcji kopalni „Anna” w czasie swojej świetności.

Magazyny materiałów wybuchowych

W początkach XX wieku kopalniane materiały wybuchowe przechowywane były w powierzchniowych magazynach, które lokalizowano w miejscach odludnych i dodatkowo zabezpieczano wałami. W podziemnych komorach materiałów wybuchowych znajdowała się tylko niezbędna ich ilość potrzebna na krótki czas. W okolicach Pszowa i Rydułtów znajdują się dwa takie magazyny zwane prochowniami. W dobrym stanie zachowała się prochownia kopalni „Anna” na Wrzosach, pochodząca z 1910 roku.



196. Tunel prowadzący przez wał.



197. Magazyn otoczony wałami.



198. Napis nad wejściem do budynku prochowni kopalni „Anna”.

W gorszym stanie znajduje się, pochodząca z tego samego okresu, prochownia kopalni „Charlotte”, usytuowana po wschodniej stronie ulicy Traugutta. Zachował się budynek magazynu, lecz wał jest rozrebrany i pozostał tylko fragment z tunelem prowadzącym do środka.



199. Budynek prochowni kopalni Charlotte, jak widać, bez wałów.



200. Fragment wału z tunelem i widocznym budynkiem magazynu.

STRUKTURY POLITYCZNO GOSPODARCZE ZARZĄDZAJĄCE RYBNICKIM GÓRNICTWEM OD ROKU 1945

- 31.12.1944 **Ministerstwo Przemysłu**¹
- 24.02.1945 **Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego** z siedzibą w Katowicach²
- 02.03.1945 **Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego** w Katowicach³
- 23.04.1945 siedziba w Radlinie przy kopalni „Ema” (Marcel)⁴
- 06.1945 siedziba w Rybniku w wydzierzawionym gmachu OO Misjonarzy⁵
- 05.02.1946 przejęcie na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej⁶
- 27.03.1947 **Ministerstwo Przemysłu i Handlu**⁷
- 12.05.1948 **Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego**⁸
- 12.05.1948 **Rybnickie Zakłady Przemysłu Węglowego** – przedsiębiorstwo państwowe wyodrębnione⁹
- 16.02.1949 **Ministerstwo Górnictwa i Energetyki** z siedzibą w Katowicach i Warszawie¹⁰
- 30.03.1950 **Ministerstwo Górnictwa**¹¹
- 01.07.1951 **Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego**¹²
- 29.04.1955 **Ministerstwo Górnictwa Węglowego**¹³
- 05.04.1957 **Ministerstwo Górnictwa i Energetyki**¹⁴
- 27.03.1976 **Ministerstwo Górnictwa**¹⁵
- 1978 siedzibę **RZPW** przeniesiono do Jastrzębia Zdroju¹⁶
- 10.07.1981 **Ministerstwo Górnictwa i Energetyki**¹⁷
- 02.08.1982 **Rybnickie Zrzeszenie Kopalń Węgla Kamiennego** w Jastrzębiu Zdroju¹⁸
- 01.10.1984 **Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe** w Jastrzębiu Zdroju¹⁹
- 24.10.1987 **Ministerstwo Przemysłu**²⁰
- 01.01.1988 **Wspólnota Węgla Kamiennego** w Katowicach²¹
- 01.01.1988 **Rybnicko-Jastrzębskie Gwarectwo Węglowe** w Jastrzębiu Zdroju²²
- 1989 **Przedsiębiorstwo Eksploatacji Węgla „Południe”** w Jastrzębiu Zdroju²³
- 31.12.1989 likwidacja **Przedsiębiorstwa Eksploatacji Węgla „Południe”**²⁴
- 01.01.1990 kopalnie przekształcono w samodzielne, samowystarczalne przedsiębiorstwa²⁵
- 13.03.1990 likwidacja **Wspólnoty Węgla Kamiennego**²⁶
- 29.07.1991 **Ministerstwo Przemysłu i Handlu**²⁷

- 01.03.1993 **Rybnicka Spółka Węglowa** w Rybniku-Boguszowicach. Jednoosobowa Spółka Skarbu Państwa²⁸
- 01.01.1997 **Ministerstwo Gospodarki**²⁹
- 01.02.2003 **Kompania Węglowa Spółka Akcyjna** w Katowicach. Jednoosobowa Spółka Skarbu Państwa³⁰
- 08.01.2003 **Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej**³¹
- 04.05.2004 **Ministerstwo Gospodarki i Pracy**³²
- 02.11.2005 **Ministerstwo Gospodarki**³³
- 01.02.2007 **Centrum Wydobywcze „Południe”** w Rybniku-Boguszowicach³⁴
- 01.01.2012 likwidacja centrów wydobywczych i większe uprawnienia dla dyrektorów kopalń³⁵

Przypisy

1. Dziennik Ustaw nr 19 poz. 99 z 31.12.1944.
2. Sprawozdanie z działalności Polskiego Przemysłu Węglowego za rok 1945, Katowice 1946.
3. Sprawozdanie z działalności Polskiego Przemysłu Węglowego za rok 1945, Katowice 1946.
4. Sprawozdanie z działalności Polskiego Przemysłu Węglowego za rok 1945, Katowice 1946.
5. Sprawozdanie z działalności Polskiego Przemysłu Węglowego za rok 1945, Katowice 1946.
6. Dziennik Ustaw nr 3 poz. 17 z 3.1.1946.
7. http://pl.wikipedia.org/wiki/Pierwszy_rząd_Józefa_Cyrankiewicza.
8. Monitor Polski nr 47 poz. 236 z 20.4.1948.
9. Monitor Polski nr 47 poz. 236 z 20.4.1948.
10. Dziennik Ustaw nr 7 poz. 43 z 10.2.1949.
11. Dziennik Ustaw nr 10 poz. 102 z 7.3.1950.
12. Markiewka E.: *Rozwój Techniczny Kopalni „Ignacy” („Hoym”)* Tom IV, Rybnik 2003.
13. Dziennik Ustaw nr 18 Dekret poz. 105 z 18.4.1955.
14. Dziennik Ustaw nr 17 poz. 86 z 22.3.1957.
15. Dziennik Ustaw nr 12 poz. 68 z 27.3.76.
16. Stobiński J.: *Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w latach 1945-1990, na tle przemysłu węglowego w Polsce*. [w] *XVII Konferencja Naukowo-Techniczna, NOT SITG Oddział Rybnik*, Rudy 2010.
17. Dziennik Ustaw nr 17 poz. 77 z 3.7.1981.
18. Uchwała Rady Ministrów nr 164/82 z 2.8.1982 Bednorz J.: Węgiel gwarancją bezpieczeństwa politycznego Polski [w] <http://www.min-pan.krakow.pl/Wydawnictwa/PE1222/04-bednorz.pdf>.
19. Bednorz J.: Węgiel gwarancją bezpieczeństwa politycznego Polski [w] <http://www.min-pan.krakow.pl/Wydawnictwa/PE1222/04-bednorz.pdf>; Stobiński J.: dz. cyt.
20. Dziennik Ustaw nr 33 poz. 172 z 23.10.1987.
21. Dziennik Ustaw nr 33 poz. 183 z 23.10.1987; Rocznik Statystyczny za 1988 rok Wspólnoty Węgla Kamiennego, Katowice 1990 s. 3.
22. Rocznik Statystyczny za 1988 rok Wspólnoty Węgla Kamiennego, Katowice 1990 s. 3.
23. Rocznik Statystyczny Kopalń Węgla Kamiennego za 1989 r., Katowice 1991 s. 9.
24. Rocznik Statystyczny Kopalń Węgla Kamiennego za 1990 r., Katowice 1991 s. 15.
25. Rocznik Statystyczny Kopalń Węgla Kamiennego za 1990 r., Katowice 1991 s. 15.
26. Dziennik Ustaw nr 14 poz. 89 z 24.1.1990.
27. Dziennik Ustaw nr 66 poz. 286 z 28.6.1991.
28. Rocznik Statystyczny Kopalń Węgla Kamiennego za 1993 rok, Katowice 1994 s. 17.
29. Dziennik Ustaw nr 106 poz. 497 z 8.8.1996.
30. http://www.kwsa.pl/o_firmie/historia.
31. Dziennik Ustaw nr 1 poz. 2 z 7.1.2003.
32. Dziennik Ustaw nr 106 poz. 1115 z 2.5.2004.
33. Dziennik Ustaw nr 220 poz. 1880 z 31.10.2005.
34. Dziennik Ustaw nr 220 poz. 1880 z 31.10.2005.
35. <http://www.nettg.pl/news/107463/kalendarium-10-lat-kw>.

Źródła ilustracji

- 1-2. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
3. Centralne Archiwum Zakładowe Kompanii Węglowej S.A. Oddział KWK Rydułtowy-Anna”, teczka osobowa J. Zająca; Trybuna Robotnicza Nr 231 (238).
4. Zbiory Bogusława Porwoła.
5. Strokosz J.: *Radlikowiec-Orłowiec 1774-2000*, Rydułtowy 2001 s. 62.
6. Spektrum Nr 12 (60) z 1.12.1996.
7. Kołodziej B.: *Kopalnia Anna na dawnej i współczesnej fotografii*, Pszów 2010 s. 102.
8. Archiwum MEDIA -JF Jacek Filipiak.
9. Materiały własne.
10. Foto. Józef Adamczyk.
11. Opracowanie własne, na podstawie materiałów archiwalnych.
12. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
13. http://pl.wikipedia.org/wiki/Strug_węglowy.
14. Zbiory Bogusława Porwoła.
15. Foto. Augustyn Wawrzyńczyk.
- 16-18. Foto. autor.
- 19-20. Foto. Józef Adamczyk.
21. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
22. Matuszczyk-Kotulska A.: *Rydułtowy Zarys Dziejów*, Rydułtowy 1997 s. 376 (zb. R. Strzelca).
23. Foto. Józef Adamczyk.
24. Foto. autor.
25. Opracowanie własne na podstawie map topograficznych M-34-61-D, M-34-62-C.
26. Foto. Józef Adamczyk.
27. Foto. autor.
28. Fot. Józef Adamczyk.
29. Archiwum MEDIA -JF Jacek Filipiak.
30. Foto. Józef Adamczyk.
31. Rola H. [red]: *Kopalnia Węgla Kamiennego „Rydułtowy”, Dwieście lat górnictwa węglowego w Rydułtowach i Niewiadomiu (1792-1992)*, Katowice 1992 s. 160.
- 32-33. Foto. Józef Adamczyk.
34. Foto. autor.
35. *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN, T. 4*, Warszawa 1964 s. 372.
36. Foto. Józef Adamczyk.
37. Fotomontaż na bazie www.google.pl/maps.
38. Foto. Maciej Pender.
39. Rola H. [red]: dz. cyt. s. 160.
40. *Trybuna Robotnicza* Nr 221 (9513) z 19.IX.1974, foto. Z. Wieczorek; *Nowiny* Nr 39 (887) z 25.IX.1974, foto. Z. Keller.
41. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
42. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wrębiarka>.
43. Zbiory własne.
44. Foto. Józef Adamczyk.
45. Zbiory Bogusława Porwoła.
- 46-49. Centralne Archiwum Zakładowe Kompanii Węglowej S.A. Oddział KWK Rydułtowy-Anna”, *Plan Ruchu, Część Szczegółowa, Opisy na lata 1978-79*.
50. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
51. Foto. Sławomir Gac.
52. Foto. Andrzej Bęben/Trybuna Górnicza.
53. Strokosz J.: *Radlikowiec-Orłowiec 1774-2000*, Rydułtowy 2001 s. 47.
- 54-56. Foto. Autor.
57. Opracowanie własne.

58. Zbiory Bogusława Porwoła.
- 59-60. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
61. Strokosz J.: *Radlikowiec-Orłowiec 1774-2000*, Rydułtowy 2001 s. 63.
62. Foto. Sebastian Sobczyk.
63. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
64. Opracowanie Eryk Markiewka.
65. http://pl.wikipedia.org/wiki/Kopalnia_Węgla_Kamiennego_Rydułtowy-Anna.
66. Film – Budowa szybu Leon IV KWK „Rydułtowy” 1991 r. „Pierwszy sztych”.
- 67-70. Foto. autor.
71. Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne „RYDTRANS”.
72. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
73. Własność Stanisława Groborza.
74. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
75. Ciepłownia Rydułtowy.
76. Foto. Franciszek Kucharczak.
77. Foto. Krzysztof Adamczyk.
78. Spółdzielnia Mieszkaniowa Orłowiec.
79. Foto. Tomasz Kurek.
80. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
81. Foto. Józef Kubik.
- 82-83. Foto. autor.
84. Koło Seniora SITG Ignacy.
85. Ośrodki Wczasowo - Rekreacyjne „Relax”.
86. Stowarzyszenie Zabytkowej Kopalni Ignacy.
87. Opracowanie własne na podstawie planów Działu Mierniczego KWK Rydułtowy-Anna.
88. Opracowanie własne na podstawie map: Archiwum Państwowe w Katowicach, OBB II 001, Muzeum w Rybniku MR/G-H 223.
89. Roemer F.: *Geologie von Oberschlesien*, Breslau 1870.
90. *Situationsriss von den südöstlichen Steink. Gruben im Ratiborer Revier, Gleiwitz* 1894.
91. *Mestischblatt Loslau* 1889, materiały własne.
92. Archiwum Państwowe w Katowicach, OBB II 224
93. Archiwum Państwowe w Katowicach, OBB II 184.
94. Muzeum w Rybniku, Mry/G-H 240/25.
95. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
96. Archiwum Państwowe w Katowicach, OBB III 172.
97. Mapa pól górniczych około 1903 roku, materiały własne.
98. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna; *Mestischblatt Loslau* (bez daty).
99. Muzeum w Rybniku, Mry/G-H 146.
- 100-102. architekturmuseum.ub.tu-berlin.de/index.php?p=58&D1=Poelzig&D2=Hans
103. Mapa Powiatu Rybnickiego, opracował Eryk Rotkegel, 1937.
104. Muzeum w Rybniku.
105. *Dawne Mapy Polski*, Rybnik, wyd. HBA.
106. Muzeum w Rybniku.
107. Materiały własne.
108. Opracowanie własne.
109. *Przegląd Górniczo-Hutniczy* nr 3, 1939.
110. Opracowanie własne.
- 111-113. *XX Konferencja Naukowo-Techniczna SITG Oddział Rybnik*, Rybnik 2013 s. 208-211.
114. Jenczmionka M, Urbasik M.: *Kopalnia Węgla Kamiennego „ANNA” w latach 1832-2002*, Pszów 2002 s. 51.
115. Kołodziej B.: *Kopalnia Anna na dawnej i współczesnej fotografii 1832-2004*, Pszów 2010 s. 103.
116. Opracowanie własne na podstawie map topograficznych M-34-61-D, M-34-62-C i mapy tektoniczno-stratygraficznej Działu Mierniczego KWK Rydułtowy-Anna.

117. Zbiory Bogusława Porwoła; Maciej Pender.
118. Oprac. Eryk Markiewka.
119. Foto. autor.
120. Izba Pamięci KWK Rydułtowy Anna.
121. Zasoby Stowarzyszenia Zabytkowej Kopalni „Ignacy”.
122. Płyta z tytułem filmu.
123. Izba Pamięci KWK Rydułtowy- Anna.
124. Zbiory Bogusława Porwoła.
- 125-129. Zasoby Działu Energomechanicznego KWK Rydułtowy-Anna.
130. Zbiory Bogusława Porwoła.
131. Zasoby Stowarzyszenia Zabytkowej Kopalni „Ignacy (1, 2), foto. Bolesław Dymiński (3).
132. Zasoby Stowarzyszenia Zabytkowej Kopalni „Ignacy.
133. Opracowanie własne na podstawie planów Działu Mierniczego KWK Rydułtowy-Anna.
- 134-136. Foto. autor.
137. Zbiory Bogusława Porwoła.
138. Foto. Jerzy Grycmam.
139. *Kompania Węgłowa* nr 11 (33) grudzień 2011.
140. foto. Andrzej Niczewski.
- 141-142. Foto. Krzysztof Adamczyk.
143. Zasoby Jerzego Grycmana.
144. Materiały własne.
145. Uszko M. Matuszek J. Duda T.: *Wykorzystanie wody dolowej do odbioru ciepła z obiegu skraplaczy urządzeń klimatyzacji grupowej stosowanej w KWK „Rydułtowy-Anna”*.
- 146-148. Foto. autor.
149. Zbiory Joachima Rducha.
- 150-153. Foto. autor.
154. Zasoby Działu Energomechanicznego KWK Rydułtowy-Anna.
155. *Kompania Węgłowa*, nr2 (57) luty 2014, fot. Jarosław Galusek.
156. KOPEX – Przedsiębiorstwo Budowy Szybów S.A w Bytomiu.
157. Izba Pamięci KWK Rydułtowy-Anna.
158. Działu Przygotowania Produkcji KWK Rydułtowy-Anna.
159. Pocztówka z przełomu IX i XX wieku.
160. Foto. autor.
161. Gruszczyk M.: *Zatrzymane w pamięci. Dawny powiat rybnicki na pocztówce*, Rybnik 2004 s. 59.
162. Foto. autor.
163. Gruszczyk M.: *Zatrzymane w pamięci. Dawny powiat rybnicki na pocztówce*, Rybnik 2004 s. 59.
164. Foto. autor.
165. Foto. Lucyna Tyl.
166. Widokówka z początku XX wieku.
- 167-168. Foto. autor.
169. Foto. Maciej Pender.
170. Foto. autor.
171. Kopia Mirosław Imiołek.
172. Zbiory Ludmiły Pozimski.
- 173-174. Foto. autor.
175. Widokówka z początku XX wieku.
- 176-180. Foto. autor.
- 181-182. Foto. Emanuel Wawrzyńczyk.
- 183-184. Foto. autor.
185. Widokówka z początku XX wieku.
186. Foto. Bogusław Kołodziej.
187. Foto. autor.
188. Seidl K.: *Das Arbeiterwohnungswesen in der Oberschlesischen Montanindustrie*, Kattowitz 1913.

- 189-191. Foto. autor.
192. Gruszczyk M.: *Zatrzymane w pamięci. Dawny powiat rybnicki na pocztówce*, Rybnik 2004 s. 149.
193-194. Foto. autor.
195. Foto. Paweł Kowol.
196-197. Foto. autor.
198. Foto. Aleksander Żukowski.
199-200. Foto. autor.

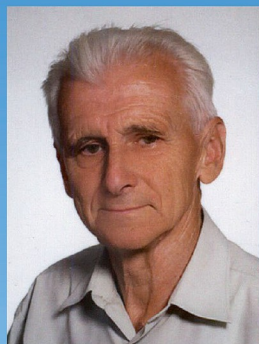
Instytucje w których przeprowadzono kwerendę oraz ich skróty użyte w przypisach

Archiwum Państwowe w Katowicach (APK)
Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Cieszynie (APC)
Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Raciborzu (APR)
Archiwum Państwowe we Wrocławiu (APW)
Biblioteka Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach
Biblioteka Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego
Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
Biblioteka Publiczna Miasta Rydułtowy
Biblioteka Śląska w Katowicach
Centralne Archiwum Zakładowe Kompanii Węglowej S.A. Oddział KWK „Rydułtowy-Anna” (CAZ)
Gabinet Śląsko-Łużycki we Wrocławiu
Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego
Izba Pamięci KWK „Rydułtowy-Anna”
Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu (MGW)
Muzeum w Rybniku (MR)
Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Rybniku

KWK RYDUŁTOWY ANNA



Andrzej Adamczyk urodził się w 1943 roku w Rydułtowach. W latach 1973 – 1996 pracował w kopalni „Rydułtowy Ruch II” dawnej kopalni „Ignacy” pod ziemią jako robotnik. Jeszcze jako pracownik interesował się dziejami swojej kopalni, a następnie sąsiednich i od 1994 roku zaczął zamieszczać o nich artykuły początkowo w gazetkach parafialnych, następnie lokalnych i regionalnych. Od 2000 roku zapraszany jest na konferencje naukowe organizowane przez SITG w Rybniku, gdzie wygłasza referaty historyczne dotyczące górnictwa i nie tylko. W 2011 roku wyszła jego pierwsza książka „Kopalnia Węgla Kamiennego Hoym Ignacy 1792-1967-2011”, kolejna pozycja to „Dzieje Kopalni Węgla Kamiennego Rydułtowy-Anna, Kopalnia Charlotte 1806-1945”, która wyszła w 2012 roku. Obecna praca stanowi dalszy ciąg dziejów tej kopalni do 2014 roku.



ISBN 978-83-936216-9-9